

**KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II**

Wydział Teologii

Instytut Teologii Pastoralnej i Katechetyki

**ks. Dariusz Sonak**

Nr albumu: 135932

**FORMACJA LUDZKA PREZBITERÓW  
W ŚWIETLE KWARTALNIKA *PASTORES*  
W LATACH 1998-2016**

Rozprawa doktorska  
napisana na seminarium  
Współczesne formy przekazu wiary  
pod kierunkiem  
ks. dra hab. Jarosława P. Woźniaka

Promotor pomocniczy  
o. dr Mirosław Chmielewski CSsR

Lublin 2018



## SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW .....	5
WSTĘP .....	7
<b>ROZDZIAŁ I. FORMACJA KAPLAŃSKA W NAUCZANIU KOŚCIOŁA .....</b>	<b>16</b>
1. WYMIARY FORMACJI KAPLAŃSKIEJ .....	17
1.1. Wymiar duchowy .....	18
1.2. Wymiar intelektualny .....	22
1.3. Wymiar pastoralny .....	26
2. STRUKTURA FORMACJI LUDZKIEJ .....	29
2.1. Cel i podstawa biblijna formacji ludzkiej .....	30
2.2. Dojrzałość uczuciowa .....	34
2.3. Wychowanie seksualne .....	38
2.4. Formacja do wolności .....	47
2.5. Kształtowanie sumienia moralnego .....	53
3. FORMACJA PERMANENTNA DUCHOWIEŃSTWA .....	57
<b>ROZDZIAŁ II. PŁASZCZYZNY FORMACJI LUDZKIEJ W PERIODYKU <i>PASTORES</i> .....</b>	<b>69</b>
1. ZINTEGROWANA OSOBOWOŚĆ .....	69
2. CELIBAT I DAR PŁCIIOWOŚCI .....	82
3. DOJRZEWANIE W WOLNOŚCI .....	97
4. TROSKA O DOJRZAŁE SUMIENIE .....	103
5. KRYZYSY W KAPLAŃSKIEJ POSŁUDZE .....	111
6. WYZWANIA FORMACYJNE .....	123
<b>ROZDZIAŁ III. ZADANIA FORMACJI LUDZKIEJ KAPŁANÓW .....</b>	<b>134</b>
1. PRÓBA OCENY PUBLIKACJI KWARTALNIKA <i>PASTORES</i> .....	134
2. NOWE PERSPEKTYWY FORMACYJNE W ŚWIETLE DOKUMENTU <i>DAR POWOŁANIA DO KAPLAŃSTWA. RATIO FUNDAMENTALIS INSTITUTIONIS SACERDOTALIS</i> .....	149
2.1. <i>Droga bycia uczniem</i> – koncepcja, normy formacji, wyzwania .....	149
2.2. <i>Zanurzeni w rzeczowość cyfrową</i> – formacja medialna .....	163
3. ZADANIA W WYMIARZE FORMACJI LUDZKIEJ KAPŁANÓW DLA KOŚCIOŁA W POLSCE ..	181

<b>ZAKOŃCZENIE</b> .....	194
<b>SPIS GRAFIK I WYKRESÓW</b> .....	201
<b>SPIS TABEL</b> .....	201
<b>ANEKS</b> .....	202
<b>BIBLIOGRAFIA</b> .....	211

## Wykaz skrótów

AAS	„Acta Apostolicae Sedis”
BEM	„Biuletyn Edukacji Medialnej”
DFK	Sobór Watykański II, <i>Dekret o formacji kapłanów „Optatam totius”</i> (28 października 1965).
DP	Sobór Watykański II, <i>Dekret o posłudze i życiu presbiterów „Presbyterorum ordinis”</i> (7 grudnia 1965).
DPZK	Kongregacja ds. duchowieństwa, <i>Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów</i> (1994).
EE	Jan Paweł II, <i>Ecclesia de Eucharistia. Encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła</i> (17 kwietnia 2003).
EG	Franciszek, <i>Evangelii gaudium. Adhortacja apostolska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie</i> (24 listopada 2013).
EK	<i>Encyklopedia katolicka</i> , Lublin.
FC	Jan Paweł II, <i>Familiaris consortio. Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym</i> (22 listopada 1981).
IM	Sobór Watykański II, <i>Dekret o środkach społecznego przekazu „Inter mirifica”</i> (4 grudnia 1963).
KG	Kongregacja ds. duchowieństwa, <i>Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa</i> (19 marca 1999).
KKK	<i>Katechizm Kościoła katolickiego</i> , Poznań 1994.
KP	Kongregacja ds. Duchowieństwa, <i>Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej</i> (4 sierpnia 2002).
KPK	<i>Kodeks Prawa Kanonicznego</i> , Poznań 1984.
LosR	„L'Osservatore Romano”.
MN	Pius XII, <i>Menti notrae. Adhortacja apostolska o podniesieniu świętości życia kapłańskiego</i> (23 września 1950).
PDKC	Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, <i>Przewodnik do formacji kapłańskiej o celibacie</i> .
PDV	Jan Paweł II, <i>Pastores dabo vobis. Posynodalna adhortacja apostolska o formacji kapłanów we współczesnym świecie</i> (25 marca 1992).
RFIS	Kongregacja ds. Duchowieństwa, <i>Dar powołania kapłańskiego. Ratio Fundamental Institutionis Sacerdotalis</i> (8 grudnia 2016).

- RP Jan Paweł II, *Recociliatio et paenitentia. Adhortacja apostolska o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła* (2 grudnia 1984).
- Sac. C. Benedykt XVI, *Sacramentum Caritatis. Posynodalna adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła* (22 lutego 2007).
- SC Paweł VI, *Sacerdotalis coelibatus. Encyklika o celibacie kapłańskim* (21 czerwca 1967).
- WSD Wyższe Seminarium Duchowne.

Cytaty z Pisma Świętego według: *Biblia Tysiąclecia*, wyd. 5, Poznań 2005.

## WSTĘP

Bóg przez stworzenie i zbawcze dzieło w Chrystusie w mocy Ducha Świętego daje człowiekowi udział w swojej świętości. Zbawiciel sam zachęcał: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48). Stąd wynika powołanie każdego człowieka do świętości. Sobór Watykański II przypominał, że każdy, we właściwym sobie stanie życia, powinien dążyć do zrealizowania tego wezwania w najwyższej pełni, dając świadectwo miłości dla innych<sup>1</sup>. Dlatego ważną kwestią jest chrześcijańska formacja stanowiąca fundament zaangażowania człowieka w życie i misję Kościoła. W powszechne powołanie do świętości wpisuje się również powołanie kapłańskie, które posiada swoją dynamikę formacyjną zmierzającą ostatecznie do wzrostu w świętości. Jezus powołując Apostołów wezwał ich również do misji głoszenia Ewangelii oraz efektu ich pracy konkretyzując go w słowach: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16). Podczas swojej publicznej działalności przygotowywał ich do tego posłania czyniąc ze wspólnoty apostoelskiej miejsce ich formacji. Przez wieki sakramentu święceń udzielano odznaczającym się konkretnymi cnotami, które przywołał św. Paweł w swoich listach: „bez zarzutu, [...], trzeźwy, rozsądny, przyzwoity, gościnnie” (1 Tm 3,2). Ojcowie Kościoła, jak np. św. Jan Chryzostom, potwierdzali konieczność dojrzałości kandydata do urzędu prezbitera, jednak „od przyjmującego ten obowiązek wymaga się wielkiej roztropności i jeszcze większej łaski Bożej, prawego charakteru, czystości życia, nadludzkiej wprost cnoty”<sup>2</sup>. Dlatego Kościół w swoim nauczaniu i działalności szczególną troską ogarnia zarówno kapłanów, jak i tych, którzy przygotowują się do kapłaństwa wprowadzając ich w proces formacji.

Wiodącym terminem, w dysertacji będzie pojęcie «formacja» (łac. *forma*). W formie rzeczownikowej określa ona kształt, figurę, wygląd. Natomiast utworzony od niego czasownik «formować» (łac. *formare*) oznacza czynność nadawania określonej formy, kształtowania w określonym kanonie. W odniesieniu do osoby formacja jest procesem realizującym się w kilku wymiarach, tj. 1) zmierzającym do ukształtowania

---

<sup>1</sup> Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna i Kościele „Lumen gentium”* (21 listopada 1964), w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, nr 39.

<sup>2</sup> *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, Kraków 2010, s. 29.

kogoś, 2) towarzyszenia osobie i 3) stymulowania jej samorozwoju. Czynnikiem koniecznym w formacji jest wewnętrzna wolność gwarantująca wiedzę i zgodę człowieka podlegającego temu procesowi<sup>3</sup>. W dysertacji pojęcie formacji będzie związane z ujęciem chrześcijańskim. Z tego względu formację w tym przypadku należy określić jako proces zmierzający do kształtowania świadomości i postaw umożliwiających wierzącemu życie zgodne z rozeznaczonym powołaniem, którego celem jest ukształtowanie dojrzałej osobowości uzdalniającej do rozwoju życia chrześcijańskiego i podjęcia zadań oraz posług wynikających ze swojego stanu<sup>4</sup>.

Św. Jan Paweł II poświęcił formacji kapłańskiej posynodalną adhortację *Pastores dabo vobis*, w której już we wprowadzeniu przypomniał, że „Kościół uważa formację przyszłych kapłanów – zarówno diecezjalnych jak i zakonnych – i ich ustawiczną troskę, przez całe życie, o osobiste uświęcenie w posłudze, a także troskę o ciągłą odnowę duszpasterskiego zaangażowania za jedno z najdelikatniejszych i najważniejszych zadań”<sup>5</sup>. Przymiotnik „najdelikatniejszych” odnosi się do formacji jakiej podlega człowiek i całe jego życie, zaś określenie „najważniejszych” przypomina, że owa droga powinna przyczyniać się do misyjnej działalności Jezusa Chrystusa złączonej z odpowiedzialnością za powierzony kapłanowi lud. Ponadto papież wskazał cztery obszary, w jakich dokonuje się proces formacji: 1) duchowy, 2) ludzki, 3) intelektualny i 4) pastoralny.

Papież za fundament kapłańskiej posługi uznał formację ludzką, dzięki której prezbiter ma możliwość „odtworzyć w sobie, w miarę możliwości, ludzką doskonałość jaśniejącą w Synu Bożym, który stał się człowiekiem”<sup>6</sup>. Wśród jej integralnych komponentów wskazał na dojrzewanie uczuciowe, wychowanie do przeżywania płciowości, formację do wolności oraz kształtowanie sumienia moralnego<sup>7</sup>. Zaakcentowanie tego wymiaru wynikało z kilku przesłanek. Jedną był trwający kryzys tożsamości kapłańskiej, na który zwrócił już wcześniej uwagę papież Paweł VI w przemówieniu do kleru rzymskiego z 10 lutego 1978 r. wypowiadając następujące słowa: „Jesteśmy przygnębieni liczbami, zaniepokojeni kazuistyką, powody istotne wymagają pełnego bólu czci współczucia, ale zlaicyzowani księża przysporzyli nam

---

<sup>3</sup> Por. M. Fiałkowski, *Formacja chrześcijańska katolików świeckich w świetle nauczania Kościoła współczesnego*, Lublin 2010, s. 19-21.

<sup>4</sup> Por. Tamże, s. 22. Zob. M. Maciel, *La formazione integrale del sacerdote*, Roma 1994.

<sup>5</sup> PDV, nr 2. Zob. K. Hillenbrand, *Sacerdote del Concilio di fronte alla modernità*. Libreria Editrice Vaticana 2013.

<sup>6</sup> PDV, nr 43.

<sup>7</sup> Zob. Tamże, nr 44.



wiele bólu”<sup>8</sup>. Podjęcie powyższego zagadnienia w adhortacji to także kontynuacja myśli Soboru Watykańskiego II, według którego „zasady chrześcijańskiego wychowania winny być ściśle przestrzegane i należyte uzupełniane nowymi osiągnięciami zdrowej psychologii i pedagogiki. Przez mądrze więc zaplanowaną formację trzeba w alumnach wykształcać także należyłą dojrzałość ludzką [...]”<sup>9</sup>. Z tego względu adhortacja stała się w Kościele impulsem do podjęcia refleksji na temat formacji ludzkiej do kapłaństwa. Kolejną przesłanką był szybko rozwijający się świat w dziedzinach gospodarki, psychologii, medycyny i mediów, co sprawia, że człowiek żyje w „globalnej wiosce”<sup>10</sup>. Taka sytuacja wymaga towarzyszenia człowiekowi wybierającemu drogę powołania kapłańskiego, by ten mógł osiągnąć należyłą dojrzałość osobową. Powyższe argumenty są nadal aktualne. Stąd istnieje konieczność podjęcia refleksji nad komponentami formacji ludzkiej i sposobem przedstawienia ich, jak również nad środowiskami odpowiedzialnymi za formację.

Kościół odpowiada za formację poprzez tworzenie różnych instytucji, agend i form. Jedną z ważnych agend w tej kwestii są media, szczególnie media drukowane, które zostały włączone w ten proces. Wiele czasopism zostało wprost dedykowanych formacji kapłańskiej, zarówno duszpasterskiej jak i duchowej. We Włoszech wydawany jest od 1920 roku miesięcznik *Rivista del Clero Italiano*, który przedstawia aktualne zagadnienia z dziedziny formacji. Struktura każdego numeru wydawniczego obejmuje artykuły tematyczne (biblijny, pasterski, teologiczny, kulturalny), recenzję książki oraz wskazania do niedzielnych homilii<sup>11</sup>. We Francji znany jest rocznik *Bulletin de Saint-Sulpice* wydawany przez Stowarzyszenie Prezbiterów Świętego Sulpicjusza poświęcony formacji kapłańskiej i tłumaczony na kilka języków<sup>12</sup>. W Niemczech natomiast ukazuje się *Der Prediger und Katechet*, który zawiera przede wszystkim materiały homiletyczne oraz artykuły i medytacje pod kątem formacji kapłańskiej<sup>13</sup>. W Polsce wydawanych jest kilka czasopism poświęconych osobom duchownym mających na celu ich osobistą formację. Należą do nich m.in. *Ateneum Kapłańskie*<sup>14</sup>, *Homo Dei*<sup>15</sup>, *Życie duchowe*<sup>16</sup>,

---

<sup>8</sup> Paweł VI, *Do kleru rzymskiego* (10 lutego 1978), w: [http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/speeches/1978/february/documents/hf\\_p-vi\\_spe\\_19780210\\_clero-romano.html](http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/speeches/1978/february/documents/hf_p-vi_spe_19780210_clero-romano.html) [10.06.2018].

<sup>9</sup> DFK, nr 11.

<sup>10</sup> „Termin wprowadzony w 1962 r. przez Marshalla McLuhana w jego książce *The Gutenberg Galaxy* (Galaktyka Gutenberga), opisujący trend „kurczenia się świata za sprawą mediów elektronicznych do globalnej wioski”. Za: D. Drażek, *Globalna wioska Jana Pawła II*, w: „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1(2012), s. 33.

<sup>11</sup> Por. <http://rivistadelclero.vitaepensiero.it/la-rivista.html> [03.06.2018].

<sup>12</sup> Por. [http://www.sulpc.org/sulpc\\_publications\\_bss.php](http://www.sulpc.org/sulpc_publications_bss.php) [03.06.2018].

<sup>13</sup> Por. <https://www.prediger-katechet.de/index.php> [03.06.2018].

<sup>14</sup> Zob. <http://www.ateneumkaplanskie.pl/> [03.06.2018].

*Zeszyty Formacji Duchowej, Notitiae, Formatio Permanens* czy też serię wydawniczą *Psychologia i formacja*<sup>17</sup>. Pośród nich swoje miejsce znalazł także kwartalnik *Pastores*. Opublikowane w nim teksty w latach 1998-2016 stanowią będą materiał badawczy w niniejszej dysertacji. Wybór tego czasopisma spośród innych periodyków podyktowany był ideą, która stanowi formacja kapłańska.

W pracy zostanie zaprezentowana szeroka analiza tekstów na temat formacji ludzkiej kapłanów. Główny problem niniejszej dysertacji można zawrzeć w pytaniu: W jaki sposób kwartalnik *Pastores* prezentował treści odnoszące się do formacji ludzkiej prezbiterów? Tak sformułowanie pytanie implikuje serię pytań szczegółowych: W jakim stopniu autorzy publikacji *Pastores* odnoszą się do nauczania Kościoła o formacji kapłańskiej? Które obszary formacji ludzkiej wymagają dalszego pogłębienia? Jakie zadania i wyzwania stoją przed Kościołem w Polsce w związku z formacją ludzką kapłanów? Jaką rolę pełni prasa<sup>18</sup> katolicka odnosząca się do formacji kapłańskiej? Postawione pytania problemowe umożliwią rozwinięcie głównego problemu badawczego.

W celu opracowania niniejszej dysertacji wykorzystane zostaną źródła w postaci tekstów drukowanych na łamach czasopisma *Pastores*, głównie artykułów i wywiadów, których interpretacja umożliwi refleksję nad poszczególnymi aspektami formacji ludzkiej. Analiza zostanie dokonana w świetle dokumentów nauczania Kościoła powszechnego oraz encyklik i adhortacji papieskich. Szczególna uwaga zostanie poświęcona posynodalnej adhortacji apostolskiej Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* oraz dokumentom Kongregacji ds. Duchowieństwa.

Formacja kapłańska jest tematem wciąż aktualnym i podejmowanym zarówno w nauczaniu Kościoła, jak i przez teologów, antropologów oraz psychologów. Dlatego niezbędną pomoc w opracowaniu niniejszej rozprawy stanowić będzie literatura przedmiotu zarówno polska, jak i zagraniczna traktująca o formacji kapłańskiej. W obszarze polskiej literatury przedmiotu zostaną przywołana publikacja z 2010 roku

---

<sup>15</sup> Zob. <http://homodei.pl/> [03.06.2018]. O modelu kapłaństwa czasopiśmie powstała rozprawa doktorska: zob. R. Jasiak, *Model doskonałości kapłańskiej. Studium na podstawie publikacji w periodyku „Homo Dei” z lat 1932-2002*, Lublin 2004, mps w archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

<sup>16</sup> Zob. <http://www.zycie-duchowe.pl/> [03.06.2018].

<sup>17</sup> Por. *Leksykon Kościoła Katolickiego w Polsce*, Warszawa 2003, s. 365.

<sup>18</sup> Hasło «prasa» (łac. *presso*) ogół druków o charakterze informacyjnym i regularnej częstotliwości ukazowania się, obejmujący wszystkie rodzaje periodyków”. Za: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/prasa;3961726.html> [03.06.2018]; por. S. Dziki, *Prasa*, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 154-155.

*Sztuka bycia księdzem. Poradnik* pod redakcją J. Augustyna, a w szczególności artykuły Z. Kijasa<sup>19</sup>, J. Kudasiewicza<sup>20</sup>, A. Santorskiego<sup>21</sup> czy też B. Steczka<sup>22</sup>. Konieczne także będzie dwołanie się do publikacji na temat formacji ludzkiej kapłanów takich autorów jak m.in. J. Augustyn<sup>23</sup>, K. Dyrek<sup>24</sup> czy też F. Leśniak i R. Popowski<sup>25</sup>. Inspirację w dziedzinie formacji kapłańskiej stanowią będą również teksty autorów zagranicznych jak np. J. Ratzingera<sup>26</sup> późniejszego papieża Benedykta XVI przetłumaczone i opublikowane w *Opera omnia. Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń* czy włoskiego zakonnika A. Cenciniego<sup>27</sup>. W zakresie literatury zagranicznej wykorzystane zostaną publikacje S. Guarinelliego<sup>28</sup>, którego zainteresowania badawcze oscylują wokół zagadnień związanych z formacją kapłańską. Należy także zauważyć prace ujmujące osobę kapłana w kontekście medialnym, a wśród nich monografię wieloautorską *Kapłan i rodzina w mediach*<sup>29</sup> pod redakcją A. Adamskiego, K. Kwasik, G. Łęcickiego oraz publikację *Wizerunek medialny ks. Jerzego Popiełuszki w polskiej prasie w latach 1980-1984* autorstwa M. Kindziuk<sup>30</sup>.

Główny problem badawczy dysertacji skupi się na formacji ludzkiej i jej aspektach ukazanych w periodyku *Pastores*. Stąd temat domagać się charakterystyki źródła materiałów poddanych dalszej analizie. Czasopismo *Pastores* powstało w 1998 roku w ramach Szkoły Wychowawców Wyższych Seminariów Duchownych i Zakonnych. Jednym z jego pomysłodawców i pierwszych redaktorów był o. Józef

---

<sup>19</sup> Zob. Z. Kijas, *Ksiądz – penitent i spowiednik*, w: *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 407-418.

<sup>20</sup> Zob. J. Kudasiewicz, *Misja kapłanów podeszłego wieku*, w: *Sztuka bycia...*, dz. cyt., s. 123-133.

<sup>21</sup> Zob. A. Santorski, *Kierownictwo duchowe w życiu i posłudze księdza*, w: *Sztuka bycia...*, dz. cyt., s. 183-193.

<sup>22</sup> Zob. B. Steczek, *Wspólnota kapłańska*, w: *Sztuka bycia...*, dz. cyt., s. 107-107-114.

<sup>23</sup> Zob. J. Augustyn, *Celibat. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2002; Tenże, *Wychowanie do czystości i celibatu kapłańskiego*, Kraków-Ząbki 2000; Tenże, K. Dyrek, *Pasterz według serca Jezusowego*, Warszawa 1996.

<sup>24</sup> Zob. K. Dyrek, *Formacja ludzka do kapłaństwa*, Kraków 1999.

<sup>25</sup> Zob. F. Leśniak, R. Popowski, *Formacja ludzka powołanych do kapłaństwa*, Lublin 2006.

<sup>26</sup> Zob. J. Ratzinger, *Nasza kapłańska posługa. Przemowa do kapłanów w Ekwadorze, 1978*, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia. Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, tom XII, red. G.L. Müller, Lublin 2012, s. 384-387; Tenże, *O celibacie katolickich kapłanów. Stanowisko do artykułu ks. pralata prof. dr. Richarda Egentera „Erwägungen zum Pflichtzölibat”*, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia...*, dz. cyt., s. 144-148; Tenże, *Słudzy waszej radości. Medytacje o duchowości kapłańskiej*, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia...*, dz. cyt., s. 438-499.

<sup>27</sup> Zob. A. Cencini, *Drzewo życia. Ku modelowi formacji początkowej i permanentnej*, Kraków 2006; Tenże, *Dziewictwo i celibat dzisiaj. W kierunku seksualności paschalnej*, Kraków 2005; Tenże, *Oddech życia. Łaska formacji permanentnej*, Kraków 2004; Tenże, *Proces formacji ciągłej. Wskazania dla każdego*, Kraków 2005; A. Manentii, *Psychologia a formacja*, Kraków 2002.

<sup>28</sup> Zob. S. Guarinelli, *Il celibato dei preti. Perché sceglierlo ancora?* Roma 2008.

<sup>29</sup> Zob. *Kapłan i rodzina w mediach*, red. A. Adamski, K. Kwasik, G. Łęcicki, Warszawa 2012.

<sup>30</sup> Zob. M. Kindziuk, *Wizerunek medialny ks. Jerzego Popiełuszki w polskiej prasie w latach 1980-1984*, Warszawa 2014.

Augustyn SJ. Tytuł czasopisma wywodzi swoją nazwę z adhortacji apostołskiej Jana Pawła II *Pastores dabo vobis*. W czasie powstawania czasopisma był to dokument szeroko komentowany w środowiskach formacyjnych. Jego novum polegało na integralnym i personalnym podejściu do formacji. Jako pierwsi rolę wydawców czasopisma *Pastores* podjęli księża marianie. Nowo powstałe czasopismo było „skromnym darem złożonym Janowi Pawłowi II z okazji dwudziestolecia jego pontyfikatu”<sup>31</sup> i zostało objęte honorowym patronatem komisji Episkopatu Polski ds. Duchowieństwa<sup>32</sup>.

Od roku 2002 do dnia dzisiejszego redaktorem naczelnym *Pastores* jest ks. Mirosław Cholewa, a od 2003 roku czasopismo publikowane jest przez wydawnictwo Bernardinum. Celem czasopisma jest niesienie pomocy księżom i seminarzystom w ich codziennej i stałej formacji. Stanowi ono odpowiedź na wymagania nowej ewangelizacji, która oczekuje pasterzy zjednoczonych z Jezusem, zaangażowanych, wrażliwych na potrzeby ludzi i transparentnych. Periodyk uzupełniał i nadal uzupełnia lukę piśmiennictwa pastoralnego z zakresu formacji ludzkiej i duchowej<sup>33</sup>. Pismo od lat ma swoją stałą strukturę, którą stanowią następujące działy: *Artykuły*, *Nasza rozmowa*, *Nasza modlitwa*, *Z życia Kościoła*, *Pytania i odpowiedzi*, *Świadectwa*, *Listy* i *Lektury*. Czasopismo było już przedmiotem badań podjętych w pracach dyplomowych na temat wybranych aspektów formacji kapłańskiej opisywanych w *Pastores* chociażby przez T. Kotulskiego *Kapłan „Alter Chrystus” na nasze czasy – zagadnienia formacji kapłańskiej na łamach „Pastores”*<sup>34</sup>, R. Mielnika *Ideal kapłaństwa służebnego w świetle publikacji w „Pastores”*<sup>35</sup>, M. Łuszczkiewicz *Model świętości kapłańskiej w świetle publikacji kwartalnika „Pastores”*<sup>36</sup>. Jednak nie powstała praca traktująca o formacji ludzkiej kapłanów w świetle tego kwartalnika. W ramach badanego okresu w kwartalniku ukazało się 575 artykułów oraz 167

<sup>31</sup> J. Glemp, *Słowo wstępne*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 8.

<sup>32</sup> *Brak formacji – brak księży*, Konferencja z udziałem bp. Zbigniewa Kiernikowskiego, Józefa Augustyna SJ, ks. Mirosławy Cholewy i Kazimierza Peka MIC (Prowadzi Paweł Bieliński), „Pastores”, nr 64(3)2014, s. 90-91; D. Sonak, *Siła dobranego słowa. O kwartalniku Pastores, o formacji kapłańskiej i potrzebie odkrywania przez Kościół wciąż na nowo swojej misji. Z Józefem Augustynem SJ rozmawia ks. Dariusz Sonak*, BEM, nr 2/2016, s. 160-161.

<sup>33</sup> *Brak formacji – brak księży...*, dz. cyt., s. 92; D. Sonak, *Siła dobranego...*, dz. cyt., s. 160-161.

<sup>34</sup> Zob. T. Kotulski, *Kapłan „Alter Chrystus” na nasze czasy – zagadnienia formacji kapłańskiej na łamach „Pastores”*, Lublin 2004, mps w archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

<sup>35</sup> Zob. R. Mielnik, *Ideal kapłaństwa służebnego w świetle publikacji w „Pastores”*, Lublin 2006, mps w archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

<sup>36</sup> Zob. M. Łuszczkiewicz, *Model świętości kapłańskiej w świetle publikacji kwartalnika „Pastores”*, Olsztyn 2015, mps w archiwum Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

wywiadów umieszczonych w dziale *Nasze rozmowy*. Z powyższych wybrane zostaną 74 artykuły i 17 rozmów, które w obszarze tematycznym podejmowały zagadnienie formacji ludzkiej. Kryterium wyboru stanowiąc będą również autorzy opracowań. Wśród nich znajdują się duchowni, osoby konsekrowane oraz osoby świeckie reprezentujące różnorakie środowiska, jak np.: wychowawcy seminaryjni, psychologowie, filozofowie, odpowiedzialni za formację (biskupi), osoby formujące przyszłych wychowawców i teologowie. Dzięki tym kryteriom wyboru możliwe będzie spojrzenie na zagadnienie formacji ludzkiej z różnych perspektyw, co pozwoli dostrzec złożoność prezentowanego zagadnienia.

Rozprawa posiada charakter interdyscyplinarny, a podjęty w niej problem wymaga zastosowania różnych metod badawczych. Podstawową metodą służącą rozwiązaniu problemu głównego będzie metoda paradygmatu teologii pastoralnej kard. Josefa Cardijna<sup>37</sup> *widzieć – ocenić – działać*, z zasadniczymi etapami badawczymi, czyli eklezjologicznym, kairologicznym i prakseologicznym<sup>38</sup>. *Widzieć* człowieka powołanego do stanu kapłańskiego oraz *widzieć* Kościół, który przez swoje nauczanie chce tę posługę ukierunkować. *Ocenić* w świetle nauczania Kościoła, poprzez analizę jakościową wybranych artykułów i wywiadów zawartych w kwartalniku *Pastores*, jak formacja ludzka jest ukazana oraz którym jej obszarom poświęcono najwięcej uwagi. *Działać*, czyli podjąć właściwe rozwiązania służące ukierunkowaniu formacji oraz linii czasopisma w celu wspierania integralnego rozwoju powołanego, adekwatnego do aktualnej, bieżącej rzeczywistości.

W celu pogłębienia tematu dysertacji zostanie również wykorzystana technika badawcza wywiadu niekategoryzowanego, jawnego i indywidualnego<sup>39</sup>. Został on przeprowadzony z dwiema osobami. Pierwszego, zatytułowanego *Siła dobranego słowa. O kwartalniku Pastores, o formacji kapłańskiej i potrzebie odkrywania przez Kościół wciąż na nowo swojej misji* udzielił J. Augustyn SJ, który został opublikowany w *Biuletynie Edukacji Medialnej*<sup>40</sup>. Drugi, zatytułowany *By towarzyszyć człowiekowi. O formacji dobrych pasterzy, o przygotowywaniu krajowego Ratio dotyczącego seminariów i o formatorach* przeprowadzony z bp D. Brylem, członkiem Komisji

---

<sup>37</sup> Zob. W. Przygoda, *Paradygmaty metodologiczne we współczesnej teologii pastoralnej*, w: *Teologia praktyczna*, t. 10, Poznań 2009, s. 33-39.

<sup>38</sup> Zob. R. Kamiński, *Metodyka przygotowania prac promocyjnych z teologii praktycznej*, Siedlce 2017, s. 109-113.

<sup>39</sup> Zob. Tamże, s. 98-99.

<sup>40</sup> Zob. D. Sonak, *Siła dobranego słowa...*, dz. cyt.

Episkopatu Polski ds. Duchowieństwa, którego treść została załączona do aneksu niniejszej rozprawy.

Treść dysertacji ujęta zostanie w trzech rozdziałach, z czego każdy stanowić będzie odrębną część komplementarnej całości, nawiązującą do aspektów postawionego problemu badawczego. Pierwszy rozdział *Formacja kapłańska w nauczaniu Kościoła* będzie analizą dokumentów Kościoła na temat formacji kapłańskiej w jej czterech wymiarach, tj. duchowym, ludzkim, intelektualnym i pastoralnym. Centralną część rozdziału będzie stanowiła refleksja na temat formacji ludzkiej i jej komponentów. Za podstawowy punkt odniesienia posłuży posynodalna adhortacja św. Jana Pawła II *Pastores dabo vobis*. Do pełniejszego jej ukazania zostanie wykorzystana literatura pomocnicza z dziedziny teologii, psychologii i antropologii. Ostatnia część tego rozdziału będzie traktować o formacji permanentnej duchowieństwa.

Drugi rozdział *Formacja ludzka ukazana w periodyku Pastores* skoncentruje się na analizie artykułów oraz wywiadów, które ukazały się w omawianym czasopiśmie na przełomie badanego okresu. Głównym korpusem badanych treści będą obszary dotyczące formacji ludzkiej wskazane w *Pastores dabo vobis*, a więc: dojrzałość uczuciowa, wychowanie seksualne, formacja do wolności i kształtowanie sumienia moralnego. Niezbędnym uzupełnieniem będzie prezentacja treści periodyku dotyczących sytuacji kryzysowych w kapłańskim życiu oraz kwestii poruszanych na temat formacji. Analiza ta pozwoli odpowiedzieć na pytania: Jakie treści odnoszące się do formacji ludzkiej zostały umieszczone w *Pastores*? Którym zagadnieniom poświęcono najwięcej miejsca? Jaką funkcję – odtwórczą, egzystencjalną, dyskusyjną czy twórczą pełnią opublikowane artykuły?

Trzeci rozdział *Zadania w wymiarze formacji ludzkiej kapłanów dla Kościoła* ukaże ocenę jakościową i ilościową analizowanych treści *Pastores* oraz ich koherentność z nauczaniem Kościoła. Istotną będzie refleksja nad perspektywami odnoszącymi się do formacji. W celu lepszego ich zobrazowania istotne znaczenie będzie miał dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis*. Pełni on w pracy potrójną funkcję 1) treść wskazuje na konkretne obszary pracy w zakresie w formacji, 2) jest tłem do wniosków wydedukowanych z analizy treści czasopisma oraz 3) łączy refleksję adhortacji *Pastores dabo vobis* z nowymi wyzwaniami stojącymi przed Kościołem. Syntetyczna ocena czasopisma oraz *Ratio* będzie stanowiła podstawę do poruszenia zagadnienia edukacji medialnej w formacji kapłanów. W zakończeniu rozdziału zostaną

sformułowane zadania dla Kościoła w Polsce w obszarze formacji ludzkiej oraz rola jaką może pełnić czasopismo *Pastores* w ewoluującej koncepcji formacyjnej.

Wskazanie najważniejszych postulatów oraz wyznaczenie nowych obszarów eksploracji stanowiących efekt przeprowadzonej analizy znajdzie się w zakończeniu rozprawy. Końcowy element dysertacji stanowić będzie bibliografia, w której wskazane zostaną źródła oraz publikacje wykorzystane przez autora, a także Aneks zawierający wspomniany wcześniej wywiad z bp. Damianem Brylem.

## ROZDZIAŁ I

### FORMACJA KAPŁAŃSKA W NAUCZANIU KOŚCIOŁA

Formacja kapłańska jest pojęciem bardzo szerokim, ponieważ dotyczy życia całego człowieka i wszystkich etapów jego rozwoju. Wskazanie jej początku na czas studiów seminaryjnych stanowiłoby znaczne uproszczenie. Powołanie dotyczy bowiem każdego momentu życia człowieka, stąd Kościół swoją troską otacza nie tylko tych, którzy weszli na drogę przygotowującą do kapłaństwa, ale sięga nią o wiele wcześniej. Dowodem tego jest chociażby *Papieskie Dzieło Powołań Kościelnych*<sup>1</sup>. Niemniej jednak szczególną uwagę zwraca się na formację w okresie seminaryjnym, ponieważ jej jasno określonym celem i zwieńczeniem jest przyjęcie święceń kapłańskich. Jednak formacja nie może zakończyć się z chwilą stania się kapłanem. Okres spędzony w seminarium określa się czasem formacji początkowej. Kolejne lata posługi również są objęte procesem wzrastania, który określa się formacją permanentną.

Z upływem czasu Kościół w swoim nauczaniu precyzował cele formacji kapłańskiej. Dokument, który wniósł całościowe spojrzenia na człowieka objętego procesem formacji, to posynodalna adhortacja apostolska św. Jana Pawła II *Pastores dabo vobis*<sup>2</sup>. W niej papież wyróżnił cztery obszary, które obejmują formację, tj.: 1) ludzki, 2) duchowy, 3) intelektualny i 4) pastoralny. Ponadto dużą rolę odgrywają dokumenty Stolicy Apostolskiej. W większości są to dokumenty Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego, która w urzędzie do spraw seminariów zajmowała się normami dotyczącymi powyższego tematu<sup>3</sup>. Na mocy Listu apostolskiego w formie Motu proprio *Ministororum institutio*, od 16 stycznia 2013 roku odpowiedzialność za kompetencje dotyczące seminariów przejęła Kongregacja ds. Duchowieństwa<sup>4</sup>, która

---

<sup>1</sup> Papieskie Dzieło Powołań Kapłańskich jest organem Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego, którego główne zadanie dotyczy wspierania rozwoju powołań w Kościele. W szczególności wskazać należy na organizowanie kongresów i sympozjów, koordynacja duszpasterstwem powołaniowym, organizacja Światowego Dnia Modlitw o Powołania przypadającego na IV Niedzielę Wielkanocną (od 1964 roku), rozbudzanie ducha modlitwy o powołania, konsultacje z episkopatami dotyczące zagadnień powołaniowych. Por. W. Zysk, *Papieskie Dzieło Powołań Kapłańskich*, w: EK, tom XIV, red. E. Gilewicz, Lublin 2010, k. 1281-1282.

<sup>2</sup> Zob. PDV.

<sup>3</sup> Paweł VI w konstytucji apostolskiej *Regimini Ecclesiae universae* (15 sierpnia 1967) podzielił kongregację na trzy urzędy: do spraw uniwersytetów, do spraw szkół katolickich oraz do spraw seminariów. Ten podział zachował Jan Paweł II w konstytucji apostolskiej *Pastor bonus* (28 czerwca 1988). Por. L. Adamowicz, *Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego*, w: EK, tom IX, red. A. Szostek, B. Migut, R. Sawa, Lublin 2002, k. 613.

<sup>4</sup> Benedykt XVI, *Ministororum institutio. List apostolski w formie Motu proprio* (16 stycznia 2013), w: [http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/la/motu\\_proprio/documents/hf\\_ben-xvi\\_motu-proprio\\_20130116\\_ministororum-institutio.html](http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/la/motu_proprio/documents/hf_ben-xvi_motu-proprio_20130116_ministororum-institutio.html) [22.02.2017].



8 grudnia 2016 roku wydała nowy dokument zatytułowany *Dar powołania kapłańskiego, Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis*<sup>5</sup>. Ostatni taki dokument wydała Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego w 1970 roku dodając do niego poprawki w 1985 roku w związku z promulgowanym w 1983 roku *Kodeksem Prawa Kanonicznego*.

Poniższy rozdział będzie stanowił analizę wybranych dokumentów Kościoła, w których są poruszane aspekty formacji kapłańskiej w jej czterech podstawowych wymiarach. Temat formacji kapłańskiej jest podejmowany przez autorów w literaturze zagranicznej i polskiej z zakresu teologii, psychologii, filozofii i pedagogiki. Stąd w poniższym rozdziale będzie ona wykorzystana w celu ukazania pełniejszej wizji zagadnienia. Szczególna uwaga zostanie poświęcona formacji ludzkiej oraz jej podstawowym aspektom. Pomoże to ukazać eklezjalne spojrzenie na zagadnienie, co umożliwi w drugim rozdziale podjęcie analizy krytycznej tekstów *Pastores*, natomiast w trzecim, w świetle przeprowadzonych analiz, pozwoli na sformułowanie wniosków i postulatów.

## 1. WYMIARY FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ

Dokument Kościoła *Nowe powołania dla nowej Europy (In verbo tuo...)* określa powołanie do kapłaństwa jako „ikonę trynitarną”<sup>6</sup>. Nazwa ta stanowi punkt wyjścia do zrozumienia wszystkich wymiarów kapłańskiej formacji. W pierwszej kolejności Bóg Ojciec powołuje do życia człowieka na swój obraz i podobieństwo dzieląc się ze stworzeniem swoją miłością, wpisując ją w pełny sens życia. Stworzyciel, jako wychowawca całego stworzenia, pozwala odkrywać drogi realizacji powołania do świętości wpisanego w naturę ludzkości. Następnie posłany przez Ojca Syn, który dał dowód największej miłości oddając swoje życie za grzechy ludzi, powołuje człowieka i wzywa do naśladowania Go, stając się tym samym pierwszym formatorem. Wstępując do Ojca pozostaje w Eucharystii i posyła uczniów z nakazem misyjnym. Po trzecim obiecany Duch Święty wzywa do świadectwa, będąc zarazem przewodnikiem wspólnoty, dla której powołani przez Syna i wychowani przez Ojca służą<sup>7</sup>. W tej

---

<sup>5</sup> Zob. RFIS.

<sup>6</sup> Papieskie Dzieło Powołań Kościelnych, *Nowe powołania dla nowej Europy (In verbo tuo...)*. Dokument końcowy Kongresu poświęconego powołaniom do Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego w Europie (6 stycznia 1998), Watykan 1998, nr 15.

<sup>7</sup> Por. Tamże, nr 15-18.

trynitarnej koncepcji powołania można poszukiwać celu formacji duchownych, czyli ukształtowania tożsamości prezbitera. To ona jest owocem sakramentu, w którym działa Duch Święty, uczestnictwem w zbawczym działaniu Jezusa przedłużonym w Kościele<sup>8</sup>.

Wspomniana formacja odbywa się w czterech podstawowych wymiarach, tj.: 1) duchowym, 2) ludzkim, 3) intelektualnym i 4) pastoralnym. Wszystkie one są ze sobą integralne, stąd zrozumienie tożsamości kapłańskiej jest możliwe poprzez traktowanie ich jako jedności. Rozdzielenie tych wymiarów rozmiąłoby się koncepcją jedności życia kapłańskiego przypominającej, iż „kapłan jest nosicielem ontologicznej konsekracji, która nie podlega ograniczeniu w czasie”<sup>9</sup>. Stąd nie można traktować jakiegokolwiek przestrzeni życia prezbitera jako niezależnej od daru powołania<sup>10</sup>. Poniżej zostaną poruszone trzy wymiary tej formacji, ponieważ ludzkiemu, będącemu głównym przedmiotem dysertacji, będzie poświęcony oddzielny paragraf.

### 1.1. Wymiar duchowy

W formacji duchowej prawda o człowieku zakorzeniona w antropologii znajduje swoje dopełnienie, ponieważ stworzenie jest otwarte na transcendencję i szuka swojego spełnienia w absolicie<sup>11</sup>. Z tej przyczyny potrzeba zarówno refleksji nad jej istotą, jak i urzeczywistniania jej założeń, gdyż pozwala to na realizację podstawowego powołania człowieka. Formacja duchowa ma swoje źródło w ewangelicznym przesłaniu i sięga korzeniami do krzyża Chrystusa, aby w zjednoczeniu z Nim każdy chrześcijanin przeżywał tajemnicę paschalną. W ten podstawowy wymiar życia duchowego każdego chrześcijanina wpisuje się wymiar kapłaństwa. Papież Jan Paweł II napisał w *Pastores dabo vobis*, że „formacja duchowa jest sercem, które jednoczy i ożywia bycie kapłanem i jego działalność. Ojcowie synodalni podkreślili natomiast, że „bez formacji duchowej formacja duszpasterska byłaby pozbawiona fundamentu oraz że formacja duchowa stanowi element najwyższej wagi w wychowaniu kapłańskim”<sup>12</sup>. Należy jednak tej formacji nadać kierunek kształtujący tożsamość kapłana i odpowiadający jego służbie<sup>13</sup>. Ten kierunek wyznacza przede wszystkim istota wymiaru duchowego kapłana, czyli

---

<sup>8</sup> Por. KP, nr 5.

<sup>9</sup> Tamże, nr 11.

<sup>10</sup> Zob. M. B. Schlink, *Das Königliche Priestertum: Berufung zum Dienst Gottes nach neutestamentlichem Verständnis*, Mülheim 1973.

<sup>11</sup> Por. PDV, nr 45.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Por. Tamże.

upodobnienie się do „Chrystusa Głowy i Sługi Kościoła”<sup>14</sup>. Dokonuje się to na mocy konsekracji właściwej prezbiterom i dlatego ich życie duchowe rozwija się przez podstawowe zadanie, a mianowicie dzięki sprawowaniu posługi sakramentalnej<sup>15</sup>. Formacja duchowa ma swoje podstawowe wartości i wymagania. Św. Jan Paweł II powołując się na *Dekret o formacji kapłanów „Optatam totius”*, wskazuje wśród nich m.in. poszukiwanie Jezusa i wewnętrzną jedność z Nim, medytację i czytanie słowa Bożego, modlitwę, sakramenty, w szczególności Eucharystii i pokuty, Liturgię Godzin i odkrywanie Chrystusa w ludziach<sup>16</sup>. Z tego wynika, że istnieje silna zależność pomiędzy życiem duchowym kapłana, a sprawowaną przez niego funkcją w trzech wymiarach, tj.: słowa, sakramentu i służby miłości<sup>17</sup>. Wymienione wymiary wzajemnie się przenikają, ponieważ słowo obecne jest w sakramentach i dzięki niemu mają one wymiar komunikacji służący wiernym, wobec których kapłan pełni służbę miłości.

Wymiar słowa odzwierciedla się w posłudze prezbitera będącego szafarzem słowa Bożego, toteż sam powinien on rozwijać w sobie mentalność życia Ewangelią. W ten sposób będzie pierwszym wierzącym w słowo, jego sługą, a nie panem<sup>18</sup>. Benedykt XVI w *Posynodalnej adhortacji o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* podkreślił, iż „słowo Boże jest nieodzowne do ukształtowania serca dobrego pasterza, szafarza Słowa”<sup>19</sup>, dlatego kontakt z Biblią to filar uświęcania i odnawiania życia kapłańskiego<sup>20</sup>. Formacja duchowa przez słowo Boże odbywa się w różnych przestrzeniach życia prezbitera jak np.: w sprawowanych sakramentach, Liturgii Godzin, medytacji czy też lekturze duchowej. W *lectio divina* kapłan nie tyle zgłębia wiedzę dotyczącą Pisma Świętego, co spotyka samego Jezusa, który bezpośrednio prowadzi z nim dialog. W ten sposób dochodzi do rozmowy, w której powołany zastanawia się, przed Jezusem i razem z Nim, nad działalnością i słowami Zbawiciela, ponieważ „czytanie Pisma Świętego jest modlitwą, musi być modlitwą – musi wynurzać się z modlitwy i prowadzić do modlitwy”<sup>21</sup>. Pierwszymi adresatami Ewangelii byli Apostołowie, dlatego pierwszoplanowym odbiorcą powinien być kapłan,

---

<sup>14</sup> Tamże, nr 22.

<sup>15</sup> Por. Tamże, nr 25.

<sup>16</sup> Poszczególne wartości zostały szczegółowo opisane w PDV, nr 46-49.

<sup>17</sup> Por. PDV, nr 26; za: DP, nr 4-6, 13.

<sup>18</sup> Por. PDV, nr 26.

<sup>19</sup> Benedykt XVI, *Verbum Domini. Posynodalna adhortacja o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* (30 września 2010), Kraków 2010, nr 78.

<sup>20</sup> Por. Tamże, nr 78.

<sup>21</sup> Benedykt XVI, *Nasze ręce niech się staną rękami Chrystusa. Homilia, Msza św. Krzyżma w Wielki Czwartek* (Watykan 13 kwietnia 2006), w: *LosR*, nr 5(283)2006, Rok XXVII, s. 12.

aby dzięki słowu wchodził w ciągły proces poznawania Jezusa, dialogu z Nim i odpowiadał na nie postawą nawrócenia. Tylko jeżeli sam będzie prowadził dialog z Jezusem w słowie, będzie mógł wprowadzać w niego innych<sup>22</sup>.

Centralną przestrzenią duchową kapłana jest Eucharystia będąca źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego<sup>23</sup>, która zawiera najcenniejszą łaskę – samego Jezusa – i „z tej jedynej ofiary czerpie swoją moc cała posługa kapłańska”<sup>24</sup>. Wpisuje się ona w biblijny wymiar służby kapłana, ponieważ każdy „arcykapłan ustanawiany jest do składania darów i ofiar” (Hbr 8,3). To ona „jest główną i centralną racją bytu sakramentu kapłaństwa”<sup>25</sup>. Posługa duszpasterska, w obecnych warunkach kulturowych i społecznych, wymaga od kapłana dużego zaangażowania. Należy bowiem zachować równowagę pomiędzy zaangażowaniem duszpasterskim, a życiem duchowym. To Eucharystia stanowi więź łączącą miłość pasterską z kapłanem. Z niej wypływa troska o dusze. Dlatego kapłan powinien codziennie odprawiać Mszę św. nawet w przypadku nieobecności wiernych<sup>26</sup>. Benedykt XVI podkreślał zależność między Mszą św., a modlitwą. W jednej z homilii papież zaznaczył, że sprawowanie liturgii jest istotnym obowiązkiem kapłana, co jest równoznaczne z tym, iż winien on być człowiekiem modlitwy – „pierwotnej rzeczywistości”, którą odkrywa wciąż na nowo dzięki osobie Chrystusa i świętych<sup>27</sup>.

Ponadto tym, co ożywia życie duchowe kapłana, jest cnota miłości pasterskiej zakorzeniona w Chrystusie i będąca darem Ducha Świętego<sup>28</sup>. Ta cnota, którą papież nazwał „służbą miłości” polega na ożywianiu wspólnoty kościelnej i kierowaniu nią<sup>29</sup>. Służba ta powinna być wolna od pychy i chęci władzy, ponieważ wtedy dynamizuje życie duchowe kapłana i upodabnia go do Chrystusa<sup>30</sup>. W dokumencie *Pastores dabo vobis* wskazane zostały cechy, jakimi powinien odznaczać się pasterz w tej służbie.

---

<sup>22</sup> Por. S. Hareźga, *Medytacja słowa Bożego podstawową modlitwą kapłana*, w: *Sztuka bycia...*, dz. cyt., s. 138-139; zob. M. Semeraro. *La pastorale è Cristo. Temi di formazione e vita sacerdotale*, wyd. Miter Thev 2011.

<sup>23</sup> Por. LG, nr 11; Zob. A. Gerken, *Theologie der Eucharistie*, München 1973; T. Schumacher, *Die Feier der Eucharistie. Liturgische Abläufe – geschichtliche Entwicklungen – theologische Bedeutung*, München 2009.

<sup>24</sup> KKK, nr 1566.

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa. Adhortacja apostolska o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy* (28 czerwca 2003), Kraków 2003, nr 31.

<sup>26</sup> Por. Tamże, nr 31; zob. T. Schnitzler, *Was die Messe bedeutet. Hilfen zur Mitfeier*, Freiburg im Breisgau 1990; A. Schmemmann, *Eucharistie. Sakrament des Gottesreichs. Johannes Einsiedeln*, Freiburg 2005.

<sup>27</sup> Por. Benedykt XVI, *Kapłan musi czuć, żeby świat był wrażliwszy na Boga. Homilia Msza św. Krzyżma w Wielki Czwartek* (Watykan 20 marca 2008), w: *LosR*, nr 5(303)2008, Rok XXIX, s. 7.

<sup>28</sup> Por. PDV, nr 23.

<sup>29</sup> Por. Tamże, nr 26.

<sup>30</sup> Por. Tamże, nr 21-22.

Są to wierność, konsekwencja, mądrość, otwartość na wszystkich, życzliwa dobroć, stanowczość i autorytet w sprawach zasadniczych, nieuleganie zbyt subiektywnym poglądom, bezinteresowność, cierpliwość, szacunek dla codziennego trudu oraz ufność w ukryte działanie łaski, która objawia się w ludziach prostych i ubogich<sup>31</sup>. Bez wątpienia owa służba wymaga zaangażowania w życie duchowe prezbitera, ponieważ wtedy będzie autentyczna i pozbawiona chęci stawiania prywatnych celów nad pasterską troskę o wiernych.

Z formacją duchową ściśle związana jest modlitwa, do której wzywał sam Jezus (zob. Łk 18,1). Przez nią kapłaństwo wciela się w życie, jest pielęgnowane umysłem i sercem, i musi być w niej zakorzenione, bo to ona urzeczywistnia autentyczny dynamizm ewangeliczny oraz potwierdza kapłańską tożsamość i autentyczność powołania. Bez modlitwy styl życia kapłańskiego zostaje wypaczony i pozbawiony światła Bożego, które pomaga prowadzić ludzi drogami nauczania Jezusa nawet w sytuacjach, gdy ludzka słabość stoi na przeszkodzie<sup>32</sup>. Modlitwa kapłana, ta osobista, wspólnotowa czy liturgiczna urzeczywistnia egzystencję chrześcijańskiego życia, gdyż stanowi naturalny wyraz świadomości, że człowiek został stworzony przez Boga. To ona zabezpiecza uzmysłowienie Bożych tajemnic, których ksiądz jest szafarzem, wychowuje i pozwala ją wyrażać w konkretnych czynach<sup>33</sup>. Dlatego modlitwa ma niepodważalne pierwszeństwo przed innymi czynnościami w życiu kapłana<sup>34</sup>. Istnieje konkretna jedność między modlitwą kapłana a głoszeniem słowa, ponieważ „z rozmyślenia nad Bożym słowem i z osobistej modlitwy winno spontanicznie wynikać przekonanie kapłana o pierwszeństwie świadectwa życia, które pozwala odkryć moc miłości Bożej i czyni przekonującym słowo”<sup>35</sup>. Joseph Ratzinger podstawowe zadanie życia kapłańskiego określił słowami „być z Nim, uczyć się na Niego patrzeć, ćwiczyć się w słuchaniu Go, stale coraz bardziej poznawać Pana w modlitwie i cierpliwym słuchaniu Pisma Świętego”<sup>36</sup>. W formacji duchowej ważne miejsce zajmuje kształtowanie przeżywania celibatu jako wartości upodabniającej

---

<sup>31</sup> Por. Tamże, nr 26.

<sup>32</sup> Por. Jan Paweł II, *Kapłaństwo służebne. List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979*, w: *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowiecki, Kraków 2005, s. 29-30.

<sup>33</sup> Por. Jan Paweł II, *Modlitwa Chrystusa w Getsemani. List do kapłanów na Wielki Czwartek 1987*, w: *Listy...*, dz. cyt., s. 132-134,136; A. Cencini, *Od wychowania do formacji*, Kraków 2003, s. 94-95.

<sup>34</sup> KP, nr 11.

<sup>35</sup> KG, s. 28.

<sup>36</sup> J. Ratzinger, *Słudzy waszej...*, dz. cyt., s. 480.

prezbitera do Chrystusa i wybór niepodzielnej miłości do Niego, a nie traktowanie go jako zwykłej normy prawnej<sup>37</sup>.

Kongregacja ds. Duchowieństwa w *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* wskazuje, że każdy kapłan powinien mieć wypracowany konkretny program życia osobistego, który umożliwi mu formację duchową. Powinien on zawierać, oprócz wspomnianych wcześniej medytacji i czytania słowa Bożego, modlitwy, sakramentów (codzienna Eucharystia i pokuta), Liturgii Godzin, takie elementy jak: medytację tajemnicy wiary, pobożność maryjną<sup>38</sup> (różaniec, poświęcenie się lub oddanie, wewnętrzna rozmowa), formację doktrynalną lub hagiograficzną, codzienny rachunek sumienia, rekolekcje i dni skupienia oraz inne praktyki pobożnościowe (np. Droga krzyżowa)<sup>39</sup>. Benedykt XVI podczas pielgrzymki do Polski w 2006 roku zachęcał duchowieństwo także do adoracji Najświętszego Sakramentu wskazując na zależność między modlitwą a działaniami pasterskimi. Papież zachęcał, aby nie ulegać „pokusie pośpiechu, a czas oddany Chrystusowi w cichej, osobistej modlitwie niech nie wydaje się czasem straconym. To właśnie wtedy rodzą się najwspanialsze owoce duszpasterskiej posługi [...]. Świat, w którym jest tak wiele hałasu, tak wiele zagubienia, potrzebuje milczącej adoracji Jezusa, ukrytego w hostii. Trwajcie w modlitwie, adoracji i uczcie wiernych tej modlitwy”<sup>40</sup>. Brak duchowości kapłańskiej prowadzi do aktywizmu pozbawionego prorockiego ducha – owocu rozbitej jedności wewnętrznej. Ksiądz staje się wówczas „wyschłym kanałem”<sup>41</sup>, który nie jest w stanie sam czerpać radości ze swojej posługi, ani nie może w wolności wychodzić z darem kapłaństwa do wiernych.

## 1.2. Wymiar intelektualny

Formacja intelektualna jest integralna z wymiarem ludzkim i duchowym, ponieważ człowiek w zdolności korzystania z władzy rozumu doświadcza potrzeby poznania Boga i nawiązania z nim relacji<sup>42</sup>. Początek formacji intelektualnej, ukierunkowanej na kapłaństwo, ma miejsce podczas studiów w seminarium. Powinny

---

<sup>37</sup> Por. PDV, nr 50. O celibacie więcej w drugim paragrafie pierwszego rozdziału *Wychowanie seksualne*.

<sup>38</sup> Zob. Więcej o duchowości maryjnej w: KP, nr 13.

<sup>39</sup> Por. DPZK, nr 39, 76.

<sup>40</sup> Benedykt XVI, *Wierzę w moc waszego kapłaństwa. Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem w archikatedrze św. Jana* (Warszawa 25 maja 2006), w: LosR, nr 5-7(284)2006, Rok XXVII, s. 16.

<sup>41</sup> KP, nr 11.

<sup>42</sup> Por. PDV, nr 51.

być one zintegrowane z procesem rozwoju osobowo-duchowego. Ich rola to prowadzenie do doświadczenia Boga i przekazania go wierzącym. Z tej przyczyny studia nie mogą być traktowane jako drugorzędny komponent w całej formacji<sup>43</sup>.

Św. Jan Paweł II w *Pastores dabo vobis* wymienił przedmioty, które powinny być zawarte w programie nauczania podczas studiów seminaryjnych. Jako pierwszą dyscyplinę wskazał filozofię<sup>44</sup>. Papież zwracał na nią szczególną uwagę również w późniejszych dokumentach, chociażby w encyklice *Fides et ratio*, w której podkreślił, iż „studium filozofii jest podstawowym i nieodzownym elementem w strukturze studiów teologicznych i w formacji kandydatów do kapłaństwa”<sup>45</sup>. Benedykt XVI podkreślił natomiast, że „kryzys teologii posoborowej jest w dużej mierze kryzysem podstaw filozoficznych”<sup>46</sup>, dlatego kandydaci do kapłaństwa muszą dzięki filozofii ukształtować świadomość odzwierciedlającą jedność między duchem ludzkim, a prawdą<sup>47</sup>. Wśród innych przedmiotów wymienione zostały socjologia, psychologia, pedagogika<sup>48</sup>, nauki ekonomiczne i polityczne a także te o środkach społecznego przekazu<sup>49</sup>.

Jednak wśród najważniejszych przedmiotów w zakresie formacji intelektualnej wskazuje się na teologię, która łączy dwa aspekty, tj. wiarę i dojrzałą refleksję<sup>50</sup>. W formacji prezbitera na podkreślenie zasługuje wymiar chrystologiczny i eklezjologiczny teologii, ponieważ istotą tej refleksji jest przyłgnięcie do Chrystusa, dokonujące się w przestrzeni nauczania Kościoła<sup>51</sup>. Dojrzała teologia zmierza w dwóch

---

<sup>43</sup> Por. Tamże.

<sup>44</sup> Papież poświęca dużo uwagi filozofii, ponieważ jest ona podstawą teologii i porusza takie kwestie jak rozumienie i interpretacja osoby, jej wolność, relacja ze światem i Bogiem, konstytutywna więź między duszą ludzką i prawdą, poznanie prawdy obiektywnej i uniwersalnej przez rozum, poznanie prawdy o Bogu. Por. PDV, nr 52; DFK, nr 15. Również o studiach z filozofii więcej w: KPK kan. 250-251.

<sup>45</sup> Jan Paweł II, *Fides et ratio. Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem* (14 września 1998), Tarnów 1998, nr 62.

<sup>46</sup> Cyt. za: Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Dekret o reformie kościelnych studiów w zakresie filozofii* (15 lipca 2011), Lublin 2011, nr 9.

<sup>47</sup> Por. Tamże, nr 9-10.

<sup>48</sup> Sobór zachęcał do korzystania z pomocy tych nauk. „Powinno się ich dokładnie pouczyć, jak korzystać z pomocy, których mogą dostarczyć nauki pedagogiczne, psychologiczne lub socjologiczne według właściwych metod i zgodnie z przepisami władzy kościelnej”. Za: DFK, nr 20.

<sup>49</sup> PDV, nr 52. „Nieodzownym wymaganiami w formacji intelektualnej kapłanów jest poznanie i wykorzystanie w ich pracy duszpasterskiej środków społecznego przekazu. Jeśli są one dobrze zastosowane, stanowią opatrnościowe narzędzie ewangelizacji, mogą nie tylko objąć wielką liczbę wiernych oraz dalekich od Kościoła, lecz także głęboko wpływać na ich mentalność i sposób działania”. Za: DPZK, nr 77. Więcej o środkach społecznego przekazu w formacji kapłańskiej w trzecim punkcie pierwszego paragrafu pierwszego rozdziału: *Wymiar pastoralny*.

<sup>50</sup> Por. PDV, nr 53. O studiach teologicznych również KPK, kan. 252.

<sup>51</sup> Por. PDV, nr 53.

kierunkach. Pierwszy to studium słowa Bożego<sup>52</sup>, które Sobór nazywa „duszą teologii”<sup>53</sup>, drugi zaś to człowiek rozmawiający z Bogiem<sup>54</sup>. W taki sposób papież wskazał na jedność nauki teologicznej, w której każdy przedmiot ma swoje uzasadnienie oraz na powiązanie teologii i filozofii, do czego zachęcał Sobór<sup>55</sup>. *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* wskazuje ponadto na ekumenizm, jako przedmiot istotny w formacji intelektualnej<sup>56</sup>. Natomiast pierwszy raz w dokumentach dotyczących nauczania w seminariach nie pojawia się język łaciński jako przedmiot konieczny<sup>57</sup>. W dzisiejszych czasach na szczególną uwagę zasługują przedmioty związane z teologią moralną, a zwłaszcza bioetyką. Powiązane jest to z problemami życia małżeńskiego i rodziny w tej materii, o naturze naukowej i filozoficznej, które wymagają wnikliwej i rzetelnej wiedzy. Człowiek, stojący przed coraz większymi możliwościami ingerencji w ludzki organizm, z jednej strony wezwany jest do rozwoju nauki w kierunku troski o życie, ale z drugiej pojawia się pokusa sterowania nim w każdym aspekcie, nawet w tym należnym Bogu. W tej perspektywie obligatoryjną staje się kompetencja osób duchownych w tej materii<sup>58</sup>.

Formacja intelektualna nie może zakończyć się na etapie seminaryjnym. Ze względu na powierzonych księdzu ludzi, którzy mają prawo do uzyskania odpowiedzi na stawiane pytania, staje się ona obowiązkiem, którego nie można lekceważyć. Wysoki poziom rozwoju naukowego i technicznego również stanowi wyzwanie, by krytycznie rozeznąć i poznać stan rzeczy<sup>59</sup> oraz dostosować się do potrzeb współczesnego człowieka. Jak zauważył Joseph Ratzinger „zmiana świata wprawdzie nie zmienia tożsamości człowieka, ale zmienia sposoby doświadczania i wyrażania bycia człowiekiem. Tak samo wiara chrześcijańska wprawdzie nie zmienia się w swojej istocie, jednak inne są sposoby dojścia do niej oraz formy jej

---

<sup>52</sup> Ten kierunek wyznaczają przedmioty takie jak: studium Pisma Świętego, dzieła Ojców Kościoła, liturgia, historia Kościoła i wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego. Por. PDV, nr 54.

<sup>53</sup> „Ze szczególną starannością należy kształcić alumnów w zakresie Pisma Świętego, które winno być duszą całej teologii”. Za: DFK, nr 16.

<sup>54</sup> Ten kierunek wyznaczają takie przedmioty jak: teologia dogmatyczna, teologia moralna, teologia duchowości, prawo kanoniczne i teologia pastoralna. Por. PDV, nr 54.

<sup>55</sup> Zob. DFK, nr 14.

<sup>56</sup> Por. DPZK, nr 77.

<sup>57</sup> Sobór podkreślał konieczność nauczania języka łacińskiego. Zob. DFK, nr 13.

<sup>58</sup> Por. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Wskazania dla formacji alumnów dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny* (19 marca 1995), Warszawa 2008, nr 23-24.

<sup>59</sup> Por. PDV, nr 51.



przekazywania”<sup>60</sup>. Pogłębianie refleksji socjologicznej, kulturowej i naukowej w tym kontekście wydaje się zatem nieuchronne by poznawać świat, do którego kapłan jest posłany.

Szczególną uwagę skupiają na sobie współczesne prądy humanistyczno-filozoficzne, które nie zawsze są zbieżne z chrześcijańską wizją człowieka. Przed kapłanem stoi ważne wyzwanie poznawania i bycia erudytą wobec zagadnień, które pojawiają się w dzisiejszym świecie. Powinien on troszczyć się o swój rozwój intelektualny, aby sprostać nowym wymaganiom duszpasterskim. Ta formacja intelektualna, aby mogła przysłużyć się posłudze autentycznej, nie może mieć charakteru wyłącznie teoretycznego czy też informacyjnego. Zasadniczym jej celem jest prowadzenie do wiary, modlitwy i komunii. Winna ona pogłębiać i usystematyzować prawdę objawioną oraz przygotować do dzieła ewangelizacji w kontekście kulturowym<sup>61</sup>.

Każdy kapłan powinien być także teologiem. Nie chodzi tu o posiadanie stopnia naukowego, ale o to, by potrafił on dokonać „refleksji nad własną wiarą i doświadczeniem chrześcijańskim w określonym czasie i kulturze”<sup>62</sup>. Z powyższej parafrazy określającej teologa, wypracowanej na Międzynarodowym Kongresie Teologicznym w Brukseli z 1970 roku jasno wynika, że pierwszym wymiarem kapłańskiego wymiaru intelektualnego jest wiara. Tego daru nie posiada on dla siebie, ale jest wezwany do dzielenia się nim z innymi ludźmi. To zadanie wymaga wiary przemyślanej zarówno w kwestii praw teologii, jak i w powiązaniu z kulturą współczesnego człowieka. Dlatego formacja intelektualna w kapłaństwie nie może ograniczać się do powtarzania reguł prawd wiary, ale powinna ogarnąć świat, w którym kapłan żyje oraz jego funkcjonowanie. W taki sposób nie będzie on wyłącznie odtwórcą zdobytej wiedzy, ale przekazicielem wartości<sup>63</sup>.

---

<sup>60</sup> J. Ratzinger, *Przedmowa do: Walter Friedberger, Franz Schnider (red.), "Theologie – Gemeinde – Seelsorger" [Teologia – wspólnota – duszpasterz], München 1979, w: Joseph Ratzinger. Opera omnia...*, dz. cyt., s. 432.

<sup>61</sup> Por. DPZK, nr 77; R. Selejdak, *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, Częstochowa 2001, s. 59-62; J. Miąso, *Wychowanie do kapłaństwa w świetle posynodalnej adhortacji Ojca Świętego Jana Pawła II „Pastores dabo vobis”*, „Resovia Sacra”, nr 5/1998, s. 227.

<sup>62</sup> L. Balter, *Intelektualny wymiar pracy duszpasterskiej kapłana*, w: *Sztuka bycia...*, dz. cyt., s. 115.

<sup>63</sup> Por. Tamże, s. 116.

### 1.3. Wymiar pastoralny

Wymiar pastoralny w wyżej cytowanym dokumencie jest określony jako formacja duszpasterska, czyli „udział w miłości Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza”<sup>64</sup>. Powołując się na dokument Soboru Watykańskiego II *Optam totius* św. Jan Paweł II przypomniał, że „cel duszpasterski nadaje formacji ludzkiej, duchowej i intelektualnej określoną treść i konkretne cechy, a także integruje i kształtuje całą formację przyszłych kapłanów”<sup>65</sup>. Kapłan ożywia i umacnia osoby świeckie w powszechnym kapłaństwie polegającym na dawaniu świadectwa ewangelicznego. Tożsamość księdza objawia się w miłości do powierzonego mu ludu prowadząc go do tajemnicy Jezusa<sup>66</sup>. Panujący pluralizm religijny, kulturowy i etyczny, relatywizm czy indyferentyzm posługę pastoralną często sprowadzają do spraw społecznych bez odniesienia do spraw duchowych, co często wypacza pastoralną posługę księdza<sup>67</sup>.

Z formacją duszpasterską ściśle związana jest teologia pastoralna, która jako refleksja naukowa traktuje o rozwoju Kościoła na przestrzeni dziejów z perspektywy duszpasterskiej. Istotnym elementem tej dyscypliny teologicznej jest „ewangeliczne rozeznanie sytuacji społeczno-kulturalnej i kościelnej, w której prowadzona jest działalność duszpasterska”<sup>68</sup>. Formacja pastoralna nie może być formą przeszkolenia, ale powinna zainicjować „proces kształtowania wrażliwości pasterskiej, przygotować do świadomego i dojrzałego przyjęcia odpowiedzialności, wpajać wewnętrzny nawyk oceniania problemów, ustalania priorytetów i wyboru rozwiązań w świetle jednoznacznych nakazów wiary i zgodnie z teologicznymi wymogami samego duszpasterstwa”<sup>69</sup>. Zdobyta wiedza powinna iść w parze z doświadczeniem duszpasterskim, czyli praktycznymi zastosowaniami. Stąd wynika jej komplementarność z formacją ludzką zakładającą dojrzałość uczuciową. Tylko wtedy pastoralny wymiar kapłańskiego życia nie będzie pozbawiony „wrażliwości pasterskiej”<sup>70</sup>, a posługa nie będzie formą warsztatu pracy, ale posługą w pełnym tego słowa znaczeniu.

---

<sup>64</sup> PDV, nr 57.

<sup>65</sup> Tamże; por. DFK, nr 4.

<sup>66</sup> Por. Jan Paweł II, *Św. Jan Maria Vianney – wzór dla wszystkich kapłanów. List do kapłanów na Wielki Czwartek 1986*, w: *Listy...*, dz. cyt., s. 122-123; zob. D. Lipiec, *Funkcja pasterska prezbitera w świetle adhortacji apostolskiej „Pastores dabo vobis”*, „Roczniki Teologiczne”, nr 6/2007, t. 54, s. 191-201.

<sup>67</sup> Por. KP, nr 29.

<sup>68</sup> PDV, nr 57.

<sup>69</sup> Tamże, nr 58.

<sup>70</sup> Tamże.

Treścią formacji pastoralnej powinno być odkrywanie Kościoła w jego trzech najistotniejszych wymiarach, tj.: tajemnicy, komunii i misji. Pierwszy wymiar tajemnicy odnosi się do obecności Trójcy Świętej w Kościele. Drugi – do komunii doświadczenia wspólnoty, a przede wszystkim odkrycia przestrzeni do współpracy z osobami świeckimi<sup>71</sup> oraz troski o nie w przygotowaniu do realizowania różnych powołań, jak małżeństwo, kapłaństwo, życie konsekrowane czy służba społeczna (polityka, nauka, edukacja), w których powinny przenikać świat ewangeliczną prawdą<sup>72</sup>. Celem trzeciego wymiaru – misyjnego jest uświadomienie potrzeby głoszenia Ewangelii przy wykorzystaniu różnych form, a w szczególności środków społecznego przekazu oraz pobudzanie gotowości niesienia Dobrej Nowiny poza granicami własnego kraju<sup>73</sup>. Benedykt XVI podczas pielgrzymki do Polski w 2006 roku podkreślił podwójny wymiar misyjności we współczesnym świecie. Oprócz realizacji nakazu Jezusa związanego z głoszeniem Dobrej Nowiny wszystkim narodom, dla dzisiejszych czasów charakterystyczna jest migracja zarobkowa. Ludzie, którzy wyjeżdżający za granicę do innych krajów nie powinni być pozostawieni bez opieki duszpasterskiej. Stąd wezwanie papieża, aby „opuścić bezpieczny i znany świat, by służyć tam, gdzie brak kapłanów i gdzie wielkoduszność przyniesie wielokrotne owoce!”<sup>74</sup>.

W kontekście wymiaru misyjnego w formacji pastoralnej szczególną uwagę należy zwrócić na podkreślenie formy ewangelizacji przez środki społecznego przekazu. Ojcowie Soborowi w *Dekrecie o środkach społecznego przekazu „Inter mirifica”* docenili znaczenie środków społecznego przekazu jako narzędzi pomagających w szerzeniu nauki o królestwie Bożym oraz podkreślili, że należy je wykorzystać w zadaniach apostołskich<sup>75</sup>. Sobór zauważył również powinność kształcenia księży w zakresie mediów, aby mogli lepiej używać nowe środki medialne w pracy duszpasterskiej<sup>76</sup>. Zarówno konieczność wykorzystania środków społecznego przekazu w głoszeniu orędzia ewangelicznego, jak i potrzeba kształcenia kapłanów w zakresie mediów, zostały wielokrotnie powtórzone w kolejnych dokumentach Kościoła<sup>77</sup>. Szczególnie *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* akcentuje, że

---

<sup>71</sup> Papież powołuje się na DP, nr 9.

<sup>72</sup> Zob. DFK, nr 6.

<sup>73</sup> Zob. Tamże, nr 10; por. PDV, nr 59.

<sup>74</sup> Benedykt XVI, *Wierzę w moc...*, dz. cyt., s. 17.

<sup>75</sup> Por. Sobór Watykański II, *Dekret o środkach społecznego przekazu „Inter mirifica”* (4 grudnia 1963), w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, nr 2,13.

<sup>76</sup> Por. Tamże, nr 15.

<sup>77</sup> O wykorzystaniu środków społecznego przekazu: Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Communio et progressio, Instrukcja duszpasterska o środkach społecznego przekazu* (23 maja 1971),

skuteczna i wiarygodna posługa związana jest z poznaniem ideologii oraz języka treści rozpowszechnionych w środkach społecznego przekazu kształtujących mentalność ludzi. Dzięki temu prezbiter może wykorzystać nowe środki technologii, aby wypełnić nakaz misyjny Zbawiciela wpisany w powołanie kapłańskie<sup>78</sup>.

Św. Jan Paweł II przypomniał, że świat cyberprzestrzeni stanowi nowe forum głoszenia Ewangelii i wykorzystanie potencjału nowych technologii to odpowiedź na polecenie Chrystusa „wypłyn na głębię!” (Łk 5,4). Jednocześnie papież zwrócił uwagę na konieczność zdobywania odpowiednich kompetencji umożliwiających mądre używanie tych środków, aby dotrzeć do serc ludzi i przeprowadzić ich z wirtualnego świata do wspólnoty Kościoła<sup>79</sup>. Benedykt XVI nazwał świat cyfrowy „nową epoką”, w której funkcjonuje kapłan, a także zaznaczył, że obecność duchownych w sieci jest ich obowiązkiem. Dzięki temu będą oni mogli wykorzystać multimedialność do dialogu i ewangelizacji, ponieważ nowe media dają nieograniczone perspektywy spotkania z człowiekiem. Jednak nie wystarczą tylko umiejętności techniczne kapłana, ale przede wszystkim zdolność bycia osobą konsekrowaną w sieci. Zadania przed jakimi staje taka osoba, to ułatwianie nowych spotkań, troska o osoby i ich prawdziwe potrzeby duchowe, troska o odpowiednią jakość relacji, pomoc w poznawaniu słowa Bożego i wsparcie integralnego rozwoju człowieka, a nade wszystko konsekwentne dawanie świadectwa<sup>80</sup>. Wynika to z faktu, jak zauważył papież Franciszek, że „żyjemy w społeczeństwie informatycznym, dostarczającym nam chaotycznie danych, wszystkich na tym samym poziomie, i w końcu prowadzi to nas do straszliwej powierzchowności w chwili postawienia kwestii moralnych. W rezultacie konieczna

---

Rzym 1971, nr 126-134; Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Aetatis novae, Instrukcja duszpasterska o przekazy społeczny w dwudziestą rocznicę ogłoszenia instrukcji Communio et progressio* (22 lutego 1992), w: LosR, nr 6(143)1992, Rok XIII, nr 10-11; Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet* (22 lutego 2002), Rzym 2002, nr 5.

Kształcenie duchowieństwa w zakresie mediów: Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Communio et progressio...*, dz. cyt., nr 111; Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Aetatis novae...*, dz. cyt., nr 18; Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet...*, dz. cyt., nr 7; Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu* (4 czerwca 2000), w: LosR, nr 4(232)2001, Rok XXII, nr 25-26.

<sup>78</sup> Por. DPZK, nr 46.

<sup>79</sup> Por. Jan Paweł II, Orędzie na 36. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2002), *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii*, w: Jan Paweł II – orędzia na światowy dzień Środków Społecznego Przekazu. Konkordancja, red. D. Sonak, I. Piątek-Belina, D. Belina i in., Lublin-Olsztyn 2015, nr 2-3, s. 246; Tenże, Św. Jan Maria Vianney..., dz. cyt., s. 121.

<sup>80</sup> Por. Benedykt XVI, Orędzie na 44. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2010), *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowy: nowe media w służbie Słowa*, w: Benedykt XVI – orędzia na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Warsztat edytorski, red. G. Umiński, I. Piątek-Belina, E. Bał, Lublin 2013, s. 56-58; Tenże, Orędzie na 45. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2011), *Nowe technologie komunikacyjne i głoszenie Ewangelii*, w: Benedykt XVI – orędzia..., dz. cyt., s. 67.

okazuje się edukacja, która prowadziłyby do wypracowania u odbiorców krytycznego myślenia i proponowała proces dojrzewania w kręgu wartości”<sup>81</sup>. Z tej przyczyny z apostolską gorliwością i profesjonalizmem należy korzystać z „nowych mównic”, aby głoszenie słowa nie utraciło swojej atrakcyjności w świecie społecznego przekazu<sup>82</sup>.

W wymienionych powyżej racjach formacji pastoralnej nie można zapominać, że pierwszym polem duszpasterstwa jest parafia, która stanowi żywe środowisko, gdzie prezbiter wypełnia różne formy posługi – odwiedza chorych, angażuje się w czynną miłość względem bliźniego przez udział w różnych dziełach społecznych, broni praw i godności człowieka, a także troszczy się o uchodźców i emigrantów<sup>83</sup>. Warto zaznaczyć również, że kapłańska posługa współcześnie nabiera wymiaru uniwersalnego ze względu na coraz mniej odczuwalne bariery, zarówno te geograficzne, jak i kulturowe czy etniczne. Dlatego posługa pastoralna wiąże się ze zobowiązaniem jednoczenia wszystkich ludzi w Kościele<sup>84</sup>.

## 2. STRUKTURA FORMACJI LUDZKIEJ

Formacja ludzka jest nowym obszarem, który pojawia się w dokumentach Kościoła. Dotychczas wymieniano jako główne wymiary duchowy, intelektualny i pastoralny. Sobór w *Dekrecie o formacji kapłanów „Optatam totus”* zaznaczył potrzebę doskonalenia dojrzałości osobowej kandydatów do kapłaństwa<sup>85</sup>, co stanowi podstawę formacji ludzkiej. Istota wychowania zakłada formację integralną. Należy ją rozumieć jako jednolity byt, w którym nie można funkcjonować wyłącznie w obrębie jednego elementu. W procesie integralnym uwagę skupia cała osoba będąca jego podmiotem<sup>86</sup>. Nastąpił pewien zwrot kierunku formacyjnego. Dotychczas skupiano się na wzorcach osobowych, które należało naśladować wychowując przez to do zachowywania odpowiednich postaw zewnętrznych<sup>87</sup>. Dokument św. Jana Pawła II wskazuje na formację, jako proces dotyczący głębi człowieka, całej jego osoby. Z tej przyczyny wszystkie cztery obszary są od siebie zależne i ze sobą powiązane.

Poszczególne komponenty formacji ludzkiej, tj.: dojrzałość uczuciowa,

---

<sup>81</sup> EG, nr 64.

<sup>82</sup> Por. KG, s. 35.

<sup>83</sup> Por. PDV, nr 58.

<sup>84</sup> Por. DPZK, nr 15.

<sup>85</sup> Zob. DFK, nr 8.

<sup>86</sup> Por. Z. Marek, *Wychowanie integralne podstawą rozwoju osoby*, w: „Edukacja elementarna w teorii i praktyce”, nr 1(43)2017, s. 33-34.

<sup>87</sup> Por. T. Paszkowska, *Formacja i godność*, Kraków 2004, s. 15.

wychowanie seksualne, formacja do wolności i kształtowanie sumienia moralnego, które będą omawiane w poniższym paragrafie, wzajemnie interferują. Z tej przyczyny poszczególne wartości będą przywoływane nie tylko w obszarze jednego podpunktu.

## 2.1. Cel i podstawa biblijna formacji ludzkiej

Św. Jan Paweł II w *Pastores dabo vobis* wskazał na formację ludzką jako proces wychowania „do umiłowania prawdy, do prawości i rzetelności, do szacunku wobec każdej osoby, do poczucia sprawiedliwości, do wierności danemu słowu, prawdziwego współczucia, do konsekwentnego postępowania, a zwłaszcza do zrównoważonego sądu i zachowania”<sup>88</sup>. Ten proces „wymaga jasnej teologicznej wizji tożsamości kapłana i całościowej wizji osoby, łączącej w procesie rozwoju, w którym współpracują łaska i wolność”<sup>89</sup>. Jednak punktem wyjścia tego procesu jest podmiot i cel formacji będące przedmiotem dalszej analizy.

Papież, pisząc o formacji ludzkiej, odwołał się do Listu do Hebrajczyków, w którym autor napisał, iż „każdy bowiem arcykapłan spośród ludzi jest ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy” (Hbr 5,1). W tym fragmencie widoczne są dwa podstawowe podmioty formacji ludzkiej: wybrany spośród ludzi i skierowany do posługi ludziom. Dlatego formacja ludzka stanowi fundament kapłaństwa, ponieważ ukierunkowuje na źródło powołania, podkreśla to, co czyni go podmiotem w przyjaznej relacji do Jezusa, którego człowieczeństwo powołany ma odzwierciedlać. Osoba Jezusa i Jego człowieczeństwo stanowią pierwszy wektor formacyjny, ponieważ sam autor Listu do Hebrajczyków stwierdził, iż „nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz poddanego próbie pod każdym względem podobnie jak my – z wyjątkiem grzechu” (Hbr 4,15). Można zatem określić pierwszy cel formacji ludzkiej, a mianowicie „odtworzyć w sobie, w miarę możliwości, ludzką doskonałość jaśniejącą w Synu Bożym, który stał się człowiekiem”<sup>90</sup>. Tajemnica wcielenia Syna Bożego wprowadza w formację ludzką. Dzięki Słowu, które stało się ciałem i zamieszkało pośród ludzi (por. J 1,14), człowiek mógł odnosić się do Boga w wymiarze antropologii.

---

<sup>88</sup> PDV, nr 43.

<sup>89</sup> *Integralna formacja kandydatów do kapłaństwa*, pod kierunkiem J. Guindon, Warszawa 1998, s. 107.

<sup>90</sup> PDV, nr 43.

Człowieczeństwo Syna Bożego stało się zatem przykładem harmonii duchowo-cieleśnej, na której swoją osobowość ma wzorować powołany<sup>91</sup>.

Zatem podstawą pierwszego podmiotu formacji ludzkiej, czyli powołanego, jest antropologia, co słusznie zauważył K. Trojan stwierdzając, że „im bardziej ludzkie, czyli naturalne podstawy są dojrzałe, tym łatwiej działa i rozwija się powołanie”<sup>92</sup>. Kongregacja ds. duchowieństwa w *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* przypomina o tym w prosty sposób podkreślając, iż „prezbiter nie powinien zapominać, że jest człowiekiem wybranym spośród ludzi, by być w służbie człowieka”<sup>93</sup>, a o jej skuteczności i wiarygodności świadczy ludzkie oblicze<sup>94</sup>. Z powyższych fragmentów można wywnioskować, że formacja ma służyć dwóm głównym celom: formowaniu na wzór Jezusa Chrystusa i formowaniu dojrzałej osobowości. Według raportu sporządzonego pod kierunkiem J. Guindon będącego owocem pracy naukowców, kapłanów i osób świeckich, na zlecenie Konferencji Biskupów Kanady w latach 90-tych „sukces formacji kapłańskiej zależy przede wszystkim od jakości człowieczeństwa, z którym kandydat angażuje się w pracę nad swoją tożsamością i wypracowania wymiarów tego człowieczeństwa koniecznych dla życia w kapłaństwie”<sup>95</sup>. Jak podkreśla R. Selejdak „święcenia kapłańskie nie budują nowej osobowości ludzkiej”<sup>96</sup>, ponieważ łaska nie zastępuje natury ludzkiej. Niedojrzałość osoby przyjmującej święcenia zniekształca dar łaski, a wręcz uniemożliwia jego pełnię, która powinna odzwierciedlać się w osobie kapłana, jego zdolnościach naturalnych umocnionych łaską, co dla kapłana jest drogą odzwierciedlenia człowieczeństwa Syna Bożego.

Zwrócenie się w kierunku drugiego podmiotu, czyli tych, do których kapłan jest posłany, wymaga odpowiedniego ukształtowania własnej osobowości. Powołany powinien wejść w proces formacji osobowości, przedstawiony w listach pasterskich. Św. Paweł wskazuje w swoim nauczaniu na cnoty, przymioty i cechy jakimi powinni odznaczać się stojący na czele wspólnoty. Dokument *Pastores dabo vobis* przywołuje trzy nauki św. Pawła odnoszące się do powyższego zagadnienia. Pierwszy to List do

---

<sup>91</sup> Por. J. Augustyn, *Wychowanie do czystości...*, dz. cyt., s. 159-160.

<sup>92</sup> K. Trojan, *Antropologia w służbie formacji*, w: *Czy dzisiaj można formować bez psychologii?* red. M. Kożuch, J. Poznański, Kraków 2002, s. 90; por. PDV nr 45.

<sup>93</sup> DPZK, nr 75.

<sup>94</sup> Por. PDV, nr 43.

<sup>95</sup> *Integralna formacja...*, dz. cyt., s. 67.

<sup>96</sup> R. Selejdak, *Stawać się...*, dz. cyt., s. 46.

Filipian<sup>97</sup>, w którym Apostoł zachęca do naśladowania swojej postawy: „wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebnym – to bierzcie pod rozwagę. Czyńcie to, czego się nauczyliście, co przejęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoju będzie z wami” (Flp 4,8-9). Paweł, wymieniając wykaz cnót, zrobił to z myślą o wspólnocie ukierunkowanej na składanie świadectwa<sup>98</sup>. Według jego zaleceń osoba posłana do ludzi powinna odznaczać się konkretnymi przymiotami. Autor zaznaczył, że „biskup powinien być bez zarzutu, mąż jednej żony, trzeźwy, rozsądny, przyzwoity, gościnnie, sposobny do nauczania, nieprzebierający miary w picciu wina, nieskłony do bicia, ale opanowany, niekłótniwy, niechciwy na grosz, dobrze zarządzający własnym domem, z całą godnością trzymający swoje dzieci w uległości” (1 Tm 3,2-4)<sup>99</sup>. Biskup w tym liście nie oznacza „biskupstwa” w dzisiejszym rozumieniu, ale jest pojęciem bardziej ogólnym mówiącym o zwierzchności nad określoną wspólnotą, tak więc pasterzowaniem. Wszystkie wymienione przymioty związane są z codziennym życiem kandydata na przełożonego i jego funkcjonowaniem w relacjach z innymi osobami, a w pierwszej kolejności z najbliższymi<sup>100</sup>. Powyższą listę uzupełnia tekst Listu do Tytusa, w którym mowa jest o tym, iż „biskup bowiem winien być, jako władarz Boży, człowiekiem bez zarzutu, niezrozumiałym, niesklonnym do gniewu, nieskorym do pijaństwa i awantur, niechciwym brudnego zysku, lecz gościnnym, miłującym dobro, rozsądnym, sprawiedliwym, pobożnym, powściągliwym, przestrzegającym niezawodnej wykładni nauki, aby przekazując zdrową naukę, mógł udzielać upomnień i przekonywać opornych” (Tt 1,7-9)<sup>101</sup>. Wymienione cechy są zestawieniem tych związanych z pasterzowaniem określając konkretne przymioty, jak i tych odnoszących się do codziennego życia. Wśród najważniejszych cech św. Paweł wymienia zdolność komunikacji z innymi, co odnosi się do nauczania i napominania<sup>102</sup>.

---

<sup>97</sup> Zob. PDV, nr 43; DP, nr 3.

<sup>98</sup> Por. B. Byrne, *List do Filipian*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, Warszawa 2004, s. 1446; *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. C. S. Keener, Warszawa 2000, s. 436.

<sup>99</sup> Zob. PDV, nr 43.

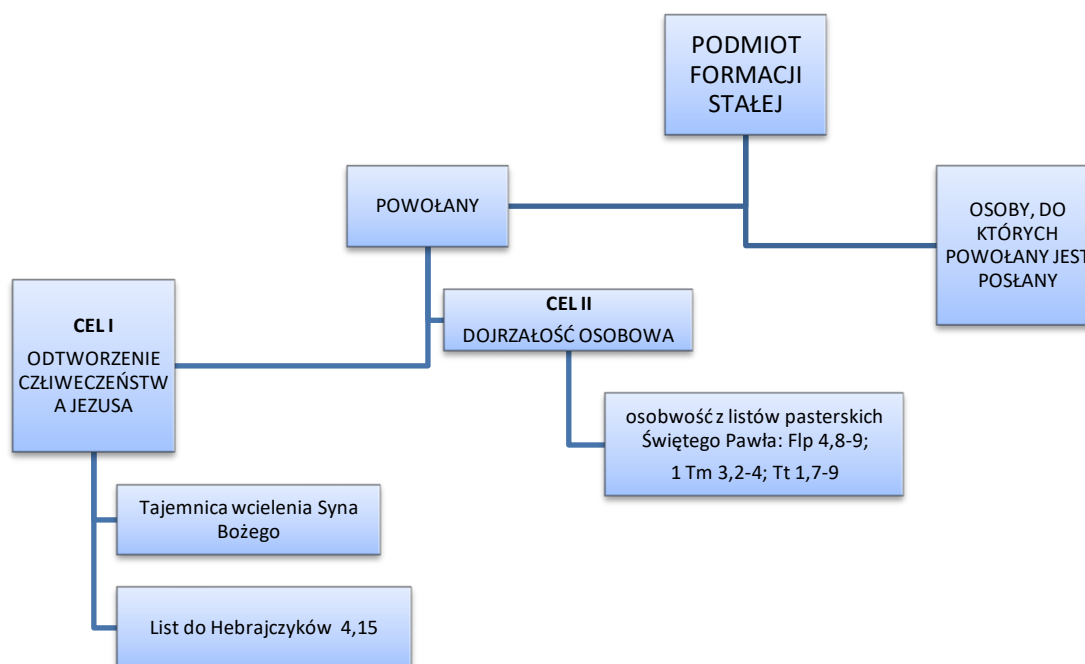
<sup>100</sup> Por. R. A. Wild, *Listy pasterskie*, w: *Katolicki komentarz...*, dz. cyt., s. 1445; *Komentarz historyczno-kulturowy...*, dz. cyt., s. 472-473.

<sup>101</sup> Zob. PDV, nr 43.

<sup>102</sup> Por. R. A. Wild, *Listy pasterskie...*, dz. cyt., s. 1453; R. Pindel, *Wymowa nowotestamentowych tekstów o stanie cywilnym pasterzy Kościoła*, w: *Stosowność celibatu w relacji do kapłaństwa*, Kraków 2012, s. 101.



Grafika. 1. Podmiot formacji stałej i podstawowe cele. [Opracowanie własne]



Realizacja tych cnót powinna przejawiać się w postawie wobec drugiego człowieka. Dlatego formacja ludzka nabiera szczególnego znaczenia w relacjach do powierzonego kapłanowi ludu. Kształtowanie ludzkiej osobowości czyni posługę kapłana autentyczną i dzięki temu może on być „dla innych pomostem” w spotkaniu z Bogiem<sup>103</sup>. Dlatego też fundamentalną cechą osoby powołanej do kapłaństwa powinna być umiejętność utrzymywania relacji z innymi ludźmi. To w relacjach można zauważyć czy ksiądz posiada umiejętność zrozumienia, przebaczenia i pocieszenia<sup>104</sup> oraz czy potrafi budować prawdziwą przyjaźń na wzór Jezusa<sup>105</sup>. Chodzi nie tylko o dostrzeganie potrzeb innych ludzi, ale zagłębianie się w ich przeżycia, zdolność empatii szanującą różność osoby z zachowaniem dystansu i realną pomocą<sup>106</sup>. Zatem osiągnięcie dojrzałości i realizacji samego siebie nie jest ostatecznym celem formacji ludzkiej. Praca nad sobą ma na celu rozwijanie zespołu ludzkich cech kształtujących osobowość zrównoważoną, które pomagają podejmować odpowiedzialność duszpasterską za ludzi<sup>107</sup>. W taki sposób widać jedność podmiotową formacji ludzkiej i jej pełny obraz ukazujący powołanego i tych, do których posyła go Bóg.

<sup>103</sup> Por. PDV, nr 43.

<sup>104</sup> Por. Tamże.

<sup>105</sup> Por. Tamże, nr 44. Dokument przywołuje fragment J 11,5 – relacje przyjaźni jakie łączyły Jezusa z Martą, Marią i Łazarzem.

<sup>106</sup> Por. A. Derdziuk, *Kapłan w służbie Bogu i ludziom*, Kraków 2010, s. 26.

<sup>107</sup> Por. PDV, nr 43.

## 2.2. Dojrzałość uczuciowa

Św. Jan Paweł II napisał, że dojrzałość uczuciowa ma na celu w centralnym miejscu życia usytuować miłość, „która ogarnia całą osobę, we wszystkich jej wymiarach i sferach: fizycznej, psychicznej i duchowej”<sup>108</sup>. Dojrzałość uczuciowa znajduje wyraz w oblubieńczym wymiarze ludzkiego ciała, przez co człowiek może ofiarować się drugiej osobie i ją przyjąć w swojej jedności cielesno-duchowej. Płciowość jako podstawowy współczynnik osobowości komunikuje, umożliwia odczuwanie i przeżywanie miłości ludzkiej<sup>109</sup>. Jest zatem częścią niezbędną do ofiarowania siebie w wymiarze miłości i niesłuszne jest twierdzenie, iż przeciwstawia się sprawom duchowym. Wręcz przeciwnie – dzięki niej osoba może wejść w proces dojrzałości duchowo-cielesnej, uzdalniający do miłości. Był to temat szczególnie ważny dla św. Jana Pawła II, któremu poświęcił katechezy środowe, a w jednej z nich powiedział, iż „w życiu doczesnym panowanie ducha nad ciałem – i równoczesne podporządkowanie ciała duchowi – może stać się, jako owoc wytrwałej pracy nad sobą, wyrazem duchowo dojrzałej osobowości, nigdy jednakże owo przeniknięcie sił ciała energiami ducha nie usuwa samej możliwości wzajemnego ich przeciwstawienia”<sup>110</sup>. Zatem dojrzałość osobowa powinna nade wszystko doprowadzić kapłana do miłości, która na pierwszym miejscu ukierunkowana będzie na Chrystusa, a następnie obejmie budowanie twórczych więzi z osobami świeckimi będącymi dla niego braćmi, siostrami i przyjaciółmi wspierającymi się w wypełnieniu misji w Kościele. Drogą do takiego funkcjonowania powinno być odpowiedzialne wychowanie seksualne<sup>111</sup>.

Dojrzałość określa się jako osiągnięty stan człowieka wykorzystującego pełnię swoich możliwości<sup>112</sup>. Dojrzałość uczuciowa związana jest ze stylem funkcjonowania emocjonalnego, w którym człowiek wykazuje nad sobą samokontrolę. Taka osoba, według L. Bakiera i Ż. Stelter, jest świadoma własnych przeżyć oraz innych ludzi, cechuje się umiejętnością wyrażania uczuć w sposób adekwatny oraz zdolnością do empatii opartej na intelektualnej ocenie rzeczywistości. Warunkiem jej osiągnięcia jest integracja procesów emocjonalnych z funkcjami intelektualnymi i samowiedzą. Proces

---

<sup>108</sup> Tamże, nr 44.

<sup>109</sup> Por. P. Bortkiewicz, *Seksualność ludzka a wymóg celibatu*, w: *Stosowność celibatu...*, dz. cyt., s. 49-50.

<sup>110</sup> Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Chrystus odwołuje się do zmartwychwstania*, Lublin 1993, s. 29.

<sup>111</sup> Por. PDV, nr 17, 44. O wychowaniu seksualnym w trzecim punkcie drugiego paragrafu pierwszego rozdziału: *Wychowanie seksualne*.

<sup>112</sup> Por. A. S. Reber, E. S. Reber, *Słownik psychologii*, Warszawa 2005, s. 156.

dojrzałości uczuciowej ma charakter dynamiczny i nie kończy się na żadnym etapie życia, ponieważ człowiek może zawsze rozwijać się pod względem swoich postaw, poczucia odpowiedzialności i relacji międzyludzkich. Dojrzałość emocjonalna ma ścisły związek z innymi ludźmi, ponieważ jej miarę można dostrzec w konfrontacji ze społeczeństwem<sup>113</sup>.

W dokumencie Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego za człowieka dojrzałego osobowo (uczuciowo) ogólnie uważa się takiego, „który zrealizował swe powołanie ludzkie”<sup>114</sup>. Ponadto autorzy dokumentu zaznaczają, że ta realizacja widoczna jest w takich cechach jak:

- zdobycie umiejętności podejmowania wolnych decyzji;
- zintegrowanie swoich rozwiniętych ludzkich możliwości dzięki cnotom;
- zdobycie łatwej i stałej samokontroli przy pomocy zintegrowania sił emocywnych;
- docenienie życia wspólnotowego i gotowość bycia darem dla innych;
- stałość i pogoda w zaangażowaniu w życie zawodowe;
- umiejętność postępowania według własnego sumienia;
- zgłębianie i badanie własnego doświadczenia w sposób wolny służąc pracy w przyszłości;
- rozwinięcie do należytego stopnia rozwoju wszystkich ludzkich możliwości<sup>115</sup>.

Dojrzałość uczuciowa jest wymiarem fundamentalnym osoby ludzkiej i to właśnie ona czyni postugę wiarygodną. Człowiek wyraża siebie przez swoją uczuciowość i przez nią zbliża się do Boga oraz innych ludzi. Spotykając Boga człowiek wyraża swe uczucia do Niego, a w swojej codzienności pokazuje je innym ludziom odzwierciedlając wobec nich miłość Stwórcy. Dlatego dojrzałość i równowaga w tej przestrzeni pozwalają kapłanowi zbliżać się do każdego człowieka szanując jego indywidualność i etap rozwoju na którym się znajduje. Przejawiają się one w różnych sferach życia kapłana, jak np.: w relacjach z innymi księżmi i autorytetami, w podejściu do obowiązków, w sposobie przeżywania seksualności, w ocenach i wyborach, w których kieruje się nie tylko subiektywną oceną, ale i wartościami<sup>116</sup>. Dojrzałość odzwierciedla się ponadto w człowieku żyjącym wartościami Ewangelii, odnoszeniem wszystkiego do osoby Jezusa Chrystusa. Dlatego w chrześcijańskie rozumienie

---

<sup>113</sup> Por. L. Bakiera, Ż. Stelter, *Leksykon psychologii rozwoju człowieka*, tom I, Warszawa 2011, s. 98-99.

<sup>114</sup> PFKC, nr 18.

<sup>115</sup> Por. Tamże.

<sup>116</sup> Por. K. Dyrek, *Formacja...*, dz. cyt., s. 85-87.

dojrzałości uczuciowej będzie wpisywał się obraz człowieka powołanego do życia przez Boga, odzwierciedlającego Jego podobieństwo, a wobec ludzi ukazujący swoją postawą świadectwo wiary<sup>117</sup>.

Zatem w kontekście analizy formacji kapłańskiej warto postawić pytanie: jaka dojrzałość uczuciowa pozwala na przyjęcie święceń? F. Leśniak wymienia dziesięć kryteriów dojrzałości niezbędnych do otrzymania święceń. Są to: 1) ideał osobowości kapłańskiej (oparty na poświęceniu się Jezusowi i Kościołowi), 2) uporządkowana hierarchia wartości moralnych, 3) kontakt z Jezusem osiągnięty poprzez modlitwę, 4) ośrodek dyspozycyjno-kierowniczy ukierunkowujący osobowość na realizację ideału, 5) siła duchowa, 6) empatia, 7) poczucie odpowiedzialności za rozwój własny i innych ludzi, 8) autonomia wewnętrzna, 9) pragnienie autentyczności kapłańskiej oraz 10) instynkt doskonalenia siebie polegający na potrzebie przekraczania siebie<sup>118</sup>. K. Dyrek dodał do wyżej wymienionych autentyczność, realizm, personalizację i odpowiedzialność. Są one widoczne w podejściu osoby do rzeczywistości i cechują się konfrontacją i zdolnością otwarcia na to co nowe, nie rezygnując ze swoich ideałów<sup>119</sup>. D. Stachowiak natomiast wymienił ponadto dyspozycyjność, oddanie się na służbę dialogu, wrażliwość na kwestie sprawiedliwości społecznej i odwagę w wychodzeniu naprzeciw oczekiwaniom człowieka<sup>120</sup>. Powyższe cechy w większości mają swoje urzeczywistnienie w relacjach z innymi ludźmi.

W kapłaństwo wpisuje się życie dla innych, czyli dla wspólnoty. Stąd też celem formacji jest kształtowanie kapłana umiającego budować relacje międzyosobowe i biorącego odpowiedzialność za innych ludzi. Staje się to możliwe, gdy kapłan łączy własną indywidualność z funkcjonowaniem pośród innych ludzi i myśli w kategoriach dobra wspólnego. Podstawa budowania tych relacji to „mocne i stabilne poczucie własnej męskiej tożsamości”<sup>121</sup>, czyli świadomość daru swojej płciowości w kapłaństwie, o czym pisano powyżej. Stąd ważne jest budowanie relacji, w których będzie on dla innych bratem, przyjacielem i ojcem wrażliwym na potrzeby i biedy wiernych. W tym kontekście wrażliwość staje się kluczowym elementem budowania

---

<sup>117</sup> Por. A. Skreczko, M. Rydzewski, *Formacja ludzka kandydatów do kapłaństwa*, w: „Studia Seminarii Białostocensis”, nr 9, Warszawa-Białystok 2014, s. 52-53; A. Derdziuk, *Kapłan...*, dz. cyt., s. 24.

<sup>118</sup> Por. F. Leśniak, R. Popowski, *Formacja...*, dz. cyt., s. 216-217.

<sup>119</sup> Por. K. Dyrek, *Formacja...*, dz. cyt., s. 106.

<sup>120</sup> Por. D. Stachowiak, *Dialog w formacji kapłańskiej*, Kraków 2013, s. 64.

<sup>121</sup> Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Zasady z korzystania dorobku psychologii w procesie przyjmowania kandydatów i ich formacji do kapłaństwa*, w: *Wyzwania i dylematy do kapłaństwa*, Kraków 2009, s. 36.

relacji, ponieważ empatyczna osoba może towarzyszyć w bólu i cierpieniu<sup>122</sup>.

Powyższe komponenty budujące dojrzałość uczuciową mają wspólny mianownik, który jawi się jako konieczność ich realizacji, a jest nim prawda. To podstawowy wymóg dojrzałości odzwierciedlający się w osądzie rzeczywistości, refleksji nad samym sobą i akceptacji siebie<sup>123</sup>. Chrześcijańska pedagogia wspomaga akceptację intymnej rzeczywistości razem z tym, co w człowieku bywa niedoskonałe. Podstawa dobrego osądu polega na otwarciu się na świat zawierający zarówno elementy pozytywne jak i negatywne. Pesymizm, bądź nadmierny optymizm zniekształcają rzeczywistość i nie pozwalają urealnić w świecie przesłania ewangelicznego. Również uprzedzenia, podatność na opinię innych i sztywność myślenia ograniczają zdrowy osąd, który powinien być prawdziwy i zrównoważony. Pierwszy osąd, z jakim kapłan powinien się zmierzyć, to introspekcja. Powinna ona być nieodłącznym elementem funkcjonowania obejmującym nie tylko samego siebie, ale również swojego „ja” w relacji do życia i innych ludzi. Przez poznawanie siebie prezbiter staje się bardziej świadomy tego, co jest w nim dobre, jak również swoich braków i niedojrzałości. Dzięki temu kapłan może wejść w proces samoakceptacji i swoim życiem oraz historią poznać Chrystusa i świadomie pójść za Nim<sup>124</sup>.

Brak dojrzałości w życiu kapłańskim może być związany z przeżywaniem frustracji czy lęków. W takiej sytuacji celibat może stać się ciężarem nie do uniesienia, natomiast codzienna posługa nie będzie przynosić satysfakcji. W relacjach międzyludzkich może dochodzić do niezdrowych przywiązań, braku kontaktu z ludźmi lub ich nadmiernej intensywności. Warto jednak szukać źródła niedojrzałości i próbować ją zniwelować. K. Dyrek podkreśla, że źródłem niedojrzałości uczuciowej często są braki wyniesione z domu rodzinnego. Jeżeli zabrakło w nim prawdziwej miłości czy też doszło do zranień w przestrzeni uczuciowej, to formacja kapłana powinna uwzględniać poznanie jego historii i pracę w kierunku ukształtowania dojrzałości pomimo braków już nabytych<sup>125</sup>.

Dojrzałość uczuciowa pozwala kapłanowi przeżywać w sposób dojrzały jedno z jego podstawowych doświadczeń, a mianowicie samotność. To ona jest twórczą i tajemniczą częścią ludzkiej egzystencji, w której dojrzewają decyzje życiowe<sup>126</sup>.

---

<sup>122</sup> Por. K. Dyrek, *Formacja...*, dz. cyt., s. 82-84.

<sup>123</sup> Por. D. Stachowiak, *Dialog...*, dz. cyt., s. 60-61.

<sup>124</sup> Por. PDKC, nr 26; K. Dyrek, *Formacja...*, dz. cyt., s. 78-81.

<sup>125</sup> Por. Tamże, s. 87-89.

<sup>126</sup> Por. PFKC, nr 49.

W kapłaństwie może być ona odczytywana w dwóch wymiarach. W pierwszy wpisuje się pragnienie spotkania z Bogiem w ciszy. To dzięki niej można zobiektywizować swoje cele, ideały i rozeźnić relacje z innymi. Staje się przestrzenią bliskości, czymś dobrym i oczekiwanym. Drugim jej wymiarem jest przeżywanie celibatu, który oprócz zażyłej relacji z Bogiem, łączy się z rezygnacją z relacji małżeńskiej, a co za tym idzie z niezrealizowanymi potrzebami bliskości fizyczno-uczuciowej z kobietą oraz ojcostwem<sup>127</sup>. Dlatego dojrzałe przeżywanie samotności związane jest z budowaniem relacji w sposób odpowiedzialny. W innym przypadku staną się one formą ucieczki od przeżywania samotności<sup>128</sup>. Jeżeli nie jest ono izolacją psychiczną, to stanowi wymiar ewangelicznego życia. Jednakże doświadczenie życia kapłańskiego podpowiada, że niekiedy bywa inaczej. Stąd też *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* wymienia przypadki, które powodują taki stan rzeczy, a są to m.in. „trudności, odsunięcie na margines, niezrozumienie, dewiacje, zaniedbania, nieroztropność, trudności charakterologiczne kapłana lub współbraci, oskarżenia, upokorzenia”<sup>129</sup>. Prowadzi to do poczucia frustracji, która dla niejednego kapłana staje się nie do udźwignięcia<sup>130</sup>.

Z powyżej przeprowadzonej analizy można wywnioskować, że dojrzałość uczuciowa jawi się jako konieczność w życiu kapłana. Odzwierciedla się w jego osobie żyjącej wartościami Ewangelii. Dlatego w chrześcijańskie rozumienie dojrzałości uczuciowej będzie wpisywał się obraz człowieka powołanego do życia przez Boga, odzwierciedlającego Jego podobieństwo, a wobec ludzi ukazujący osobowością świadectwo wiary<sup>131</sup>.

### 2.3. Wychowanie seksualne

Wychowanie seksualne ma na celu zrozumienie i urzeczywistnienie prawdy o osobie jako darze dla innych. Doświadczenie seksualności jako daru i zadania podkreśla godność osoby, służbę we wzajemnym oddaniu i wspólności. Współczesna tendencja do egoistycznego posiadania i banalizowania seksualności do sfery przyjemności, zniekształca obraz pojmowania ludzkiej płciowości. Powoduje to zaburzenia natury psychologicznej i etycznej, co zaburza harmonię i rozwój

---

<sup>127</sup> Por. D. Stachowiak, *Dialog...*, dz. cyt., s. 175-176. Więcej o celibacie w trzecim punkcie drugiego paragrafu pierwszego rozdziału: *Wychowanie seksualne*.

<sup>128</sup> Por. Tamże, s. 179-180.

<sup>129</sup> DPZK, nr 97.

<sup>130</sup> Por. Tamże.

<sup>131</sup> Por. A. Skreczko, M. Rydzewski, *Formacja ludzka...*, dz. cyt., s. 52-53.

osobowości<sup>132</sup>. Seksualność niesie ze sobą wartość ekspresji człowieka, dzięki któremu może on wyrażać siebie i dojrzewać uczuciowo. Rozwija ona potencjał ofiarności względem drugiego, jak również uzdalnia do przyjęcia miłości<sup>133</sup>. Dlatego jej dojrzałość jest konieczna, aby powołany mógł przeżywać swoje kapłaństwo w wymiarze daru z siebie oraz przyjmować relacje z ludźmi w sposób nieskrępowany, gotowy do poświęceń i zaangażowania, pozostając niezdeteminowanym koniecznością bliskości seksualnej.

Dojrzałość psychoseksualna w życiu kapłana, według A. Cenciniego, związana jest z mocną tożsamością seksualną, czyli świadomością przynależności płciowej jaką się reprezentuje, z przyjęciem swojej inności i komplementarności jako daru na służbę w wolności<sup>134</sup>. W dokumencie Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego zaznaczono, że osoba dojrzała seksualnie to taka, której „instynkt musi przewyższyć dwie typowe formy niedojrzałości: narcyzm i homoseksualizm i osiągnąć heteroseksualizm”<sup>135</sup>. Ta sama kongregacja w 2005 roku wydała *Instrukcję dotyczącą kryteriów rozeznawania powołania w stosunku do osób z tendencjami homoseksualnymi w kontekście przyjmowania ich do seminariów i dopuszczania do święceń*, gdzie wyraźnie wyrażono stanowisko dotyczące przyjmowania kandydatów do święceń. W dokumencie zapisano, iż „Kościół, głęboko szanując osoby, których dotyczy ten problem nie może dopuszczać do seminarium ani do święceń osób, które praktykują homoseksualizm, wykazują głęboko zakorzenione tendencje homoseksualne lub wspierają tak zwaną kulturę gejowską”<sup>136</sup>. Jednocześnie dokument nie wyklucza wyświęcania osób mających tendencje homoseksualne związane z okresem przejściowym (np. okres dojrzewania), które muszą być zakończone trzy lata przed przyjęciem święceń<sup>137</sup>. Wśród takich tendencji, określanych mianem przejściowych, A. Apostoli wskazał na homoseksualizm sytuacyjny, homoseksualizm okazjonalny i pseudohomoseksualizm<sup>138</sup>.

Wychowanie seksualne w formacji kapłańskiej polega na szacunku i umiłowaniu czystości urealnijającej obłubieńczy sens ciała, co było wspomniane

---

<sup>132</sup> Por. PDV, nr 8.

<sup>133</sup> Por. PFKC, nr 22.

<sup>134</sup> Por. A. Cencini, *Kiedy ciało jest słabe...*, *Rozpoznanie powołania wobec niedojrzałości i patologii rozwoju afektywno-seksualnego*, Kraków 2006, s. 19-20.

<sup>135</sup> PFKC, nr 21.

<sup>136</sup> Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Instrukcja nt. kryteriów rozeznawania powołania u osób z tendencjami homoseksualnymi ubiegających się o przyjęcie do seminarium i dopuszczenie do święceń* (4 listopada 2005), w: *LosR*, nr 5(283)2006, Rok XXVII, nr 2.

<sup>137</sup> Por. Tamże.

<sup>138</sup> Por. A. Apostoli, *Celibat wezwanie do miłości*, Kraków 2005, s. 188-189; zob. S. O. Murray, *Homosexualities*, Chicago-London 2000.

w poprzednich akapitach. Powyższe pojęcie stanowi punkt wyjścia do zrozumienia celibatu, do którego zobowiązują się duchowni przyjmujący święcenia<sup>139</sup>. Akceptacja i uznanie wartości swojej płciowości jest drogą do dojrzałości seksualnej. W przypadku kapłana polega to na kształtowaniu obrazu siebie jako mężczyzny rozwijającego pełnię swojej męskości. Celibat nie zaprzecza temu rozwojowi, ale zakłada rezygnację jedynie z realizowania męskości w działaniu seksualnym<sup>140</sup>. Rozwijanie tej wartości w powołaniu pomaga przyjąć celibat, rozumiany nie jako ograniczenie wolności, ale jako charyzmat i przejaw miłości do Jezusa. Dopiero w takiej dojrzałości dochodzi do zintegrowania seksualności i postrzegania jej jako daru naturalnego i nadprzyrodzonego w celibacie<sup>141</sup>.

Osoba Jezusa i jego styl życia stały się punktem zwrotnym w pojmowaniu męskości i płodności przez świat judaistyczny. Do czasów chrześcijańskich męskość miała swoje odzwierciedlenie w posiadaniu ziemi i fizycznej płodności. Syn Boży nadał jej nowe znaczenie, gdyż bezżenny mężczyzna ze względu na Królestwo niebieskie, został przyjęty jako wzorzec. Akcent położono na wymiar emocjonalny i duchowy męskości, a Jezus swoją Osobą ukazał integralne rozumienie męskości<sup>142</sup>.

Celibat (łac. *caelebs*, bezżenny, samotny) nie jest istotą kapłaństwa (do ważności sprawowanego urzędu nie jest konieczny), ale jest praktyką Kościoła<sup>143</sup> „rozjaśniającą jego naturę i ułatwiającą jego wypełnienie”<sup>144</sup>. Szukając źródła biblijnego podjęcia życia w celibacie dokumenty powołują się na słowa Jezusa z Ewangelii św. Mateusza, w których podkreślił on, że „[...] są także bezżenni, którzy ze względu na królestwo niebieskie sami zostali bezżenni. Kto może pojąć, niech pojmuje!” (Mt 19,12). Powyższy fragment ukazuje motyw podjęcia życia w celibacie – „ze względu na królestwo niebieskie” oraz na fakt określonego niezrozumienia tej drogi i trudności – „kto może pojąć”. Jednak Jezus nie wymagał od Apostołów bezżenności, chociażby ze względu na fakt, iż większość z nich była w ówczesnym czasie żonatymi mężczyznami. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa ojcowie Kościoła podkreślali

---

<sup>139</sup> Podczas obrzędu święceń kandydat już do diakonatu, jeżeli ma przyjąć sukcesywnie święcenia kapłańskie, składa przyrzeczenie celibatu. Na pytanie biskupa: „Czy na znak wewnętrznego oddania Chrystusowi Panu przyrzekasz zawsze zachowywać celibat ze względu na królestwo niebieskie, służąc Bogu i ludziom?”, wybrany odpowiada: „Przyrzekam”. Zob. *Obrzęd święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, Katowice 1999, s. 128.

<sup>140</sup> Por. J. Augustyn, K. Dyrek, *Pasterz według serca Jezusowego*, Warszawa 1996, s. 107.

<sup>141</sup> Por. K. Dyrek, *Formacja...*, dz. cyt., s. 90-91; zob. S. Guarinelli, *Il celibato dei preti...*, dz. cyt.

<sup>142</sup> Por. J. Augustyn, *Wychowanie do czystości...*, dz. cyt., s. 170-171.

<sup>143</sup> Por. SC, nr 17; DP, nr 16.

<sup>144</sup> PFKC, nr 10.



znaczenie dziewictwa rozumianego jako cnotę, którą powinien posiadać kapłan. Potwierdzają to słowa św. Efrema, który powiedział: „zaszczycony jesteś, bracie, godnością kapłańską? Staraj się Temu, który cię powołał, służyć przez czystość, sprawiedliwość, duchową mądrość i jaśniejące dziewictwo”<sup>145</sup>. W historii praktyka wprowadzenia celibatu duchownych jako obowiązek ma dosyć burzliwy przebieg począwszy od synodu w Elwirze (305-306). Punktem zwrotnym był Sobór Laterański II (1139), gdzie uznano wyższe święcenia kapłańskie jako przeszkodę do zawarcia związku małżeńskiego, co później było rozbudowane kolejnymi przepisami prawa<sup>146</sup>.

Pismo Święte nie wypowiada się na temat celibatu przejrzyście ponieważ teksty, które są przywoływane w celu uzasadnienia słuszności celibatu mają charakter otwarty i różnie bywają interpretowane. Dlatego pierwszym argumentem popierającym życie w celibacie jest osoba Jezusa i naśladowanie Jego przykładu życia<sup>147</sup>, co stanowi chrystologiczny wymiar celibatu. Papież Benedykt XVI w adhortacji *Sacramentum Caritatis* przypomniał, że „fakt, iż sam Chrystus, wieczny Kapłan, przeżył swoją misję aż do ofiary krzyża w stanie dziewiczym stanowi pewny punkt odniesienia dla zrozumienia sensu tradycji Kościoła łacińskiego w tej sprawie”<sup>148</sup>.

Celibat w nauczaniu Kościoła nazwany jest charyzmatem<sup>149</sup>, a bł. Paweł VI określił go mianem „drogocennego klejnotu”<sup>150</sup>. Charyzmat w ogólnym pojęciu to dar Ducha Świętego, który otrzymują członkowie Kościoła, dzięki łasce chrztu świętego, dla wspólnego dobra, aby skutecznie głosić Ewangelię<sup>151</sup>. Dlatego Kościół rozeznaje „wśród innych znaków powołania kościelnego również charyzmat religijnego celibatu”<sup>152</sup> i na tej podstawie przyjmuje wolną decyzję mężczyźni o wybraniu kapłaństwa zgodnie z normą prawa<sup>153</sup>. Kongregacja Nauki Wiary w liście *Iuvenescit Ecclesia* podkreśla, że celibat powinien być pojmowany jako charyzmat, gdyż „jego podstawową racją nie jest funkcjonalność, ale wyraża on szczególne upodobnienie stylu życia kapłana do samego Chrystusa, w którym przejawia się pełne oddanie siebie na

---

<sup>145</sup> Św. Efrema, *Mowa o kapłaństwie*, Tarnów 1998, nr 8, s. 15.

<sup>146</sup> R. Jasiak, *Celibat*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 109; zob. G. Ryś, *Celibat*, Karków 2002, s. 27-106.

<sup>147</sup> Por. Tamże, s. 26-26.

<sup>148</sup> Sac. C., nr 24.

<sup>149</sup> W PDV słowo „charyzmat” w odniesieniu do celibatu pada czterokrotnie w nr 29, 44, 50 i 66; PFKC, nr 47.

<sup>150</sup> Zob. SC, nr 1.

<sup>151</sup> Por. R. Jasiak, *Charyzmaty*, w: *Leksykon duchowości...*, dz. cyt., s. 112.

<sup>152</sup> SC, nr 62.

<sup>153</sup> Zob. KPK, kan. 277 § 1.

służbę misji powierzonej w sakramencie kapłaństwa”<sup>154</sup>. Respektowanie celibatu jako daru dla dobra innych umożliwia przeżywanie go jako błogosławieństwa, a nie jako pustkę przynosząca doświadczenie cierpienia<sup>155</sup>.

Wymiar daru w celibacie łączy się także z ofiarą składaną przez kapłana Bogu. Wiąże się to ściśle z tajemnicą Eucharystii, w której Jezus jest obecny składając siebie w ofierze jako dar dla człowieka<sup>156</sup>. Bliskość obecności Boga pośród swojego ludu w tajemnicy Chleba i Wina odzwierciedla bezżenność kapłana, który dzięki niej jest dyspozycyjny wobec ludzi, tuż przy nich na podobieństwo Eucharystii<sup>157</sup>. Utożsamianie się kapłana z Eucharystią prowadzi do przeżywania jej w kontekście poświęcenia życia za braci oraz łączenia swoich trudności i cierpienia z wymiarem ofiary. Wtedy nie tylko będzie ona przeżywana w wymiarze liturgicznej posługi, ale także w gotowości poświęcenia się innym<sup>158</sup>.

Wybór celibatu związany jest z wstrzemięźliwością płciową<sup>159</sup>, którą współcześnie podważa się, jako sprzeczną z naturą mężczyzny i umniejszającą wartość małżeństwa. Natomiast św. Jan Paweł II wielokrotnie przypominał o tym, chociażby w adhortacji *Familiaris consortio*, gdzie stwierdził, iż „celibat dla Królestwa Bożego nie tylko nie stoi w sprzeczności z godnością małżeństwa, ale ją zakłada i potwierdza. Małżeństwo i dziewictwo to dwa sposoby wyrażenia i przeżywania jedynej Tajemnicy Przymierza Boga ze swym ludem. Bez poszanowania małżeństwa nie może także istnieć dziewictwo konsekrowane. Jeżeli płciowość ludzka nie jest traktowana jako wielka wartość dana przez Stwórcę, traci sens wyrzeczenie się jej dla Królestwa Niebieskiego”<sup>160</sup>, natomiast celibat „nie poniża małżeństwa i powołania do życia rodzinnego, ani nie jest też manichejską pogardą dla ludzkiego ciała. Istotnym motywem prawdy o celibacie są słowa Jezusa o bezżenności dla królestwa niebieskiego”<sup>161</sup>. Bł. Paweł VI podkreślał, że człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga, to nie tylko ciało i instynkt seksualny, a osiągnięcie dojrzałości

---

<sup>154</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *Iuvenescit Ecclesia. List na temat relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi* (15 maja 2016), nr 22, w: <http://episkopat.pl/relacja-miedzy-darami-hierarchicznymi-a-charyzmatycznymi-list-kongregacji-nauki-wiary/> [22.02.2017].

<sup>155</sup> Por. A. Cencini, *Dziewictwo...*, dz. cyt., s. 46.

<sup>156</sup> Zob. G. Felton, *This Holy Mystery*, Nashville 2005; L. H. Stookey, *Eucharist. Christ's Feast with the Church*, Nashville 1993.

<sup>157</sup> Por. J. Misiurek, *Celibat kapłański w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie. W 40-lecie encykliki Sacerdotalis caelibatus*, red. I. Werbiński, Toruń 2009, s. 167.

<sup>158</sup> Por. A. Derdziuk, *Kapłan...*, dz. cyt., s. 65-66.

<sup>159</sup> Por. KPK, kan. 277 § 1.

<sup>160</sup> FC, nr 16.

<sup>161</sup> Jan Paweł II, *Kapłaństwo służebne...*, dz. cyt., s. 25.

uczuciowej nie jest związane jedynie z zaspokojeniem tego, co wymusza ciało<sup>162</sup>. W ludzkiej wolności i odpowiedzialności podjęcie decyzji o celibacie nie sprzeciwia się naturze, ani jej nie okalecza, ponieważ pierwsze miejsce w tym wyborze zajmuje łaska, która uzdalnia do tej drogi i nigdy nie niszczy człowieczeństwa<sup>163</sup>.

W teologii celibat ma potrójne znaczenie: chrystologiczne, eklezjologiczne i eschatologiczne, o czym przypominają dokumenty Kościoła<sup>164</sup>. W tych aspektach jest przekazem wielowymiarowym i interpersonalnym. Nie ma jedynie werbalnego przekazu polegającego wyłącznie na nauczaniu. Sama forma życia jest niewerbalną komunikacją<sup>165</sup>. Interpersonalny charakter odnosi się do Jezusa powołującego do Kościoła, gdzie jest posłany prezbiter oraz do rzeczywistości niebiańskiej, którą zapowiada. Pierwszy wymiar odnosi się do Jezusa, który w swoim synowskim posłannictwie pozostał bezżenny przez całe życie. Podobnie kapłan poprzez trwanie w celibacie realizuje swoje oddanie Bogu będąc dyspozycyjnym, a przez to uczestniczy w posłannictwie samego Jezusa i upodabnia się do Niego<sup>166</sup>. Chrystus, najwyższy i wieczny kapłan, staje się wzorem do naśladowania. On sam nie wypowiedział nauk o celibacie, ale w sposób naturalny swoją postawą wskazał na jego wartość objawiającą się w całkowitym darze z siebie w dwóch wymiarach relacyjnych, tj.: do Ojca i do wszystkich ludzi<sup>167</sup>. Dlatego prezbiter jako uczeń idzie za Mistrzem zapatrzony w Jego miłość do pełnienia woli Ojca z gotowością poświęcenia i wyłącznością służby dla ludzi<sup>168</sup>. Z tego wynika, że chrystologiczny wymiar ma swoje zakorzenienie w miłości księdza do samego Jezusa i odnosi się wyraźnie do relacyjności powołania. W tym kontekście bezżenność prezbitera ma po pierwsze wymiar duchowy i antropologiczny, a dyscyplina prawa staje na drugim miejscu.

Swoją dziewiczą miłością „Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5,25). Kapłan zjednoczony z Jezusem ukierunkowuje swą miłość tak jak On, z czego wynika charakter eklezjalny celibatu<sup>169</sup>. W wymiarze eklezjalnym wartym zaznaczenia jest dar płodności w celibacie. Św. Paweł o swojej działalności wobec

---

<sup>162</sup> Por. SC, nr 53.

<sup>163</sup> Tamże, nr 51.

<sup>164</sup> Zob. Tamże, nr 19-34; PFKC, nr 14; por. J. Friedberg, *Cölibat*, w: *Realencyklopädie für protestantische Theologie und Kirche*, t. 4, Leipzig 1898, s. 204–208.

<sup>165</sup> Por. B. Grulkowski, *Kapłański celibat jako znak nadziei w świetle psychologii komunikacji*, w: *Celibat znakiem...*, dz. cyt., s. 253-254.

<sup>166</sup> Por. P. Goyret, *Powołani, konsekrowani, posłani. Sakrament kapłaństwa*, Warszawa 2004, s. 201-203.

<sup>167</sup> Por. J. Augustyn, *Celibat. Aspekty...*, dz. cyt., s. 195.

<sup>168</sup> Por. A. Nowicki, *Soborowa wizja celibatu kapłańskiego w encyklice Pawła VI Sacerdotalis caelibatus*, w: *Celibat znakiem...*, dz. cyt., s. 111.

<sup>169</sup> Zob. H. J. Vogels, *Zölibat als Gnade und als Gesetz*, Stuttgart 2013.

Kościół tak napisał: „Dzieci moje, oto w bólach was rodzę, aż Chrystus w was się ukształtuje” (Ga 4,19), zaznaczając w tym fragmencie wymiar ojcostwa jak i płodności. Św. Jan Chryzostom podkreślił, że „rodzice rodzą nas do pierwszego życia, kapłani – do drugiego”<sup>170</sup>. Ten wymiar akcentował także św. Jan Paweł II, pisząc, iż „poprzez swój celibat kapłan staje się w inny sposób *człowiekiem dla drugich* niż każdy mężczyzna [...]. Kapłan, rezygnując z rodzicielstwa, które jest udziałem małżonków, szuka w tym innego ojcostwa, a poniekąd nawet macierzyństwa, jeśli pamiętamy słowa Apostoła o dzieciach, które bolejąc rodzi (por. Ga 4,19; 1 Kor 4,15). Są to dzieci jego ducha, ludzie powierzeni jego trosce przez Dobrego Pasterza, tych ludzi jest wielu. Więcej niż może ogarnąć zwyczajna ludzka rodzina”<sup>171</sup>. Zatem podkreślenie daru płodności w celibacie związane jest z ojcostwem duchowym, ukierunkowane na bycie człowiekiem dla innych, przyjmuje rezygnację z ojcostwa cielesnego. Twórczy potencjał do bycia rodzicem nie może być stłumiony, ale należy go rozwinąć w odpowiednim kierunku. Dar czystości prowadzi do życia uniwersalną miłością i zdolnością bycia przy każdym wiernym, a to staje się źródłem płodności duchowej i jest uczestnictwem w ojcostwie samego Boga i płodności Kościoła<sup>172</sup>. Naturalne i duchowe ojcostwo są zbieżne w swoich przymiotach, chociażby takich jak: zdolność miłowania, odpowiedzialność, altruizm, gotowość do podjęcia ofiary czy też troska o przyszłość<sup>173</sup>.

Bł. Paweł VI w encyklice *Sacerdotalis coelibatus* przypomniał eklezjalny wymiar celibatu w kontekście posługi duszpasterskiej. Zdaniem papieża „celibat, umożliwia ponadto kapłanowi także i w dziedzinie praktycznej bardzo wielką skuteczność oraz najlepszą postawę psychologiczną i uczuciową do ciągłego praktykowania owej doskonałej miłości uzdalniającej go do pełniejszego i konkretniejszego oddania się całkowitego dla dobra wszystkich. Zapewnia mu ponadto większą swobodę i gotowość do posługi duszpasterskiej”<sup>174</sup>. Prezbiter otrzymuje święcenia w Kościele i dla Kościoła, za który Chrystus oddał swoje życie. To wspólnota staje się środowiskiem darującym i obdarowanym. Celibat włącza kapłana w miłość

---

<sup>170</sup> *Ojcowie Kościoła...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>171</sup> Jan Paweł II, *Kapłaństwo służebne...*, dz. cyt., s. 26; „Człowiek bezzenny, chociaż wyrzeka się płodności fizycznej, staje się płodny duchowo, staje się ojcem i matką wielu, współpracując w dziele kształtowania się rodziny wedle zamysłu Bożego”. Za: FC, nr 16.

<sup>172</sup> Por. W. Zyzak, *Argumentacja za celibatem w nauczaniu Jana Pawła II i Benedykta XVI, w: Stosowność celibatu w relacji do kapłaństwa*, Kraków 2012, s. 182-183; A. Apostoli, *Celibat wezwane...*, dz. cyt., s. 64-65.

<sup>173</sup> Por. PFKC, nr 32.

<sup>174</sup> SC, nr 32.

Jezusa do swojej oblubienicy – Kościoła, gdzie ma „promieniować Bogiem i dawać Go w całej jego pełni”<sup>175</sup>. Dlatego „przeżywany w odpowiedzi na dar Boga i jako przezwycięzenie pokus społeczeństwa hedonistycznego, celibat nie tylko sprzyja ludzkiemu realizowaniu się tych, którzy są do niego powołani, ale jawi się również jako źródło duchowego wzrostu innych”<sup>176</sup>. Przez celibat wyświęcony wyraża swoją miłość do wiernych, będącą źródłem płodności w jego duszpasterskiej posłudze. Natomiast ze strony praktycznej zwiększa on dyspozycyjność prezbitera dla dobra wspólnoty.

W wymiarze eschatologicznym życie w celibacie przywołuje słowa Jezusa w odniesieniu do rzeczywistości życia wiecznego: „nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić” (Mt 22,30). Wskazuje to wspólnocie cel chrześcijańskiej wędrówki<sup>177</sup>. Błogosławiony Paweł VI napisał, że „drogocenny dar Boży doskonałej wstrzemięźliwości dla Królestwa Bożego, stanowi szczególny znak dóbr niebieskich”<sup>178</sup>. Kapłan „wskazuje więc na tę eschatologiczną *dziewiczość* człowieka zmartwychwstałego, w której objawia się niejako absolutne i wieczne poczucie oblubieńczego sensu ciała uwielbionego w zjednoczeniu z Bogiem samym poprzez widzenie Go *twarzą w twarz* – uwielbionego również i przez tę więź doskonałej intersubiektywności, która połączy wszystkich *uczestników świata przyszłego*, mężczyzn i kobiety, w tajemnicy świętych obcowania”<sup>179</sup>. Dlatego w życiu doczesnym celibat jest znakiem i prorocstwem. Znakiem sprzeciwu we współczesnym świecie, którego nowe nurty zamykają egzystencję ludzką w obrębie świata materialnego i nie kształtują otwartości na eschatologię. Ponadto „znakiem nadziei pokładanej całkowicie w Panu”<sup>180</sup>. Jest on również prorocstwem przejściowego charakteru historii i zapowiadającym spełnienie odwiecznego pragnienia ludzkiego serca – zjednoczenia z Bogiem w wieczności<sup>181</sup>. Jak zauważył św. Jan Paweł II wszystkie te wymiary są wzajemnie ze sobą połączone, ponieważ „żyjąc w dziewictwie człowiek trwa także cieleśnie w oczekiwaniu na eschatologiczne zaślubiny Chrystusa z Kościołem, oddając się całkowicie Kościołowi w nadziei, że Chrystus odda się Kościołowi w pełnej prawdzie życia wiecznego. Człowiek bezzenny antycypuje w ten sposób w swym ciele

---

<sup>175</sup> PFKC, nr 31.

<sup>176</sup> Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa. Adhortacja apostolska o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy* (28 czerwca 2003), Kraków 2003, nr 35.

<sup>177</sup> Por. S. Wójcik, *Celibat kapłański*, w: „Homo Dei”, 37/1968, z. 4, s. 201-203.

<sup>178</sup> SC, nr 32; por. KKK, nr 1579.

<sup>179</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą...*, dz. cyt., s. 49.

<sup>180</sup> FC, nr 16.

<sup>181</sup> Por. PFKC, nr 11; J. Perszon, *Celibat – dar czy przeszkoda? w: Celibat znakiem...*, dz. cyt., s. 80; M. Rondet, *Celibat ewangeliczny we współczesnym świecie*, Warszawa 1995, s. 58.

nowy świat przyszłego zmartwychwstania”<sup>182</sup>.

Celibat wiąże się także z wieloma trudnościami. Sam Jezus w swoim nauczaniu o bezżenności mówił, iż „kto może pojąć niech pojmuje” (Mt 19,12). Wskazał tym samym na jego realny ciężar, co podkreślał także św. Jan Paweł II. Według papieża „skoro Chrystus mówi w danym wypadku o wyborze bezżenności, nie tylko uwydatnia ciężar gatunkowy tej decyzji, która tłumaczy się motywacją zrodzoną z głębokiej wiary, ale stara się nie ukrywać owej uciążliwości, jaką decyzja taka oraz jej trwałe konsekwencje mogą mieć dla człowieka, dla zwyczajnych (i przecież skądinąd szlachetnych) skłonności jego natury”<sup>183</sup>. Decyzja o życiu w celibacie jest indywidualną odpowiedzialnością kapłana związaną z obowiązkiem i wewnętrzną dojrzałością. Trudności w dotrzymaniu celibatu czynią go przejrzystym i wyrazistym, gdyż wymagają ufności, walki i determinacji w kroczeniu drogą powołania. Takie momenty są „sprawdzianem autentycznej wierności sobie, swojemu sumieniu, swojemu człowieczeństwu, swojej godności”<sup>184</sup>. Dlatego charyzmat celibatu wymaga czujności, panowania nad swoim ciałem i duchem. Potrzeba roztropności w kontaktach z osobami, względem których kapłan może doświadczyć szczególnej słabości przez ich bliskość, aby nie być powodem zgorznięcia i nie utracić cennego daru czystości<sup>185</sup>. Jak już wcześniej podkreślono istotne w przeżywaniu celibatu jest dojrzałe przeżywanie płciowości. Niestety często negatywne podejście do tego tematu w trakcie formacji w konsekwencji prowadzi do niedojrzałości seksualnej. Wśród takich nieodpowiednich podejść można wskazać ignorowanie tego tematu w procesie formacji, negację seksualności, ukazywanie tej sfery jako niebezpiecznej i zagrażającej czy też wyolbrzymianie jej. Powyższe formy uniemożliwiają integrację seksualną i są później częstym źródłem lęków<sup>186</sup>. Joseph Ratzinger przypomniał o delikatności tego charyzmatu, który można utracić, jak otrzymany talent. W zmaganiu z sobą przed Bogiem, we wspólnocie Kościoła, ma miejsce doświadczenie siły, aby dyspozycyjnie służyć powołaniem w każdym jego wymiarze<sup>187</sup>.

Dyskusja nad celibatem po Soborze Watykańskim II, zarówno za jego zachowaniem, jak również możliwością zniesienia czy zmiany przepisów kościelnych, jest wciąż ożywiona. Refleksja, podejmowana na ten temat w dokumentach Kościoła

---

<sup>182</sup> FC, nr 16.

<sup>183</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą...*, dz. cyt., s. 53-54.

<sup>184</sup> Tamże, s. 27.

<sup>185</sup> Por. DPZK, nr 60.

<sup>186</sup> Por. K. Dyrek, *Formacja...*, dz. cyt., s. 89-90; D. Stachowiak, *Dialog...*, dz. cyt., s. 60.

<sup>187</sup> Por. J. Ratzinger, *O celibacie katolickich...*, dz. cyt., s. 146.

jak i przez papieży, nie sugeruje chęci zniesienia czy też rozważania celibatu w kategorii pomyłki historycznej. Zmierza ona do głębszego rozumienia tego daru i dojrzałego przeżywania go w codzienności<sup>188</sup>. Z pewnością nie brak kandydatów do kapłaństwa, którzy wybierają drogę celibatu z niewłaściwych motywów, takich jak chociażby akceptacja go z konieczności, gdyż jest wymogiem do przyjęcia święceń. Nie brak też takich, którzy uciekają przed światem, boją się seksualności, szukają bezpieczeństwa materialnego czy wreszcie boją się wziąć pełną odpowiedzialność za decydowanie o sobie. Powyższe motywy zniekształcają istotę i sens celibatu<sup>189</sup>. Nauczanie Kościoła przedstawia precyzyjnie wartość celibatu, jednocześnie nie brak opracowań podważających jego słuszość. Wśród najczęściej pojawiających się argumentów odnoszących się do błędnych konsekwencji tej formy życia wymienia się deprecjację małżeństwa, niedowartościowanie kobiety, hipokryzję, zahamowanie rozwoju osobowościowego, egoizm, narcyzm, infantylnizm duchowieństwa, niepotrzebne porzucenie stanu kapłańskiego czy też trudną do przeżycia samotność, o których tuż po Soborze pisał J. Dobosz<sup>190</sup>. W Polsce co pewien czas ukazują się książki obyczajowe przedstawiające życie celibatariuszy, ich rozterki i trudności w przeżywaniu czystości, kształtujące opinię publiczną. Tworzą one społeczne forum dyskusyjne na temat celibatu<sup>191</sup>. Niemniej jednak wybór celibatu ze względu na Królestwo niebieskie, z zaakceptowaniem swojej duchowości i cielesności wraz z seksualnością, prowadzi do przyjęcia siebie i integracji osobowościowej, co w rezultacie pozwala egzystować w sposób twórczy<sup>192</sup>.

#### 2.4. Formacja do wolności

Podejmując zagadnienie formacji do wolności należy na samym początku określić jej istotę. Powołując się na *Pastores dabo vobis* można stwierdzić, iż polega ona na „konsekwentnym i szczerym posłuszeństwie wobec prawdy własnego istnienia, wobec sensu własnego życia i wobec bezinteresownego daru z siebie samego jako drogi

---

<sup>188</sup> Por. S. Jankowski, *Życie bezżenne w Biblii i nauczaniu Kościoła*, w: *Celibat znakiem...*, dz. cyt., s. 13.

<sup>189</sup> Por. A. Apostoli, *Celibat wezwanie...*, dz. cyt., s. 100-111.

<sup>190</sup> Por. J. Dobosz, *Celibat duchownych w kościele rzymsko-katolickim*, Paris 1972, s. 59-78.

<sup>191</sup> Na polskim rynku wydawniczym ukazały się chociażby: P. Dzedzej, *Porzucone sutanny. Opowieści byłych księży*, wyd. Znak, 2007, M. Wójcik, *Celibat. Opowieści o miłości i pożądaniu*, wyd. Agora, 2017.

<sup>192</sup> Por. J. Strojnowski, *Celibat, Aspekt psychospołeczny*, w: EK, tom II, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976, k. 1396.

i najważniejszej treści prawdziwej samorealizacji”<sup>193</sup>. Dlatego wolność stanowi jeden z najistotniejszych czynników powołania kapłańskiego, ponieważ dotyczy trzech zasadniczych podmiotów w życiu prezbitera: Boga, jego samego i ludzi, do których jest posłany. Powołany pozytywnie i w pełnej wolności odpowiadając Bogu na jego zaproszenie, doświadcza osobowego przyłgnięcia do Niego. W taki sposób łaska powołania „ożywia i podtrzymuje ludzką wolność”<sup>194</sup>. Błędnie rozumiana wolność jako niezależność prowadzi do ukrytej przemocy niszczącej drugą osobę, jej zdanie, jej wolność w momencie, gdy dostrzega się koniec swojej wolności, a początek drugiego człowieka. Dojrzałe pojmowanie wolności wygląda zupełnie inaczej, ponieważ jak zauważa A. Cencini „wzrastamy i rozwijamy się z drugim i dzięki drugim, a osobista wolność zaczyna się także tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego, a kończy się gdy jest ona ograniczana lub negowana: albo jesteśmy wolnymi razem, albo nikt z nas nie jest wolny”<sup>195</sup>. Człowiek jest wolny, gdy wybierze dojrzałe zaleźność od kogoś, czegoś co kocha i co porusza go do miłości. W przypadku kapłaństwa tą osobą jest Bóg, a wartością Ewangelia. Wtedy można zrozumieć istotę wolności kapłana, jako tego, „kto miłości oddaje swoją własną wolność na wieczność, najbardziej wolnemu Bogu, który z miłości oddał się w nasze ręce, który postąpił względem nas, jak ktoś zakochany”<sup>196</sup>.

Ważnym pojęciem używanym przez papieża Jana Pawła II jest „samorealizacja” dookreślona przymiotnikiem „prawdziwa”. Najogólniej samorealizacją można nazwać proces, w którym człowiek najpierw rozpoznaje swoje pozytywne możliwości, a następnie je urzeczywistnienia<sup>197</sup>. A. Maslow wymienił piętnaście cech osobowości świadczących o procesie samorealizacji<sup>198</sup>. C. Rogers skupił się natomiast na pięciu przejawach umożliwiających dostrzeżenie rozwoju samorealizacji. Dotyczą one

---

<sup>193</sup> PDV, nr 44.

<sup>194</sup> Tamże, nr 36.

<sup>195</sup> A. Cencini, *Dziewictwo...*, dz. cyt., s. 199-200.

<sup>196</sup> Tamże, s. 201.

<sup>197</sup> Zob. F. Heylighen, *A cognitive-systemic reconstruction of Maslow's theory of self-actualization*, „Behavioral Science”, 37(1)1992, 39-58.

<sup>198</sup> „Akceptacja siebie, innych ludzi i zjawisk przyrody; bardzo sprawna percepcja rzeczywistości, wyrażająca się w zdolności trafnego oceniania ludzi; spontaniczność i prostota w wyrażaniu uczuć; umiejętność dystansowania się od otoczenia i potrzeba prywatności; zdolność absolutnej koncentracji na problemie; przeżywanie doświadczeń mistycznych i doznań szczytowych; ciągła świeżość ocen w stosunku do rzeczywistości; głębokie związki interpersonalne z innymi ludźmi; umiejętność rozróżniania dobra i zła, celów od środków; poczucie humoru; przeżywanie skrajnych nastrojów; spontaniczna ekspresja twórcza; holistyczne funkcjonowanie rzeczywistości i niedzielenie swego życia na pracę i przyjemność”. Za: A. J. Siegień-Matyjczak, *Samorealizacja*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, tom V, red. T. Pilch, Warszawa 2006, s. 624-625; zob. L. Pocivavsek, *Selbstverwirklichung, Eine Analyse aus psychologischer und ethischer Sicht*, Frankfurt am Main 2002.



otwartości na nowe doświadczenia, umiejętności koncentracji na teraźniejszości, zaufaniu, poczuciu wolności i kreatywności. Ważnym czynnikiem samorealizacji jest to, że nie zatrzymuje się ona na tym, co już zostało osiągnięte, ale wychodzi poza stan obecny, aby rozwijać swoje możliwości<sup>199</sup>. Samorealizacja dąży do wewnętrznej spójności człowieka, która umożliwia spełnienie swojego powołania<sup>200</sup>. Dlatego nie przebiega ona w „próżni aksjologicznej”, a związana jest z działaniem wobec drugiego człowieka. W kontekście formacji samorealizacja posiada aspekt pozytywny, ponieważ w centralnym miejscu staje podmiot i jego droga, a nie grupa wymagająca ujednolicenia, a jej członkowie biernego przyjmowania treści i postaw, co nie zawsze jest równoznaczne z podjęciem odpowiedzialności. Bez wątpienia dodatnią wartością jest rozeznanie darów łaski w kontekście indywidualnych przymiotów, dostrzeżenie dynamiki duchowej i psychologicznej człowieka idącymi w korelacji czy też pozytywne zrozumienie własnej tożsamości z jednoczesną świadomością ograniczeń. Błędnie przeżywana samorealizacja może stwarzać różne niebezpieczeństwa. Pośród nich wymienić można skrajną potrzebę pozytywnego rezultatu, uzależnienie się od roli dającej pozytywny obraz w oczach innych czy też konfliktowość w relacjach, które mogą być pozornym zagrożeniem dla własnej tożsamości, gdy pojawia się sprzeciw bądź odmienne zdanie<sup>201</sup>. Podsumowując największym niebezpieczeństwem samorealizacji jest subiektywizm. Dlatego papież mówił o „prawdziwej samorealizacji”, gdzie podstawą wyjścia jest kapłan stojący wobec Boga i realizujący swoje „ja” w kontekście powołania i Ewangelii.

Kształtowanie wolności dojrzałej prowadzi do rozsądnego podejmowania decyzji i brania odpowiedzialności za siebie i innych. Wewnętrzna wolność pozwala na dokonywanie wyborów wolnych od zewnętrznych i powierzchownych motywacji<sup>202</sup>. Takie decyzje może podejmować człowiek, który w powołaniu staje w postawie syna działającego z miłością i wdzięcznością<sup>203</sup>. A. Cencini, pisząc o powołanym w kontekście wolności i wychodzenia w kierunku innych, używa pojęcia *homo responsabilis*, czyli człowiek odpowiedzialny, zdolny do udzielania odpowiedzi. Wolność w jego przypadku staje się narzędziem relacji, ponieważ czuje wezwanie przez

---

<sup>199</sup> Por. *Psychologia. Podręcznik akademicki. Psychologia ogólna*, tom II, red. J. Strelau, Gdańsk 2000, s. 466-467, 640.

<sup>200</sup> Por. L. Bakiera, Ż. Stelter, *Leksykon psychologii rozwoju człowieka*, tom II, Warszawa 2011, s. 152.

<sup>201</sup> Por. A. Cencini, *Drzewo życia...*, dz. cyt., s. 47-54.

<sup>202</sup> Por. K. Dyrek, *Formacja...*, dz. cyt., s. 92.

<sup>203</sup> Por. Tamże, s. 94.

Boga, innych, przez sytuację do daru z samego siebie, do solidarności z biednymi, do dźwigania ciężaru z innymi<sup>204</sup>.

Zagrożeniem dla wolności pojmowanej jako „podporządkowanie się obiektywnej i powszechnej prawdzie”<sup>205</sup> jest bezwzględne uleganie instynktom prowadzące do przekraczania granic zasad etycznych. Żądza władzy również wypacza wolność stawiając swoją rację nad Boga i przyczyniając się do coraz bardziej widocznej obojętności religijnej<sup>206</sup>. Dlatego formacja do wolności realizuje się w dojrzałej służbie, posłuszeństwie i ubóstwie. Postawy te odzwierciedlają radykalizm rad ewangelicznych<sup>207</sup>, które kapłan powinien „realizować w życiu w sposób odpowiadający jego tożsamości, a głębiej jeszcze – w sposób zgodny z ich celowością i pierwotnym sensem, który wypływa z kapłańskiej tożsamości i ją wyraża”<sup>208</sup>.

Posłuszeństwo polega na rozumowym uznaniu czyjegoś autorytetu, a w praktycznym wymiarze na poddaniu się mu. Autorytet wskazuje na określone idee i wartości. W kontekście chrześcijańskim posłuszeństwo oznacza zgodę na to, że Bóg działa przez pośredników reprezentujących wartości ewangeliczne, przez co stają się oni autorytetami. W wymiarze eklesjalnym w posłuszeństwie odzwierciedla się dar jedności Ducha Świętego kapłana z biskupem oraz całym Kościołem w jego nauczaniu papieskim i Stolicy Apostolskiej<sup>209</sup>. Wzorem posłuszeństwa dla księdza, jak wspomniał Benedykt XVI, jest sam Jezus, który przyszedł na świat, aby odnowić je wobec autentycznej woli Boga. Nie szukał On samowoli człowieka zaprzeczającej prawdziwemu posłuszeństwu. Będąc Synem Bożym zrealizował swoje posłannictwo przez posłuszeństwo woli Ojca uwiarygodniając je aż po cierpienie i krzyż, „uniżył samego siebie stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,8). Drogę do kapłańskiego posłuszeństwa wskazują słowa Jezusa z modlitwy w ogrodzie oliwnym: „lecz, nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty niech się stanie” (Mk 14,36)<sup>210</sup>. W tych słowach objawia się sam Zbawca w pokorze i bóstwie<sup>211</sup>.

Posłuszeństwo w życiu kapłana związane jest z miłością do słowa Bożego i Kościoła, gdzie służy w konkretnej strukturze. Z tego względu przyrzeka on

---

<sup>204</sup> Por. A. Cencini, *Drzewo życia...*, dz. cyt., s. 136-137.

<sup>205</sup> PDV, nr 8.

<sup>206</sup> Por. Tamże.

<sup>207</sup> Rady ewangeliczne zestawione przez Jezusa w Kazaniu na górze: zob. Mt 5-7.

<sup>208</sup> PDV, nr 27.

<sup>209</sup> Por. M. Zawada, *Posłuszeństwo kapłańskie w naszych czasach*, w: *Sztuka...*, dz. cyt., s. 222-223.

<sup>210</sup> Por. Mt 26,42, Łk 22,42.

<sup>211</sup> Por. Benedykt XVI, *Pokora krzyża i prawdziwa odnowa Kościoła. Homilia Msza św. Krzyżma w Wielki Czwartek* (Watykan 5 kwietnia.2012), w: *LosR*, nr 5(343)2012, Rok XXXIII, s.16.

posłuszeństwo swoim przełożonym<sup>212</sup>, przez które wypełnia wolę Bożą. Dyspozycyjność w wypełnianiu powierzonych zadań i misji powinna być rozumiana „jako prawdziwe wypełnienie wolności osobistej i konsekwencja nieustannie dojrzewającego wyboru w obliczu Boga na modlitwie”<sup>213</sup>, ponieważ w odpowiedzialnej wolności prezbiter przyjmuje urząd kapłański, który może wykonywać z ewangeliczną przejrzystością<sup>214</sup>. W dojrzałym przeżywaniu posłuszeństwa obecna jest chrześcijańska asceza ukazująca się w nieprzywiązywaniu się wyłącznie do swojego zdania, upodobań i racji. Sprowadzenie swojej posługi tylko do subiektywnego działania byłoby błędnym rozumieniem wartości podmiotowości i autonomii<sup>215</sup>. Dlatego odpowiedzialna postawa może stworzyć przestrzeń pozbawioną rywalizacji i zazdrości, nie tylko dla swojego rozwoju, ale także współbraci, aby inni mogli rozwijać swoje umiejętności<sup>216</sup>.

Posłuszeństwo w życiu kapłana odnosi się do Objawienia Bożego i Urzędu Nauczycielskiego – wyraża całkowitą zgodność nauczania z wiarą Kościoła. Często przeszkodą w posłuszeństwie są uprzedzenia wobec dyscypliny kościelnej, której przestrzeganie pozwala uniknąć napięć związanych z duszpasterskim działaniem. Szczególnie dotyczy to sprawowania sakramentów będących darem Boga. Spełnianie norm prawa jest wyrazem wiernego pełnienia woli Kościoła, mistycznego Ciała Jezusa, którego kapłan jest sługą. Na szczególną uwagę zasługuje wypełnianie prawa liturgicznego, gdyż związane jest ono z pełnieniem posługi kapłańskiej samego Jezusa<sup>217</sup>. Jak przypomniał papież Benedykt XVI „*Ars celebrandi* wypływa z wiernego posłuszeństwa wobec norm liturgicznych w całej ich spójności, ponieważ to właśnie ten sam, od dwóch tysięcy lat, sposób celebrowania zapewnia życie wiary wszystkim wierzącym, którzy są powołani do przeżywania celebracji jako Lud Boży, królewskie kapłaństwo, naród święty”<sup>218</sup>. Papież Jan Paweł II podkreślił, że posłuszeństwo w liturgii jest dowodem miłości do Kościoła, a „kapłan, który wiernie sprawuje Mszę św. według norm liturgicznych oraz wspólnota, która się do nich dostosowuje, ukazują w sposób dyskretny lecz wymowny swą miłość do Kościoła”<sup>219</sup>.

---

<sup>212</sup> Podczas obrzędu święceń kandydat do kapłaństwa składa przyrzeczenie posłuszeństwa. Na pytanie biskupa: „Czy mnie i moim następcom przyrzekasz cześć i posłuszeństwo?”, wybrany odpowiada: „Przyrzekam”. Zob. *Obrzęd święceń...*, dz. cyt., s. 76. Wynika to z normy prawnej KPK, kan. 273.

<sup>213</sup> DPZK, nr 61.

<sup>214</sup> Por. PDV, nr 28.

<sup>215</sup> Por. DPZK, nr 61.

<sup>216</sup> Por. PDV, nr 28.

<sup>217</sup> Por. KP, nr 15; *Abyśmy nie ustali w drodze. List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej*, Kraków 2006, nr 13.

<sup>218</sup> Sac. C, nr 38.

<sup>219</sup> EE, nr 52.

Współczesna presja konsumpcjonizmu potrzebuje kapłańskiego ubóstwa, które w takim kontekście nabiera znaczenia prorockiego – prezbiter staje się czytelnym znakiem przynależności do wartości duchowych, a nie ziemskiego bogactwa<sup>220</sup>. Jak każdy czyn społeczny, tak i posługa księdza wobec wspólnoty zasługuje na gratyfikację finansową. Sam Jezus powiedział, że „zasługuje robotnik na swoją zapłatę” (Łk 10,7). Św. Augustyn poruszając kwestię posługi prezbitera zaznaczył, że „otrzymywanie środków do życia jest sprawą konieczności, ich ofiarowanie zaś jest sprawą miłości, jednak nie jakby Ewangelia miała być wystawiana na sprzedaż i kosztowała tyle, ile wyżywienie jej głosicieli [...]. Niech już raczej jej głosiciele otrzymują od ludu konieczne utrzymanie, natomiast zapłatę posługiwania od Pana”<sup>221</sup>. Odniesieniem dla kapłańskiego ubóstwa jest Jezus. Jego ubogi styl życia nie był uwarunkowany pochodzeniem z niezamożnej warstwy społecznej, ale ze świadomym wyborem. Podejmując taką decyzję podkreślał On priorytet swojego posłannictwa – królestwo niebieskie oraz podstawowe pragnienie człowieka, czyli Boga<sup>222</sup>.

Papież Pius XII w *Menti nostrae* napisał, iż „kapłani, choć nie wiążą się specjalnym ślubem ubóstwa, powinni zawsze kierować się umiłowaniem ubóstwa. Wykaże je prosty i pełen umiaru sposób życia, zaświadczy o niej skromne mieszkanie, potwierdzi szlachetna szczodroliwość wobec biednych”<sup>223</sup>. Dlatego kapłan jest wezwany do przeżywania ubóstwa ewangelicznego mającego wymiar pastoralny, które nie oznacza odrzucenia rzeczy materialnych, lecz korzystanie z nich z rozsądkiem, wdzięcznością oraz gotowością wyrzeczenia się ich<sup>224</sup>, gdyż przesadna troska o dobrobyt uniemożliwi bycie „prawdziwym sługą swoich braci”<sup>225</sup>. Wymiarem cnoty ubóstwa jest przejrzystość w rozporządzaniu dobrami materialnymi Kościoła. Dlatego oddzielenie dochodów własnych od parafialnych i składanie sprawozdań ekonomicznych przed wspólnotą parafialną jest konieczne<sup>226</sup>. W codziennym funkcjonowaniu ubóstwo powinno dotyczyć takich kwestii jak: mieszkanie, transport, spędzanie wakacji. Ksiądz nie powinien szukać luksusu, gdyż wierni mogą odebrać to jako przejaw próżności. Prezbiter otrzymuje dobra finansowe przez wypełnianie swoich funkcji związanych z sakramentem święceń, który otrzymał jako dar. Stąd wynika też

---

<sup>220</sup> Por. PDV, nr 30.

<sup>221</sup> *Ojcowie Kościoła...*, dz. cyt., s. 39.

<sup>222</sup> Por. J. Machniak, *Świadectwo miłości Jezusa*, w: *Sztuka bycia...*, dz. cyt., s. 248.

<sup>223</sup> MN.

<sup>224</sup> Por. PDV, nr. 30; zob. DP, nr 17.

<sup>225</sup> DPZK, nr 67.

<sup>226</sup> *Abyśmy nie ustali...*, dz. cyt., nr 13.

wezwanie, aby po zabezpieczeniu swojego godnego utrzymania, kapłan dzielił się z ubogimi tym co posiada. „Jako przyjaciel ubogich powinien okazywać im szczególnie delikatne zainteresowanie swojej miłości duszpasterskiej, z opcją preferencyjną dla wszystkich dawnych i nowych form ubóstwa tragicznie obecnych w świecie, zawsze pamiętając, że pierwszą nędzą, z której powinien zostać wyzwolony człowiek jest grzech, będący ostatecznym źródłem wszelkiego zła”<sup>227</sup>.

Papież Franciszek w swoim nauczaniu wiele miejsca poświęca kwestii ubogich. W adhortacji *Evangelii gaudium* zauważył, że współcześnie pieniądź zaczyna panować nad człowiekiem i społeczeństwem. To owoc kryzysu antropologicznego, który neguje pierwszeństwo istoty ludzkiej nad posiadaniem, co sprowadza postrzeganie człowieka jedynie w kategoriach konsumpcjonizmu. Papież podkreślił, że „warto zauważyć fakt, że nawet osoby pozornie dysponujące solidnymi przekonaniem doktrynalnymi i duchowymi, często popadają w styl życia prowadzący do zapewnienia sobie bezpieczeństwa materialnego, do zdobywania władzy i ludzkiej chwały osiągniętych za wszelką cenę, zamiast dawania życia za innych w misji”<sup>228</sup>. Dlatego w swoich wypowiedziach szczególną uwagę zwraca na ubóstwo w życiu kapłańskim podkreślając, że „w tym świecie, któremu tak bardzo szkodzą bogactwa, trzeba, abyśmy my, księża, my, siostry, abyśmy wszyscy konsekwentnie dawali świadectwo naszego ubóstwa!”<sup>229</sup>. Stąd często powtarzane słowa z powyższej adhortacji, mówiące o pragnieniu „Kościoła ubogiego dla ubogich”<sup>230</sup>. Współczesny kryzys antropologii, jak wspomniał Franciszek, przejawiający się prymatem pieniądza nad osobą<sup>231</sup> jest wyzwaniem dla kapłana. Z tego względu świadectwo ubóstwa duchowieństwa ma wymiar znaku przypominającego, że dla Boga człowiek, jego zbawienie i dobro, stoją ponad środkami materialnymi.

## 2.5. Kształtowanie sumienia moralnego

Sumienie to „wewnętrzne uzdolnienie osoby przejawiające się w subiektywnym i ostatecznym osądzie o moralnym dobru (złu) zamierzonego lub dokonanego przez

---

<sup>227</sup> DPZK, nr 67.

<sup>228</sup> EG, nr 80.

<sup>229</sup> Franciszek, *Spotkanie z seminarzystami, nowicjuszami i nowicjuskami* (Watykan, 6 lipca 2013), w: [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2013/july/documents/papa-francesco\\_20130706\\_incontro-seminaristi.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2013/july/documents/papa-francesco_20130706_incontro-seminaristi.html) [22.02.2017].

<sup>230</sup> EG, nr 198.

<sup>231</sup> Por. Tamże, nr 55.

człowieka działania, w świetle obiektywnego prawa moralnego, którego realizacja jest źródłem wewnętrznej aprobaty lub poczucia winy”<sup>232</sup>. Dojrzała duchowość umożliwia rozwój sądu moralnego. Dorosły mężczyzna, będący kapłanem, powinien kierować się już trzeźwym realizmem umożliwiającym autonomię moralną. Kształtowanie sumienia będzie związane nie tylko z własnymi wyborami wobec swojego życia, ale również z odpowiedzialnością związaną z rolą społeczną<sup>233</sup>, czym w tym przypadku jest kapłaństwo.

Sumienie jest wrażliwością na wartości, prawdę i Boga, związaną z dyspozycyjnością osoby uzdalniającą do realizowania ich w codzienności<sup>234</sup>. Jego formacja powinna otwierać na wartości objawione w Chrystusie, które można podzielić na wartości docelowe i pośrednie. Do pierwszych należy jedność z Bogiem, zaś wśród drugich, które pomagają realizować te docelowe wskazać można np.: rady ewangeliczne. Formacja sumienia prowadzi do przyjęcia określonego stylu życia. Jeżeli zabraknie u kapłana uformowanego sumienia, który w takim kluczu będzie dokonywał wyborów, to prowadzenie moralne innych ludzi będzie naznaczone nieodpowiedzialnością i niedojrzałością. Sumienie błędnie uformowane będzie prowadzić go do hipokryzji, fałszu, niezdrowego poczucia winy i zamieszania<sup>235</sup>. Kształtowanie sumienia moralnego ściśle związane jest z formacją do wolności, ponieważ ludzkie dojrzewanie prezbitera do autonomii wiąże się z podejmowaniem odpowiedzialności za swoje wybory przed Bogiem. W powołanie wpisuje się także formowanie sumień innych ludzi, dlatego formacja własnego sumienia jawi się jako podstawa umożliwiająca mądre kierowanie sumieniami innych ludzi<sup>236</sup>. W pracy duszpasterskiej kapłan powinien być roztropny, dyskretny, umiejący rozeznawać, stanowczy i łagodny. Również formacja do tego zadania powinna obejmować integralne i harmonijne przygotowanie z dziedziny teologii, psychologii, pedagogii oraz komunikacji.

Pierwszym narzędziem formacji sumienia, a zarazem uświęcenia samego kapłana jest sakrament pokuty. Ważna w życiu kapłana jest jego relacja względem siebie samego jako grzesznika, który wyczekuje nawrócenia i przebaczenia. Przesłanie

---

<sup>232</sup> *Sumienie*, w: EK, tom XVIII, red. E. Giglewicz, Lublin, 2013, k. 1198.

<sup>233</sup> Por. A. Mirski, *Rozwój moralny*, w: *Encyklopedia psychologii*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1998, s. 751.

<sup>234</sup> Zob. R. Ruthe, *Gewissen - Das Geheimnis der inneren Stimme*, Basel 2012.

<sup>235</sup> Por. K. Dyrek, *Formacja...*, dz. cyt., s. 95-98.

<sup>236</sup> Por. PDV, nr 44; zob. R. Erlinger, *Nachdenken über Moral. Gewissensfragen auf den Grund gegangen (Augsburger Vorlesungen)*, Frankfurt am Main 2012.

zbawienia w pojednaniu musi dotknąć w pierwszej kolejności samego kapłana, co jest procesem przemieniającym winę w wyzwalające dobro. Dlatego nawrócenie w życiu kapłana polega na powrocie do pierwotnej gorliwości, z której na nowo czerpie on siłę, by skierować się ku Bogu i jego misji. W taki sposób kapłan unika postawy faryzeizmu zachęcając innych do przemiany życia, samemu pozostając niepojednanym z Bogiem<sup>237</sup>. Pius XII zaznaczył, że: „nigdy nie może się zdarzyć, ukochani synowie, aby szafarz tego sakramentu pojednania sam miał się od niego powstrzymać”<sup>238</sup>. Natomiast św. Jan Paweł II podkreślił, iż „sprawowanie Eucharystii i szafarstwo innych sakramentów, zapal duszpasterski, stosunki z wiernymi, komunie ze współbraćmi, współpraca z biskupem, życie modlitwy, jednym słowem całe życie kapłańskie nieubłagane doznaje uszczerbku, jeśli brak w nim, na skutek niedbalstwa czy z innych przyczyn, regularnego, przenikniętego autentyczną wiarą i pobożnością zwrócenia się do sakramentu pokuty”<sup>239</sup>. Prośba o rozgrzeszenie wypowiedziana do brata w kapłaństwie przypomina o tym, że wszyscy są jednym ludem Bożym pielgrzymującym drogą zbawienia, a kapłan podąża nią jako pierwszy, co jest wyraźnym świadectwem „rzeczywistego doświadczenia przeżytej modlitwy, praktyki cnót ewangelicznych, teologicznych i moralnych, wiernego posłuszeństwa woli Bożej, miłości do Kościoła i uległości jego Magisterium”<sup>240</sup>. Ten, kto doświadczył miłosierdzia, sam może przekazać „cały jego żar” jako szafarz<sup>241</sup>. Zachodzi istotna zależność między byciem dobrym spowiednikiem, a korzystaniem z sakramentu pokuty jako kapłan. Często i dobrze przeżyta spowiedź księdza czyni go lepszym szafarzem tego sakramentu<sup>242</sup>. Tę zależność przypomniał także papież Franciszek w przemówieniu do duchowieństwa diecezji rzymskiej stwierdzając, iż „to pochodzi od sposobu w jaki on sam we własnej osobie przeżywa sakrament, jak pozwala się obejmować Bogu Ojcu w spowiedzi, i jak pozostaje wewnątrz tego objęcia [...]. Jeżeli ktoś doświadcza tego na sobie, we własnym sercu, może to także dać innym w posłudze”<sup>243</sup>. Ponadto w bulli

---

<sup>237</sup> Por. Z. J. Kijas, *Ksiądz – penitent...*, dz. cyt., s. 407-409; A. Proniewski, *Kapłan – świadkiem komunii z Bogiem*, „Studia Teologiczne – Białystok – Drohiczyń – Łomża”, nr 29/2011, s. 89.

<sup>238</sup> MN.

<sup>239</sup> PDV, nr 26.

<sup>240</sup> RP, nr 29.

<sup>241</sup> Por. Jan Paweł II, *Tajemnica wielkiej miłości. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001*, w: *Listy...*, dz. cyt., s. 249-250. W kolejnym liście papież również zachęcał do odkrywania przez kapłanów sakramentu pojednania. Jan Paweł II, *Sakrament pojednania. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002*, w: *Listy...*, dz. cyt., s. 257.

<sup>242</sup> RP, nr 31.

<sup>243</sup> Franciszek, *Żyjemy w epoce miłosierdzia. Spotkanie z kapłanami z diecezji rzymskiej* (Watykan 6 kwietnia 2014), w: *LosR*, nr 3-4(360)2014, Rok XXXV, s. 30.

*Misericordiae Vultus* ogłaszającej Rok Miłosierdzia podkreślił, iż kapłan staje się spowiednikiem, przede wszystkim dlatego, że jako penitent również potrzebuje przebaczenia<sup>244</sup>.

J. Ratzinger zauważył, że kapłan często nosi w sobie nierozpoznaną pychę, będącą powodem licznych niepowodzeń jego posługi<sup>245</sup>. Polega ona na zamknięciu się na przebaczenie, potrzebę nawrócenia i przemiany. Ksiądz, który nie chce doświadczyć przebaczenia staje się toksyczny, agresywny, pozbawiony radości, ponieważ działa w nim to, co niepokodzone w relacji do siebie, Boga i świata. „Pan jest pojednaniem, a odrzucić pojednanie oznacza odrzucić Jego samego. Ciągłe jednak jesteście Piotrem, który nie pozwala się obmyć. A przecież tylko wtedy możemy mieć udział w Panu, gdy pozwolimy się obmyć”<sup>246</sup>. Dlatego obowiązkiem kapłana jest spowiadanie się, gdyż on jako pierwszy ma świadomość, że ten sakrament ożywia wiarę i miłość do Boga i ludzi. Jego postawa, pokornego grzesznika, korzystającego z rozgrzeszenia staje się świadectwem dla wiernych, których księża sami zachęcają do regularnej spowiedzi<sup>247</sup>. Dojrzałe sumienie pomaga dobrze przeżywać celibat, ponieważ umożliwia obiektywnie odróżnić egoizm, zmysłowość i lęk od naturalnej emocjonalności i seksualności. Dzięki niemu kapłan może rozpoznać rzeczywisty zakres odpowiedzialności swojej winy nie popadając w skrajności, z których pierwsza to ocenianie najmniejszej słabości jako grzechu ciężkiego, co zamyka na radosne i pogodne przeżywanie kapłaństwa. Druga natomiast to banalizowanie każdego grzechu jako nieistotnego<sup>248</sup>.

Kongregacja ds. Duchowieństwa podkreśliła, że w kształtowaniu sumienia moralnego ważną rolę odgrywa kierownictwo duchowe będące doświadczeniem wspólnej wędrówki na drogach życia duchowego. Celem kierownictwa duchowego jest wzrost relacji osoby do Boga oraz rozwój duchowej i ludzkiej dojrzałości oraz samodzielności<sup>249</sup>. Kierownik pomaga poznać i wypełnić wolę Bożą w życiu prowadzonego. Ta wspólna wędrówka zakłada, że odpowiedzialność za własne życie duchowe ponosi osoba kierowana, ponieważ nie można na drugą osobę przerzucić

---

<sup>244</sup> Por. Franciszek, *Misericordiae Vultus. Bulla o nadzwyczajnym jubileuszu miłosierdzia* (11 kwietnia 2015), Wrocław 2015, nr 17.

<sup>245</sup> J. Ratzinger, *W przestrzeni tchnienia Jego Ducha stać się „uduchowionymi duchownymi”* (Johann Michael Sailer). *Missae chrismatis 1979*, w: Joseph Ratzinger. *Opera omnia...*, dz. cyt., s. 511-512.

<sup>246</sup> Tamże.

<sup>247</sup> Por. DPZK, nr 53; KG, s. 51-52.

<sup>248</sup> Por. J. Augustyn, *Wychowanie do czystości...*, dz. cyt., s. 47.

<sup>249</sup> Por. J. Misiurek, *Kierownictwo duchowe*, w: *Leksykon duchowości...*, dz. cyt., s. 414; Tenże, *Kierownictwo duchowe*, w: EK, tom VIII, red. A. Szostek, B. Migut, E. Giglewicz i in., Lublin 2000, k. 1412-1416.



takiej odpowiedzialności<sup>250</sup>. Prezbiter towarzysząc w życiu duchowym innym, sam powinien mieć kierownika duchowego, któremu powierzy swoją formację. Do kierownictwa duchowego w życiu kapłańskim zachęcał Pius XII mówiąc, iż „uważamy za słuszne wezwać was, ukochani synowie, abyście na drodze życia duchowego zbytnio sobie nie ufali, ale abyście w pokorze i powolności przyjmowali rady i szukali pomocy u tych, którzy by mogli mądrze wami kierować, ostrzegać przed zagrażającymi wam niebezpieczeństwami, wskazywać stosowne, lekarstwa, we wszystkich zaś trudnościach wewnętrznych i zewnętrznych prowadzić was właściwą drogą i kierować ku owej, coraz to większej doskonałości, do której zachęcają was i pociągają przykłady świętych i uznani mistrzowie ascezy chrześcijańskiej. A bez takiego roztrzonego kierownictwa sumienia normalnie bardzo trudno jest dostosować się do natchnień Ducha Świętego i łaski Bożej”<sup>251</sup>. Ksiądz powinien być wolny w wyborze takiej osoby i nie może jej narzucić biskup<sup>252</sup>. Jak zauważył papież Benedykt „Chrystus potrzebuje kapłanów, którzy będą dojrzałi, męscy, zdolni do praktykowania duchowego ojcostwa. Aby to nastąpiło, trzeba rzetelności wobec siebie, otwartości wobec kierownika duchowego i ufności w miłosierdzie Boże”<sup>253</sup>. Pierwszym i podstawowym warunkiem do skorzystania z kierownictwa duchowego jest osobiste pragnienie, aby być kapłanem na wzór Jezusa, natomiast niebezpieczeństwem w rozwoju duchowym księdza jest przekładanie kultu zewnętrznego, związanego z aktywnością na parafii, nad własne uświęcenie<sup>254</sup>.

### 3. FORMACJA PERMANENTNA DUCHOWIEŃSTWA

Ważne zagadnienie we współczesnej refleksji eklezjologicznej stanowi formacja permanentna. Przedmiotem jej rozważań jest rozwój życia i posługi kapłańskiej. Magisterium Kościoła nieustannie przypomina naukę wskazując jej konieczność. Stanowi ona jednak jedno z najważniejszych wyzwań w formacji, ponieważ wciąż poszukuje się skutecznych narzędzi, dzięki którym jej założenia będą zrealizowane w codziennej posłudze prezbiterów.

---

<sup>250</sup> Por. T. Paszkowska, *Psychologia w kierownictwie duchowym*, Lublin 2007, s. 34.

<sup>251</sup> MN.

<sup>252</sup> Por. DPZK, nr 54.

<sup>253</sup> Benedykt XVI, *Wierście w moc...*, dz. cyt., s. 16.

<sup>254</sup> Por. A. Santorski, *Kierownictwo...*, dz. cyt., s. 192-193.

Św. Jan Paweł II, pisząc o formacji stałej w *Pastores dabo vobis*, powołuje się na listy św. Pawła do Tymoteusza: 1 Tm 4,14-16 oraz 2 Tm 1,6<sup>255</sup>. W pierwszym przytoczonym fragmencie apostoł wzywa do niezaniechania charyzmatu, udzielonego kapłanowi w momencie święceń<sup>256</sup>. Pawłowa zachęta do pracy nad sobą jest napisana tuż po pochwie, w której Apostoł dostrzega Tymoteusza jako wzór przełożonego wspólnoty. Przez nałożenie rąk uczeń został włączony w tradycję i apostolską sukcesję. Wyświęcony nie może przyjąć biernej postawy wobec otrzymanego daru, ale powinien w sobie go wciąż rozwijać, aby być przykładem dla innych. Szczególna uwaga została poświęcona nauczaniu, dzięki któremu Tymoteusz ma przyczynić się do zbawienia innych<sup>257</sup>. Drugi fragment zawiera zachętę skierowaną do Tymoteusza, aby dar otrzymany wcześniej odkrył na nowo, umocnił i rozwijał, co list określa metaforycznym słowem „rozpalić”<sup>258</sup>. Oba fragmenty wskazują na konieczność rozwoju osoby przyjmującej święcenia. Analogicznie, charyzmat otrzymany przez kapłanów w sakramencie święceń powinien być pielęgnowany przez formację stałą ze względu na dobro samego kapłana: „uważaj na siebie” oraz ludzi, do których jest posłany: „i na nauczanie”<sup>259</sup>.

Biblijna podstawa formacji permanentnej pozwala określić jej istotę i to, jak powinna być odczytywana w rzeczywistości eklezjalnej. Przywołując dokument należy stwierdzić, iż w pierwszej kolejności rozumiana jest „jako świadome i wolne współdziałanie z dynamiką miłości pasterskiej i Ducha Świętego, który stanowi jej pierwotne źródło i stale ją podtrzymuje. W tym kontekście formacja stała jawi się jako nakaz płynący z samej natury przyjętego daru i sakramentalnej posługi. Jest zatem konieczna w każdym czasie”<sup>260</sup>. Na pierwszym miejscu w ramach formacji stałej pojawia się duchowość w sensie wewnętrznej potrzeby daru Boga, który powołuje. Praca duchowa, jako zasada, jednoczy aspekty życia ludzkiego i upodabnia kapłana do samego Chrystusa, dlatego powinna być stale „ożywiana”. Życie duchowe połączone z pracą nad sobą zmierza do harmonijnej syntezy formacji duchowej, ludzkiej,

---

<sup>255</sup> Jan Paweł II przywołując fragment 1 Tm 4,15-16 odwołuje się do DP nr 13.

<sup>256</sup> „Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu, który został ci dany za sprawą prorocstwa i przez nałożenie rąk kolegium prezbiterów. W tych rzeczach się ćwicz, cały im się oddaj, aby twoje postępy widoczne były dla wszystkich. Uwważaj na siebie i na nauczanie; w tych sprawach bądź wytrwały! To bowiem czyniąc, i siebie samego zbawisz, i tych, którzy cię słuchają” (1 Tm 4,14-16).

<sup>257</sup> Por. R. A. Wild, *Listy pasterskie...*, dz. cyt., s. 1446; *Komentarz historyczno-kulturowy...*, dz. cyt., s. 475.

<sup>258</sup> Por. Tamże, s. 482.

<sup>259</sup> Por. PDV, nr 70; „Przypominam ci, abyś rozpalił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie od nałożenia moich rąk” (2 Tm 1,6)

<sup>260</sup> PDV, nr 70.

intelektualnej i duszpasterskiej. Tylko wtedy formację będzie można określić mianem realnej i pełnej<sup>261</sup>. Głębię duchowej formacji stałej i jej naturę, Ojcowie Synodalni określili jako „wierność kapłańskiej posłudze” i „proces nieustannego nawracania się”<sup>262</sup>.

Druga płaszczyzna formacji stałej ma wymiar ludzki. W pogłębianiu formacji ludzkiej kapłan zbliża się do Jezusa, który go powołał i do tajemnicy Jego wcielenia. Syn Boży przyjmując ludzkie ciało urzeczywistnia najdoskonalsze człowieczeństwo. Ksiądz rozwijający swoją ludzką wrażliwość staje się podobnym do Jezusa Arcykapłana. Papież Jan Paweł II zauważył tę zależność odnosząc fragment Listu do Hebrajczyków również do prezbitera: „Nie takiego [...] mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu” (Hbr 4,15)<sup>263</sup>. Formacja ludzka odnosi się przede wszystkim do potrzeby samorealizacji, która urzeczywistnia się w przypadku księdza w służbie ludziom. Potrzebna w tym jest pomoc, aby kapłan mógł kontynuować rozwój dojrzałej osobowości, zapoczątkowany w seminarium. Jeżeli nie ma ciągłości między formacją stałą a seminaryjną oznacza to, że seminarium pełniło wyłącznie funkcję szkoły przygotowującej do zawodu i uczącą technik duszpasterskich. Tymczasem powinien to być etap na drodze integralnego procesu dojrzewania<sup>264</sup>. W dokumencie Kongregacji ds. Życia Konsekrowanego *Młode wino, nowe bukłaki. Życie konsekrowane od Soboru Watykańskiego II i wyzwania nadal otwarte. Ukierunkowania* podniesiony został problem braku integracji pomiędzy tymi dwoma zasadniczymi komponentami formacji, czyli wizją teologiczną i antropologiczną. Jak podkreśla dokument wzrastanie w wymiarze duchowym i ludzkim może uchronić przed powierzchownym zaangażowaniem, ale umożliwia to tylko harmonijny układ<sup>265</sup>.

„Duszą” formacji stałej jest miłość pasterska, która wymaga od prezbitera rozeznania sytuacji człowieka współczesnego, jego problemów, oczekiwań, potrzeb i odpowiedzi na nie w kapłańskiej posłudze<sup>266</sup>. Dlatego według polskich biskupów „ten rodzaj formacji dotyczy pogłębienia kultury osobistej, właściwego przeżywania celibatu i samotności, przyjaźni, godnego spędzania czasu wolnego, właściwych relacji

---

<sup>261</sup> Por. DPZK, nr 69-70, 74.

<sup>262</sup> PDV, nr 70.

<sup>263</sup> Zob. Tamże, nr 72.

<sup>264</sup> Por. Tamże, nr 71; DPZK, nr 70.

<sup>265</sup> Por. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Młode wino, nowe bukłaki. Życie konsekrowane od Soboru Watykańskiego II i wyzwania nadal otwarte. Ukierunkowania* (3 stycznia 2017), Warszawa 2017, nr 14.

<sup>266</sup> Por. PDV, nr 70.

i współpracy z laikatem, wrażliwości na cierpienia bliźnich i umiejętności kapłańskiego życia wspólnotowego”<sup>267</sup>. Dojrzałość osobowa pozwala rozwijać umiejętność prowadzenia dialogu z ludźmi rozpoznając ich cierpienie w różnych płaszczyznach, takich jak choroba, bieda, wykluczenie czy też zagubienie moralne. Konfrontacja z problemami społecznymi i kulturowymi stanowi wyraźny czynnik wzywający do odnajdywania nowych priorytetów duszpasterskich w ramach formacji stałej. Tylko wtedy wymiar pastoralny nie będzie postrzegany jako zwykły aktywizm, świadczenie usług czy też traktowanie kapłaństwa jako wyuczonego fachu<sup>268</sup>.

Kapłaństwo wymaga, tak jak większość świeckich zawodów, doksztalcania i doskonalenia umiejętności. Ważnym tego uzasadnieniem jest szybko zmieniający się świat obligujący do wykorzystywania nowych form posługi kapłańskiej. Ksiądz, jako człowiek żyjący w określonych warunkach historyczno-kulturowych, potrzebuje rozwoju we wszystkich aspektach swojego życia. Stąd akcent powinien być położony na formację intelektualną kontynuowaną przez systematyczne studium teologii oraz dziedzin związanych z kulturą, aby autentycznie mógł on odpowiadać na potrzeby współczesnego świata głosząc Dobrą Nowinę<sup>269</sup> i aby skuteczniej wypełniał swoje powołanie świadka Ewangelii<sup>270</sup>. Formacja stała powinna łączyć zarówno pracę wewnętrzną, jak też duszpasterską i intelektualną. Duszpasterzowanie zależne jest od życia duchowego księdza, jak również od zdobywania wiedzy, nie poprzestając na wykładach seminaryjnych. Nie jest słuszne traktowanie formacji stałej wyłącznie jako elementu doksztalcania. Ma ona znaczenie głębsze, ponieważ prowadzi do ożywiania całej osoby<sup>271</sup>. Współcześnie szybko rozwijający się świat i nauka zobowiązują do tego, aby ksiądz był, jak to określił św. Jan Paweł II „kwalifikowanym świadkiem Jezusa”<sup>272</sup>.

Sobór Watykański II w *Dekrecie o formacji kapłańskiej Optatam Totius* zalecił doskonalenie młodszego duchowieństwa<sup>273</sup>, natomiast św. Jan Paweł II zaznaczył, że

---

<sup>267</sup> *Abyśmy nie ustali...*, dz. cyt., nr 10.

<sup>268</sup> Por. PDV, nr 3, 72.

<sup>269</sup> Por. Tamże, nr 72; DP, nr 19.

<sup>270</sup> Por. PDV, nr 70; DP, nr 19; DPZK, nr 74.

<sup>271</sup> Por. A. Cencini, *Proces...*, dz. cyt., s. 20-22.

<sup>272</sup> Jan Paweł II, *Kapłaństwo służebne...*, dz. cyt., s. 30-31.

<sup>273</sup> „Ponieważ formacja kapłańska powinna być [...] kontynuowana i doskonalona [...], przeto zadaniem Konferencji Biskupów będzie zastosowanie w poszczególnych narodach odpowiedniejszych do tego środków, jak instytuty duszpasterskie współpracujące z odpowiednio dobranymi parafiami, zebrania zwoływane w ustalonych terminach i odpowiednie ćwiczenia, dzięki którym młodszy kler będzie stopniowo zaprawiany pod względem duchowym, intelektualnym i duszpasterskim do życia kapłańskiego i działalności apostołowskiej i zdolny to życie oraz działalność z dnia na dzień coraz bardziej odnawiać i rozwijać”. Za: DFK, nr 22; „Niech ponadto biskupi, każdy z osobna lub w porozumieniu z sobą, rozważą właściwszy sposób doprowadzenia do tego, aby wszyscy ich prezbiterzy w określonym czasie,

formacja stała obejmuje każdego księdza bez względu na wiek i warunki życia<sup>274</sup>, a wśród jej form wyróżnić można spotkania prezbiterium z biskupem, dni skupienia i pogłębienia duchowości, wspólne studium, stowarzyszenia kapłanów<sup>275</sup> i praktykę kierownictwa duchowego<sup>276</sup>. W pierwszych latach kapłaństwa formacja stała winna służyć uformowaniu tożsamości kapłańskiej i harmonijnego postępu, tak aby neoprezbiter mierząc się z rzeczywistością zastaną w parafii, mógł podjąć nowe wyzwania i sprostać stawianym oczekiwaniom. Ważne na tym etapie jest pielęgnowanie więzi z biskupem, który powinien otoczyć młodych kapłanów ojcowską troską i stworzyć atmosferę zrozumienia. Zaleca się również comiesięczny dzień skupienia, kontakt z ojcem duchownym oraz budowanie wspólnoty ze starszymi kapłanami. Taka wspólnota umożliwia wymianę doświadczeń, poznanie siebie oraz wprowadza w praktykę ewangelicznego upominania braterskiego w zakresie życia duchowego i różnych aspektów codzienności<sup>277</sup>. Na tym etapie dochodzi również do konfrontacji ideału kapłaństwa posługi pasterskiej z realiami życia<sup>278</sup>.

Kilka lat po święceniach kapłani potrzebują ożywienia swojej motywacji święceń, zauważania swojej pracy przez innych czy też refleksji nad metodami duszpasterstwa. W tym okresie często pojawia się frustracja, zmęczenie i problemy z przeżywaniem samotności. Dlatego, oprócz ponownego odkrycia duchowości kapłańskiej przez pogłębione sesje teologiczne i rekolekcje, ważne jest przeanalizowanie trudności psychologicznych i uczuciowych korzystając z pomocy specjalistów w tej dziedzinie<sup>279</sup>. Formacja w tym czasie łączy się z poszukiwaniem nowej motywacji i nowych form pracy duszpasterskiej<sup>280</sup>. A. Cencini między okresem kilku lat po święceniach, a podeszłym wiekiem wymienia „wiek dojrzały”, cechujący się poczuciem spełnienia, które pozwala dojrzałe pełnić posługę ojca duchowego<sup>281</sup>.

---

zwłaszcza zaś w niewiele lat po święceniach, mogli uczęszczać na kurs, który byłby dla nich okazją do pełniejszego poznania i nabycia metod duszpasterstwa i wiedzy teologicznej, jak również do wzmocnienia życia duchowego i wzajemnej wymiany doświadczeń apostołskich z braćmi”. Za: DP, nr 19.

<sup>274</sup> Zob. PDV, nr 76-77.

<sup>275</sup> „Należy także wysoko cenić i pilnie zalecać stowarzyszenia, które w oparciu o statuty uznane przez kompetentną władzę kościelną, dzięki zatwierdzonemu lepszemu i stosowniejszemu porządkowi życia i pomocy braterskiej pielęgnują świętość kapłanów w wykonywaniu posługi i w ten sposób zamierzają służyć całemu stanowi kapłańskiemu”. Za: DP, nr 8.

<sup>276</sup> Zob. PDV, nr 80-81.

<sup>277</sup> Por. DPZK, nr 93.

<sup>278</sup> *Abyśmy nie ustali...*, dz. cyt., nr 6.

<sup>279</sup> Por. DPZK, nr 94.

<sup>280</sup> Por. *Abyśmy nie ustali...*, dz. cyt., nr 6.

<sup>281</sup> Por. A. Cencini, *Oddech...*, dz. cyt., s. 43.

Na innym etapie formacji stałej są kapłani starsi, których należy utwierdzać w przekonaniu, że ich posługa, chociaż już w innym stopniu, to nadal pełni szczególną rolę. Powinni być docenieni jako doświadczeni spowiednicy i kierownicy życia duchowego, stając się dyspozycyjnymi wychowawcami młodszych kapłanów i dzieląc się z nim własnym doświadczeniem<sup>282</sup>. W kapłaństwie każdy wiek ma swoje znaczenie i nie ma momentu życia, w którym prezbiter nie może wykonywać swojej posługi. To „właśnie mądrość, spokój, cierpienie starszych stanowią odrębny wkład, w którym ten zawód jeszcze raz okazuje się mieć sens i swoje wypełnienie aż do końca”<sup>283</sup>. J. Kudasiewicz zauważa, że ich misja jest odzwierciedleniem posługi biblijnych postaci w podeszłym wieku, a dokładnie Symeona i Anny. Obie te osoby były nierozdzielnie związane z życiem świątynnym, służąc Bogu w modlitwie i poście (por. Łk 2,37). Kapłani w podeszłym wieku, jak Symeon biorą Jezusa w swoje dłonie i pokazują go ludowi, i jak Anna mówią o Nim wszystkim oczekującym wyzwolenia. Ich modlitwa, kontemplacja, mówienie o Jezusie z doświadczenia wiary są komponentami uzupełniającymi duszpasterstwo<sup>284</sup>.

Ważny element w rozumieniu formacji stałej pełni wspólnota życia kapłańskiego. Przez sakrament święceń kapłan zostaje członkiem konkretnego *presbyterium*, z którym powinny łączyć go więzy braterstwa posługi i miłości, gdyż z nim związany jest „najściślejszym braterstwem sakramentalnym”<sup>285</sup>. Doświadczenie wspólnoty kapłańskiej ma swoje biblijne źródło w gronie Apostołów, którzy zostali powołani przez Jezusa, aby „Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki i by mieli władzę wypędzać złe duchy” (Mk 3,14-15). Życie z Mistrzem zaowocowało wspólnymi ideałami, doświadczeniami, pragnieniami związanymi z misją, a przede wszystkim doprowadziło do utworzenia wspólnoty. Po zesłaniu Ducha Świętego uczniowie rozpoczęli realizację nakazu misyjnego otrzymanego od Zbawiciela przy wniebowstąpieniu głosząc Dobrą Nowinę, ale pozostając w jedności duchowej. Przykład życia Apostołów wskazuje na cechy wspólnoty kapłańskiej, która – co warto jest podkreślenia – nie istnieje sama dla siebie. Wszystkich kapłanów łączy świadomość tej samej misji bycia posłanym do ludzi. Spoiwem jedności nie jest ciągle przebywanie razem, ale Jezus i kapłańska tożsamość. Równie ważne pozostają wspólnotowe

---

<sup>282</sup> Por. DPZK, nr 95; *Abyśmy nie ustali...*, dz. cyt., nr 6.

<sup>283</sup> J. Ratzinger, *Nasza kapłańska...*, dz. cyt., s. 386.

<sup>284</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Misja...*, dz. cyt., s. 127-128.

<sup>285</sup> KKK, nr 1568.

spotkania<sup>286</sup>. J. Ratzinger podkreślał, że „kapłaństwo jest posługą, którą można wypełnić tylko w *my* [...]. Tylko będąc braćmi Jezusa Chrystusa, tylko wstępując do wielkiej wspólnoty powołanych i stanowiąc *my* prezbiteriatu diecezji, możemy jako jednostki wypełnić posługę w całości i dla całości”<sup>287</sup>. To właśnie w gronie kapłanów każdy ksiądz powinien znaleźć środki uświęcenia własnej posługi, a także pomoc w pokonywaniu ograniczeń wynikających z ludzkiej natury. Bł. Paweł VI zachęcał „niech nie ustaje usilna wymiana modlitwy, pogodnej przyjaźni oraz wielkiej pomocy [...]. Niech spotykają się często celem braterskiej wymiany myśli, rad i doświadczeń między sobą”<sup>288</sup>. Sobór zalecał, aby praktykować gościnność, dobroczynność, dzielenie się dobrami, a szczególnie otoczenie troską kapłanów chorych, samotnych, przepracowanych oraz starszych, którym należy zapewnić odpowiednie warunki i opiekę medyczną. Powinny temu służyć założone instytucje wspierane przez całe duchowieństwo na czele z biskupem. Praktykowanie życia wspólnotowego niweluje trudności w przeżywaniu samotności, dlatego częste spotkania w gronie prezbiterów, „wspólne mieszkanie i stół”, gdzie jest to możliwe, są cenne.

Wrażliwość i miłość braterska powinny być okazywane również tym, którzy pogubili się w życiu kapłańskim. Przeżywanie kapłaństwa nie powinno być naznaczone izolacją. Dojrzałe i głębokie przyjaźnie w kapłaństwie są podstawową pomocą w przeżywaniu trudności, wsparciem w pracy duszpasterskiej i stwarzają przestrzeń do braterskiego upomnienia<sup>289</sup>. W taki sposób „wspólnota braterska jest bowiem najwłaściwszym miejscem do formacji permanentnej”<sup>290</sup>. Wspólnotowymi narzędziami wzrastania w wierze są: modlitwa, wspólna ocena sytuacji, dzielenie się słowem Bożym, napomnienie braterskie. Szczególną troską należy otoczyć kapłanów doświadczających kryzysy w duszpasterskiej posłudze. Powinni oni być „uprzywilejowanym przedmiotem pasterskiej miłości kapłana”<sup>291</sup>, a współpracia w prezbiterium powinni czuć się „odpowiedzialni za współbraci niepokojonych trudnościami”<sup>292</sup>. Powody trudności kapłańskich mogą być różne: przepracowanie, depresja, frustracja, brak widocznych owoców swojej pracy, problemy w przeżywaniu

---

<sup>286</sup> Por. B. Steczek, *Wspólnota...*, dz. cyt., s. 107-110.

<sup>287</sup> J. Ratzinger, *Oddając siebie, odnajdujemy także siebie samych. Pożegnanie z kapłanami i diakonami 1982*, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia...*, dz. cyt., s. 524.

<sup>288</sup> SC, nr 80.

<sup>289</sup> Por. PDV, nr 17; DP, nr 8, 21; DPZK, nr 27-28.

<sup>290</sup> Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Młode wino...*, dz. cyt., nr 36.

<sup>291</sup> KG, s. 52.

<sup>292</sup> SC, nr 81.

celibatu i samotności, czy też osłabienie zdrowia fizycznego. Ważne jest, aby stworzyć takim osobom warunki do nabrania sił, odzyskania zdrowia i dobrej kondycji duchowej. Niekiedy konieczne wydaje się danie kapłanowi do dyspozycji czasu określanego w języku potocznym „sabatycznym”, aby nie zatracił on poczucia powołania. Nie może to być czas wykorzystany jako wakacje, ale moment osobistej odnowy fizyczno-psychicznej i duchowej. Można w tym celu zaangażować wspólnoty zakonne, ośrodki duchowości, ale najlepszym wyjściem są „domy duchowieństwa” stworzone na poziomie regionalnym lub krajowym, z odpowiednimi strukturami organizacyjnymi i metodologicznymi. Taki dom mógłby również pełnić rolę ośrodka formacji stałej<sup>293</sup>. Papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium* podkreślił potrzebę tworzenia takich miejsc. „Przyznaję, że powinniśmy stworzyć odpowiednie miejsca, by motywować i uzdrawiać osoby pracujące w duszpasterstwie, «miejsca dla odnowy własnej wiary w ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa, dla podzielenia się własnymi najgłębszymi pytaniami i codziennymi troskami, do głębokiego i przeprowadzonego według ewangelicznych kryteriów rozeznania dotyczącego własnego życia i doświadczenia, by ukierunkować w stronę dobra i piękna własne wybory osobiste i społeczne»”<sup>294</sup>.

Kościół osobiste uświęcenie kapłanów w posłudze i troskę o odnowę ich duszpasterskiego zaangażowania uważa za jedno z „najdelikatniejszych i najważniejszych” zadań związanych z ewangelizacją świata<sup>295</sup>. Dlatego formacja stała, która winna spełniać powyższe zadanie jest nieodzowna, a jej motywacja teologiczna opiera się na dynamice sakramentu święceń jako podstawowej zasadzie<sup>296</sup>. Praca formacyjna powinna zacząć się już w seminarium, a następnie być kontynuowana i rozwijana na szczeblu diecezjalnym, regionalnym i krajowym. Nie może być pozbawiona określonych priorytetów i pozostawiona sama sobie. Zasady jej organizacji muszą wywodzić się z postawionego celu<sup>297</sup>.

Odpowiedzialny za formację stałą jest w pierwszym rzędzie sam kapłan, który odpowiada za swoje powołanie i uświęcenie w nim<sup>298</sup>. W drugiej kolejności odpowiada za nią biskup diecezji i on powinien zatroszczyć się o organizowanie wszelkich form

---

<sup>293</sup> Por. DPZK, nr 83-84.

<sup>294</sup> EG, nr 77.

<sup>295</sup> Por. PDV, nr 2.

<sup>296</sup> Por. Tamże, nr 70.

<sup>297</sup> Por. DPZK, nr 70-71.

<sup>298</sup> Zob. Tamże, nr 87.



formacji permanentnej<sup>299</sup> wykorzystując do tego różne grupy formacyjne<sup>300</sup>. Formacja to zarazem prawo i obowiązek kapłana, ponieważ nikt za niego nie przejdzie drogi rozwoju. Wewnętrzna postawa ucznia umożliwia wejście w formację stałą, gdyż ten zawsze otwarty jest na słuchanie. Zatem zadanie kapłana to szukanie koniecznej i konkretnej pomocy służącej rozwojowi życia duchowego. Zaniedbanie tego obowiązku jawi się jako nieodpowiedzialność wobec wspólnoty wiernych, która ma prawo do dojrzałego kapłana, postrzegającego siebie nie tylko jako pasterza, ale również jako członka stada<sup>301</sup>. Dlatego w kapłaństwie naturalnym środowiskiem formacji stałej są wierni i wspólnota gdzie powołany posługuje. W *ministerium* zbiegają się wszystkie cztery aspekty formacyjne, tj. duchowy, ludzki, intelektualny i pastoralny. Stawanie się coraz bardziej autentycznym człowiekiem, który będzie mądrym nauczycielem, dobrym ojcem duchownym nieulegającym lenistwu, rutynie, zobojętnieniu na biedę duchową i materialną, jest zobowiązaniem każdego kapłana<sup>302</sup>.

Formacja stała prowadzi do integracji człowieka związanej z napięciem, które wywołuje w człowieku wizja siebie jako doskonałego kapłana, a tym co w nim realne<sup>303</sup>. Model ideału to nierealny projekt, utożsamiany z ideałem świętości mylnie pojmowanym jako celem za wszelką cenę, który prowadzi do zanegowania i stłumienia sił instynktownych, chociażby seksualności, jako sprzecznych z ideałem czystości doskonałej. W centrum takiej formacji stoi kapłan ze swoimi wysiłkami i zasługami. To on pokonuje niedojrzałości i słabości, co w konsekwencji prowadzi do poczucia bycia lepszym od innych, szczególnie wyróżnionym. Drugi człowiek nie będzie mógł się przy nim rozwijać, ponieważ dar duchowy zostaje w prywatności takiej osoby, a słabości innych będą nietolerowane i mocno piętnowane. Tymczasem dynamika formacji permanentnej pozwala odkryć człowieka i dotrzeć zarówno do jego pokładów dobra, jak i tego, co jest jego słabością. Dopiero taka droga pozwala zobaczyć realistyczny obraz siebie, w którym „świadomość grzechu idzie w parze z autentycznym pragnieniem świętości”<sup>304</sup>. Wtedy Bóg zaprasza do świętości i kreuje ją w kapłanie. Ten, świadomy swojej słabości, potrafi stanąć razem z ludźmi jako jeden z grzeszników, oferujący im zarówno swoją pomoc i posługę w kroczeniu drogami

---

<sup>299</sup> Zob. Tamże, nr 89.

<sup>300</sup> Zob. Tamże, nr 90.

<sup>301</sup> Por. A. Cencini, *Oddech życia...*, dz. cyt., s. 50-51.

<sup>302</sup> *Abyśmy nie ustali...*, dz. cyt., nr 8.

<sup>303</sup> Więcej na temat „ja aktualnego” i „ja idealnego” w: A. Cencini, A. Manentii, *Psychologia...*, dz. cyt., s. 125-127.

<sup>304</sup> A. Cencini, *Oddech życia...*, dz. cyt., s. 33; por. D. Stachowiak, *Dialog...*, dz. cyt., s. 73.

Ewangelii<sup>305</sup>. F. Leśniak pisząc o formacji zaznaczył, że osoba zintegrowana harmonizuje w sobie właściwości duchowe, intelektualne, uczuciowe i społeczne. Cechuje się ona autonomią, autentyzmem w akceptowanej rzeczywistości siebie, empatią oraz poczuciem odpowiedzialności za swój rozwój<sup>306</sup>.

Formacja stała wymaga przede wszystkim odpowiedniego podejścia osoby, która bierze w niej udział. Najbardziej słuszną postawę wobec formacji określa łacińskie słowo *docibilitas*, które najprościej można przetłumaczyć jako «zdolność uczenia się». Określenie to wskazuje na wolność osoby i jej aktywną postawę wobec procesu formacji<sup>307</sup>. Termin ten wskazuje także na zależność od kogoś, czegoś, co pozwoli przejść proces formacji. Stąd też konieczność „spersonalizowania formacji”<sup>308</sup>. Precyzując termin formacji stałej w odniesieniu do kapłana można przytoczyć definicję A. Cenciniego, według którego należy „ją zrozumieć jako ciągłą dyspozycyjność uczenia się, wyrażającą się w różnych codziennych działaniach dnia i działaniach nadzwyczajnych: w czuwaniu i rozpoznawaniu, w ascezie i modlitwie, w nauce i apostołstwie, w weryfikowaniu osobistym i wspólnotowym, czyli w tym wszystkim, co pomaga dojrzewać tożsamości osoby wierzącej do kreatywnej wierności własnemu powołaniu w różnych okolicznościach i fazach życia”<sup>309</sup>.

Bez wątplenia formacja permanentna musi mieć wymiar strukturalno-instytucjonalny<sup>310</sup>, za który odpowiedzialny jest biskup. Św. Jan Paweł II w *Pastores gregis* wśród obowiązków spoczywających na biskupów wymienił troskę duchową o kapłanów. Zaznaczył również, że „formacja prezbiterów stanowi dla biskupa sprawę pierwszorzędnej wagi, połączoną z modlitwą, poświęceniem i trudem. Fundamentalną kwestią pozostaje stała formacja prezbiterów, stanowiąca dla wszystkich «powołanie w powołaniu», ponieważ w swoich różnorodnych i uzupełniających wymiarach ma na celu pomoc księdzu, by był i spełniał obowiązki kapłańskie w stylu Jezusa”<sup>311</sup>. Na poziomie diecezjalnym powinny być ustalone struktury i zdefiniowany plan formacji stałej obejmującej całe życie prezbitera, bogaty w metody duchowe

---

<sup>305</sup> Por. A. Cencini, *Drzewo życia...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>306</sup> Por. F. Leśniak, R. Popowski, *Formacja ludzka...*, dz. cyt., s. 187-188.

<sup>307</sup> Por. A. Cencini, *Proces formacji ciągłej...*, dz. cyt., s. 56-57.

<sup>308</sup> Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Młode wino...*, dz. cyt., nr 16.

<sup>309</sup> A. Cencini, *Oddech życia...*, dz. cyt., s. 39.

<sup>310</sup> Por. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Młode wino...*, dz. cyt., nr 35.

<sup>311</sup> Jan Paweł II, *Pastores gregis. Posynodalna adhortacja apostolska o biskupie służce ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata* (16 października 2003), Wrocław 2003, nr 47-48.

i pedagogiczne. Nie mogą to być ogólne ustalenia, ale bardzo precyzyjne wskazania określające fazy życiowej drogi, tak jak ma to miejsce w dokumentach Kościoła powszechnego<sup>312</sup>. Biskup powołuje delegata ds. stałej formacji oraz radę programową, mianuje diecezjalnego i dekanalnych ojców duchownych<sup>313</sup>. Osoby odpowiedzialne za formację nie mogą być wybrane przypadkowo, a biskup powinien zatroszczyć się o ich solidne i kompetentne przygotowanie, aby mogli podjąć odpowiedzialność za formację<sup>314</sup>. Biskup powinien w taki sposób zaprezentować walory formacji, aby kapłan postrzegał ją nie jest tylko w wymiarze wartości i celów, ale również jako tę, która ma odzwierciedlenie na płaszczyźnie praktycznej. Nie można traktować formacji jako wskazówki, propozycji do odrzucenia, ale jako zobowiązanie. Niezbędne do tego są konkretne inwestycje w komisje, pomoce naukowe, programy dróg formacji, aby zapewnić profesjonalną formę harmonijnego rozwoju pamiętając przy tym, że zaowocuje to zarówno w teraźniejszości, jak i w przyszłości<sup>315</sup>.

Formacja stała zmierza do dojrzałości osoby, a proces ten trwa przez całe życie, ponieważ w tym procesie człowiek może dążyć to wyznaczonego sobie ideału biorąc pod uwagę poszczególne etapy rozwoju. W przypadku powołania chrześcijańskiego tym ideałem jest Chrystus (por. Ef 4,13). Jak zauważa A. Cencini formacja stała powinna być pojmowana jako coś, co wyprzedza formację początkową (seminaryjną), gdyż ta stanowi tylko jej część. To formacja stała kształtuje osobowość i umożliwia formację seminaryjną<sup>316</sup>, ponieważ jest tym co wyprzedza, a nie tym, co następuje. Formacja ciągła to pierwotna idea i to w jej ramach mieszczą się poszczególne etapy, jak chociażby formacja seminaryjna<sup>317</sup>. Parafrazując słowa A. Cenciniego można stwierdzić, że formacja seminaryjna przygotowuje do święceń, ale jedynie formacja ciągła kształtuje kapłana<sup>318</sup>. Stąd w nowym dokumencie Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego zauważa, że „sprawą nagłą jest wypracowanie kultury formacji permanentnej”<sup>319</sup>.

---

<sup>312</sup> Por. A. Cencini, *Oddech życia...*, dz. cyt., s. 41-42.

<sup>313</sup> Por. *Abyśmy nie ustali...*, dz. cyt., nr 9.

<sup>314</sup> Por. J. Wątroba, *Permanentna formacja duchowa kapłanów w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (1963-1994)*, Częstochowa 1999, s. 261.

<sup>315</sup> Por. A. Cencini, *Oddech życia...*, dz. cyt., s. 44-45.

<sup>316</sup> Por. Tamże, s. 27.

<sup>317</sup> Por. Tenże, *Proces formacji ciągłej...*, dz. cyt., s. 12.

<sup>318</sup> Por. Tenże, *Oddech życia...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>319</sup> Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Młode wino...*, dz. cyt., nr 16. Sformułowania „kultura formacji ciągłej” używa również A. Cencini. Por. A. Cencini, *Proces formacji ciągłej...*, dz. cyt., s. 9.

W Polsce, oprócz organizowanych w diecezjach rekolekcji kapłańskich, dni skupienia czy też dni świętości życia kapłańskiego, istnieje kilka inicjatyw na szczeblu ogólnopolskim. Przykładem są czasopisma przywołane we wstępie dysertacji skierowane do duchownych. Istnieją również wspólnoty życia kapłańskiego, jak np. *Unia Apostolska Kleru*<sup>320</sup> czy *Unia Kapłanów Chrystusa Sługi*<sup>321</sup>. Od kilku lat funkcjonują także szkoły służące kapłanom, wśród których Szkoła Wychowawców WSD i Szkoła Kierownictwa Duchowego przy Centrum Formacji Duchowej księży salwatorianów, Szkoła dla Spowiedników prowadzona przez ojców kapucynów<sup>322</sup> czy też Szkoła Formatorów prowadzona przez jezuitów przy współpracy z Akademią Ignatianum. Powstają strony internetowe wspierające księży i ich posługę, jak np.: [www.kapłani.com](http://www.kapłani.com), jak również wydawane są czasopisma, organizowane kursów i prowadzone strony służące duszpasterstwu (pomocze katechetyczne, homiletyczne itp.). Świadczy to o potrzebie formacji stałej i konkretnych osobach, miejscach i materiałach, które w niej pomogą.

Refleksja Kościoła podejmowana na temat formacji kapłańskiej swoje źródło ma w osobie Jezusa Chrystusa, który powołał swoich uczniów i przykładem swojego życia wezwał do naśladowania Go. Powyżej przeprowadzona analiza wybranych dokumentów i literatury przedmiotu wyraźnie wskazuje w jaki sposób zagadnienie formacji ewoluuje w Kościele oraz, że stanowi ona ważny element w całości jego funkcjonowania. Wynika to z troski o lud Boży, który prowadzą kapłani. Brak ich dobrej formacji w wymiarze duchowym, ludzkim, intelektualnym i pastoralnym stanowi dużą szkodę dla całego Kościoła. Wymiar ludzki, będący fundamentem całej formacji, był przedmiotem szczegółowej refleksji. Jego komponenty stanowią całość spojrzenia na osobę mężczyzny przyjmującego święcenia kapłańskie. Mając całościowe spojrzenie na powyższe aspekty myśli eklezjologicznej można dokonać kolejnej analizy dotyczącej formacji ludzkiej w periodyku poświęconym formacji – *Pastores*.

---

<sup>320</sup> Zob. <http://uak.com.pl/> [12.11.2017].

<sup>321</sup> Zob. <http://ukchs.oaza.pl/nowa/> [12.11.2017].

<sup>322</sup> Por. *Abyśmy nie ustali...*, dz. cyt., nr 11; *Leksykon Kościoła Katolickiego...*, dz. cyt., s. 365.

## ROZDZIAŁ II

### PŁASZCZYZNY FORMACJI LUDZKIEJ W PERIODYKU *PASTORES*

Czasopismo *Pastores* na przestrzeni osiemnastu lat publikowało wiele artykułów i wywiadów odnoszących się do formacji ludzkiej prezbiterów poruszając jej główne zagadnienia. Opublikowane teksty stanowią komentarz do podstawowego dokumentu *Pastores dabo vobis* dotyczącego tego zagadnienia. Większość artykułów ma charakter typowo pastoralny przez poruszanie i przywoływanie konkretnych przykładów z życia. Początkowo, kilkustronne artykuły z biegiem czasu zaczęły przybierać formę krótszą i zwięźłą. Nie brakuje w obszernej bibliografii czasopisma pozycji poruszających aspekty teologiczno-pastoralne, jak i czysto egzystencjalne. Czasopismo jest wydawane od 2005 roku w nakładzie 4000 egzemplarzy. Mimo upływu lat ma swoich stałych odbiorców, którzy korzystają z niego by pogłębiać zagadnienie formacji prezbiterów. Wśród autorów, których nazwiska niejednokrotnie wracają w czasopiśmie i poruszają zagadnienie formacji ludzkiej można wskazać Józefa Augustyna SJ, ks. Wojciecha Bartkowicza, ks. Amadeo Cencini, ks. Zdzisława Chlewińskiego, ks. Krzysztofa Grzywocza, Mateusza Romana Hince OFMCap, ks. Romualda Jaworskiego, Mieczysława Kożucha SJ, ks. Zdzisława Kroplewskiego, André Loufa SOCist, Artura Radackiego MIC, Agatę Rusak, Bogusława Szpakowskiego SAC oraz Krzysztofa Wonsa SDS.

W poniższym rozdziale zostanie dokonana ilościowa i jakościowa analiza treści różnorodnych gatunkowo tekstów. Jej celem jest wydobywanie poszczególnych aspektów formacji ludzkiej. Poprzez porównanie i syntezę treści zostanie podjęta próba ukazania komplementarności dobranych tekstów w danym obszarze tematycznym.

#### 1. ZINTEGROWANA OSOBOWOŚĆ

Zagadnienie zintegrowanej osobowości związane jest nieodzownie z dojrzałością uczuciową, która stanowi kluczowy aspekt w rozumieniu formacji ludzkiej, gdyż jej celem jest miłość pojmowana na sposób oblubieńczej służby Bogu i wspólnocie Kościoła. W poniższej analizie zostaną przedstawione podstawowe aspekty dojrzałości uczuciowej omawiane przez poszczególnych autorów, począwszy

od tożsamości kapłana, po relacyjność jego posługi. Następne składowe zostaną poruszone w kolejnych paragrafach.

Powołanie kapłańskie, jak zaznaczył M. Machoń, ma charakter integralny, tzn. łączy wymiar ludzki i nadprzyrodzony. Kapłan powinien być świadomy faktu, że nie posługuje tylko przez to, co robi, ale również przez to kim jest i jak żyje. Życie kapłańskie jest związane z przyjęciem określonego stylu życia<sup>1</sup>, który określa jego tożsamość. Tożsamość konkretnego człowieka to samoświadomość na temat tego kim jest. W przypadku osoby duchownej fundamentem jego tożsamości kapłańskiej jest formacja ogólnoludzka, czyli świadomość siebie jako człowieka. Jak pisze Z. Kroplewski: „tożsamość [...] nazywa się obrazem siebie, świadomością siebie i zarazem zgodą na siebie”<sup>2</sup>. Dopiero do tego dochodzi bycie księdzem. Stąd tożsamość kapłańska może być przeżywana jako dar od Boga, na ile własne cechy określające go jako księdza są uświadomione<sup>3</sup>. Znajomość siebie jako fundament tożsamości kapłańskiej podkreślił również A. Grün, ponieważ dyspozycja ta pozwala zstąpić w swoje człowieczeństwo, przez co kapłan jest przejrzysty i dostępny dla Boga. Dopiero dzięki temu w kolejnym etapie może poznać ludzi, o których ma się troszczyć. W podstawowym poznaniu siebie możemy wyróżnić dwa wymiary: pierwszy to poznanie w zamyśle Stwórcy, natomiast drugi odnosi się do środowiska, w którym rodzi się powołanie, czyli dom rodziny<sup>4</sup>.

Pierwszy wymiar dotyczy odkrycia powołania w kontekście bycia osobą powołaną do życia przez Stwórcę. B. Szpakowski w rozpoznaniu życia jako daru widzi narodzenie się świadomości bycia powołanym. „Powołanie w swej istocie ma charakter relacyjny”<sup>5</sup>, dlatego tylko w odniesieniu do Boga ma ono sens, ponieważ nikt nie może powołać samego siebie. Rozpoznanie głosu Boga ma miejsce w męskości bądź też kobiecości osoby powołanej<sup>6</sup>. Boska i ludzka pedagogia opiera się na komplementarności ukazanej w Księdze Rodzaju: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27). A. Louf pokazał, że mężczyzna odzwierciedla siłę i pewność Boga, a kobieta Jego łagodność, otwartość i czułość. Kapłan również jest wezwany, aby być obrazem Boga,

---

<sup>1</sup> Por. H. Machoń, *Świadome przeżywanie powołania*, „Pastores”, nr 13(4)2001, s. 58-60.

<sup>2</sup> Z. Kroplewski, *Tożsamość księdza*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 80-81.

<sup>3</sup> Por. Tamże, s. 81.

<sup>4</sup> Por. *Przejrzyste człowieczeństwo, Rozmowa z Anselmem Grünem OSB* (Rozmawia Krzysztof Wons SDS), „Pastores”, nr 22(1)2004, s. 82.

<sup>5</sup> B. Szpakowski, *Mężczyźni i kobiety – fascynacja czy lęk?* „Pastores”, nr 28(3)2005, s. 55.

<sup>6</sup> Por. Tamże.

choć nie jest to proste zadanie. Trudno w relacji z wiernymi zachować równowagę między obrazem Bożej siły i czułości. Ważna tu jest świadomość samego siebie, a przede wszystkim własnych ograniczeń, gdyż wtedy będzie łatwo uznać potrzebę uzupełnienia kapłańskich działań przez kogoś z zewnątrz, chociażby innego kapłana. Określenie roli wobec wiernego jest po części zdeterminowana płcią, dlatego mówimy o ojcostwie duchowym, choć każda osoba nosi w sobie obraz Boga: zarówno Bożej siły, jak i Bożej czułości. W procesie rozwoju osobistego ulegają one wzmocnieniu. Jeden z tych obrazów wysuwa się na pierwsze miejsce tworząc tożsamość psychiczną człowieka. Kapłan nigdy nie będzie doskonały, bo taki jest Bóg, który najpełniej jest ojcem i matką. Jednak ograniczenia nie muszą stanowić zagrożenia – mogą stać się możliwościami do wykorzystania w rozwoju<sup>7</sup>. Stąd poznanie samego siebie wynika z relacji Stworzyciel – stworzony, a do rozwoju tożsamości, jak pisze Z. Kroplewski, „ważna jest akceptacja siebie”<sup>8</sup> – obiektywne poznanie siebie i zaakceptowanie. Bez wglądu w siebie nie będzie możliwe odczytanie swojej tożsamości.

Drugi wymiar poznania siebie i kształtowania tożsamości związany jest ze środowiskiem domu rodzinnego. Temat ten podjął J. Augustyn w artykule *Wychowanie do ojcostwa*. Zaznaczył, że dojrzałe przeżywanie powołania kapłańskiego umożliwia uporządkowana historia rodzinnego domu. Kapłan powinien być świadomy swojego sposobu reagowania, jego źródła, dlatego ważne jest przepracowanie relacji z rodzicami. Jeżeli zabraknie takiego etapu, wtedy łatwo wpaść w przenoszenie problemów z relacji z rodzicami na własne życie kapłańskie. Droga zrozumienia samego siebie prowadzi przez akceptację własnych rodziców: ich słabych stron, wyrządzonych przez nich krzywd, jak również ich mocnych stron. Dojrzałe pojednanie między kapłanem, a rodzicami umożliwia korzystanie z doświadczenia wyniesionego z własnego domu. Opuszczenie domu rodzinnego – „rzeczywiste, fizyczne, emocjonalne”<sup>9</sup> – to konieczność dojrzałego kapłaństwa: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją” (Rdz 2,24). Nie może to być forma oddzielenia, czy też ucieczki, gdy relacje w domu nie były najlepsze. Brak przebaczenia często blokuje odejście. Wolność wobec rodziców prowadzi do pełnej autonomii życia kapłańskiego oraz umożliwia zarówno korzystanie z dobra jakie kapłan wyniósł z domu oraz uwalnianie się od uwarunkowań wychowawczych. Umożliwia to również

---

<sup>7</sup> Por. A. Louf, *Czułość i moc*, „Pastores”, nr 2(1)1999, s. 31-34.

<sup>8</sup> Z. Kroplewski, *Tożsamość...*, dz. cyt., s. 85.

<sup>9</sup> J. Augustyn, *Wychowanie do ojcostwa*, „Pastores”, nr 2(1)1999, s. 25.

budowanie nowych relacji z rodzicami opartych na postawie partnerstwa szczególnie w tych przypadkach, gdzie były trudności związane chociażby z niewłaściwymi postawami. Człowiek, gdy dorasta, nigdy nie przyjmuje wobec swoich rodziców innej postawy niż bycia dzieckiem. Ta zależność jest niezmienna mimo, iż zdarza się, że rodzice nie potrafią spełnić swoich obowiązków wobec dzieci. Dlatego dorosły mężczyzna, który przyjął święcenia nie będzie dla matki i ojca proboszczem i nigdy nie powinien wchodzić w taką rolę. Bycie synem umożliwia bycie ojcem dla wiernych. Nie jest to proste w sytuacji zaburzonych relacji z rodzicami. Droga do ojcostwa dojrzałego prowadzi przez synostwo<sup>10</sup>. Relacje rodzinne mają zarówno wpływ na tożsamość, jak i na relacje dorosłego księdza. Ten fakt podkreślił Z. Kroplewski w stwierdzeniu, że jeżeli dom rodzinny nie służył budowaniu zdrowych kontaktów, to budowanie relacji w kolejnych latach życia będzie mogło sprawiać problem i dyskomfort<sup>11</sup>. Autor zaznaczył również, że środowiskami kształtującymi tożsamość księdza są: rówieśnicy z którymi człowiek uczy się w szkole, spędza czas, formuje się w seminarium, a później kapłani, których spotyka na swojej drodze najpierw jako duszpasterzy, katechetów, a następnie jako wychowawców i pierwszych współpracowników<sup>12</sup>.

Jak zauważają autorzy publikujący w *Pastores* posługa kapłana ma zawsze wymiar relacyjny dlatego też przeżywanie, jako proces dokonujący się w nich stale jest świadczy o dojrzałości uczuciowej. Ksiądz w swojej posłudze nawiązuje wiele relacji z różnymi ludźmi. Ich uporządkowanie i dojrzałość są czynnikiem rozwoju osobowości i przynoszą radość oraz pogodne usposobienie. Bez wątplenia powołanie kapłańskie jest również powołaniem do relacji przyjacielskiej, na co wskazuje tekst K. Grzywocza powołującego się na przykład Chrystusa, który zaprosił swoich uczniów do przyjaźni i do niej ich również wychowywał: „Już was nie nazywam sługami, [...] ale nazwałem was przyjaciółmi” (J 15,15). W powołanie kapłańskie wpisana jest zatem „tajemnica przyjacielskich więzi”<sup>13</sup>, będąca udziałem uczniów Jezusa. Autor artykułu *Reguły przyjaźni* podaje zasady przyjacielskich więzi:

- przyjaźń to dar Boga, która wzrasta wraz z duchowością;
- polega na wzajemnym towarzyszeniu w kroczeniu do celu;
- rodzi się ze znajomości;

---

<sup>10</sup> Por. Tamże, s. 24-27

<sup>11</sup> Por. Z. Kroplewski, *Dojrzałość relacji międzyludzkich*, „Pastores”, nr 28(3)2005, s. 26.

<sup>12</sup> Por. Tenże, *Tożsamość...*, dz. cyt., s. 82-83.

<sup>13</sup> K. Grzywocz, *Reguły przyjaźni*, „Pastores”, nr 14(1)2002, s. 33.



- nie jest symbiotyczna – otwiera się na inne osoby;
- buduje ją poznawanie bogactwa osoby, inność przyjaciela;
- kieruje się troską o wolność przyjaciela;
- buduje się na zaufaniu;
- pozwala ujawnić siebie, podzielić się sobą w klimacie dyskrecji;
- to relacja na całe życie, niezależnie od intensywności widzenia się<sup>14</sup>.

Budowanie relacji to proces, który wymaga od człowieka zaangażowania. Dlatego Z. Kroplewski wymienia czynniki sprzyjające budowaniu relacji, takie jak: otwartość, komunikacja, życzliwość, akceptacja, empatia, współodpowiedzialność i odpoczynek<sup>15</sup>. Dojrzała relacja będzie się charakteryzowała otwartością, która polega na jawności i przyjmowaniu innych. Nie będzie zatrzymywać na siłę i pozwala czerpać korzyści innym z tej relacji. Zdrowe relacje umożliwiają neutralność, która ma miejsce, gdy człowiek pozwala żyć przyjacielowi swoim życiem, nie ogranicza jego wolności, czyli jest obok<sup>16</sup>.

Relacje, które budują księży, nie zawsze mają odpowiednią dojrzałość. Obok ich niezmiernej wartości autorzy artykułów w *Pastores* podejmowali temat nieumiejętności ich budowania oraz konsekwencji z tym związanych. M. R. Hinc przywołał badania przeprowadzone w latach 1997-1998 wśród polskiego duchowieństwa dotyczące ośmiu stadiów dojrzałości psychospołecznej według teorii E. Eriksona. Hinc, na ich podstawie dowiódł, że księża wykazują braki w inicjatywie, intymności, autonomii i generatywności. Inicjatywa dotyczy jasno sprecyzowanych celów życiowych związanych z ideałami. Osoby wykazujące jej brak obarczone są często poczuciem winy związanym z przekonaniem, że ich działanie zakończy się porażką. Drugim elementem dojrzałości jest intymność. Według autora artykułu takie osoby angażują się w relacje międzyludzkie, potrafią utrzymywać kontakt przez dłuższy czas. Zanik tej cechy związany jest z niezdolnością zawierania przyjaźni lub ograniczanie się do jednej. Badania wskazują, że u takich osób pojawia się tendencja do izolacji zewnętrznej związanej z unikaniem kontaktów i wewnętrznej, tej uczuciowej. Trzeci, czyli autonomia, związana jest z samokontrolą i umiejętnością odróżniania dobra od zła. Rozwinięta autonomia pozwala wyrażać swoje myśli i poglądy oraz pozwala realnie spojrzeć na cele. Zachwiana autonomia charakteryzuje się błędnym stosunkiem do

---

<sup>14</sup> Por. Tamże, s. 34-35.

<sup>15</sup> Por. Z. Kroplewski, *Aby relacje nie męczyły*, „Pastores”, nr 20(3)2003, s. 47-49.

<sup>16</sup> Por. Tenże, *Dojrzałość...*, dz. cyt., s. 26-27.

siebie i innych. Wśród księży objawia się to brakiem wiary w siebie, w swoje zdolności, co nierzadko powoduje ucieczkę przed trudnymi sytuacjami. Czwarty, czyli generatywność, można natomiast zauważyć u osób przepełnionych troską o innych. Takie osoby, jak pisał Hinc, są aktywne w grupach, dostarczają nowych pomysłów, są kreatywne. Osoby z brakiem takiej cechy są skłonne do rezygnacji oraz cechuje je nadmierny niepokój o siebie<sup>17</sup>.

Problem niedojrzałości w relacjach podjął również Z. Kroplewski podkreślając, że „jednym z podstawowych błędów jest traktowanie relacji przyjaźni jako rekompensaty braków we własnym życiu emocjonalnym”<sup>18</sup>. Dodaje, że relacja bywa zniewoleniem emocjonalnym polegającym na chęci posiadania człowieka jak przedmiotu, własności oraz traktowania go instrumentalnie, aby osiągnąć własne cele. Gdy cel zostanie zrealizowany dochodzi do rezygnacji z tej relacji. Niebezpieczne są świadome lub nieświadome podteksty seksualne: zawieranie przyjaźni związanych z poszukiwaniem rozładowania napięcia seksualnego. Tego typu zachowanie – jak zauważa Z. Kroplewski – może prowadzić do więzi nawet z podtekstem o charakterze homoseksualnym, co nie zawsze jest ujawniane, czy nawet uświadamiane. Dlatego też autor artykułu postuluje, aby formacja seminaryjna promowała styl autentycznych relacji, które nie zniewalają drugiego człowieka i nie ograniczają jego relacji z innymi. Wolność w relacji polega na nieodczuwaniu przymusu psychicznego do przyjaźni. Człowiek nie musi się uciekać do psychicznego lub materialnego przekupywania ludzi by budować więzi<sup>19</sup>. Autor wskazał także, co może blokować w relacjach. Jedną z takich przyczyn jest odbieranie ludzi przez księdza z lękiem, z niezadowoleniem, z przekonaniem, że zagrażają jego indywidualności oraz kradną czas. Ludzie widzący świat negatywnie dostrzegają w drugim człowieku zawsze braki i to blokuje ich przed relacjami. Często też uwidacznia się lęk przed budowaniem relacji, które angażują emocjonalnie. W tym wypadku część księży będzie uciekać przed ludźmi, stawiać bariery, nie będzie miała odwagi na zabranie głosu w większej grupie. Drudzy zaprzeczając swojej słabości będą zachowywać się przesadnie głośno, hałasować, nie mogąc spokojnie porozmawiać. Jeszcze innym czynnikiem, na który wskazuje Z. Kroplewski, uniemożliwiającym wejście w relacje są konflikty wewnętrzne. Sprzeczne pragnienia rodzące się w księdzu, chociażby między doskonałością

---

<sup>17</sup> Por. M.R. Hinc, *Kondycja psychiczna księdza*, „Pastores”, 16(3)2002, s. 46-47.

<sup>18</sup> Z. Kroplewski, *Dojrzałość...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>19</sup> Por. Tamże, s. 27-28; Tenże, *Aby...*, dz. cyt., s. 41-42.

a upadkiem i własnym grzechem, powodują wewnętrzne rozbitcie. Brak wewnętrznego scalenia uniemożliwia radość czerpaną z budowanych więzi. Wejście w relacje uniemożliwia również negatywna atmosfera kapłańskiego środowiska. Brak akceptacji w tym środowisku, wyśmiewanie się i lekceważenie przez innych blokuje „słabszego” księdza na przyjaźń<sup>20</sup>.

Na łamach *Pastores* zostały podjęte tematy relacji w odniesieniu do konkretnych grup takich jak chociażby parafianie, rodzina, uczniowie w szkole. Dwa, którym poświęcono więcej uwagi dotyczą kobiet i księży. Kobieta towarzyszy księdzu od pierwszych dni jego życia w osobie mamy i innych kobiet w rodzinie. Kolejnymi są koleżanki ze szkoły, studiów, a następnie te, którym posługuje i współpracuje. Bez wątplenia te relacje w życiu kapłana są bardzo ważne i mają wpływ na jego funkcjonowanie. Jak zauważył K. Grzywocz: „Przyjaźń księdza z kobietą jest darem ubogacającym obie strony”<sup>21</sup>. Wymienia również warunki dojrzałych relacji z kobietą umożliwiające przyjaźń:

- celibat to nie rezygnacja z kobiety, ale z relacji małżeńskiej. Nie chodzi tylko o wymiar seksualny, ale o dozoną rezygnację z wyłącznej relacji oraz intymności emocjonalnej. Nie można traktować przyjaźni z kobietą jak niekończącego się narzeczeństwa;
- nie powinno się budować relacji przyjacielskiej z kobietą w chwili zakochania, gdyż ten stan szuka kobiety na wyłączność;
- przyjaźń z kobietą wyłania się z innych relacji koleżeńskich i ubogaca całą znajomość z kobietami;
- „wygłodzeni” emocjonalnie księża i kobiety nie są zdolni do przyjaźni. Jeżeli są dla siebie jedynymi bliskimi osobami, to ta relacja będzie prowadzić do wypaczeń;
- budowanie relacji przyjacielskiej z kobietą musi być połączone ze świadomością swoich potrzeb względem niej. Muszą być uświadomione, akceptowane i posiadane. W taki sposób będzie można dojrzałe zrezygnować z ich spełnienia. Szczególnie chodzi to o potrzebę akceptacji, związku, wyłączności, intymności emocjonalnej, a także seksualnej;

---

<sup>20</sup> Por. Tenże, *Aby...*, dz. cyt., s. 45-46.

<sup>21</sup> K. Grzywocz, *Reguły...*, dz. cyt., s. 35.

- do przyjaźni jest zdolny ksiądz i kobieta, którzy potrafią odejść z „niedosytem”. Trzeba mieć pokorę, aby dziękować za to, czym się karmimy w przyjaźni i nie szukać „sytości”;
- relacje przyjacielskie z innymi księżmi są podstawą do dojrzałych relacji z kobietami i mężczyznami świeckimi;
- zawieranie przyjaźni tylko z kobietami w swoim wieku ma namiastki egoizmu;
- szczerą przyjaźń uświęca obie strony: z jednej strony nie wyrwa ksiądz z kapłaństwa, ale umacnia je, z drugiej sprawia, że kobieta otwiera się bardziej w kierunku życia i innych mężczyzn;
- przejrzysta relacja przyjaźni jest dowodem jej czystości. Ukrywanie się jest dowodem nieuporządkowania;
- pomocna jest znajomość kobiety – jej psychiki, organizmu i duchowości<sup>22</sup>.

W naturalnym porządku Bóg postawił mężczyźnie kobietę jako „odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2,18), która od początku dziejów służy również jego rozwojowi. Dlatego jak napisał wspomniany K. Grzywocz: „Ksiądz jest miłośnikiem kobiet, przyjacielem kobiet, a nikt nie ma miłości większej od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich (por. J 15,13)”<sup>23</sup>. Na tej podstawie można postawić twierdzenie, że bez doświadczenia przyjaźni z kobietą kapłaństwo staje się niepełne i może prowadzić do wielu wypaczeń. Brak doświadczenia w życiu odpowiednich, pozytywnych relacji powoduje wiele trudności w osiągnięciu dojrzałości osobowej. Relacja z kobietą w życiu kapłańskim związana jest również z dojrzałym przeżywaniem celibatu. „Jednym z największych zagrożeń celibatu jest brak dojrzałych, przyjacielskich więzi z kobietami”<sup>24</sup>. Wypływa to z potrzeby naturalnej i komplementarności dzieła stworzenia, jak zauważa W. Błaszczak, gdyż mężczyzna potrzebuje relacji z kobietą i na odwrót, a dojrzałość ich relacji jest życiodajna dla ich powołań<sup>25</sup>.

Ksiądz, jak zaznaczyła A. Rusak, bardzo często dla kobiety staje się kimś wyjątkowym, ponieważ łatwo przenieść wzór Jezusa mężczyzny na księdza, który Go głosi. Takiej idealizacji kapłana sprzyjają takie cechy jak: „dyspozycyjność, umiejętność i gotowość słuchania, mądrość, takt i delikatność oraz opiekuńczość.

---

<sup>22</sup> Por. Tamże, s. 35-38.

<sup>23</sup> Tamże, s. 38.

<sup>24</sup> Tamże, s. 33.

<sup>25</sup> Por. *Odwaga stawiania granic, Rozmowa z Wiesławem Błaszczakiem SAC* (rozmawia Anna Foltańska), „Pastores”, nr 62(1)2014, s. 78-79.

Słowem, wszystko czego dziewczyna potrzebuje od mężczyzny”<sup>26</sup>. Jak podkreśla A. Rusak ważna jest wiedza kapłana na temat psychiki męskiej i kobiecej oraz przyjmowanie odpowiedzialności za swoje gesty i słowa. Jeżeli ksiądz jest pierwszą osobą, od której kobieta doznaje uznania, wzmocnienia i akceptacji, to bardzo szybko zwiąże się z nim w przestrzeni psychiczno-duchowej. Na kolejnych spotykanych mężczyzn będzie patrzyła przez pryzmat takiego kapłana, który nie tyle mówił o sobie, a słuchał jej. W rówieśnikach ciężko będzie jej szukać partnera, ponieważ nie będą oni spełniali jej oczekiwań, tak jak ksiądz<sup>27</sup>.

Ksiądz w relacji z kobietą może łączyć w sobie kilka ról: ojca, brata, nauczyciela, przyjaciela, a nawet kochanka. Zakończenie takiej relacji nie jest proste, ponieważ kobieta musiałaby się rozstać z kimś, kto w jej życiu spełnia kilka ról jednocześnie. A. Rusak wymienia niebezpieczeństwa niedojrzałych relacji księdza z kobietą w kontekście konkretnych powołań. Z mężatką kapłan może wejść w tzw. podwójny związek. Kobieta zamężna może poszukiwać w nim konkretnych cech, zdolności i talentów, których nie znajduje w mężu. Z drugiej zaś strony osamotniony ksiądz może wejść szybko w relacje z taką kobietą. Innym przykładem jest niedojrzała kobieta konsekrowana, która może szukać w księdzu mężczyzny, jakiego podświadomie zawsze potrzebowała. Razem z nim może budować iluzje bliskiego związku, którego wcześniej mogła się bać przed wstąpieniem do zakonu. Również podczas pełnienia funkcji kierownika duchowego może dochodzić do manipulacyjnej gry między duchownym a kobietą. Niekiedy zdarza się, że kobiety doświadczają przemocy duchowej od swoich kierowników, ponieważ chcą oni uzależnić je emocjonalnie od siebie. Często próba zmiany takiej sytuacji przerasta duchowego i zaczyna on nadużywać imienia Boga do realizacji swoich celów<sup>28</sup>.

W codziennej posłudze księża na wielu płaszczyznach współpracują z kobietami: szkoła, plebania, czy też grupy duszpasterskie. Wspomniana powyżej autorka dostrzegła, że w niektórych przypadkach księża widzą czasem w kobietach zagrożenie, z którym trzeba sobie poradzić<sup>29</sup>. Analizując temat współpracy księdza z kobietą, J. Mastalski przypomina, że ksiądz „musi zlikwidować w sobie najpierw

---

<sup>26</sup> Por. A. Rusak, *Co kobieta widzi w księdzu, czyli na granicy dwóch światów*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 20.

<sup>27</sup> Por. Tamże, s. 21.

<sup>28</sup> Por. Tamże, s. 22-23.

<sup>29</sup> Por. Tamże, s. 17.

wewnętrzny niepokój z faktu braku czegoś w porównaniu z kobietą”<sup>30</sup> oraz że nie może zapominać o tym, że jest mężczyzną i grozi mu niebezpieczeństwo przesadnego skracania dystansu. W pracy z kobietą ksiądz musi zawsze pamiętać, że najważniejszy jest cel ich wspólnego przedsięwzięcia. Przy tej okazji będą zawsze rodziły się emocje i bliższe więzi. Przez wiarygodność swojej postawy ksiądz daje poczucie bezpieczeństwa kobiecie współpracującej z nim. Trudne jest zachowanie roztropnego dystansu, które nie zrodzi niebezpieczeństwa zbyt bliskiej więzi. Jednak ten dystans nie może być sztuczną oficjalnością, czy też wyniosłością. Nie mogą mieć miejsca dwuznaczne uściski, spojrzenia, które mogłyby rozbudzić w kobiecie zakochanie. Ważna przy wspólnej pracy z kobietą będzie otwartość, zaufanie i empatia w postrzeganiu świata i reagowania obu stron<sup>31</sup>.

Autorzy artykułów jednoznacznie podkreślają, że ksiądz potrzebuje dojrzałych i zdrowych relacji, co wynika z wcześniejszej analizy, a więzi o charakterze przyjaźni potrzebne są mu do rozwoju i dojrzałości emocjonalnej. Jak zaznacza B. Szpakowski „Dobre relacje międzyludzkie warunkują nasze zdrowie psychiczne”<sup>32</sup>. Dobre relacje to takie, w których czujemy się wartościowi, obdarzeni szacunkiem i troską, co pozwala w atmosferze wzajemnej akceptacji na rozwiązywanie konfliktów. Relacje kapłana z innymi ludźmi nie mogą ograniczać się tylko do środowiska kapłańskiego, czy też męskiego, ponieważ „w kontakcie z płcią odmienną wyzwala się różne strony naszego „ja”. Odczuwamy bogactwo więzi i wielowymiarowość naszej osobowości. Gdy zamykamy się w środowisku własnej płci, wówczas nasze osobowości stają się jednowymiarowe”<sup>33</sup>. Przywołani autorzy zaznaczają także, że ważne miejsce mają przyjaźnie między kapłanami. Pomagają one w realizowaniu wspólnych ideałów, służą udzielaniu sobie wzajemnej pomocy w czasie kryzysu oraz umożliwiają wzajemne towarzyszenie, zwykłą rozmowę w przeżywaniu samotności. Takie relacje umożliwiają również wspólną modlitwę przez co mają wyraźne odniesienia do Boga. Pozytywnym czynnikiem jest możliwość przeżywania wspólnie wolnego czasu. Pomagają również przeżyć stres, zawód czy też trudne chwile<sup>34</sup>. Niewątpliwą pomocą w takich sytuacjach może okazać się wspólnota życia kapłańskiego.

---

<sup>30</sup> J. Mastalski, *ABC współpracy księży z kobietami*, „Pastores”, nr 62(1)2014, s. 48.

<sup>31</sup> Por. Tamże, s. 43-47.

<sup>32</sup> B. Szpakowski, *Mężczyźni...*, dz. cyt., s. 57.

<sup>33</sup> Tamże, s. 58.

<sup>34</sup> Por. Z. Kroplewski, *Dojrzałość...*, dz. cyt., s. 28-30; K. Grzywocz, *Reguły...*, dz. cyt., s. 33.

Braterska wspólnota kapłańska, jak zauważa R. Corti, pomaga w przeżywaniu powołania wraz z jego doświadczeniami i trudami. Podstawą takiej wspólnoty jest spotkanie międzypersonalne, podczas którego drugi kapłan czuje się rozpoznany, szanowany i kochany. W takim klimacie może być udzielona pomoc księdzu, który przeżywa trudności. Braterstwo polega również na dialogu opartym na wspólnym poszukiwaniu dróg chrześcijańskiej wspólnoty. Gotowość słuchania, niestawianie swojej osoby na pierwszym planie oraz wzajemna inspiracja są znakami realizowania się takiej wspólnoty. Świadomość bycia członkiem *ordo presbyterorum* przypomina, że ksiądz nie działa tylko na własny rachunek, ale razem z Kościołem. Wewnętrznie porozumienie się w Kościele jest warunkiem nowej ewangelizacji. Księża związani z ruchami wspólnotowymi, stowarzyszeniami mogą tworzyć wspólnoty braterskie prezbiterów. Z potencjału tego doświadczenia może skorzystać biskup miejsca, prosząc takich prezbiterów o pomoc w tworzeniu tego typu wspólnot<sup>35</sup>. Relacje w gronie kapłańskim powinny być oparte na dojrzałym przebaczeniu: należy uznać grzechy, które popełniliśmy względem braci i z pokorą oraz odwagą poprosić o przebaczenie: „Tym więcej będziemy zdolni okazywać miłosierdzie braciom, im jaśniej dostrzeżemy, jak bardzo sami potrzebujemy miłosierdzia”<sup>36</sup>. Kapłan stoi na czele wspólnoty parafialnej, ale sam powinien być zaangażowany we wspólnotę, gdzie będzie jej członkiem czerpiącym z tego daru siłę. Powołując się na kard. Carlo Maria Martiniego autor wymienia kręgi kapłańskiej wspólnoty:

- krąg wspólnoty w wierze;
- krąg wspólnoty w posłuszeństwie słowu;
- krąg wspólnoty życia;
- krąg wspólnoty z Kościołem lokalnym;
- krąg wspólnoty jako daru łaski<sup>37</sup>.

Z. Kroplewski zaznacza, że ksiądz na parafii powinien doświadczyć życia wspólnoty kapłańskiej, chociaż nie każda parafia umożliwia taką formę. Dlatego ważną jest atmosfera panująca na plebanii. Może być ona domem księży ze szczerymi relacjami albo „plebanią indywidualistów”. Zachowanie podstawowych form życia wspólnotowego umożliwia stworzenie klimatu domu na plebani. Podczas wspólnych posiłków, spotkań duszpasterskich, czy też towarzyskich może zrodzić się atmosfera

---

<sup>35</sup> Por. R. Corti, *Pięć znaków kapłańskiego braterstwa*, „Pastores”, nr 12(3)2001, s. 22-26.

<sup>36</sup> Tamże, s. 26.

<sup>37</sup> Por. Tamże, s. 28-29.

wzajemnego szacunku oraz wspólnego celu, jakim jest dobro Kościoła. Jak zauważa wspomniany autor, nie każdy ksiądz potrafi przyjąć taką formę funkcjonowania, ponieważ sam może mieć problem z budowaniem dojrzałych relacji. Na plebanii, gdzie jedyną formą kontaktów jest służbowa rozmowa lub grafik, ksiądz nie może budować relacji wspólnotowych. Plebania staje się noclegownią, a każdy zaczyna realizować własne cele w duszpasterstwie, bez wsparcia. Taka plebania męczy i nie daje poczucia komfortu domowego. Doświadczenie pierwszej plebani rodzi w księdzu oczekiwania wobec kapłańskiego życia na kolejnych parafiach<sup>38</sup>. E. Staniek dostrzegając ten problem jednocześnie stwierdza, że w wielu diecezjach po prostu nie ma tradycji wspólnego życia księży. Związane jest to między innymi z tym, że do niedawna z wieloma księżmi zawsze mieszkał ktoś z rodziny. Formę takiego życia uniemożliwia także kryzys relacji międzyludzkich, które próbuje się obecnie zastąpić poprzez korzystanie z nowych technologii. Ponadto wyzwaniem współczesnego kapłaństwa jest brak wspólnotowej modlitwy kapłańskiej oraz braterskiej drogi pogłębienia życia duchowego<sup>39</sup>.

Poszukując drogi zawiązywania życia wspólnotowego przez kapłanów P. Libera, powołując się na bp. Klause Hemmerlega i Wilhelma Breuninga, podał cztery tezy dotyczące kształtowania życia kapłańskiego:

- życie w jedności z prezbiterium ponad pochłonięciem przez własne zadania;
- duchowe towarzyszenie współpracownikom ponad ilość wykonywanej własnej pracy;
- działanie w jedności ponad działaniem w izolacji, nawet doskonałym;
- otwarcie na całość ponad otwarciem partykularnym<sup>40</sup>.

Zatem powołanie do relacyjności w ramach wspólnoty kapłańskiej zakłada wysiłek związany z postawieniem wartości wspólnoty – życie w jedności, towarzyszenie duchowe, pełna wizja – nad własną wizją kapłaństwa. Przyjęcie drogi wspólnoty wprowadza w tajemnicę powołania biblijnego, gdzie Jezus sam stworzył wspólnotę uczniów.

*Pastores* wskazuje na relacje kapłańskie, które odgrywają ważną rolę w powołaniu, są jednak narażone na pewne niebezpieczeństwa. Jednym z nich, jak wymienia Z. Kroplewski, jest partykularyzm polegający na tworzeniu zamkniętej grupy

---

<sup>38</sup> Por. Z. Kroplewski, *Aby relacje...*, dz. cyt., s. 42-45.

<sup>39</sup> Por. Tamże, s. 27-29; E. Staniek, *Kapłańska codzienność*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 77.

<sup>40</sup> Por. P. Libera, *Wezwani do dialogu*, „Pastores”, nr 9(4)2000, s. 13-14.



i izolowanie się od wspólnoty kapłańskiej. W takich warunkach może wystąpić wzajemne zniewolenie polegające na zbyt uczuciowym przywiązaniu do siebie, co związane jest z niedojrzałością emocjonalną. Kolejnym niepokojącym stanem, jak pisze przywoływany już Z. Kroplewski może być tzw. „neurotyczne posiadanie przyjaciela”, polegające na stopniowym uzależnianiu od siebie oraz traktowanie relacji z innymi jako swego rodzaju wierności. Ponadto może również dojść do nawiązywania relacji homoseksualnych, które z czasem mogą przybrać charakter platoniczny, albo doprowadzić do aktywnego homoseksualizmu. Poza tym niebezpieczne w życiu księdza jest także niewłaściwe przywiązanie do osób lub sprecyzowanych forum posługi, które wykorzystuje do budowania „kultu własnej jednostki”. Dochodzi do tego, gdy kapłan buduje autorytet na miłości własnej, niebezpiecznie przywiązuje do siebie, stosuje nawet szantaż emocjonalny. Taki ksiądz zdaniem Z. Kroplewskiego nie posiada wewnętrznej wolności i jest niedojrzały<sup>41</sup>.

Ponadto istnieje duża potrzeba tworzenia wsparcia braterskiego dla księży, które umożliwi konfrontację z problemami oraz umożliwi odpoczynek, regenerację sił, a tym którzy wpadli w nerwice czy też jakąś formę uzależnienia, możliwość odbycia terapii. Temat ten podejmuje R. Jaworski, który zauważył, iż w Polsce powinny powstać placówki, w których księża otrzymywaliby pomoc w walce z nałogami. Niejednokrotnie brak udzielenia wsparcia takiemu księdzu kończy się stanami lękowymi, a społeczność parafialna składana kapłana skargę do biskupa. Należy umożliwić kapłanowi, według R. Jaworskiego, po 20 latach pracy tak zwany rok szabatowy, po którym ksiądz będzie mógł wrócić do swojej parafii. Taki urlop powinien być zaplanowany i uwzględniać wsparcie duchowe, psychologiczne, a także wypoczynek. Księżom ciężko jest uzyskać urlop bez budzenia podejrzeń. Przypomniał, że forma roku szabatowego, związana ze zwolnieniem kapłana z obowiązków duszpasterskich, jest zgodna z *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* (por. nr 83). Rok urlopu z możliwością powrotu na tę samą parafię, czy też stanowisko, z pewnością przyczyniłby się do poprawy jakości posługi, a nade wszystko byłaby to okazja do efektywnego odpoczynku i czasu odczytania na nowo charyzmatu posługi kapłańskiej<sup>42</sup>.

---

<sup>41</sup> Por. Z. Kroplewski, *Dojrzałość...*, dz. cyt., s. 30-31; W. Polak, *Być pasterzem*, „Pastores”, nr 58(1)2013, s. 43-44.

<sup>42</sup> Por. *Ksiądz najlepiej zrozumie ksiądz*, *Rozmowa z ks. Romualdem Jaworskim* (rozmawia ks. Wojciech Węckowski), „Pastores”, nr 33(4)2006, s. 89-90; J. Szcześniak, *Dla siebie – ze względu na drugich*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 40-41.

Podstawą dojrzałości uczuciowej jest tożsamość człowieka powołanego do relacji z innymi. Dopiero w odniesieniu do bliźnich kapłan może realizować swoje powołanie oraz konfrontować gotowość do bycia darem. Dojrzałość oparta na otwartości w relacjach pozwala kształtować przyjaźnie umożliwiające rozwój osobisty kapłana.

## 2. CELIBAT I DAR PŁCIIOWOŚCI

Seksualność to dar otrzymany od Stwórcy i w jej płciowości realizuje się powołanie człowieka. Analiza tekstów źródłowych pozwala na wydobycie elementów składających się na formację w wymiarze seksualności prezbitera takich jak: ojcostwo, relacyjność, dojrzałość przeżywania samotności oraz trudności związane z życiem celibatariusza. Redaktorzy *Pastores* poświęcali temu zagadnieniu wiele tekstów. Ukazały się także całe numery odnoszące się do tej tematyki, chociażby: *Miłość i celibat* (1999), *Dojrzałość i celibat* (2003) czy też *Moje ciało* (2012).

Kwestią, która stanowi punkt wyjściowy w rozumieniu powołania do celibatu, jest nie tylko sfera seksualno-cieleśna człowieka, ale rozumienie seksualności. B. Szpakowski zaznaczył, że popęd seksualny jest odzwierciedleniem Bożego błogosławieństwa otrzymanego przez pierwszych rodziców. Dar płodności ma kilka wymiarów: „cieleśny, psychiczny i duchowy”<sup>43</sup>. Wszystkie ze sobą są powiązane i na siebie oddziałują. Twórcza zdolność człowieka w różnych przestrzeniach życia jest odzwierciedleniem daru płodności. Każdy człowiek rodzi się z określoną płcią: jako kobieta, bądź mężczyzna i posiada konkretne dary zapisane w seksualności. „Seksualność – jak zauważa A. Mattheeuws – bardziej niż cała różnorodność ciał wraz z ich pięknem, ich cechami fizycznymi i psychicznymi, radykalnie zmienia sposób wyrażania się osoby w świecie”<sup>44</sup>. Człowiek wyraża siebie w swojej kobiecości oraz męskości i wchodzi w relacje poprzez ciało stając się darem. Pozytywne odniesienie się do swojej seksualności, zaakceptowanie rzeczywistości własnej płci jako daru Boga prowadzi do odkrycia w niej źródła duchowości. Wieloletni rektor z Towarzystwa Jezusowego M. Kożuch w jednej z rozmów przeprowadzonych z nim na łamach *Pastores* zwrócił uwagę, że za mało obecnie podkreśla się „znaczenie procesu stawiania

<sup>43</sup> B. Szpakowski, *Mężczyźni...*, dz. cyt., s. 57.

<sup>44</sup> A. Mattheeuws, *Znaczenie ciała i wstrzemięźliwości*, „*Pastores*”, nr 21(4)2003, s. 40.

się mężczyzną i kobietą w wychowaniu do celibatu”<sup>45</sup>. Rzeczywistość seksualna włączona w celibat stanie się owocna dla drugich, gdy w niej dostrzeże się energię życiową. Dlatego w wychowaniu do celibatu ważną kwestią jest stawanie się mężczyzną. Ksiądz ma przeżywać swoją bezzennność rozwijając dary wynikające z jego seksualności<sup>46</sup>.

Temat przeżywania swojej płciowości podjął również kapłan i psycholog R. Jaworski: „Ksiądz czy zakonnik ma żyć i działać jako mężczyzna [...]. Próba zapomnienia o tym lub ignorowania tego faktu może sprawiać wrażenie nie tyle opanowania seksualności, ile raczej kastracji, i to we wszystkich wymiarach życia: biologicznym, psychicznym, społecznym i duchowym”<sup>47</sup>. Seksualność, jak zaznaczył autor, przenika wszystkie wymienione powyżej sfery życia człowieka, a jej istotą jest relacyjność. Przeżywanie dojrzałe uczuć związanych z seksualnością takich jak: fascynacja, atrakcyjność, zazdrość, pożądlivość, a ponad wszystko miłość jest integralną częścią człowieka. Związek ze światem wartości jest fundamentem w opanowaniu seksualności i ukierunkowaniu jej mocy popędowej. Jak zauważył autor seksualność charakteryzuje się relacyjnością, dlatego prawdziwa męskość księdza wyraża się w stosunku do siebie, do kobiet, innych mężczyzn i do dzieci. Ksiądz powinien rozwijać specyficzne cechy męskie takie jak: odwagę, konsekwencje, stanowczość i zdecydowanie. Dojrzała postawa przyjaźni do innych mężczyzn i braci w kapłaństwie może stworzyć poczucie bezpiecznej więzi emocjonalnej i wsparcie<sup>48</sup>. O wykorzystaniu siły seksualnej do budowania relacji pisał także M. Rondet zaznaczając, że ma być połączoną z formą odniesienia do Boga. O niektórych świętych istnieje opinia, że posiadali silny popęd seksualny, który umiejętnie wykorzystali. Dojrzałe przeżywanie celibatu możliwe jest pośród serdecznych i otwartych relacji. Zauważył także, że traktowanie celibatu jako stanu pod szczególną ochroną prowadzi do wycofania ze świata, niedojrzałych relacji oraz chorych zależności<sup>49</sup>.

Dojrzały stosunek do seksualności związany jest z akceptacją swojego ciała, o czym pisał T. Radcliffe: „Nie mogę mieć dojrzałego stosunku do swojej seksualności, dopóki nie nauczę się akceptować swego ciała”<sup>50</sup>. Ludzkie ciało ze swoimi

---

<sup>45</sup> *Nie możemy bać się kobiet, Rozmowa z Mieczysławem Kozuchem SJ* (Rozmawia ks. Wojciech Węcowski), „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 84.

<sup>46</sup> Por. *Przejrzyste człowieczeństwo...*, dz. cyt., s. 83.

<sup>47</sup> R. Jaworski, *Co ksiądz powinien wiedzieć o swej seksualności?* „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 53.

<sup>48</sup> Por. Tamże, s. 51, 55.

<sup>49</sup> Por. M. Rondet, *Celibat ewangeliczny a świat ludzkich relacji*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 21.

<sup>50</sup> T. Radcliffe, *Spojrzenie w oczy własnym pragnieniom*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 63.

namiętnościami, zranieniami i pragnieniami umożliwia spotkanie Jezusa, który przychodzi z darem uzdrowienia. Nie może być ono źródłem niepokoju, bo Bóg przychodzi w ciele, by spotkać się z nami i nas odkupić. Czystość nie jest ucieczką z cielesnej egzystencji. Autor przestrzega przed ubóstwieniem i banalizacją seksualności, co może prowadzić do przeżywania celibatu jako ciężkiego doświadczenia. Nie można banalizować piękna seksualności, gdyż jest ona dowodem miłości, w którym człowiek staje się darem<sup>51</sup>. O roli ciała w wychowaniu do celibatu w swoim tekście traktował J. Augustyn i A. Mattheeuws. Wymieniali m.in. następujące kwestie:

- dojrzały i bezinteresowny podziw piękna ludzkiego ciała rodzi się z podziwiania piękna i dobra jego Stwórcy;
- ciało jest częścią tożsamości człowieka, ale ten jest powołany, aby przekraczać świat posiadania i świat bycia;
- człowiek nie istnieje bez ciała, a ono wiąże się z ograniczeniami, zależnością czasu i przestrzeni;
- ciało odsyła nas poza świat materialny, w kierunku Stwórcy;
- przypominam, że jesteśmy darem;
- wyraża byt osobowy i dlatego nasze spojrzenie na ciało nie może być redukujące, a powinno być integralne<sup>52</sup>.

Tematowi cielesności w życiu kapłańskim swój tekst poświęcił A. Pelanowski wychodząc z podstawowej tezy, że człowiek ze swej natury jest istotą cielesną. Księża i osoby konsekrowane najpierw zderzają się ze swoją cielesnością, a w ludziach których spotykają najpierw widzą ich ciało będące słowem ducha. Ciałem dostrzegamy duchowość drugiego człowieka i przez ciało drugi człowiek nas poznaje. Gdy człowiek chce odciąć się od swojej cielesności szukając w tym głębszej duchowości, to dochodzi do dramatu<sup>53</sup>. Dlatego powołanie kapłańskie jest ściśle połączone z cielesnością, gdyż ta uzdalnia do bycia w pełni obecnym w tym, co i kim jesteśmy. Ciało wyraża kapłana, a ucieczka przed cielesnością będzie zawsze, wg T. Radcliffe, drogą oszustwa i obłudy<sup>54</sup>. Ciało w celibacie odgrywa ważną rolę, ponieważ nadal jest sposobem

---

<sup>51</sup> Por. Tamże, s. 62-64.

<sup>52</sup> Por. J. Augustyn, *Większa miłość*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 30; A. Mattheeuws, *Znaczenie ciała...*, dz. cyt., s. 36-38.

<sup>53</sup> Por. A. Pelanowski, *Ciało Chrystusa i twoje ciało*, „Pastores”, nr 37(4)2007, s. 33-35.

<sup>54</sup> Por. T. Radcliffe, *Spojrzenie...*, dz. cyt., s. 62-64.

dawania i przyjmowania miłości, choć nie jedynym. Decyzja życia w czystości domaga się czystego patrzenia na ciało<sup>55</sup>.

Celibat dotyka zatem przestrzeni cielesności kapłana i związany jest z konkretną rezygnacją, która ma wymiar ofiary. Jak napisał T. Radcliffe: „Ogromnym bólem związanym z celibatem jest rezygnacja z tego bardzo intensywnego momentu przeżywania swej cielesności, kiedy ciała są bez reszty oddane sobie nawzajem”<sup>56</sup>. Brak współżycia seksualnego nie wyklucza jednak możliwości kochania ani nie skazuje człowieka na izolację i samotność. A. Mattheeuws dodaje do tego rezygnację z wyłączności emocjonalnej i angażowania sfery seksualnej. Dotyczy to relacji przyjacielskich, braterskich i wspólnotowych<sup>57</sup>. Sfera cielesna bardzo często jest przestrzenią, z którą duchowni mogą mieć problem. A. Pelanowski zauważył, że z jednej strony może dojść do fascynacji swoim ciałem, nadmiernej troski o nie, zbyt dbałości o sylwetkę, zabieganie wokół zabiegów kosmetycznych. Z drugiej strony część kapłanów boi się swojej cielesności, odnosi się do niej agresywnie, a czasem nawet z nienawiścią. Człowiek ucieka czasem od odpowiedzialności za grzechy seksualne obwiniając swoje ciało. Odpowiedzialnymi za grzech zawsze jesteśmy w sercu. A. Rusak zachęcała, by wsłuchiwać się w swoje ciało, przyglądać się jemu, a nie je obwiniać. Ksiądz powinien znać swoje ciało, jego reakcje. Ciało świetnie informuje o tym, co z nami się dzieje. Coraz większa wiedza na temat psychosomatycznych objawów pozawala na odpowiednią i szybką reakcję<sup>58</sup>.

Osobowe pójście za Jezusem oparte jest na niepowtarzalności danego człowieka. Wybierając drogę powołania kapłańskiego człowiek pozostaje sobą. W kapłaństwie wiąże się to z wyborem celibatu, który, jak znaczył S. Knuka, nie jest prosty do zrozumienia i o tym mówił sam Chrystus (por. Mt 19,12). Należy go odnosić zawsze do konkretnej osoby: jej historii, stanu i sensu życia<sup>59</sup>. Biblijne źródło życia w celibacie znajduje się we fragmencie: „[...] a są także bezzenni, którzy ze względu na królestwo niebieskie sami zostali bezzenni. Kto może pojąć, niech pojmuje!” (Mt 19,12), o czym szerzej było napisane w rozdziale pierwszym<sup>60</sup>. M. Kożuch odnosząc się do tych słów Jezusa: „Mówiąc o bezzenności, Chrystus kładzie akcent na racje, które pomagają

<sup>55</sup> Por. A. Mattheeuws, *Znaczenie ciała...*, dz. cyt., s. 36-38.

<sup>56</sup> T. Radcliffe, *Spojrzenie...*, dz. cyt., s. 63

<sup>57</sup> Por. A. Mattheeuws, *Znaczenie ciała...*, dz. cyt., s. 36-38.

<sup>58</sup> Por. A. Pelanowski, *Ciało...*, dz. cyt., s. 40-41; A. Rusak, *Brat osiołek ma dość, czyli kilka rad dla zagonionego księdza*, „Pastores”, nr 20(3)2003, s. 63.

<sup>59</sup> K. Bardski, *Naśladowanie Jezusa w miłości do Kościoła*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 7; S. Knuka, *Co z ciałem w celibacie według Karola Wojtyły?* „Pastores”, nr 62(1)2014, s. 25.

<sup>60</sup> Trzeci punkt drugiego paragrafu pierwszego rozdziału: *Wychowanie seksualne*.

w sposób pełniejszy włączyć się w budowanie królestwa Bożego. Są to racje natury zarówno społecznej, jak i podmiotowej”<sup>61</sup>. Dlatego gorliwość i działalność apostołska są wpisane w celibat, a decyzja o nim to szczególny dar Ducha Świętego. Ważnym aspektem celibatu jest relacja z Bogiem: „człowiek bezzenny troszczy się o to, jak przypodobać się Bogu” (1 Kor 7,32). Zarówno troska o królestwo Boże i relacja z Bogiem wzajemnie się uzupełniają w osobie celibatariusza<sup>62</sup>.

Wielu autorów tekstów w *Pastores* podkreślało znaczenie czystości w celibacie powołując się na konkretne fragmenty biblijne, wywodząc na ich podstawie własne wnioski i postulaty. J. Augustyn zaznaczył, że: „Czystość w celibacie jest dziś szczególnym znakiem wewnętrznej wolności oraz bezinteresownej miłości do Boga i do ludzi”<sup>63</sup>. Czystość serca to wyraz większej miłości. Objawia się ona w czystości myśli, uczuć i ciała. Przestrzeganie pierwszego przykazania „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem” (Mt 22,37) związane jest z czystością i poddaniem swojej osoby Bogu. Zaproszenie do czystości w celibacie związane jest z wezwaniem do większej, „pełniejszej miłości” ze względu na Królestwo niebieskie. Nie szukając miłości w celibacie, czyniąc z niego tylko formę dyscypliny Kościoła, staje się on wtedy wyrazem egoizmu, lęku przed ludźmi i pychy<sup>64</sup>. Wybór celibatu jest możliwy tylko dzięki powołaniu przez samego Boga. Rezygnacja z miłości małżeńskiej i rodzicielskiej możliwa jest dzięki wewnętrznej odwadze danej od Boga, który zna kruchość oraz słabość kapłana i uzdalnia go do większej miłości. Celibat świadczy o tym, że miłość bezinteresowna jest możliwa we wszelkich warunkach życia. W celibacie wszystko powinno być oddane na wyłączność Bogu wyrzekając się dzielenia serca między miłość ludzką i miłość Boga. Czystość w celibacie czyni relacje ludzkie prostymi, bardziej przejrzystymi i skromniejszymi<sup>65</sup>. P. M. Delfieux zwraca uwagę, że czystość w kapłaństwie można mieć zachowaną lub odzyskaną. To czystość otwiera na wolność, uczy czułości, prowadzi w kierunku radości, a przede wszystkim przywraca osobie dorosłej serce dziecka. Zrozumienie czystości buduje małżeństwo, rozwija celibat oraz chroni przyjaźń<sup>66</sup>.

K. Bardski zauważa, że w Ewangelii możemy odnaleźć kilka epizodów, które na pierwszy rzut oka nie wskazują na celibat, ale można w nich odnaleźć pewną zachętę do

---

<sup>61</sup> M. Kożuch, *Brak kobiety a celibat*, „Pastores”, nr 14(1)2002, s. 41.

<sup>62</sup> Por. Tamże, s. 40-42.

<sup>63</sup> J. Augustyn, *Większa...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>64</sup> Por. Tamże, s. 28-29.

<sup>65</sup> Por. Tamże, s. 33.

<sup>66</sup> Por. P.M. Delfieux, *Czystość – nadszedł czas, by o niej mówić*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 15-16.

niego. Pierwszą sceną jest odnalezienie Jezusa w świątyni przez Maryję i Józefa. Słowa Jezusa: „Nie wiecie, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2,49) można odebrać jako wskazówkę na gradację relacji: te, które związane są ze sprawami Ojca zostają postawione przed rodzinnymi. Druga scena związana jest z odpowiedzią Jezusa na informacje o tym, że przyszła do Niego Matka i bracia. Pytanie Jezusa: „Kto jest moją matką i którzy są moimi braćmi?” i odpowiedź: „Ci którzy słuchają słowa Bożego” (Mt 12,48) wskazują na nowy sens pokrewieństwa ze względu na królestwo niebieskie. W powyższych scenach możemy odnaleźć postawienie przez Jezusa relacji ewangelicznych nad więzi rodzinne, ale ciężko odczytać w przywoływanych fragmentach wezwanie do życia w celibacie<sup>67</sup>.

M. Kozuch w cytowanym wcześniej wywiadzie z W. Węckowskim podkreślił, że przeżywanie celibatu powinno odbywać się na trzech płaszczyznach, o których przypomina św. Paweł w Liście do Tesaloniczan: „fizycznej, psychicznej i duchowej”<sup>68</sup>. Dojrzałość na płaszczyźnie fizycznej uczy dystansu do spełniania wszystkich oczekiwań oraz zdolności odmawiania sobie pewnych rzeczy. Płaszczyzna psychiczna dotyczy poczucia odpowiedzialności za siebie jako osobę relacyjną pozostającą w wolności w stosunku do drugiego człowieka. Na poziomie duchowym dotyczy otwarcia na Boga i Jego tajemnice<sup>69</sup>. D. Ange pisząc o celibacie wskazał na samego Jezusa, który sam, dla zbawienia człowieka wybrał taką drogę. Zbawiciel zaprosił do współuczestnictwa w tym darze Maryję i Józefa<sup>70</sup>, a teraz wzywa innych, aby stali się Jego obecnością w świecie. Celibat jest miłością wybierającą całkowicie Jezusa i uzdalniającą do służby wszystkim. Wymaga on czulej relacji miłości z Jezusem. Nie jest krzyżem, ale ciężarem opierającym się na ramionach Jezusa. Celibat to znak zmartwychwstania, wprowadzenia w nieśmiertelność Boga. Małżeństwo jest ikoną Trójcy Świętej, a celibatariusz zmartwychwstałego Pana<sup>71</sup>. Dzięki celibatowi ksiądz upodabnia się do męczenników i do męczeństwa przygotowuje. Uzdalnia do tego, aby

---

<sup>67</sup> Por. K. Bardski, *Naśladowanie...*, dz. cyt., s. 7-16.

<sup>68</sup> *Nie możemy...*, dz. cyt., s. 82.

<sup>69</sup> Por. Tamże.

<sup>70</sup> O Maryi i Józefie jako wzorach czystości dla prezbitera pisał także P.M. Delfieux zaznaczając, że Maryja – kobietą zamężną, dziewicą i matką, oraz św. Józef obok Jezusa są wzorami miłości czystej. Wezwanie do czystości ma charakter powszechny, a wypełnia się w postawie „czystego serca” (Mt 5,8). Realizuje się ono w miłosierdziu odnoszącym zwycięstwo nad egoizmem, przemocą, obojętnością, czerpaniem korzyści i śmiercią. Z niego rodzi się postawa czułości, służby, modlitwy, rodzenia. Por. P. M. Delfieux, *Czystość...*, dz. cyt., s. 11-13.

<sup>71</sup> Wspomniał o tej symbolice również R. Rondet: „Widziała (tradycja chrześcijańska) w nim wyznanie wiary w Chrystusa zmartwychwstałego: Chrystus żyje, skoro mężczyźni i kobiety mogą wybrać stan życia w samotności, aby mocniej się z Nim zjednoczyć. Ich życie zatem świadczy o rzeczywistości zmartwychwstania Chrystusa...”. Za: M. Rondet, *Celibat...*, dz. cyt., s. 17.

oddać swoje życie za powierzony sobie lud, jak np. o Maksymilian Kolbe<sup>72</sup>. Celibat z pewnością jest drogą miłości, ale czy pełniejszej? Takie określenie może stawiać wyższość miłości celibatariusza nad inne: rodzicielskie, małżeńskie i przyjacielskie. Stwierdzenie, że Jezusa dla zbawienia wybrał celibat zakrywa niejako piękno tajemnicy wcielenia Syna Bożego, który przyjął ludzką kondycję człowieka, aby go zbawić, a nie celibatariusza. R. Jaworski podkreślił, że celibat w życiu księży nie jest wartością absolutną, ale względną: cenić można go tylko w imię czegoś większego. Jezus nie przedstawia celibatu jako koniecznego warunku pójścia za Nim. Konieczne jest przestrzeganie przykazań, słuchanie słowa, wybieranie dobra. Chrystus w celibacie nie zastępuje nieobecnej małżonki, ani nie wypełni pustki uczuciowej. Otwiera natomiast na relacje braterskie, w których realizuje się zdolność kochania<sup>73</sup>.

W celibat wpisana jest ofiara, o czym wspominał w rozmowie dla *Pastores* E. Dajczak: „Życie celibatariusza ma wpisane w swoją strukturę i sens służbę człowiekowi w wielorakim wymiarze, ponieważ każda prawdziwa miłość jest ofiarna”<sup>74</sup>. Celibat to też znak czasu w dzisiejszym świecie. Małżeństwo i rodzicielstwo są łaską zwyczajną. Powołane do czystości w celibacie jest łaską nadzwyczajną. Nie jest formą przymusu, lecz zaproszenia. Integralność powołania kapłańskiego wyraża się w celibacie. Dlatego, jak zauważa H. Machoń, nie można go traktować jako największą wartość tej integralności, ale jego przeżywanie, w tych dobrych momentach i trudnościach, wiele mówią o kapłańskim życiu<sup>75</sup>.

Wybór celibatu nie jest związany ze świadomą dobrowolną rezygnacją z więzi małżeńskiej i rodzicielskiej. Dar z siebie w celibacie nie pozbawia człowieka pierwotnego błogosławieństwa zapisanego w jego jestestwie „bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1,28). Dlatego podjęcie drogi w celibacie musi być motywowane duchowo zakładając silną więź z Chrystusem. Niedojrzały wybór celibatu powoduje, że czasem księża czują się lepszymi w stosunku od innych mężczyzn podkreślając wielkość ofiary przez nich ponoszonej. Natomiast radosne przeżywanie daru z siebie w celibacie jest drogą dojrzewania do świadomości bycia mężczyzną-księdzem<sup>76</sup>.

---

<sup>72</sup> Por. D. Ange, *Znak dla świata*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 69-71.

<sup>73</sup> Por. R. Jaworski, *Co ksiądz...*, dz. cyt., s. 56.

<sup>74</sup> *Kochać bez zawłaszczania. Rozmowa z ks. bp. Edwardem Dajczakiem* (rozmawia ks. Dariusz Jastrząb), „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 82; H. Machoń, *Świadome...*, dz. cyt., s. 59.

<sup>75</sup> Por. Tamże, s. 59

<sup>76</sup> Por. B. Szpakowski, *Mężczyźni...*, dz. cyt., s. 56-57.



Redakcja analizowanego periodyku ukazuje problem celibatu w relacji do sakramentu małżeństwa. W duchowości chrześcijańskiej celibat przez wiele wieków był traktowany jako wyjątkowe oddanie się Bogu i stał ponad relacją małżeńską. Dzisiejszy rozwój duchowości małżeńskiej umniejsza status uprzywilejowanego życia celibatariusza. H. Simon w wywiadzie umieszczonym w *Pastores* powiedział: „Świadectwo celibatariuszy pozwala zrozumieć ludziom żyjącym w małżeństwie, że ich droga jest powołaniem, a nie przeznaczeniem. Z kolei świadectwo małżonków przypomina celibatariuszom, że istnienie każdego człowieka ma być płodne i życiodajne”<sup>77</sup>. Zatem małżeństwo rzuca światło na celibat i odwrotnie. Obie formy życia wzajemnie się dopełniają, uczą się od siebie i wspierają. Człowiek nie został stworzony do samotności, ale do komunii, wspólnoty. Czystość kieruje człowieka ku przeżywaniu codzienności w sposób harmonijny, pełen pokoju w relacjach oblubieńczych, braterskich, rodzinnych i wspólnotowych. R. Skrzypczak dodał, że małżeństwo będące sakramentem nie stoi w opozycji do sakramentu kapłaństwa i nie może być nierówno traktowane. Stereotyp w kręgach duchownych utrzymujący podział między małżeństwem a kapłaństwem rodzi nieufność. Przyczynia się również do niekorzystnego rozumienia Kościoła. Nie można traktować małżonków jako „biorców” usług duchowych, ale jako współpracowników. Pojmowanie małżeństwa przez księdza jako formy niższej od kapłaństwa dowodzi niedojrzałości wyboru powołania, braku akceptacji samego siebie oraz fałszywej wizji Kościoła<sup>78</sup>. W kapłaństwie, jak zauważył A. Kołek, niebezpieczna jest pokusa wdrapywania się na piedestał Kościoła. Związane jest to z przekonaniem o wyższości sakramentu święceń nad sakramentem małżeństwa, bądź też z mylnym mniemaniem o swoich większych kwalifikacjach niż świeccy<sup>79</sup>.

Wielokrotnie autorzy publikacji w *Pastores* przywołują zagadnienie relacyjności w celibacie. Pierwszą i najważniejszą relacją w kapłaństwie jest stosunek prezbitera do samego Jezusa. Celibat, według K. Bardskiego, stanowi jeden z wymiarów naśladowania Zbawiciela polegającego na osobowym pójściu za Nim, czyli uwzględniającym całą specyfikę i niepowtarzalność Tego, który wzywa. Człowiek idąc za Jezusem pozostaje w pełni sobą. Celibat nie jest tylko przepisem prawnym opartym na zjawisku światopoglądowym, czy też określonej doktrynie. Celibat powinien

---

<sup>77</sup> *Skończyć z celibatem? Rozmowa z ks. abp. Hippolytem Simonem* (rozmawia Service National des Vocations), „*Pastores*”, nr 47(2)2010, s. 95.

<sup>78</sup> Por. R. Skrzypczak, *Księża i małżonkowie – bracia czy rywale?* „*Pastores*”, nr 28(3)2005, s. 42-43, 48, 50.

<sup>79</sup> Por. A. Kołek, *Od paternalizmu do ojcostwa*, „*Pastores*”, nr 33(4)2006, s. 34.

wyrażać się w szczególnej przyjaźni kapłana z Jezusem i niepodzielnego oddania Jemu. Decyzja o bezżeństwie, rezygnacja z posiadania własnego potomstwa to poświęcenie „dla królestwa niebieskiego” (por. Mt 19,12)<sup>80</sup>. O intymności relacji celibatariusza z Bogiem pisał M. Kożuch, zaznaczając, że odkrywanie relacji z Bogiem, w którą wpisany jest celibat, zaprasza do przeżywania tej relacji w sposób intymny. Życie w celibacie zakłada istnienie horyzontu, ku któremu celibatariusz podąża. Ten horyzont stanowi chociażby świadome budowanie królestwa niebieskiego. Celibat nie jest powołaniem wbrew naturze. Wzywa raczej do innego jej przeżywania, co nie jest procesem łatwym<sup>81</sup>. Poświęcenie życia w celibacie dla Królestwa Bożego nie byłoby same w sobie uzasadnieniem bez przykładu Jezusa, który sam wybrał taką drogę. Celibat jest ze swej istoty zewnętrzną ramą, która umożliwia naśladowanie Chrystusa w oblubieńczej miłości do Kościoła. Nie służy on na pierwszym miejscu własnemu uświęceniu prezbitera, ale uzdalnia do miłości Kościoła w konkretnym wymiarze osobowym i czasowym realizowanego powołania. Celibat wprowadza w relacje międzyludzkie element nieposiadania: ksiądz, jak zauważył M. Rondet, o żadnej kobiecie nie będzie mógł powiedzieć: „moja żona”<sup>82</sup>. Umożliwia to szersze patrzenie na drugiego człowieka oraz według M. Lütza daje wolność kapłanowi, aby mógł budować relacje duszpasterskie<sup>83</sup>.

W relacyjności celibatu kluczową sprawą jest przeżywanie ojcostwa, ponieważ jak zauważa D. Zimoń „celibat jest źródłem ojcostwa duchowego”<sup>84</sup>. Fizyczna niepłodność wybrana ze względu na Boga, może stać się płodnością dla życia nadprzyrodzonego, duchowego. Fakt zachowywania celibatu jest świadectwem o tym, że poza doczesnymi wartościami istnieją wyższe, duchowe, do których zmierzamy w duchu dzieciństwa Bożego. Wymaga on wysiłku, pracy, gdyż jest wezwaniem, a nie gotowym darem<sup>85</sup>. Z kolei E. Dajczak zauważa, że „rodzenie należy do istoty powołania”<sup>86</sup>. Biologicznie spełniany celibat bez duchowego rodzenia nie jest w pełni wypełniony. Rozpatrywanie celibatu tylko w punkcie widzenia wstrzemięźliwości seksualnej wypacza jego sens. Celibat jest wezwaniem do bycia duchowym ojcem. Współczesny kryzys kierownictwa duchowego związany jest z nieumiejętnością

---

<sup>80</sup> Por. K. Bardski, *Naśladowanie...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>81</sup> Por. M. Kożuch, *Brak...*, dz. cyt., s. 45-47.

<sup>82</sup> M. Rondet, *Celibat...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>83</sup> Por. M. Lütz, *Ludzka strona celibatu*, „Pastores”, nr 51(2)2011, s. 56.

<sup>84</sup> D. Zimoń, *Rodzicielstwo duchowe*, „Pastores”, nr 2(1)1999, s. 62.

<sup>85</sup> Por. Tamże, s. 62-63.

<sup>86</sup> *Kochać bez...*, dz. cyt., s. 85.

przyjmowania przez kapłana roli ojca. Droga wyrzeczenia się małżeństwa i ojcostwa fizycznego otwiera wezwanie do duchowego ojcostwa wobec wiernych<sup>87</sup>. Jak zauważa J. Augustyn ojcostwo w kapłaństwie jest możliwe tylko dzięki byciu najpierw „duchowym synem”<sup>88</sup>. Pokorna postawa syna rodzi postawę dojrzałego ojca, który będzie prowadził ludzi ku Bogu. W taki sposób łaska kapłaństwa wyda obfite owoce. Duchowe ojcostwo rozwija się również przy innych kapłanach, czy też innych kandydatach do kapłaństwa. Jednak odpowiedzialność za swoje duchowe ojcostwo ponosi każdy samodzielnie<sup>89</sup>. Rolę ojcostwa duchowego L. Knabit odniósł do posłuszeństwa Duchowi Świętemu, który wprowadza w tajemnicę Trójcy. W Niej wszystko jest skierowane „ku”: Ojciec ku Synowi, Syn ku Ojcu w Duchu i cała Trójca ku człowiekowi. Praca kapłana nad sobą ma prowadzić w kierunku postawy ku człowiekowi potrzebującemu jego wsparcia i prowadzenia, a nie ku sobie i swoim celom<sup>90</sup>.

W celibacie należy dostrzegać ojcowską służbę Kościołowi, jak zauważa S. Knuka, a nie dodatek wynikający z przesłanek ekonomicznych, czy też historycznych. Ojcostwo i macierzyństwo nie są ograniczone tylko biologicznie, ale sięgają do świata relacji. Ojcostwo w aspekcie duchowym należy ująć w schemacie: dojrzałość, osobowość, mężczyzna. Ponadto istotnym elementem seksualności księdza jest instynkt ojcowski. Rodzicielska miłość księdza powinna przejawiać się w postawie rozumienia nie tylko dorosłych, ale też dziecka i jego świata. Kapłan jest odpowiedzialny za rozwój dziecka w kierunku królestwa Bożego, dlatego też powinien poświęcać mu czas<sup>91</sup>. Ojcostwo w kapłaństwie jest wielopodmiotowe, ponieważ obejmuje swoim zasięgiem szeroką grupę ludzi. Celibat zbliża kapłana do osób, jak zauważył D. Ange, które nie mogą zawrzeć sakramentu małżeństwa z różnych powodów: upośledzenia fizycznego, psychicznego, czy też ciężkiej choroby. Kapłan sam rezygnuje z małżeństwa, więc nie przeżywa takiego samej straty, jak ci, którzy nie mogą go zawrzeć z przyczyn niezależnych od nich. Jednak forma życia samotnego pozwala na zrozumienie tęsknoty za bliższą relacją<sup>92</sup>.

Jeszcze inną kwestią związaną z celibatem jest zakochanie, ponieważ pragnienie intymnej jedności z drugim człowiekiem w sferze duchowej, uczuciowej i fizycznej nie

---

<sup>87</sup> Por. Tamże, s. 85-86.

<sup>88</sup> J. Augustyn, *Kierownictwo duchowe a odnowa duszpasterstwa*, „Pastores”, nr 4(3)1999, s. 59

<sup>89</sup> Por. J. Augustyn, *Wychowanie do ojcostwa...*, dz. cyt., s. 28-29.

<sup>90</sup> Por. L. Knabit, *Ojcostwo rodem z Ducha Świętego*, „Pastores”, nr 2(1)1999, s. 45.

<sup>91</sup> Por. S. Knuka, *Co z ciałem...*, dz. cyt., s. 24; zob. R. Jaworski, *Co ksiądz...*, dz. cyt., s. 55-56.

<sup>92</sup> Por. D. Ange, *Znak...*, dz. cyt., s. 74.

ustaje w celibacie<sup>93</sup>. Ten temat poruszył m.in. na łamach *Pastores* K. Grzywocz. Zakochanie w życiu księdza może być momentem szczególnej łaski. Potrafi ono otworzyć go na drugiego człowieka i pozbyć się koncentracji na samym sobie. Stan zakochania wprowadzę duchownych w pewien dyskomfort, ponieważ wtedy poznają prawdę o sobie, odsłania się osoba spragniona miłości oraz głód ciepła, życzliwości, akceptacji i intymności. Jak podkreślił K. Grzywocz zakochuje się cały człowiek, a ten stan jest znakiem życia. Ważne jest w tym momencie skonfrontowanie się ze swoimi pragnieniami oraz dostrzeżenie swoich niezaspokojonych potrzeb. Należy pamiętać o oddzieleniu pragnień od oczekiwań na zaspokojenie ich. Dojrzałe przeżyty stan zakochania pozwala odejść od osoby, w której zauroczył się kapłan w kierunku innych ludzi, a nie w kierunku izolacji związanej z przyjęciem roli ofiary. K. Grzywocz zaznaczył, że nieprawdziwe jest stwierdzenie, że gdy ktoś kocha Chrystusa to nie zakocha się w człowieku. Brak osobistej więzi z Jezusem przy okazji zakochania może spowodować tęsknotę, którą duchowny spełni w człowieku<sup>94</sup>.

W tym kontekście A. Rusak podkreśliła, że przyjaźń duchowa często nie istnieje, ponieważ relacje ludzkie zawsze przeżywamy z poziomu naszego ciała. Doświadczenie bliskości drugiej osoby, odnalezienie w kimś kogoś ważnego dla siebie nie jest w sobie złem. Od tego momentu istnieje szansa odpowiedzialnego przeżywania relacji. Poznanie tego co porusza emocjonalność, sztuka kontrolowania i obserwacja tego co przeżywam w relacji z drugim człowiekiem pozwala uniknąć zaspokajania własnych pragnień pod pozorem duchowych spotkań. Zweryfikowanie relacji prowadzi często do zdrowego zdystansowania się lub zerwania kontaktu<sup>95</sup>. Jak zaznaczył M. Kożuch kapłan nosi w sobie napięcie między światem naturalnych potrzeb, a nadprzyrodzonych pragnień. Wymiar natury męczyzny naznaczonej impulsywnością, tendencją do zaspokajania potrzeb, egocentryzmem nie może być pominięty. Nie można stosować uproszczenia mówiąc, że wystarczy pragnąć, aby realizować owe duchowe pragnienia. W celibacie ważne jest zrozumienie człowieka, jego samoświadomość, dzięki której będzie mógł zachować czujność. Człowiek doświadczający braków musi je w sobie zinterpretować. Brak kobiety w życiu celibatariusza nie jest związany tylko z wymiarem seksualnym, choć ten wysuwa się w dyskusjach na pierwszy plan. Seksualność ściśle łączy się ze sferą duchową, psychiczną i relacyjną. Odejście od

---

<sup>93</sup> Por. J. Augustyn, *Większa...*, dz. cyt., s. 34.

<sup>94</sup> Por. K. Grzywocz, *Czy zakochani będą zbawieni?* „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 67-69.

<sup>95</sup> Por. A. Rusak, *Co kobieta...*, dz. cyt., s. 25-26.

ściślej relacji z Bogiem i unikanie trudu w budowaniu królestwa Bożego powoduje doświadczenie neurotycznego braku kobiety. Stosunek do kobiet powinien być pozbawiony demonizacji i lekceważenia, czy też nadmiernej wstydlivosti wobec nich. Dobre relacje między księdzem a kobietami umożliwiają rozwój męskości<sup>96</sup>.

Samotność, to jeszcze inny wymiar celibatu, na który zwracają uwagę redaktorzy *Pastores*. Jest ona darem, który trzeba potrafić unieść. Stanowi też warunek bycia osobą – kimś osobnym prowadzącym własne życie duchowe. Zaprasza również do poszukiwania zaspokojenia, by wciąż się rozwijać w kierunku Boga, bo jak podkreślił H. U. von Balthasar „wiara kieruje się najpierw w stronę niepojętności przychodzącej do nas, [...] jest jedyną rzeczywistością, jedynym faktem, ku któremu w ogóle zmierza wiara jako chrześcijańskie wyznanie. Wiarygodna jest tylko miłość, trzeba i można wierzyć nie czemu innemu, tylko miłości<sup>97</sup>. W samotności, jak napisał A. Louf, człowiek odkrywa swoją słabość i uwalnia się od złudzeń o własnej doskonałości. Ksiądz w samotności uczy się być człowiekiem: doświadcza swoich cielesnych pragnień, staje ogołcony i słaby. Może w tej sytuacji być też najbardziej podatny na łaskę Boga i jego moc, które pomogą mu odkryć piękno życia w samotności, akceptacji swojej niedoskonałości<sup>98</sup>. Pozytywne doświadczenie samotności ma miejsce wtedy, gdy dorosły człowiek ma świadomość swojej odrębności wobec innych. „Osobność”<sup>99</sup> związana z samotnością jest dobrą drogą do spotkania z Bogiem i samym sobą. Uświadomienie sobie obecności Boga w samotności związane jest z doświadczeniem zależności od Niego, zarówno trwania w łasce, jak i w dotykaniu Jego miłosierdzia w chwili słabości. Ksiądz może przeżywać osamotnienie, ale związane jest ono z brakiem dojrzałych relacji. Posiadanie normalnych ludzkich więzi pozwala przeżywać samotność w sposób dojrzały<sup>100</sup>. Dlatego wymaga ona w życiu kapłańskim otwartości na przyjaźnię. Wartościowe są kontakty nieoficjalne, dzięki którym kapłan po pierwsze może realizować potrzebę więzi, a po drugie może dowiedzieć się wiele sam o sobie. W takich relacjach, według H. Machonia, kapłan odczytuje swoje powołanie, rozpoznaje swoje talenty i słabości. Może też wtedy skonfrontować potrzeby i oczekiwania osób świeckich z własnym wyobrażeniem<sup>101</sup>.

---

<sup>96</sup> Por. M. Kożuch, *Brak...*, dz. cyt., s. 42-45; R. Jaworski, *Co ksiądz...*, dz. cyt., s. 55.

<sup>97</sup> Cytat za: P. Mazurkiewicz, *Bliskość i dystans*, „Pastores”, nr 25(4)2004, s. 23-25.

<sup>98</sup> Por. A. Louf, *Samotność mnicha*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 40.

<sup>99</sup> *Samotność i tak pozostanie, Rozmowa z Mirosławem Piłśniakiem OP i Wojciechem Prusem OP* (Rozmawia ks. Wojciech Węcowski), „Pastores”, nr 25(4)2004, s. 63-66.

<sup>100</sup> Por. Tamże.

<sup>101</sup> Por. H. Machoń, *Świadome...*, dz. cyt., s. 61.

Nie zawsze samotność jest przeżywana w sposób odpowiedzialny. A. Rusak podkreśliła, że ksiądz musi mieć przestrzeń intymną, prywatną. Problemem jest sytuacja, gdy ksiądz nie szuka takiej przestrzeni, a co gorsza ucieka od niej, boi się samotności, a co za tym idzie konfrontacji ze swoimi uczuciami, myślami, pragnieniami<sup>102</sup>. Jak dodaje P. Mazurkiewicz: „Istnieje taki rodzaj samotności, który sprzeciwia się woli Bożej – samotność niszcząca człowieka, blokująca jego rozwój osobowy, zamykająca go szczelnie w samym sobie”<sup>103</sup>. Często spowodowane jest to lękiem przed drugim człowiekiem, którego postrzega się jako potencjalnego krzywdziciela mogącego odrzucić i wewnętrznie zranić. Taką samotność ksiądz może wybierać również ze strachu przed odpowiedzialnością za człowieka, moralnym zobowiązaniem i traktuje jako zagrożenie swojej wolności. Kapłan przeżywa wtedy wewnętrzny dramat: z jednej strony pragnie bliskości, aby nie być samotnym, ale z drugiej, gdy ktoś jest zbyt blisko, wówczas ucieka, zrywa więzi, ponieważ odczuwa lęk. Życie w celibacie traci naturalność, gdy samotność przeradza się w egoizm, czy też narcyzm<sup>104</sup>. Samotność może stać się dla księdza miejscem ucieczki od innych ludzi<sup>105</sup>.

Przeżywanie celibatu nie jest wolne od doświadczenia trudności. Jedną z nich, jak zauważa J. Augustyn, jest zbyt duża koncentracja na problemach emocjonalnych i seksualnych nie służąca wychowaniu do czystości. Problemy w sferze seksualnej związane są z niedojrzałością miłości nie tylko na płaszczyźnie cielesnej, ale również duchowej i emocjonalnej. Spojrzenie na te trudności w kluczu powołania do większej miłości może zrodzić determinację, która pozwoli przezwyciężyć zaistniałą niedojrzałość. Chwilowe niewierności w celibacie przeżywane boleśnie obnażają ludzką niezdolność do większej miłości. To doświadczenie może prowadzić do „oczyszczenia miłości”<sup>106</sup> i uczynić z tych momentów siłę do pokonywania w przyszłości pokus i słabości. M. Lütz początek kryzysu celibatu zauważył w problemie z modlitwą, regularną spowiedzią i relacją z Bogiem. Bardzo zasadniczo również zaznaczył, że celibat nie jest dla narcyzów, którzy nie potrafią wejść w sytuację drugiego człowieka i są skupieni tylko na sobie. Kapłaństwo dla osób z narcystycznym zaburzeniem osobowości jest czymś atrakcyjnym. Narcyz w kapłaństwie oddziela się od krytyki,

---

<sup>102</sup> Por. A. Rusak, *Brat...*, dz. cyt., s. 65.

<sup>103</sup> P. Mazurkiewicz, *Bliskość...*, dz. cyt. s. 19.

<sup>104</sup> Por. Tamże, s. 19-21; M. Lütz, *Ludzka...*, dz. cyt., s. 54.

<sup>105</sup> Nieumiejętność przeżywania samotności związana jest także z niedojrzałością w relacjach (brak możliwości bycia wysłuchanym i zrozumianym), o których była mowa wcześniej. Por. *Samotność i tak...*, dz. cyt. s. 63-66.

<sup>106</sup> Por. J. Augustyn, *Większa...*, dz. cyt., s. 35.

która dla niego jest nieznośna, a gdy już do niego dotrze, wybucha niepohamowaną wściekłością. Celibat natomiast jest szansą ożywionego życia duchowego, emocjonalnego dla ludzi zrównoważonych psychicznie<sup>107</sup>.

Niedojrzałość w celibacie, według K. Grzywacza, może polegać na strachu przed miłością, bliskością i intymnością może osoby duchowne doprowadzić do nieprawidłowych postaw. Jedną z nich jest syndrom aktora polegający na tym, że duchowny staje przed tysiącem wiernych, ale z żadnym z nich nie wchodzi w relacje. Pozostaje wygłodniały, choć jest podziwiany i kochany przez wielu ludzi. Inną postawą jest ucieczka w miłość charytatywną. Ksiądz angażuje się w liczne akcje dobroczynne i nie ma nigdy czasu. Jego potrzeby związane z bliskością są głęboko ukryte za pobożnym i gorliwym życiem<sup>108</sup>. R. Jaworski wśród trudności związanych z przeżywaniem celibatu wskazuje na zaburzenia w sferze seksualnej, które występują u księży: erotomanię, zaburzenia obsesyjno-kompulsywne, homoseksualizm, pedofilię. Autoerotyzm księży związany jest często z potrzebą gratyfikacji własnych potrzeb oraz trudnościami w zakresie relacji. Integracja seksualności w życiu kapłana związana będzie po pierwsze z właściwym uporządkowaniem myśli, odruchów i uczuć, a po drugie z oddaniem tej sfery Bogu. Zdaniem R. Jaworskiego w trudnych sytuacjach pomocna może być psychoterapia, która ułatwi przeanalizowanie osobistej historii życia i pomoże ustalić jakich systemów psychicznych i duchowych zabrakło<sup>109</sup>.

Życie w celibacie, jak w rozmowie wspomniał S. J. Rossetti, wymaga mocnej psychiki i głębokiego życia duchowego. Powołanie do celibatu nie może być odczytywane w kategoriach braku, gdyż wtedy przysłania się wielkie możliwości, jakie ten dar niesie. Historia potwierdza, że celibat nie jest zawsze łatwy, a brak bliskiej osoby obok duchownego bywa doświadczeniem bolesnym. Problem w przeżywaniu celibatu rozpoczyna się nie z chwilą odczuwania braku kobiety, ale z narastającym dyskomfortem związanym z podjętym wyborem. Wiele przykładów z życia pokazuje, że życie bezżenne może prowadzić do autentycznego szczęścia i pełnego rozwoju osobowości. Każda relacja, zarówno z Bogiem, jak z człowiekiem przeżywa jakąś formę kryzysu. Stąd też zdarzają się one również w celibacie. Mogą do nich przyczynić się błędy formacyjne, brak dojrzałości, brak troski o rozwój duchowy, czy też

---

<sup>107</sup> Por. Tamże, s. 34-35; M. Lütz, *Ludzka...*, dz. cyt., s. 55,57-58.

<sup>108</sup> Por. K. Grzywacz, *Czy zakochani...*, dz. cyt., s. 67-68.

<sup>109</sup> Por. R. Jaworski, *Co ksiądz...*, dz. cyt., s. 50, 54-55, 61.

absorbująca zbyt emocjonalna więź z kobietą<sup>110</sup>.

Istotnym miejscem dojrzewania w celibacie, jak stwierdził w opublikowanym wywiadzie E. Dajczak, jest wspólnota, gdzie zawsze dokonuje się ludzki rozwój. Bóg powołuje człowieka do wychodzenia z izolacji, stąd ten ma realizować się w oddaniu siebie dla innych. Wspólnota weryfikuje życie w celibacie, gdyż bez niej kapłan nie może się realizować. Wspólnota również wspiera kapłana w przeżywaniu celibatu<sup>111</sup>. P. M. Delfieux zauważa zależność dobrego przeżywania celibatu od biskupów, którzy są odpowiedzialni, za udostępnienie księżom środków umożliwiających owocne realizowanie kapłaństwa. Brak tworzenia wspólnot braterskich i podtrzymywanie życia duchowego są przyczynami kryzysu kapłańskiego. Kościół hierarchiczny ma prawo oczekiwać od kapłanów życia prawego, ale powinien dać im do tego odpowiednie środki<sup>112</sup>.

Wychowanie seksualne, ukierunkowujące kandydata do święceń na życie w celibacie, jest wyzwaniem. Jak zaznaczyli H. i C. Joyeux odbywa się w dwóch zasadniczych przestrzeniach życia człowieka. Pierwszą jest miłość ogólnie pojęta dotycząca uczuciowości, szacunku, wrażliwości, delikatności, intymności oraz czułości. Drugą jest seksualność związana z poznaniem własnego ciała, oddramatyzowaniem swoich relacji oraz przepracowaniem sytuacji lękowych. Obecnie istnieje duża konieczność solidnej formacji antropologicznej w seminariach, co zauważają autorzy tekstu. Nie może pozostać ona jedynie na płaszczyźnie rozważań teoretycznych, ale powinna odnosić się do konkretnych przykładów dotyczących życia małżeńskiego, seksualności i uczuciowości. Ta formacja ma prowadzić do dojrzałego wyboru i odkrycia swojej drogi ku małżeństwu albo ku życiu w celibacie. Trudno jest mówić o wychowaniu do celibatu, ponieważ człowiek nie jest do niego stworzony z natury. Antropologicznym argumentem potwierdzającym powyższą tezę jest fakt, że Bóg stworzył mężczyznę i kobietę wskazując na ich dopełnienie się we wspólnym życiu. W tym świetle można podjąć refleksję na temat wychowania do czystości, ponieważ dotyczy ona zarówno małżonków, jak i celibatariuszy<sup>113</sup>. Patrząc na sytuację w Polsce E. Dajczak podkreślił, że nie w każdej rodzinie panuje sprzyjający klimat służący

---

<sup>110</sup> Por. *O seksualności – otwarcie i szczerze, Rozmowa z ks. Stephanem J. Rossettim* (Rozmawia Mira Majdan), „Pastores”, nr 59(2)2013, s. 90; M. Kożuch, *Brak...*, dz. cyt., s. 39-40; *Kochać bez...*, dz. cyt., s. 88.

<sup>111</sup> Por. *Kochać bez...*, dz. cyt., s. 83.

<sup>112</sup> P.M. Delfieux, *Czystość...*, dz. cyt., s. 17.

<sup>113</sup> Por. H. Joyeux, C. Joyeux, *Celibat konsekrowany a wychowanie do miłości*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 48, 52-53, 55.



wychowaniu do celibatu. Formacja seminaryjna powinna mieć charakter indywidualny, szczególnie gdy chodzi o przygotowanie do czystości. Ważna jest akceptacja siebie jako mężczyzny obdarzonego płcią i uznać odmienność kobiety za wartość ubogacającą dwie osoby. W trakcie takiej formacji kandydat do kapłaństwa powinien poznać siebie, uporządkować swoją historię, zrozumieć odpowiedzialność za drugiego człowieka w zachowaniach seksualnych. Bez tego zharmonizowania tych postaw właściwe życie w celibacie staje się niemożliwe<sup>114</sup>.

Analizując treści opublikowane w *Pastores* dotyczące wychowania seksualnego można wyodrębnić kilka zasadniczych zagadnień. Jako podstawowe wyłania się odnoszące się do przeżywania siebie w kontekście daru swojej płci i ciała, męskości czy kobiecości oraz powołania do płodności, które dotyczy nie tylko wymiaru fizycznego, ale także duchowego. W przyjęciu siebie człowiek może odczytać wezwanie Jezusa do pójścia za Nim i przyjęcia Jego sposobu życia bezzennego ze względu na królestwo niebieskie. Autorzy podkreślają, że to jest podstawowy motyw wyboru życia w celibacie. Kolejnymi zagadnieniami dotyczącymi celibatu podjętymi w niniejszej części był: przeżywanie celibatu jako ofiary, czystość, powołanie do ojcostwa, relacyjność oraz samotność.

### 3. DOJRZEWANIE W WOLNOŚCI

Wolność, którą człowiek otrzymał od Stwórcy, jest nadana i zarazem zadana. Św. Jan Paweł II znaczenie bycia wolnym zdefiniował w następujący sposób: „umieć używać swej wolności w prawdzie – być – «prawdziwie» wolnym. Być prawdziwie wolnym – to nie znaczy, stanowczo nie znaczy: czynić wszystko, co mi się podoba, na co mam ochotę. Wolność zawiera w sobie kryterium prawdy, dyscyplinę prawdy. Bez tego nie jest prawdziwą wolnością. Jest zakłamanie wolności. Być prawdziwie wolnym – to znaczy: używać swej wolności dla tego, co jest prawdziwym dobrem. W dalszym ciągu więc: być prawdziwie wolnym – to znaczy: być człowiekiem prawego sumienia, być odpowiedzialnym, być człowiekiem dla «drugich»”<sup>115</sup>. Tylko dzięki niej osoba może dojrzewać do wyboru kapłaństwa. Autorzy tekstów zamieszczonych w *Pastores* w ramach tematyki dotyczącej wolności poruszali zagadnienie wolności jako warunku dojrzałego pójścia za Jezusem w posłuszeństwie Kościołowi. Wskazali

<sup>114</sup> Por. *Kochać bez...*, dz. cyt., s. 79, 81, 83-84, 86-87.

<sup>115</sup> Jan Paweł II, *List do młodych całego świata Parati semper* (31 marca 1985), AAS, nr 77(1985), nr 13.

również na to, co stanowi zagrożenie dla dojrzałej wolności. Tematem, któremu poświęcono wiele miejsca, jest kwestia wolności od uzależnienia od bogactwa połączona z realizowaniem ubóstwa, do którego wzywał Jezus.

Niezbędnym warunkiem prawdziwego życia chrześcijańskiego jest wolność. Ważnym elementem wychowania, według W. Giertycha, jest „uwalnianie wolności”<sup>116</sup>. To proces, w którym człowiek wzrasta odkrywając wewnętrzną wolność charakteryzującą się umiejętnością dokonywania wyborów w zgodzie z wartościami. „Bez wolności wewnętrznej, ukształtowanej przez rozpoznanie wartości, miłość będzie tylko papierowa, fasadowa, z wewnętrznym wkładem fałszu”<sup>117</sup>. Wolność wewnętrzną zdobywa się przez odwagę wkraczania w życie oraz składanie osobistego daru z siebie, co wiąże się z wyborem kapłaństwa. Ofiarowanie siebie nie jest zakwestionowaniem wolności będącej gwarantem człowieczeństwa, o czym napisał J. Ratzinger: „Ten dar z samego siebie, to wyrzeczenie się i zapomnienie o sobie nie niszczy jednak człowieka...”<sup>118</sup>. Ofiarowanie w wolności samego siebie w kapłaństwie jest drogą do prawdziwej ludzkiej dojrzałości, ponieważ ta forma daru włącza człowieka w tajemnicę trynitarną i ożywia obraz stworzenia na podobieństwo Boga<sup>119</sup>. J. Twardowski, pisząc o wolnym oddaniu siebie w kapłaństwie zaznaczył, że jest to proces obustronny. Z jednej strony człowiek oddaje siebie Bogu, do Jego dyspozycji, a z drugiej sam Go otrzymuje, gdyż Bóg daje siebie w wolności konkretnej osobie<sup>120</sup>. Człowiek, który potrafi zapomnieć o sobie samym dochodzi stopniowo do przekonania, że jest naprawdę wolny, co pozwala mu nie szukać samego siebie i nie dążyć do własnego wywyższenia<sup>121</sup>. Jak zauważa W. Rzeszowski wolność umożliwia przeżywanie swojego kapłaństwa w sposób twórczy, czyli poprzez wewnętrzne porządkowanie, zdolność przekraczania siebie, otwartość na Boga i innych, które są wyznacznikiem dojrzałej emocjonalności i wolności<sup>122</sup>.

Autorzy zwrócili również uwagę na to, co może przeszkadzać w wewnętrznej wolności i dojrzałym wyborze złożenie siebie w darze. W. Giertych zaznaczył, że wolność może być czasem zablokowana przez: lęki, małoduszność, emocjonalną i intelektualną represję, brak zaufania do siebie i swoich talentów, brak wiary,

---

<sup>116</sup> W. Giertych, *Uwalnianie wolności*, „Pastores”, nr 11(2)2001, s. 9.

<sup>117</sup> Tamże, s. 10.

<sup>118</sup> J. Ratzinger, *O naturze kapłaństwa*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 30.

<sup>119</sup> Por. Tamże.

<sup>120</sup> Por. J. Twardowski, *Życie chwilą konsekracji*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 54.

<sup>121</sup> Por. W. Giertych, *Uwalnianie...*, dz. cyt., s. 9-11

<sup>122</sup> Por. W. Rzeszowski, *Powołanie jako dialog*, „Pastores”, nr 30(1)2006, s. 56.

neurotyczne zapatrzenie w siebie. Uniemożliwia to poznanie prawdy, zdrowe rozpoznanie wartości i opowiedzenie się za nimi w sposób dojrzały. Tylko rozwinięta wolność wewnętrzna uzdalnia do miłości, czyli daru z siebie. Natomiast miłość prawdziwa rozpoznaje harmonię dobra, do którego zmierza i pobudza wolę do wyboru<sup>123</sup>. Brak wewnętrznej wolności powoduje niewolnictwo w obawach, lęku i koncentracji wokół siebie samego. „W konsekwencji – jak pisze W. Rzeszowski – dochodzi do swoistej, często niezauważalnej, reorientacji powołania”<sup>124</sup>. W centrum są wtedy własne potrzeby, zranienia, a nie Ten który jest źródłem uświęcenia i uzdrowienia. Powołany traktuje wtedy Boga jako środek do zaspokajania swoich potrzeb. Tylko człowiek wewnętrznie wolny potrafi budować twórcze i otwarte relacje<sup>125</sup>.

Wewnętrzną wolność w kapłaństwie, jak zauważa A. Rusak, zabiera chęć rządzenia innymi. Władza jest zawsze związane z jakąś relacją, choć niektórzy woleliby ją sprawować bez kontaktu personalnego. Łączy się to z niechęcią do bycia zwykłym człowiekiem: posiadającym swoje wady i czułe punkty, z lękiem przed ośmieszeniem, atakami i krytyką. Sprawowanie władzy związane jest także z potrzebami: akceptacji przez innych, wpływu na ludzi, poczucie bycia ważnym i uznanym, potrzeba bycia niepowtarzalnym i skutecznym. Władza w kapłaństwie jest wejściem w ojcostwo, a głównym zadaniem ojca jest zapewniać bezpieczeństwo, prowadzić do życia, twórczości, uczyć podejmowania inicjatywy i kroczenia przez życie<sup>126</sup>.

Kapłan powinien odzwierciedlać bezinteresowną miłość Boga, jak napisał J. Augustyn, a ta wiąże się z wolnością. Brak wolności w bezinteresowności nie pozwala na podejmowanie trudów życia kapłańskiego dla wiernych. Pojawia się szybko postawa żalu i pretensjonalności. Taki kapłan będzie domagał się zawsze wdzięczności, podziwu i bezwzględnego posłuszeństwa wiernych. Takie podejście doprowadzi do osamotnienia, konfliktów z wiernymi i rozczarowania – będzie zawsze kapłaństwem niedojrzałym i raniącym<sup>127</sup>.

W kapłaństwie człowiek w wolności oddaje siebie na służbę Bogu w posłuszeństwie Kościołowi. Jak zauważył W. Giertych: „Wolność wewnętrzna oraz

---

<sup>123</sup> Por. W. Giertych, *Uwalnianie...*, dz. cyt., s. 9-11,13.

<sup>124</sup> W. Rzeszowski, *Powołanie...*, dz. cyt., s. 56.

<sup>125</sup> Por. Tamże, s. 55-56.

<sup>126</sup> Por. A. Rusak, *Ryzyko trwania, czyli kilka rad dla zalęknionego księdza*, „Pastores”, nr 31(2)2006, s. 66-68.

<sup>127</sup> Por. J. Augustyn, *Wychowanie do ojcostwa...*, dz. cyt., s. 28.

życie łaską rozwijają się, gdy są wsparte przez dobrze rozumiane posłuszeństwo”<sup>128</sup>. Autor podał trzy rodzaje posłuszeństwa: neurotyczne, wojskowe i złożone Bogu.

Pierwsze z nich – neurotyczne może być związane z represją woli przez lęk, bądź narzucone emocjonalne poczucie obowiązku. Dochodzi w nim do okaleczenia psychicznego wyrastającego z odczucia odrzucenia inicjatywy osobistej. Im wyższa władza, tym większe okaleczenie. Gdy represja będzie motywowana religijnie doprowadzi to do tłumienia woli i osłabi zdolność wolnego wyboru. Realizowanie wartości staje się wtedy mechaniczne, przymusowe, bez inicjatywy i nie przyczyni się do rozwoju osobowości. Drugie, czyli posłuszeństwo wojskowe blokuje wolę ze względu na rozum, który wprowadza bardzo jasne granice. Słuchanie kompetentnego przełożonego prowadzi do poczucia bezpieczeństwa, a jego odwrotnością byłoby nieposłuszeństwo prowadzące do zagrożenia. Trzecie posłuszeństwo będące ślubem złożonym Bogu ma sens nadprzyrodzony. Światło wiary pozwala usłyszeć głos Boga, a pokora woli wobec niego jest istotą tego posłuszeństwa. Posłuszeństwo wiary nie neguje zdolności do twórczego działania i nie neguje rozumu, wprowadza w tajemnicę, gdzie rozpoznaje Boga<sup>129</sup>.

Temat dotyczący wolności, który często pojawił się na łamach *Pastores* odnosił się do dóbr materialnych. Jak zauważył Z. Chlewiński akceptacja Ewangelii i autentyczne jej rozumienie związane jest z warunkiem ubóstwa w myśl słów Jezusa: „Błogosławieni jesteście, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże” (Łk 6,20). Jezusowe wezwanie do ubóstwa obejmuje wszystkich wierzących, a szczególnie osoby duchowne. Ubóstwo w Ewangelii dotyczy dwóch połączonych ze sobą wymiarów. Pierwszym jest osobiste ubóstwo uczniów Jezusa, a drugim ich relacja do ludzi ubogich. Ubóstwo księdza jest gwarantem wiarygodności jego głoszenia oraz środkiem miłości do ludzi i traktowania ich jako braci i siostry<sup>130</sup>. W temacie dotyczącym księdza i pieniędzy pierwszą sprawą, którą należy podjąć, jak stwierdził J. Augustyn w rozmowie panelowej opublikowanej w *Pastores*, jest serce kapłana. Bogactwo często jest instrumentem do kreowania siebie na kogoś ważnego, znaczącego. Pierwszą płaszczyzną ubóstwa księdza jest bycie z ubogimi i jego wrażliwość na biedę. Pieniądze, które ksiądz otrzymuje, są związane z jego służbą i pójściem za Jezusem. Dlatego ksiądz powinien z szacunkiem traktować otrzymaną zapłatę. Ubóstwo

<sup>128</sup> W. Giertych, *Uwalnianie...*, dz. cyt., s. 17.

<sup>129</sup> Por. Tamże, s. 17-19.

<sup>130</sup> Por. Z. Chlewiński, *Ubóstwo – świadectwem*, „Pastores”, nr 10(1)2001, s. 16-19.

kapłańskie polega na tym, że z ofiar bierze tylko tyle, ile potrzebne jest do życia. Poziom materialny prezbitera powinien być dostosowany do środowiska w jakim żyje. Wtedy nie będzie nigdy powodem zgorzenia. Dzielenie ubóstwa z biedniejszymi członkami parafii jest wiarygodnością posługi kapłańskiej<sup>131</sup>.

O wspomnianej wiarygodności życia ubogiego napisał również J. Śliwa: „Bliski jest ludziom ten kapłan, który potrafi zrozumieć ich trudne i skomplikowane problemy oraz przyjąć standard ich codziennego życia, właśnie standard życia rodzin i o skromnych dochodach”<sup>132</sup>. Autor zauważył, że w rzeczywistości polskiej określenie „nasz ksiądz” nabiera dzisiaj innego znaczenia niż 40 lat wcześniej, gdy kapłan w społeczeństwie polskim był często znakiem przeciwstawienia się narodu polskiego wobec systemu komunistycznego. Wiarygodność głoszenia orędzia ewangelicznego związana jest dzisiaj ze stylem życia księdza, który ma wymiar apostołski. Miłość do ubogich uczy przyjmowania człowieka w samej jego istocie. Ubogi nie może ofiarować księdzu rzeczy, które w jakiś sposób podkreśliłyby jego znaczenie. Miłość ubogich daje wolność, uwalnia z procesu szukania siebie samych i uczy wrażliwości ludzkiej. Kapłan musi zrozumieć, że człowiek ubogi jest jego bratem. Bez kontaktu z biednymi ksiądz nie nauczy się kochać bezinteresownie. Działalności charytatywne Kościoła, takie jak zbiórki odzieży czy środków spożywczych przy parafii, stołówki, ośrodki Caritas – są ważne i potrzebne. Mogą jednak czasem stać się dla księdza instytucją, która będzie go zwalniać z kontaktu z ubogimi. Istotą kapłańskiego ubóstwa jest świadectwo wolności od przywiązania do rzeczy materialnych. Chciwość w przypadku księdza jest dużym nieuporządkowaniem, tym bardziej, że kapłan posiada wiele, co innym przychodzi z trudem: wykształcenie, zazwyczaj dobrą opiekę zdrowotną, korzysta z najnowszych technologii. Ewangeliczne ubóstwo w życiu księdza, uzewnętrzniające się w solidarności z ubogimi i skromnym stylem życia, jest wartością zbliżającą go do człowieka<sup>133</sup>.

Współcześnie jak podkreślił J. Śliwa potrzebne jest jeszcze spojrzenie na styl kapłańskiego życia wolnego od niezdrowego przywiązania do pieniędzy. Ubóstwo jest wezwaniem, kierowanym nie tylko do zakonników, ale również do księży diecezjalnych, które zostawił sam Chrystus. Ludzie nie zawsze mają odwagę zwrócić

---

<sup>131</sup> Por. *Ksiądz a pieniądze, Rozmowa panelowa Hanna Gronkiewicz-Waltz, ks. Jan Sikorski, Józef Augustyn SJ, Kazimierz Pek MIC* (Prowadzi Marcin Przeciszewski), „Pastores”, nr 10(1)2001, s. 56-58,62.

<sup>132</sup> J. Śliwa, *Jakiego księdza potrzebujemy?* „Pastores”, nr 10(1)2001, s. 11.

<sup>133</sup> Por. Tamże, s. 10-12, 14-15.

szczerze uwagę księdzu żyjącemu zbyt bogato, ale o oburzeniu i zgorszeniu dowiadujemy się dosyć często, chociażby przez media. Nietrafne kościelne inwestycje, nawoływanie z ambony o pieniądze dotyka i bulwersuje wiernych. Finanse są szczególną płaszczyzną, w której Kościół powinien być przejrzysty<sup>134</sup>.

J. Chlewiński pisząc o chciwość kapłanów zaznaczył, że jest ona nierzadko powodem zgorszenia, przyczyną antyklerykalizmu i deformuje głoszoną Ewangelię. Za skandaliczny uznaje fakt żądania opłat za posługę duszpasterską bez wrażliwości na trudności materialne swoich parafian. Gorszące jest wystawne życie kapłańskie oraz polska praktyka duszpasterska tzw. kolęda, którą ludzie często wiążą ze zbieraniem kopert i pośpiechem księdza. Takie praktyki bardziej oddalają aniżeli przybliżają parafian do kapłana. Kolęda oczywiście jest ważnym dziełem apostoelskim i nie można generalizować podejścia duszpasterzy. Refleksja nad skutecznością tej formy skłania do przyjęcia dwóch warunków: dyspozycyjność księdza oraz uwolnienie tej formy od zbierania ofiar kolędowych<sup>135</sup>.

Mówiąc o ubóstwie kapłańskim nie chodzi tylko o kwestię zgorszenia, ale także o to, że zniewolenie bogactwem szkodzi rozwojowi osobowemu kapłana. Procesy emocjonalno-motywacyjne są wtedy ukierunkowane na potrzebę posiadania. Działaniem priorytetowym takiego księdza będzie chęć zdobycia konkretnych dóbr materialnych, najczęściej pieniędzy<sup>136</sup>. W opublikowanej rozmowie panelowej J. Sikorski zauważył wpływ środowiska na problem uzależnienia księży do pieniędzy. Postawa chciwości może być wynikiem uwarunkowań środowiska wychowawczego. Trudno spotkać takie środowisko, w którym nie mówi się o finansach, dochodach, zarobkach, inwestycjach itd.<sup>137</sup>. Dlatego, jak zauważył P. Pawlukiewicz, pokusa dotycząca dostatniego życia jest zjawiskiem dość powszechnym. Duchowego ubóstwa nie mierzy się ilością posiadanych dóbr, ale faktem przywiązania do nich. Wewnętrzna wolność musi być jednak połączona z wymogiem solidarności wobec ludzi, do których ksiądz jest posłany. Kapłan nie może gorszyć ludzi swoim stylem życia w myśl słów św. Pawła: „Jeżeli więc pokarm gorszy brata mego, przenigdy nie będę jadł mięsa, by nie gorszyć brata” (1 Kor 8,13). Wspólnotę serca nawiązuje się z ludźmi również przez sposób życia. Ciężko będzie taką nawiązać, gdy kapłan przyjdzie do ubogich jako bogaty. Kapłan ma być też duszpasterzem ludzi zamożnych na wzór Jezusa, który

---

<sup>134</sup> Por. Tamże, s. 9-10.

<sup>135</sup> Por. Z. Chlewiński, *Ubóstwo...*, dz. cyt., s. 16-19, 22-23.

<sup>136</sup> Por. Tamże, s. 20.

<sup>137</sup> Por. *Ksiądz a pieniądze...*, dz. cyt., s. 54-55.

„odwiedzał domy bogatych, jadał, co Mu tam podano, ale sam pozostawał cały czas ubogi”<sup>138</sup>. P. Pawlukiewicz uzależnienie od posiadania dóbr materialnych u księży łączy z poczuciem władzy i chęcią bycia lepszym od innych. Ksiądz nosi w sobie również potrzebę bycia zauważonym i docenionym. W konfrontacji z innymi członkami swojej rodziny, czy znajomymi nie może pochwalić się własną działalnością gospodarczą, żoną, dziećmi, czy też wybudowanym domem. Gdy ksiądz nie odkryje kapłaństwa jako skarbu, który daje swoim duchowym dzieciom, to powyższe kompleksy będą mu stale towarzyszyły. Bogaty ksiądz to taki, który w swoim skarbcu ma świętość, mądrość i czas dla ludzi<sup>139</sup>.

Temat wychowania do wolności poruszany na łamach *Pastores* oscylował głównie wokół zagadnienia dotyczącego dojrzałego wyboru drogi powołania. Elementem konstytutywnym wokół wyboru jest wewnętrzna wolność umożliwiająca ofiarowanie siebie jako daru złożonego Bogu. Również został podjęty temat posłuszeństwa, do którego kapłan zobowiązuje się w momencie święceń wobec swojego biskupa, a w przypadku osób życia konsekrowanego, wobec swoich przełożonych. Ostatnim zagadnieniem w ramach formacji do wolności było ubóstwo duchowieństwa, które powinno być odczytane na nowo, jako jeden z warunków pójścia za Jezusem i świadectwa wolności od rzeczy materialnych dla ludzi.

#### 4. TROSKA O DOJRZAŁE SUMIENIE

Problem formacji sumienia poruszany był w kwartalniku na następujących płaszczyznach: sumienie jako głos Boga, potrzeba formacji sumienia kapłańskiego czy też źle uformowane sumienie kapłańskie. Kształtowanie sumienia związane jest z sakramentem pokuty, dlatego w analizowanych artykułach uwidacznia się potrzeba troski o dobre przeżywanie spowiedzi przez duchowieństwo, co pomaga również zrozumieć penitentów. Redakcja czasopisma poświęciła temu zagadnieniu w 1999 roku cały zeszyt zatytułowany *Sumienie* oraz kolejny w 2000 roku *Słudzy przebaczenia*.

A. Grün tłumacząc pojęcie sumienia napisał: „U źródeł wyrazu sumienie leży zatem wyobrażenie, że we wszystkim, co robimy, mamy ukrytego świadka, współwiedzącego, który przygląda się pilnie, czy postępujemy źle, czy dobrze, zgodnie

---

<sup>138</sup> P. Pawlukiewicz, *Dlaczego bogatemu księdzu trudno wejść do królestwa niebieskiego?* „Pastores”, nr 15(2)2002, s. 52.

<sup>139</sup> Por. Tamże, s. 58-59.

z wolą Bożą”<sup>140</sup>. Każdy człowiek jest zobowiązany do kształtowania swojego sumienia, a źródłem tego procesu jest słowo Boże. Prowadzi ono do samego człowieka, do poznania prawdziwej istoty siebie, do przyjaźni wewnątrz swojej osobowości. W taki sposób wypełnia się wola Boga względem człowieka, który pragnie, aby Jego stworzenie miało życie, a nie strach. Dlatego istotną kwestią w formowaniu sumienia zdaniem A. Grüna będzie odpowiedź na pytanie: dlaczego ktoś odmawia sobie życia, unika go? Odkrycie powołania do bycia niepowtarzalnym, jedynym w swoim rodzaju obrazem Boga prowadzi do zdrowego sumienia. Kształtuje je również zwracanie większej uwagi na to co człowiek robi, na świadomość czynów i umiejętność ich oceny, a głównym momentem kształtowania sumienia jest dojrzała modlitwa zakładająca najpierw znajomość samego siebie: kim jestem, co się we mnie kryje<sup>141</sup>.

Ksiądz jest zobowiązany do permanentnej formacji swojego sumienia, ponieważ tylko w taki sposób może być autentycznym świadkiem Jezusa oraz przez to uczy się wrażliwości na ludzi, którym posługuje. Autorzy tekstów *Pastores* wymieniają kryteria, które należy wziąć w trosce o dobre kształtowanie zdrowego sumienia. Według A. Grüna kapłan winien kierować się następującymi zasadami:

- zasada wewnętrznej jedności: czy sumienie prowadzi mnie ku życiu, do wewnętrznej jedności, zgody z samym sobą? Przestrzeganie sztywnych norm bywa czasem ucieczką przed żywym Bogiem oraz przed własnymi uczuciami i potrzebami. Więcej w takiej postawie strachu niż wypełniania woli Bożej;
- zasada integralności, która polega na tym, że sumienie powoduje w nas wewnętrzną jedność. Niezdrowe sumienie będzie dzielić człowieka wewnątrz: z jednej strony sumienne przestrzeganie norm, a z drugiej pod rzekomo szlachetnymi motywami dochodzi do egoistycznego spełniania potrzeb i popędów. Ksiądz może wiarygodnie głosić pojednanie, jeżeli sam jest pogodzony ze sobą i w sumieniu rozpoznaje swoje mocne i słabe strony;
- zasada wolności – gdy kapłan żyje w ciągłym lęku o to czy wszystko dobrze zrobił, czy to co robi podoba się Bogu, czy inni są zadowoleni, to nie posiada sumienia zdrowego. Wolność w podejmowaniu decyzji ma tutaj kluczową rolę i nie polega to na dowolności i egoizmie;
- zasada kreatywności – Bóg, który stwarza ma swoje odzwierciedlenie w człowieku. Zdrowe sumienie kapłana pozwala być mu kreatywnym,

---

<sup>140</sup> A. Grün, *Sumienie, życie, wolność*, „Pastores”, nr 4(3)1999, s. 9.

<sup>141</sup> Por. Tamże, s. 10-12.



twórczym, dać coś z siebie. Nie tylko odtwarzać to, co się zobaczyło, przeczytało, ale otworzyć na życie i wolność, które stanowią kryterium kreatywności. To cecha ważna, podkreślająca otwartość kapłana na Ducha Świętego, który jest Ożywicielem. Ksiądz zaniedbujący własne sumienie, czerpiący satysfakcję z zewnętrznej poprawności jest narażony na zafałszowanie prawdy Ewangelii<sup>142</sup>.

Natomiast R. Jaworski jako kryteria rozwoju sumienia, których celem „jest doprowadzenie do sytuacji, w której człowiek będzie słuchał głosu Chrystusa, żyjącego w nim”<sup>143</sup>, wskazuje na:

- znajomość zasad życia moralnego;
- znośność samego siebie;
- troskę o rozwój uczuć wyższych;
- umiejętność komunikacji z Bogiem i ludźmi;
- konstruktywną postawę wobec konfliktów;
- zdolność do tolerancji;
- zdolność do zaufania;
- umiejętność przebaczenia i przyjmowania go;
- autonomię sumienia;
- przechodzenie od motywacji egocentrycznej przez empatyczną do teocentrycznej w rozstrzyganiu kwestii moralnych<sup>144</sup>.

Oprócz nakreślenia drogi rozwoju sumienia nie brak spostrzeżeń na temat trudności w formowaniu sumienia oraz jego deformacji. A. Grün zaznaczył, że trudnością bywa rozróżnienie głosu Boga w człowieku, od głosu rodziców, bądź innych którzy wpływali na sumienie, nie zawsze właściwie. Odróżnianie woli Boga od norm innych ludzi, które mogą w nas funkcjonować jest miarą dobrze ukształtowanego sumienia<sup>145</sup>. Powyższą tezę potwierdził E. Staniek widząc zagrożenie w wymiarze formacji sumienia w etyce sytuacyjnej, która często ma swój początek w środowisku dorastania i rozwoju. Tu swoje źródło ma część kapłańskich kryzysów spowodowanych słabym kręgosłupem moralnym. Mocna wiara jest fundamentem, na którym można budować swoją dojrzałą postawę wobec etyki sytuacyjnej<sup>146</sup>.

---

<sup>142</sup> Por. Tamże, s. 14-17.

<sup>143</sup> R. Jaworski, *Seminarium miejscem dojrzewania sumienia*, „Pastores”, nr 4(3)1999, s. 49.

<sup>144</sup> Por. Tamże, s. 49.

<sup>145</sup> Por. A. Grün, *Sumienie...*, dz. cyt., s. 9-10.

<sup>146</sup> Por. E. Staniek, *Kapłańska...*, dz. cyt., s. 77.

A. Cencini wymienia trzy typy błędnego sumienia kapłańskiego:

- sumienie rygorystyczne – wykonywanie wszystkiego zgodnie z regułą. Taki kapłan potrzebuje kodeksu zachowań, do którego będzie zawsze się odwoływał. Charakteryzuje się drobiazgowością, poprawnością i formalnością. Brakuje żarliwości, przekonania czy też pasji. Prowadzi to do wypaczenia i zachowania faryzejskiego: prawo dla samego prawa. Taki ksiądz będzie myślał o sobie, że jest niezłomnym obrońcą moralności, a w rzeczywistości ukrywa swoją wewnętrzną niepewność;
- sumienie dzikie – najwyższą zasadą jest tutaj wolność sumienia prowadząca do skrajności, gdzie jest brak potrzeby formacji. Swój własny punkt widzenia jest ostateczny i pełni rolę absolutnego kryterium, któremu bezgranicznie się ufa. Dominuje tu subiektywna interpretacja prawa. Taki ksiądz jest uwarunkowany chwilowym impulsem i może być fanatykiem stosującym dyktaturę relatywizmu. Broniąc zasadę wolności sumienia, tak naprawdę wynagradza samego siebie, ale w żaden sposób nie jest wolny;
- sumienie zdeformowane – ograniczone według określonych kryteriów moralnych. W pewnym momencie staje się pobłażliwy i dopuszcza gratyfikację odstępując od pewnych zasad. Odczuwa dysonans między wartościami, a praktycznym postępowaniem, ale nie powoduje to w nim dyskomfortu. Norma obiektywna zastępuje normę autonomiczną promując swój subiektywizm moralny. W prowadzeniu innych będzie szukał potwierdzenia właśnie poprawności<sup>147</sup>.

R. Jaworski dodaje ponadto, że sumienie kapłana może być zdeformowane przez:

- fiksję na egocentrycznym widzeniu rzeczywistości. Polega ona na powierzchownym traktowaniu życia bez gotowości przemiany i głębszej refleksji;
- infantyizm psychiczny i duchowy. Związany jest tym indyferentyzm oparty na spełnianiu własnych potrzeb lub norm narzuconych zewnątrz;
- oszukiwanie siebie. Związane są z tym mechanizmy obronne łagodzące dyskomfort związany z rozbieżnością między własnym postępowaniem,

---

<sup>147</sup> Por. A. Cencini, *Typy sumienia*, „Pastores”, nr 46(1)2010, s. 30-33,35.

a normą. Do najczęstszych metod tego oszustwa zliczamy: racjonalizację, projekcję, restytucję<sup>148</sup>.

Brak dobrze uformowanego sumienia u księdza prowadzi do pozornie poprawnie ułożonego stylu życia, które jest konformizmem, a nie żywym spotkaniem z Bogiem. Z. Chlewiński wymienia następujące przeszkody w rozwoju moralno-religijnym księdza:

- perfekcjonizm polegający na skoncentrowaniu się na własnej doskonałości. Taki kapłan w chwili upadku będzie bardziej przeżywał to, że nie jest taki jaki pragnie być, niż prawdziwe poczucie winy spowodowane grzechem. Osobista doskonałość stoi ponad żywą relacją z Bogiem miłosiernym i jest wyrazem narcystycznego zapatrzenia w siebie. Dojrzałe sumienie nie dąży do samozadowolenia, „samozbawienia”, ale do prawdy o sobie, akceptacji siebie jako grzesznika potrzebującego przebaczenia;
- religijność na poziomie werbalnym. Przywiązanie do wzniosłego języka religijnego bez przeżywania treści i relacji z Bogiem. Potrzebna tu jest krytyczna refleksja nad własną modlitwą wewnętrzną, która często będzie połączona z rozproszoniami. Zatrzymanie się na samych praktykach religijnych prowadzi do rutyny;
- instrumentalizacja religii. Księża wykorzystują religię do celów ideologicznych, politycznych i społecznych. Często łączy się to z konkretną grupą, która rości sobie prawo do prawdy i tzw. „jedynej słuszności”. W kwestii „słusznej sprawy” wyklucza się ludzi, którzy myślą inaczej. Sprzeciw wobec takiej ideologii, która jest uważana za misję od Boga, rodzi agresję. Wiąże się to wtedy z fanatyzmem religijnym zaliczanym do patologii społecznej. Stoi to w sprzeczności z powołaniem kapłana, który ma służyć innym w poszukiwaniu prawdy i dawać o niej świadectwo;
- wypalenie zawodowe. W przypadku kapłana związane jest ono z zanikiem wrażliwości moralnej. Obciążenie psychiczne, nadmiar obowiązków, stała dyspozycyjność prowadzi czasem do braku odpowiedzialności za własne życie, a później za życie innych. Twórcza postawa wobec wymagań i obowiązków związana z dojrzałym sumieniem stanowi wyjście z takiej sytuacji. Potrzebna

---

<sup>148</sup> Por. R. Jaworski, *Seminarium...*, dz. cyt., s. 47, 49.

jest tu zdolność do ciągłego „przekraczania siebie” będąca owocem autentycznego życia religijnego<sup>149</sup>.

Wymienione powyżej czynniki deformujące sumienie kapłańskie wskazują, że formacja własnego sumienia u kapłana powinna zajmować ważne miejsce, ponieważ ksiądz w szczególny sposób ma obowiązek wykazywać się zmysłem moralnym. Stąd sumienie kapłana powinno być: prawe, obiektywne, wrażliwe i delikatne. Do największych zagrożeń formacji sumienia J. Augustyn zaklasyfikował powierzchowność, rutynę, podwójne życie, nieposłuszeństwo czy też łamanie celibatu. Świadczy to przede wszystkim o lekceważeniu Boga<sup>150</sup>.

Czynnikiem ważnym w formacji sumienia jest proces nawrócenia kapłana i jego doświadczenie przebaczenia w sakramencie pokuty. A. Cencini, przywołując B. Lonergana, zaznaczał, że nawrócenie prezbitera odbywa się w potrójnym wymiarze i jest to nawrócenie: intelektualne, moralne i religijne<sup>151</sup>. Ważna w tym doświadczeniu jest postawa polegająca, jak pisał Z. Kroplewski, gotowości do nawrócenia – w sposób bardzo prosty, bez traktowania siebie jako kogoś, kto wie wszystko na ten temat. Dobrym spowiednikiem można być wówczas, gdy dojrzałe przeżywa sam sytuację grzesznika korzystającego z łaski nawrócenia. Księdzu trudniej być otwartym na pomoc drugiego księdza: często przeżywa problemy z otwartością i umiejętnością mówienia o swoich grzechach oraz zranieniach. Przeżycie dobrej spowiedzi uwalnia go od pokusy wypominania grzechów innym. Ksiądz uważający siebie za eksperta zamyka w sobie możliwość popełnienia błędów. Stąd niechętnie przyznaje się do popełnionego grzechu, co przeszkadza mu w nawróceniu. Nawrócenie utrudnia również forma życia księdza polegająca wyłącznie na zewnętrznym utrzymaniu pozorów pobożności wobec ludzi, marginalizująca osobiste życie duchowe. Za dobrymi manierami, pozytywnie odebrany wizerunkiem często ukryte są słabości, które ciężko odkryć przed spowiednikiem, aby nie zeszpecił swojego wizerunku. Negatywne ocenianie innych ludzi i zrzucanie na nich winy za swoje porażki nie pozwala obiektywnie spojrzeć na siebie i autentycznie się nawrócić<sup>152</sup>.

M. R. Hinc dodał, że częstym dyskomfortem przy sakramencie pokuty kapłana jest poczucie wstydu. Ukryte przekonanie o tym, że jako osoba duchowna powinien być

---

<sup>149</sup> Por. Z. Chlewiński, *Od przystosowania do nawrócenia*, „Pastores”, nr 4(3)1999, s. 19, 22-27.

<sup>150</sup> Por. *Sumienia księży. Rozmowa z Józefem Augustynem SJ* (Rozmawia ks. Wojciech Węckowski), „Pastores”, nr 44(3)2009, s. 84-85.

<sup>151</sup> Por. A. Cencini, *Typy...*, dz. cyt., s. 36.

<sup>152</sup> Por. Z. Kroplewski, *Bezradni w nawróceniu*, „Pastores”, nr 24(3)2004, s. 23-27.

dobry i niewinny staje się często barierą nieuświadomioną do końca. Często kapłan nie daje sobie prawa do popełnienia błędów, a taka postawa prowadzi do szukania winnych za popełniony grzech poza sobą. Związane jest to też z trudnością wybaczenia samemu sobie. Trudnością w spowiedzi księdza jest również nieumiejętność wypowiedzenia swoich emocji, tego co czuł, doświadczył oraz bycia przyjętym i wysłuchanym przez drugiego kapłana. Ważna w spowiedzi kapłana jest motywacja. To, że ksiądz czuje dyskomfort z grzechem, jest dobrym zjawiskiem. Rodzi się jednak pytanie: czy kapłan przystępuje do spowiedzi, bo się źle czuje, czy też dlatego, że zależy mu na pojednaniu z Bogiem? Nie jest to problem prosty do wyjaśnienia, ponieważ jest bardzo subtelna granica. Szybka spowiedź po grzechu może być ukrytą niezdolnością przyjęcia prawdy o tym, że człowiek jest grzesznikiem. Autentyczne nawrócenie domaga się głębszej refleksji nad przyczyną upadku i konsekwencjami. Sumienie księdza jest lustrem dla innych sumień i dlatego powinno być wyćwiczone w rozeznawaniu duchowym. Kapłan powinien być kompetentny w ocenianiu wolności, świadomości i ciężaru materii ludzkiego grzechu<sup>153</sup>.

Dojrzałość sumienia kapłańskiego, jak zauważają autorzy tekstów *Pastores*, ma wpływ na jego posługę jako spowiednika. Współcześnie wiele osób szuka doświadczenia łaski przebaczenia i uzdrowienia w konfesjonale. Jednak obecny też jest kryzys traktujący spowiedź jedynie jako formalność połączoną z niezrozumieniem i niedbalstwem, co zauważył K. Wons, wieloletni kierownik duchowy przy Centrum Formacji Duchowej w Krakowie. Może on być związany nie tylko z samym sakramentem, ale również z jego szafarzem. Potrzebna jest zatem nieustanna odnowa sakramentu święceń. Modlitwy rozgrzeszenia nikt nie może za kapłana odmówić. Związana jest ona z darmową łaską Bożą uzyskaną w sakramencie święceń oraz aktem wiary w Boże miłosierdzie i dlatego jest to jedna z najistotniejszych modlitw księdza. „Spowiedź święta jest w pewnym sensie nieustannym zwiastowaniem Dobrej Nowiny o miłosiernym Ojcu”<sup>154</sup>. Osobiste doświadczenie kapłana walki z grzechem i spotkanie miłosiernego Boga umożliwia zrozumienie cierpienia ludzi przychodzących do konfesjonału i ich zranione serce. Taki kapłan może pełnić swoją posługę z empatią, wrażliwością, czułością i miłosierdziem<sup>155</sup>. Jezus mówiąc o grzechu objawia również swoją moc odpuszczania go. Moc Chrystusa jest silniejsza od każdego grzechu. Kapłan

---

<sup>153</sup> Por. M. R. Hinc, *Psychologiczne aspekty wyznania grzechu*, „*Pastores*”, nr 44(3)2009, s. 16-21; *Sumienia księży...*, dz. cyt., s. 83-84.

<sup>154</sup> K. Wons, *Świadek Ojca miłosierdzia*, „*Pastores*”, nr 7(2)2000, s. 37.

<sup>155</sup> Por. Tamże, s. 35-38.

powinien zawsze o tym pamiętać, szczególnie gdy sam upada pod ciężarem własnych grzechów, które zabierają mu nadzieję. Głoszenie przebaczenia w tym samym duchu co Jezus jest drogą dla penitenta do wyjścia z poczucia beznadziejności spowodowanej przez grzech. Postawa wiary w spowiedniku buduje penitenta i pomaga mu w doświadczeniu pojednania nawet w najtrudniejszym rozbić wewnętrznym<sup>156</sup>. Należy pamiętać, że w konfesjonale grzesznik spotyka się z grzesznikiem i ludzka bezradność spowiednika jest czymś normalnym. Dlatego spowiednik powinien modlić się do Ducha Świętego i uczciwie stanąć przed ogromem tajemnicy Boga w tym sakramencie. Ważną przestrzenią spotkania penitenta z Bogiem jest doświadczenie głębi relacji spowiednika z Chrystusem<sup>157</sup>.

O szerszym spojrzeniu na posługę spowiednika pisał również J. B. Szłaga: „W pracy duszpasterskiej powinniśmy zabiegać nade wszystko o to, żeby sakrament ten był nie tylko spowiedzią, która pozwala przystąpić do Komunii świętej”<sup>158</sup>. Księża powinni odkrywać ten sakrament w głębi jego tajemnicy odnoszącej się do pojednania, które odbywa się między człowiekiem, a Bogiem. Kapłan będąc zobowiązany do pogłębiania formacji duchowej penitenta podczas celebracji sakramentu, sam musi wkładać wysiłek w osobistą formację, aby zrozumieć głębiej swoją posługę w konfesjonale. Kapłan towarzyszy człowiekowi w zrozumieniu grzechu, w żalu i postanowieniu poprawy. Konieczna staje się tu postawa uznania własnej słabości w pokorze. Bycie spowiednikiem nie może być naznaczone poczuciem wyższości nad penitentem, gdyż wprowadza ono w tajemnicę Chrystusa, który przyszedł, aby służyć<sup>159</sup>.

Ponadto W. Zatorski podkreślił, że w konfesjonale kapłan poznaje ludzką biedę dotkniętą działaniem łaski Bożej. Dar odpuszczenia grzechów, który kapłan przekazuje, zobowiązuje go do życia nauką o ewangelicznym przebaczeniu. Bycie szafarzem przebaczącego Boga polega na wprowadzaniu na nowo penitenta do życia w przyjaźni ze Stwórcą. W spowiedzi są dwie strony: kapłan i penitent, które uczą się prawdy o sobie oraz o Bogu, który przebacza. Doświadczenie własnej nędzy i ograniczoności

---

<sup>156</sup> Por. Tamże, s. 38-39.

<sup>157</sup> Por. Tamże, s. 41, 43-44.

<sup>158</sup> J. B. Szłaga, *Tajemnica grzechu i łaski*, „Pastores”, nr 7(2)2000, s. 33.

<sup>159</sup> Por. Tamże, s. 33-34.

w życiu kapłańskim jest podstawowym doświadczeniem egzystencjalnym. Otwiera to na Boże miłosierdzie i pozwala unikać postawy faryzejskiej wyższości<sup>160</sup>.

A. Szostak zauważył, że kapłanom zagraża szczególne niebezpieczeństwo pychy ujawniające się na dwa sposoby. Po pierwsze jest to branie na siebie powołania i losu penitentów. Czasem ktoś sam chce się uwolnić od odpowiedzialności za swoje życie. Sumienie to sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem i nikomu nie wolno naruszyć delikatności i subtelności tego spotkania. Kapłan nie może zająć miejsca Boga. Po drugie jest to przesadny autorytet. Penitent uważa spowiednika za autorytet i jego oczekiwania mogą przerosnąć kapłana. Przybieranie sztucznej pozy przesadnej pobożności prowadzi do zakłamania siebie wobec penitenta. Łatwo w tej relacji ulec pokusie własnej mądrości oraz obłudzie niepozwalającej na poznanie trudnej prawdy o samym sobie<sup>161</sup>.

Zagadnienie kształtowania sumienia moralnego w opublikowanych artykułach *Pastores* zostało usystematyzowane w trzy podstawowe aspekty. Pierwszy dotyczył formacji sumienia wskazując na zagrożenia jakie mogą przyczynić się do jego deformacji. Drugi poruszał potrzebę nieustannego nawrócenia w życiu kapłańskim oraz konieczności korzystania z sakramentu pokuty. Z doświadczenia bycia grzesznikiem korzystającym z łaski miłosierdzia wyłania się trzeci aspekt, a mianowicie bycie spowiednikiem i przyjmowania odpowiedzialności za penitentów.

## 5. KRYZYSY W KAPŁAŃSKIEJ POSŁUDZE

Droga powołania kapłańskiego związana jest z trudnym doświadczeniem, nazywanym potocznie kryzysem. Czasopismo *Pastores* na przestrzeni lat poświęciło wiele artykułów temu zagadnieniu wskazując źródła kryzysu i sposoby radzenia sobie z nim. Wielu duchownych przeżywa zjawisko wypalenia zawodowego, nie brak też tych, którzy odchodzą z kapłaństwa z powodu źle przeżytego czasu kryzysu. Każdy wiek niesie też za sobą nowe pokusy i sytuacje trudne dla powołanych do kapłaństwa. Poniższa analiza artykułów i rozmów przedstawia różne trudności, których doświadczają księża w swojej codziennej posłudze.

Punktem wyjścia, w podejmowaniu tematu dotyczącego kryzysu, jest

---

<sup>160</sup> Por. W. Zatorski, *Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy...*, „*Pastores*”, nr 7(2)2000, s. 48-50; J. Śliwa, *Jakiego...*, dz. cyt., s. 12.

<sup>161</sup> Por. A. Szostek, *Sanktuarium spotkania i dialogu*, „*Pastores*”, nr 4(3)1999, s. 39-40.

terminologia oraz przyczyny tegoż kryzysu w wymiarze osobistym oraz społecznym. W opublikowanej rozmowie T. Huk przypomniał, że słowo kryzys pochodzi z greckiego *crisis* – tzn. wybór, rozstrzygnięcie, decyzje, zwrot. Słowo to mylnie zazwyczaj kojarzy się z czymś negatywnym, a tymczasem wydźwięk samego pojęcia jest pozytywny, gdyż kryzys pomaga dostrzec nowe zadanie oraz umożliwia ich podjęcie<sup>162</sup>. Również w tym kontekście o kryzysie wypowiedział się A. Grün mówiąc, że kryzysy są szansą życiowego rozwoju i nie można im zawsze zapobiec, tym bardziej że droga kapłańska jest drogą nieustannej przemiany: od śmierci do życia<sup>163</sup>. W dyskusji panelowej opublikowanej 2011 roku w *Pastores* K. Pek zaznaczył, że używanie terminu kryzys w stosunku do powołania zakrywa czasem dwie sprawy istotne dla życia duchowego. Po pierwsze sytuację, gdy człowiek nie opowie się za dobrem, podjął złą decyzję nazywamy grzechem. Ważniejsze jest zatem rozróżnienie kryzysu od grzechu. Z pewnością łatwo można uciekać od niewygodnej terminologii doświadczenia grzesznika. Po drugie pozytywnie rozumiany kryzys dla życia duchowego jest nazywany paschą. Wpisuje się ona w życie kapłana zakorzonego w samym Chrystusie: „Jeśli życie prezbitera, biskupa ma być podobne do życia Jezusa, to wpisane jest w życie paschalne”<sup>164</sup>. Cierpienie, umieranie, a co najważniejsze zmartwychwstanie jest udziałem paschalnym każdego wierzącego<sup>165</sup>.

Do ważnych czynników mogących mieć wpływ na zaistnienie kryzysu, jak zauważył Z. Kroplewski należy „źle przeżyta idea wybrania”<sup>166</sup>. Zbytne akcentowanie w formacji wybraństwa kandydata przez Pana Boga prowadzi do idealizacji obrazu kapłana. Związane jest to z nadmierną koncentracją na sobie i prowadzi do zachwiania tożsamości kapłańskiej. Konfrontacja obrazu samego siebie z rzeczywistością może być nie do uniesienia. Brak pełnej tożsamości widoczny jest w lękach, w zamykaniu się we własnych sprawach, braku zaufania do siebie, odpowiedzi na pytanie kim jestem? Sprzeczność między ideałami, a praktyką życia prowadzi do kryzysu. Taki kapłan może wykazywać zachowanie agresywne, jak np.: rozdrażnienie w kontaktach z innymi, zbytnia i nieuzasadniona surowość wobec ludzi, a niekiedy wobec siebie<sup>167</sup>. H. Machoń podkreślił, że ważne w życiu księdza jest jego spontaniczne odczucie, że robi w życiu

<sup>162</sup> Por. *W stronę dojrzałości, Rozmowa z ks. Tadeuszem Hukiem* (Rozmawia ks. Wojciech Węckowski), „Pastores”, nr 50(1)2011, s. 80-81.

<sup>163</sup> Por. *Przejrzyste człowieczeństwo...*, dz. cyt., s. 84.

<sup>164</sup> *Kryzys księdza, Rozmowa z Stanisławem Tokarskim MS, Kazimierzem Peka MIC, Krzysztofem Kosela, Pawłem Krzemińskim* (Rozmawia ks. Mirosław Cholewa), „Pastores”, nr 51(2)2011, s. 90-91.

<sup>165</sup> Por. Tamże.

<sup>166</sup> Z. Kroplewski, *Tożsamość...*, dz. cyt., s. 86.

<sup>167</sup> Por. Tamże, s. 86-87.



coś bardzo ważnego, czemu chce poświęcić lata swojego życia. Forma życia kapłańskiego zawiera w sobie swoisty radykalizm opierający się początkowo na szukaniu Boga. Takie życie traci sens, gdy przestaje się szukać Boga. Wtedy przeżycie własnych braków może być nie do uniesienia. Rezygnacja z naturalnych pragnień, takich jak bliskość kobiety, posiadanie potomstwa, stają się wtedy wielkim ciężarem. Radykalizm pójścia za Jezusem staje się swoistym przejawem odmienności powodującym dyskomfort. Jedynym sposobem jest zaakceptowanie swojej pustki jako miejsca spotkania z Bogiem<sup>168</sup>. Również A Radacki uwypuklił, że niezaprzeczalnym jest fakt, że główny imperatyw posługi kapłańskiej to sprawa królestwa Bożego. W momencie gdy praca staje się nadrzędną ideą w życiu księdza, zajmuje większą część jego serca, dochodzi do niezrozumienia imperatywu posługi kapłańskiej. Królestwo Boże, to nie tylko praca, wysiłek, zaangażowanie w każdą sprawę, ale nade wszystko zdrowe relacje w odniesieniu do własnej osoby, z samym sobą, drugim człowiekiem i Bogiem<sup>169</sup>. W. Lambert dodał, że bez zrozumienia kapłaństwa Chrystusowego, czyli odnalezienia w Jezusie brata, który uczestniczy w naszej sytuacji kryzysowej, nie jesteśmy w stanie pokonać trudności. Obraz kapłana nie wykluczającego słabości, a co więcej który słabości i kryzys czyni jego pozytywną częścią znajduje swoją eksplikację w obrazie biblijnym: „Przez to bowiem, co sam wycierpiał poddany próbie, może przyjść z pomocą tym, którzy jej podlegają.” (Hbr 2,18)<sup>170</sup>. Z powyższego wynika, że postawienie Boga i relacji z nim jako nadrzędnej wartości w powołaniu przyczynia się do niwelowania części kryzysów.

R. Jaworski zaznaczył, że frustracja w życiu człowieka związana jest z niemożnością osiągnięcia wyznaczonego celu. Powodów do frustracji w życiu księdza jest wiele. Do tych pierwszych można zaliczyć brak efektów pracy nad sobą, dążenia do świętości oraz brak widocznego postępu w życiu osób, które kapłan prowadzi. Kolejne dotyczą pracy duszpasterskiej, tj.: kryzys małżeństwa, brak młodości w kościele, porażki w szkolnej katechezie itp. Autor tekstu *Pastores* zauważył, że sfrustrowani księża izolują się, szukają dróg ucieczki, nie podejmują nowych inicjatyw. Często pojawiają się wtedy mechanizmy obronne. Jedni racjonalizują swoją rezygnację i brak aktywności. Drudzy projektują twierdząc, że to inni ponoszą odpowiedzialność za

---

<sup>168</sup> Por. H. Machoń, *Świadome...*, dz. cyt., s. 56-58.

<sup>169</sup> Por. A. Radacki, *Wypalenie – rozczarowane oczekiwania*, „Pastores”, nr 35(2)2007, s. 69.

<sup>170</sup> Por. *Kapłańskie kryzysy, Rozmowa z Willim Lambertem SJ* (rozmawiają Józef Augustyn SJ i Stanisław Łucarz SJ), „Pastores”, nr 12(3) 2001, s. 76-77.

zaistniałą sytuację. Jeszcze inni wypierają problemy uważając, że ich nie ma i wszystko wygląda tak jak powinno<sup>171</sup>.

Kryzysy mają swoje źródło nie tylko w trudnościach osobistych, ale mogą wpływać również z problemów, jakie niesie ze sobą współczesna cywilizacja. Jedną z typowych przyczyn społecznych kryzysów, według W. Lamberta jest źle pojęty obraz księdza opierający się idealizacji: ksiądz to osoba spełniająca wszystkie wymagania i oczekiwania<sup>172</sup>. Z. Kroplewski natomiast wskazał, że przyczyną po Soborze okazały się nowe relacje społeczne. Wielu świeckich zaczęło oczekiwać od księży, słuszenie i w sposób naturalny, uznania i liczenia się z ich zdaniem. Negatywne opinie o księdzu powodują trudności w postrzeganiu własnego kapłaństwa. Pojawia się kwestia odróżnienia tego co jest istotą kapłaństwa od tego, co jest ludzkim funkcjonowaniem księdza poddanym często krytyce<sup>173</sup>.

Autorzy artykułów poruszających zagadnienie kryzysu dokonują podziału na sytuacje, które mogą być przyczyną kryzysu. M. Cozzoli podzielił trudności w życiu kapłańskim na te, które mają charakter czasowy lub trwałe. Trudności czasowe związane są z przejściem do nowego środowiska, koniecznością organizowania na nowo swojego czasu, mieszkania. Błędnie oczekuje się od księży, aby nie utrzymywali kontaktów z ludźmi z poprzedniej parafii i zerwali zaistniałe tam relacje i przyjaźnie. Prowadzi to do depersonalizacji więzi między ludźmi, charakteryzujące się coraz słabszym zaangażowaniem emocjonalnym i uczuciowym w relacje z parafianami. Przy częstych zmianach parafii pojawia się brak satysfakcji, ponieważ nie zawsze można wtedy oglądać owoce własnej pracy. W życiu kapłańskie wpisane jest sianie, natomiast zbieraniem plonów zajmuje się kolejny duszpasterz, ale często jest to czynnik demotywuujący. Trwałą trudnością, autor tekstu *Getsemani księdza*, nazywa poczucie niepewności dotyczące przeżywania swojej wolności i poczucia odpowiedzialności. Kapłan myślący o całkowitej swojej zależności od biskupa często popada w bierność, rezygnację i daje poczucie zwolnienia z odpowiedzialności<sup>174</sup>. R. Jaworski podzielił trudności na usuwalne i nieusuwalne. Mniej przygnębiające są usuwalne, ponieważ związana jest z nimi nadzieja, że zaistniała sytuacja może się odmienić, chociażby zmianą placówki. Nieusuwalne dotyczą wewnętrznych ograniczeń księdza związanych z jego osobowością i duchowością czy też czynnikami zewnętrznymi. Problem polega

---

<sup>171</sup> Por. R. Jaworski, *Trudności w pracy księdza*, „Pastores”, nr 20(3)2003, s. 26-27.

<sup>172</sup> Por. *Kapłańskie kryzysy...*, dz. cyt., s. 76-77.

<sup>173</sup> Por. Z. Kroplewski, *Tożsamość...*, dz. cyt., s. 79.

<sup>174</sup> Por. M. Cozzoli, *Getsemani księdza*, „Pastores”, nr 67(2)2015, s. 35-38.

na tym, że ksiądz ich nie widzi i stosuje mechanizmy obronne takie jak racjonalizacja czy projekcja. Zobaczyć je może dzięki krytycznemu otoczeniu, o ile zechce wysłuchać innych ludzi<sup>175</sup>.

Autorzy podają różne rodzaje kryzysu, które dotyczą życia kapłańskiego. T. Huk wśród nich wymienia: kryzys wieku średniego, wypalenie zawodowe, utratę osoby będącej autorytetem, uwikłanie emocjonalne z kobietą oraz łatwe poddawanie się ludzkim opiniom<sup>176</sup>. W. Lambert w rozmowie zaznaczył, że jednym z częstszych źródeł kryzysu jest zaniedbanie modlitwy<sup>177</sup>, co często księża tłumaczą brakiem czasu spowodowanym nadmiarem obowiązków. Wymienił także samotność, tęsknotę za życiem małżeńskim, za bliskością kobiety i pragnienie posiadania potomstwa. Widocznymi przejawami kryzysu kapłańskiego jest traktowanie kapłaństwa jako bycia funkcjonariuszem, tzn. z obowiązku wykonywane zadania, bez żarliwości. Modlitwa i duszpasterstwo zaczynają zajmować coraz mniej czasu, a na ich miejscu pojawia się zajmowanie się sprawami wtórnymi, takimi jak administracja, budowa kościoła i organizacja zewnętrzna. Przejawem kryzysu jest też unikanie podstawowej wspólnoty i szukanie grup ludzi, którzy mają podobne zdania. Może temu zjawisku towarzyszyć także niewłaściwe przeżywanie seksualności, brak nadziei, sensu i wewnętrznej radości<sup>178</sup>.

W życiu kapłańskim można napotkać sytuacje, w których kryzys rozwija się przez zdystansowanie się do duszpasterstwa czy też wiernych, o czym pisał T. Huk. Jedną jest dobór towarzystwa. Gdy wybiera się księży, którzy wciąż narzekają i kwestionują wszystkie pomysły duszpasterskie w łatwy sposób można popaść w malkontenctwo i poczucie braku sensu własnej posługi. To co odciąga kapłana od duszpasterstwa to także nieroztropność i brak dojrzałości w relacjach z kobietami. Trzeba umiejętnie przeżywać stany zakochania i starać się możliwie szybko z nich wychodzić. Ponadto szczególnie młodzi księża wikariusze oddalają się od wiernych, gdy wszelkie decyzje w parafii podejmuje proboszcz, nie pozostawiając miejsca na podejmowanie odpowiedzialności przez młodszego kapłana. Wówczas wikariusz czuje się często jak najemnik, a nie jak współpracownik. Powoduje to poczucie bycia

---

<sup>175</sup> Por. R. Jaworski, *Trudności...*, dz. cyt., s. 24-25.

<sup>176</sup> Por. *W stronę...*, dz. cyt., s. 81.

<sup>177</sup> Również o tym wspominał K. Kosela w rozmowie panelowej: „Jego kryzys wiąże się z duchowością, która ma swoją dynamikę”. *Kryzys księdza...*, dz. cyt., s. 96.

<sup>178</sup> Por. *Kapłańskie kryzysy...*, dz. cyt., s. 76-79.

wyobcowanym i zbędnym<sup>179</sup>. R. Jaworski zauważył, że wielu kapłanów jest również uzależnionych od Internetu, pieniędzy, nikotyny, alkoholu, pornografii, a nawet seksu. Najczęściej u podłoża tych zjawisk tkwią zaburzenia nerwicowe lub psychotyczne. Również przyczyną kryzysów jest rozdarcie między godnością, odpowiedzialnością pełnionej posługi, a brakami w postawie ludzkiej, zaniedbaniem duchowości i trudnością z nieradzeniem sobie z wyzwaniami<sup>180</sup>.

Jednym z intensywniej eksplorowanych tematów w *Pastores* był problem syndromu wypalenia zawodowego księży. A. Radecki w swoim tekście *Wypalenie w posłudze* powołuje się na C. Maslach, według której wypalenie „jest zespołem wyczerpania emocjonalnego, depersonalizacji i braku satysfakcji zawodowej”<sup>181</sup>. Wyczerpanie związane jest ze sferą psychiczną, fizyczną i duchową. Pojawiają się również objawy somatyczne takie jak bóle głowy, podatność na infekcje, zaburzenia snu. Depersonalizacja odnosi się do relacji z innymi ludźmi, które stają się obojętne, irytujące, bez zaangażowania emocjonalnego. Towarzyszy temu chęć ucieczki, pragnienie zmiany pracy, a nawet myśli samobójcze<sup>182</sup>. Osoba doświadczająca wypalenia zawodowego uświadamia sobie, że nie jest już nic w stanie uczynić dla swoich podopiecznych, wiernych. Brak satysfakcji pojawia się wraz z dostrzeżeniem nieefektywności swojej pracy, co staje się też czynnikiem demotyującym. Wypalenie pojawia się często w przypadku braku asertywności w zlecanych zadaniach oraz braku umiejętności delegowania zadań<sup>183</sup>. R. Jaworski dodał, że pojawiają się także stany braku satysfakcji, poczucie braku kontroli, negatywne myślenie, cynizm, utrata celu. Wypalenie zawodowe zdaniem autora, jest także efektem niespełnionych oczekiwań, rozczarowaniem powierzoną misją oraz samym sobą<sup>184</sup>.

Czynnikami pogłębiającymi wypalenie zawodowe u księży, jak dodaje A. Radacki, jest fakt, że spełnia wiele ról wobec wiernych: nauczyciela, administratora, psychologa, towarzyszy wiernym w chorobach i sytuacjach granicznych. Zaangażowanie w pełnioną funkcję absorbuje i wówczas ryzyko wystąpienia wypalenia zawodowego istotnie wzrasta. Autor dokonał podziału czynników powodujących wypalenie zawodowe na zewnętrzne i wewnętrzne. Te pierwsze dotyczą uwarunkowań

---

<sup>179</sup> Por. *W stronę...*, dz. cyt., s. 84-85.

<sup>180</sup> Por. R. Jaworski, *Trudności...*, dz. cyt., s. 22-23.

<sup>181</sup> Za: A. Radacki, *Wypalenie w posłudze*, „*Pastores*”, nr 20(3)2003, s. 52.

<sup>182</sup> Zob. M. Anczewska, P. Świtaj, J. Roszczyńska, *Wypalenie zawodowe*, „*Postępy Psychiatrii i Neurologii*”, 14(2)2005, s. 71-74.

<sup>183</sup> Por. A. Radacki, *Wypalenie w posłudze...*, dz. cyt., s. 51-53; Tenże, *Wypalenie – rozczarowane...*, dz. cyt., s. 64.

<sup>184</sup> Por. R. Jaworski, *Trudności...*, dz. cyt., s. 30-31

środowiskowych, czyli charakteru posługi, stopnia zaangażowania, poziomu wymagań, tempa i stażu pracy itp. Natomiast czynniki wewnętrzne dotyczą osobistego systemu wartości, relacji z ludźmi oraz struktury osobowości księdza. Zbytńia wrażliwość, niestabilność emocjonalna, zaniedbanie życia duchowego, czy też pracoholizm są wewnętrznymi czynnikami. Grupę podwyższonego ryzyka stanowią księża odznaczający się takimi cechami jak: lęklliwość, agresywność, duża zależność i niezaradność. Często wypalenie zawodowe dotyka księży niestabilnych emocjonalnie, a w takiej sytuacji ksiądz dostrzega rozdzźwięk między potrzebami a swoimi zasobami<sup>185</sup>.

R. Jaworski zauważył, że często wypalenie zawodowe ma związek z nieradzeniem sobie ze stresem w kapłaństwie. Stres<sup>186</sup> jest związany z sytuacją, gdy człowiek ma przed sobą zadania wymagające dużej koncentracji, uważności i sił. Ksiądz może być zestresowany wystąpieniami publicznymi typu: celebracje liturgiczne, homilie, przemówienia okolicznościowe. Kolejnym czynnikiem stresogennym jest odpowiedzialność za innych ludzi: penitentów, uczniów, wiernych. Stres może być korzystną sytuacją mobilizującą do podjęcia zadań i trudów. Bywa jednak destrukcyjny dla księdza, gdy przekracza granice jego osobistej tolerancji. Nadmierny stres związany jest czasem z wybujałą ambicją, lękiem przed odrzuceniem i brakiem podziwu. Wówczas ksiądz wpada w pułapkę aktywizmu zaniedbując swoje podstawowe potrzeby, chociażby odpoczynku. Dochodzą do tego, po jakimś czasie, objawy somatyczne: bóle głowy, alergie, problemy gastryczne. Nadmierny aktywizm staje się czasem rekompensatą księdza za grzechy, brak relacji z Bogiem, czy też nieuporządkowane relacje z ludźmi<sup>187</sup>.

Kolejnym czynnikiem – jak zauważa A. Radacki – rodzącym stres jest środowisko pracy księdza. Może charakteryzować się ono formalizmem, biurokracją, nadmiarem obowiązków, apersonalnym nastawieniem, a przede wszystkim brakiem wsparcia w zakresie superwizji<sup>188</sup>. Powyższe elementy stanowią obciążającą strukturę, która hamuje rozwój. Księża z nastawieniem idealistycznym, przepełnieni

---

<sup>185</sup> Por. A. Radacki, *Wypalenie w posłudze...*, dz. cyt., s. 35-38.

<sup>186</sup> Zob. M. Kraczlą, *Wypalenie zawodowe jako efekt długotrwałego stresu*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas Zarządzanie”, 14(2)2013, s. 69-81.

<sup>187</sup> Por. R. Jaworski, *Trudności...*, dz. cyt., s. 25-26.

<sup>188</sup> Pojęcie superwizji zaczerpnięte jest z kształcenia psychoanalityków i zaproponował je M. Eitington. Superwizja polega na omawianiu przebiegu pracy z pacjentem z sobą superwizora i jest metodą służącą własnemu rozwojowi. Por. J. W. Aleksandrowicz, *Superwizja w kształceniu psychoterapeutów*, „Psychoterapia”, 154(3)2010, s. 23. O superwizji w prowadzeniu duchowym pisał S. Morgalla, *Dojrzałość emocjonalna*, „Życie duchowe”, nr 85/2016, s. 123.

altruistycznymi postawami i z nadmiernymi oczekiwaniami ulegają wypaleniu. Traktują oni bowiem parafię jako cel i sens życia. Nie potrafią adekwatnie ocenić swoich osobistych możliwości, sił, kompetencji w kapłańskiej posłudze. Często dochodzi u tych kapłanów do zaniedbań w zakresie życia duchowego, emocjonalnego, fizjologicznego, na rzecz misji bycia szalonym i zaangażowanym duszpasterzem. Błędem jest poszukiwanie w miejscu pracy przestrzeni, w której człowiek chce odnaleźć sens swojego życia. Dlatego zaangażowanie egzystencjalne w pracy wyprzedza doświadczenie osobistej satysfakcji. Egzystencjalny sens pracy zawsze będzie spotykał się z rozczarowaniem, niespełnieniem, ponieważ w takim przypadku zakładane są nieosiągalne cele. Sama praca nie jest w stanie spełnić oczekiwań i nadziei egzystencjalnych<sup>189</sup>.

Antidotum wspomagającym uniknięcie wypalenia zawodowego jest odnalezienie i przekonanie o sensie sprawowanej posługi przez księży. Zasoby psychiczne w człowieku mają charakter ograniczony, mogą się wyczerpać jeżeli nie potrafi on postawić w odpowiednim momencie granicy. Wypalenie zawodowe to realne zagrożenie w życiu duchownych, dlatego warto zapobiegać możliwościom jego powstania jak najwcześniej. Warto zatem w odpowiedni sposób zadbać o styl i organizację życia dostosowane do możliwości księdza. Kapłan winien dbać o swój odpoczynek, czas wolny i regenerację sił. Pomocna okazać się może analiza motywacji i kompetencji danego księdza przed posłaniem na konkretną placówkę. Ważną rolę odgrywają dojrzałe relacje międzyosobowe i to, co je umacnia. Ważne jest stworzenie możliwości korzystania z pomocy i grupy wsparcia. To co z pewnością zabezpiecza księdza przed wypaleniem zawodowym to zintegrowana struktura osobowości<sup>190</sup>.

Publicyści *Pastores* wskazują także na środki zapobiegające wypaleniu zawodowemu w życiu księdza, jeżeli w procesie formacji umiejętnie będzie sprawdzać się jego pierwotną inspirację oraz konfrontowanie jej z konkretnym zachowaniem. Ważne jest, aby nie doszło do rozdzwienienia motywacyjnego, który jest podstawową predyspozycją do wypalenia zawodowego. U osób z silną motywacją wypalenie zawodowe występuje częściej. Osoby, u których natomiast odnotowuje się brak silnej motywacji, doświadczają stresu, zagubienia, zmęczenia, czasem popadają w depresję,

---

<sup>189</sup> Por. A. Radacki, *Wypalenie – rozczarowane...*, dz. cyt., s. 66-69; *Księdza najlepiej...*, dz. cyt., s. 92-93.

<sup>190</sup> Por. A. Radacki, *Wypalenie w posłudze...*, dz. cyt., s. 56-57.

ale nie ulegają wypaleniu zawodowemu<sup>191</sup>. Ratunkiem przed wypaleniem zawodowym jest troska o własne życie duchowe i formację. W. Mering w rozmowie opublikowanej na łamach *Pastores* stwierdził, iż „rzeczywiście grozi księdzu wypalenie, otrzaskanie. Widzę tylko jedną możliwość uchronienia się przed nim, jeden ratunek. Trzeba stale troszczyć się o własne życie duchowe, o właściwą formację duchową”<sup>192</sup>. Troska o duchowość w kapłańskiej codzienności jawi się jako konieczność, ponieważ głównym czynnikiem motywującym powołanie kapłańskie jest Bóg<sup>193</sup>.

Nieumiejętność radzenia sobie z kryzysami i trudnościami prowadzi często do odejścia z kapłaństwa. J. Augustyn w dyskusji panelowej *Odejścia z kapłaństwa... i powroty* wśród najważniejszych czynników doprowadzających do takich sytuacji wskazał kryzys wartości duchowych i moralnych. W tej samej rozmowie A. Radacki, wśród przyczyn odejść wskazał także na te, dotyczące środowiska, tj.: trudne parafie, specyficzne warunki wspólnotowe, relacje z przełożonym, a także związane z osobą kapłana: niedojrzałość emocjonalna i seksualna, brak osobowości zintegrowanej. K. Nycz natomiast zaznaczył, że błędne przeżywanie kapłaństwa w opozycji do małżeństwa i uważanie go jako stanu wyższego staje się często przyczyną odejść. Tak ukierunkowana motywacja nie pozwala dojrzale przeżywać samotności. Każdy przypadek odejścia z kapłaństwa powinien być rozpatrywany jednostkowo, obserwując co się wydarzyło w sercu konkretnego duchownego. Projekcja jest jednym z elementów usprawiedliwiających kapłana wobec samego siebie w momencie odejścia. Ksiądz szuka winnych jedynie poza sobą, gdyż jego sumienie nie jest w stanie przyznać się do własnych błędów<sup>194</sup>.

Teksty dotyczące kryzysów kapłańskich umieszczone w *Pastores* podejmują także próbę wskazania odpowiednich środków pozwalających dobrze przeżyć kryzys. Pierwszym krokiem wyjścia z sytuacji kryzysowej, co zgodnie zaznaczają autorzy tekstów, jest mównie o tym, a następnie przy pomocy innych podejmowanie konkretnych decyzji. Z każdym kryzysem ksiądz zмага się w istocie sam we własnym sercu, ale nie oznacza to zamknięcia. Wręcz przeciwnie, w czasie kryzysu ważna jest druga osoba. W kryzysie nie można zostać samemu. Konieczne jest korzystanie

---

<sup>191</sup> Por. Tenże, *Wypalenie – rozczarowane...*, dz. cyt., s. 68-70.

<sup>192</sup> *Widzieć siebie w prawdzie, Rozmowa z ks. bp. Wiesławem Meringiem* (Rozmawiają Paweł Bieliński i Kazimierz Pek MIC), „Pastores”, nr 24(3)2004, s. 85.

<sup>193</sup> Por. Tamże.

<sup>194</sup> Por. *Odejścia z kapłaństwa... i powroty, Rozmowa panelowa: ks. abp. Kazimierz Nycz, Józef Augustyn SJ, Artur Radacki MIC, ks. Mirosław Cholewa* (prowadził Marcin Przecieszewski), „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 81-84.

z kierownica duchowego i przyjaciół. Osamotniony człowiek w takim stanie nie podejmuje logicznych decyzji, gdyż kieruje się emocjami. Spotkanie kompetentnej i dojrzałej osoby, która mogłaby towarzyszyć w kryzysie jest istotnym wsparciem. Należy przyjąć pomoc innych ludzi, gdyż pozostanie w samotności w czasie trudności jest przejawem fałszywej dumy. W przeżywaniu kryzysu ważna jest otwartość na drugiego człowieka, któremu można zaufać. Potrzebny jest ktoś drugi kto spojrzy na sytuację przeżywającego kryzys z dystansu, pomoże wskazać drogę rozwiązania i wesprze w trudnej chwili. Rozwiązaniem problemu nie może być narzekanie czy też szukanie winnych, a przez to próba usprawiedliwiania samego siebie. Klimat szczerości i zrozumienia pozwala odnaleźć sposoby wyjścia z ciężkich sytuacji, choć realizacja nie zawsze jest łatwa. W przeżywaniu kryzysów pomagają poczucie wspólnoty braterskiej. Ważne jest przyjęcie w pokorze i prawdzie własnych problemów, rozpoznanie ich i otwartość na wsparcie. W kryzysie należy rozeznaczyć aktualną sytuację duchową wewnątrz swojego sumienia. Na przezwyciężenie kryzysu trzeba znaleźć odpowiednią ilość czasu. Należy być gotowym na spokojną i otwartą rozmowę o problemach. Pomocne jest też odbycie dobrych rekolekcji. Warto spojrzeć na kryzys jako etap swojego kapłaństwa i potraktować go w szerszej perspektywie całego swojego życia. Istota przeżycia kryzysu polega na wyciągnięciu z tego czasu twórczych wniosków. Pomaga to podjąć człowiekowi kolejne zadanie stojące przed nim<sup>195</sup>.

W rozwiązywaniu kryzysu, jak napisał M. Kożuch, należy pamiętać o trzech płaszczyznach. Pierwszą jest stosunek do relacji, drugą stosunek do powierzonych zadań, a trzecią stosunek do wyznawanych wartości. Płaszczyzny te wzajemnie się przenikają i warunkują, a kryzys najczęściej jest przeżywany w tych trzech obszarach, gdyż mówią one o osobowości człowieka. Podstawowym wymogiem umożliwiającym dobre przeżycie kryzysu jest autentyczne poznanie siebie i zrozumienie swoich zachowań, czyli relacji do samego siebie. Brak przyznania się do swoich wewnętrznych napięć i konfliktów, wywołujących chaos w sferze emocjonalnej i pragnieniach, wprowadza w duchowy stan uśpienia i niewierności<sup>196</sup>. Przyjęcie siebie w prawdzie, jak pisze K. Wons, jest najtrudniejszym zadaniem duszpasterskim kapłana wobec samego siebie. Bez tego człowiek jest skazany na powtarzanie niedojrzałych decyzji<sup>197</sup>. Kryzys

---

<sup>195</sup> Por. *Kapłańskie kryzysy...*, dz. cyt., s. 80-82; *W stronę...*, dz. cyt., s. 82; M. Kożuch, *Kryzys – bez odniesienia do Boga*, „Pastores”, nr 51(2)2011, s. 66; Tenże, *W kryzysie*, „Pastores”, nr 39(2)2008, s. 64-65; *Kryzys księdza...*, dz. cyt., s. 101-102; *Nie możemy...*, dz. cyt., s. 91.

<sup>196</sup> Por. M. Kożuch, *Kryzys...*, dz. cyt., s. 62-63, 65-66.

<sup>197</sup> Por. K. Wons, *Zdrada i powrót*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 61.



powołania musi odnieść się zarówno do wartości ewangelicznej jak i świata motywacji. Świadomie wybrane ideały muszą współistnieć z codziennymi wyborami. Szukanie rozwiązań w kryzysie poza Bogiem powoduje odejście od świata wartości jakie leżą u podstaw powołania. Doświadczenie kryzysu dotyka wszystkich sfer osobowości księdza i dlatego rozwiązania należy szukać na kilku płaszczyznach: duchowej, intelektualnej i emocjonalnej<sup>198</sup>.

Ksiądz, jak napisała A. Rusak, musi zadbać o swoją przestrzeń życiową. Nie może ona ograniczać się do plebani, szkoły i kościoła. Niewielka przestrzeń i utrata czujności powodują często wygaśnięcie inicjatywy i rutynę. Księża często popadają w pewne skrajności, które rządzą się zasadą „wszystko albo nic”. Dochodzi wtedy do postaw przeciwstawnych sobie: kapłan podejmuje pracę z entuzjazmem, bezkrytycznie albo popada w marazm, bierze na siebie wszystkie możliwe obowiązki i wykonuje je natychmiastowo albo odkłada na później nie doprowadzając do skutku żadnego przedsięwzięcia, przesadnie dba o swoje potrzeby albo zaniedbuje siebie<sup>199</sup>.

Dużą rolę w radzeniu sobie z trudnościami w życiu kapłańskim, jak zauważył R. Jawroski, odgrywa zdrowa motywacja. W przypadku księży podczas formacji kładzie się nacisk na to, aby nie szukać swojego sukcesu w pracy duszpasterskiej, ale by ukierunkować ją na chwałę Bożą. Wykluczenie osobistego czynnika powoduje osłabienie motywacji rzeczywistej, natomiast pozostaje ona u księdza na poziomie podświadomym, niekontrolowanym. Takie postępowanie może zakłócić dojrzałość osobową, jak również aktywność duszpasterską księdza. Motywacja duchowa w życiu kapłana jest priorytetem. Za nią dopiero jest motywacja psychiczna i ekonomiczna<sup>200</sup>. „Godzien jest robotnik zapłaty swojej” (1 Tm 5,18), dlatego gratyfikacja finansowa jest czymś normalnym w życiu księży. Księża pracujący w instytucjach, takich jak kuria, uczelnie, szkoły itp. i otrzymujący pensję, postawieni są w innej sytuacji niż księża duszpasterze. Ci drudzy wynagrodzenie otrzymują z tzw. „co łaski”, co wiąże się z załatwianiem spraw kancelaryjnych w urzędzie parafialnym. Takie sytuacje często rodzą konflikty, ale też sprawiają niektórym księżom trudność. Gdy mowa o wynagrodzeniu ważny jest również proces awansu zawodowego w Kościele. Niestety często zauważa się problem promowania tych, którzy mają zdolność zaprezentowania

---

<sup>198</sup> Por. *W stronę...*, dz. cyt., s. 82.

<sup>199</sup> Por. A. Rusak, *Brat...*, dz. cyt., s. 60-61.

<sup>200</sup> Por. R. Jawroski, *Trudności...*, dz. cyt., s. 28, 32.

się w odpowiednim czasie i miejscu. Księża zaangażowani bardziej w pracę z ludźmi bywają niezauważeni, co rodzi dyskomfort i poczucie niesprawiedliwości<sup>201</sup>.

T. Bieliński w swoim tekście *Pokusy „medialnych ewangelizatorów”* przedstawił temat odnoszący się do problematyki osobowościowej księdza, który nie potrafi dojrzałe korzystać z mediów. Każdy duchowny ma prawo do pluralizmu poglądów i ich wypowiedzenia. Problem pojawia się wtedy, gdy różnice zdań dotyczą spraw związanych z oficjalnym nauczaniem Kościoła. Wypowiadanie się w mediach przez osoby duchowne zawsze musi być rozważne. Zabierający publicznie głos duchowny powinien posiadać wymaganą wiedzę, a nade wszystko wykazywać się dojrzałością, która polega na ponoszeniu odpowiedzialności za wypowiedziane słowo. Ważne jest postawienie pytania: dlaczego duchowny chce być obecny w mediach? Niezaprzeczalnym jest fakt, że kapłani powinni być obecni w świecie medialnym z pragnieniem głoszenia Ewangelii. Wydaje się niemożliwym realizowanie celu głoszenia Ewangelii w świecie mediów, jeżeli kapłan chce być popularny i wykorzystuje tę przestrzeń do promowania własnej osoby, co jest przejawem próżności<sup>202</sup>. Autor tekstu wymienił pokusy dotyczące obecności księdza w mediach:

- pokusa stania się showmanem bywa czasem większa od poczucia bycia sługą Chrystusowej ewangelii. Media kreują osobowość, która ma przyciągnąć widza. Taki duchowny pozostający w centrum uwagi, nie ze względu na głoszone prawdy, ale wykreowaną osobowość dowartościowuje samego siebie przez publikę;
- pokusa bycia gwiazdorem polega na zdobywaniu popularności urodą, humorem sytuacyjnym czy też sztucznym wylansowaniem. Gwiazdor nie musi odznaczać się inteligencją, wykształceniem czy też wysoką kulturą osobistą. Jego sukces to tylko bycie widzialnym przez dużą populację ludzi. Nie jest człowiekiem sławnym, ponieważ sławę zawdzięcza się przez dokonanie czegoś wartościowego w przestrzeni społecznej;
- pokusa bycia inkwizytorem polega na byciu przekonanym o swojej nieomyślności oraz misji oznajmienia tego świata. Wystąpienie takiego kapłana w mediach zabiera odbiorcy możliwość dokonania wolnego wyboru. Brak poszanowania osoby myślącej inaczej, nieumiejętność wejścia w dialog przekreśla okazję do wykorzystania mediów, aby zbliżyć ludzi do Kościoła;

---

<sup>201</sup> Por. Tamże, s. 29.

<sup>202</sup> Por. T. Bieliński, *Pokusy „medialnych ewangelizatorów”*, „Pastores”, nr 42(1)2009, s. 23-24.

- pokusa bycia ekspertem polega na wykorzystaniu pewności siebie, dzięki której stwarza się wrażenie dysponowania szeroką wiedzą. Brak samokrytyki popycha takiego duchownego do wypowiadania się na każdy temat, nawet wtedy, gdy brak mu podstawowej wiedzy w danej kwestii<sup>203</sup>.

Niepokojącym zjawiskiem, jak zauważył J. Chyła, jest fakt, że niektórzy księża nie przyznają się do swej tożsamości kapłańskiej w przestrzeni portali społecznościowych. Aktywność księdza w sieci musi odnosić się do każdej sfery: ludzkiej, duchowej, intelektualnej i duszpasterskiej. Księża w sieci powinni być identyfikowani, ponieważ zawsze reprezentują Chrystusa i Kościół<sup>204</sup>.

W życie kapłana wpisane są różne sytuacje, które można określić jako kryzysowe. Osoby, jak zauważył M. Kożuch, które mają za sobą dobrze przeżyty kryzys są zazwyczaj bardziej otwarte, pokorne, miłosierne wobec siebie i innych ludzi. Kryzys też jest szansą odkrycia swoich talentów, poznania źródła swoich kłopotów, pomaga bardziej poznać siebie i relację do Boga<sup>205</sup>.

Poruszane zagadnienia trudności kapłańskich na łamach *Pastores* nie miało na celu jedynie ukazania sytuacji, które są przyczyną dyskomfortu w kapłańskiej posłudze. Autorzy poszukiwali źródeł sytuacji kryzysowych, jak również dawali konkretne wskazania co do ich rozwiązania wskazując, że sytuacja trudna może być też punktem rozwoju. W obszarze zagadnień związanych z trudnościami można odnaleźć teksty psychologów A. Rusak, R. Jaworski i A. Radacki, cenionych kierowników duchowych, jak K. Wons czy M. Kożuch.

## 6. WYZWANIA FORMACYJNE

Temat formacji instytucjonalnej jako wyzwania dla Kościoła pojawia się w czasopiśmie w dwóch kontekstach. Pierwszym jest formacja stała prezbiterów potrzebująca koncepcji całościowej. Drugi dotyczy formacji seminaryjnej, która potrzebuje wypracowania nowych modeli wychowawczych odpowiadających współczesnemu człowiekowi podejmującemu drogę powołania kapłańskiego. Poniższa analiza ukaże rolę seminariów duchownych i wychowawców w kształtowaniu osobowości zintegrowanej alumnów będącej priorytetem wychowawczym.

---

<sup>203</sup> Por. Tamże, s. 25-30.

<sup>204</sup> Por. J. Chyła, *Księża w sieci*, „Pastores”, nr 71(2)2016, s. 74-75.

<sup>205</sup> Por. *Nie możemy...*, dz. cyt., s. 90.

Zadaniem formacji, jak napisał Z. Kroplewski, jest „kształtowanie dojrzałej tożsamości księdza”<sup>206</sup> polegające na odbudowywaniu oraz konfrontowaniu swojego obrazu kapłaństwa z własnymi doświadczeniami. Umożliwia to spotkanie z oczekiwaniami innych ludzi z obrazem kapłaństwa. Poszukiwanie odpowiedzi na pytania: kim jestem? Jakie są moje zadania? Co świadczy w moim życiu o tym, że jestem księdzem? – jest sprawą niezmiernie ważną<sup>207</sup>. Sprawą niepokojącą jak zauważył A. Cencini jest obecnie brak w Kościele jednolitej koncepcji formacji ciągłej. Słabe powiązanie między formacją początkową, a permanentną czy też traktowanie formacji ciągłej jako doraźnych przedsięwzięć dla młodych księży jest zdaniem wspomnianego autora poważnym nieporozumieniem. Dlatego też wskazuje na istotę tej formacji permanentnej w następujących uwagach:

- formacja ciągła nie następuje po formacji początkowej, ale ją wyprzedza, gdyż obejmuje całe życie człowieka. Dlatego formacja początkowa nie odbywa się w obrębie instytucji, ale wybiega poza nią, gdyż jest rozpoczęciem formacji stałej;
- nie można jej traktować jako pedagogiki, ponieważ jest przede wszystkim teologią. Polega na zaszczepieniu uczuć Syna oraz Nauczyciela w życiu kapłańskim;
- nie jest tylko ludzkim pomysłem, ale darem łaski powołania;
- nie może być oparta tylko na kursach duszpasterskich, ponieważ jej celem jest ukształtowanie danej osobie nowego człowieka;
- nie można traktować jej jako coś doraźnego i wybiegającego poza codzienność;
- nie można jej ograniczyć do ustalonych norm i powszechności, ponieważ jest wewnętrzną decyzją każdego człowieka;
- nie można ograniczyć jej do dostosowywania się do sytuacji duszpasterskiej, ponieważ jest stałym i zindywidualizowanym procesem mającym miejsce każdego dnia i polegającym na wprowadzeniu w czyn pedagogicznego systemu formacji samego siebie, stającego się konkretnym stylem życia;
- nie można wyznaczyć granicy formacji stałej, ponieważ nigdy się nie kończy. Zawsze w człowieku jest jakaś część, która wymaga wzrastania, poznawania siebie i podlega formacji;
- nie ogranicza się tylko do formowania samego siebie, ale dotyka również tych,

---

<sup>206</sup> Z. Kroplewki, *Tożsamość...*, dz. cyt., s. 80.

<sup>207</sup> Por. Tamże.

za których ksiądz bierze odpowiedzialność osobistą;

- nie jest akceptowana, ponieważ wymaga radykalnej zmiany obrazu kapłana, który podlega formacji przez całe życie, a formacja początkowa, jak sama nazwa wskazuje, rozpoczyna szerszy proces<sup>208</sup>.

W formacji stałej, jak w rozmowie panelowej powiedział J. Augustyn, ważna jest gotowość do uczenia się i przyjmowania każdej sytuacji, okresu życia, czy też ludzi jako szansy do wzrostu. Do najważniejszych czynników formacji należy zaliczyć wychowanie do samotności i milczenia. W odpowiedzialności za siebie człowiek pozostaje samotny i nikt nie może go zastąpić w przeżywaniu samotności przed Bogiem<sup>209</sup>.

Autorzy *Pastores* wielostronnie podejmują problem zasadniczy dla całego procesu formacji seminaryjnej, jakim jest brak całościowej koncepcji. W analizowanych tekstach zwraca się uwagę na przemiany społeczno-kulturowe mające wpływ na kandydatów wstępujących do seminariów. M. Damazyn w swoim tekście, w odniesieniu do zmian kulturowych, zadał następujące pytanie: „Czy życie samotne, jakie deklaruje młody człowiek, jest rozumiane przez niego w formie świeckiej czy kapłańskiej? Czy młody człowiek przyjmujący święcenia odróżnia kapłaństwo od uświęconej formy bycia singlem?”<sup>210</sup> Błędem jest skupianie się na formacji religijnej, porzucając sferę wychowawczą. W przygotowującym się do kapłaństwa należy zadbać o zakończenie procesu dojrzewania. Priorytetem singla jest niezależność, stąd będzie dostrzegał w jakiegokolwiek formacji i funkcjonowaniu ograniczenia życiowe, psychiczne, seksualne i finansowe. Wybór samotności, a nie kapłaństwa ma miejsce, gdy człowiek jest niedojrzały psychicznie i emocjonalnie. Zaznaczył także, że uporządkowana na pozór seksualność wynika z lęku przed bliskością i trwałą relacją. Stworzona w ten sposób „oficjalna wersja księdza” przez jakiś czas będzie funkcjonować w społeczeństwie, ale szybko pojawią się dziwne zachowania w sferze religijnej i codzienności<sup>211</sup>.

P. Śliwiński powołując się na niemieckiego socjologa Hansa-Joachima Hohna określił współczesnego człowieka sformułowaniem *homo optionis*<sup>212</sup>, oddającego przekonanie, że człowiek staje się tym, co wybiera i to uczyni z siebie, co wybrał.

---

<sup>208</sup> Por. A. Cencini, *Ciągła formacja czy ciągła frustracja?* „Pastores”, nr 26(1)2005, s. 48-51.

<sup>209</sup> Por. *Odejścia z kapłaństwa...*, dz. cyt., s. 89-90.

<sup>210</sup> M. Damazyn, *Singiel z kapłańskim powołaniem*, „Pastores”, nr 41(4)2008, s. 29.

<sup>211</sup> Por. Tamże, s. 31-33.

<sup>212</sup> P. J. Śliwiński, *Przecięcia i cięcia*, „Pastores”, nr 41(4)2008, s. 37.

Większa możliwość wyborów, powodowana dzisiejszymi uwarunkowaniami kulturowymi i wpływem mediów, pozwala na większą wolność i daje człowiekowi poczucie nieograniczonej władzy<sup>213</sup>. Młody człowiek wstępujący do seminarium potrafi wybrać poświęcenie, ale w tak ukształtowanym świecie promującym *homo optionis* staje przed wyzwaniem przejścia kilku zasadniczych etapów, które autor określił „przecięciami”:

- oficjalnie/prywatnie – granica między oficjalną przestrzenią a prywatną kleryka. Traktowanie czasu nie związanego z wykładami, modlitwą jako wolnego, tylko do wypoczynku powoduje niezrozumienie tożsamości kapłańskiej;
- wspólne/własne – często kleryk ogranicza się tylko do tego, co zostało mu wyznaczone jako obowiązek. Poza tą przestrzenią nie czuje się odpowiedzialny ani za wspólnotę, ani za własność wspólną. Odpowiedzialność w pozostałych sytuacjach przerzuca na tych, którzy mają władzę. Widoczny tutaj jest brak identyfikacji z konkretną wspólnotą;
- teoria/praktyka – studiowanie teologii tylko jako dziedziny naukowej lub wybiórcze traktowanie jej i korzystanie z tego, co można nazwać techniką duszpasterską. Takie podejście powoduje bagatelizowanie teologii prowadzące do niezrozumienia Kościoła<sup>214</sup>.

Z powyższego autor wysunął postulaty będące wyzwaniem formacyjnym:

- pomoc w odkrywaniu zasad korzystania z kultury tzw. popularnej. Szczególnym wyzwaniem są środki społecznego przekazu;
- integrowanie wiedzy teologicznej z doświadczeniem wiary;
- postawy formatorów, ich wybory, bliskość, życie wspólnotowe, świadectwo;
- praktyka rozeznawania duchowego<sup>215</sup>.

Struktury seminaryjne powstałe na przełomie XVI/XVII wieku były odpowiedzią na kryzys moralny instytucjonalny kościoła. Współcześnie, jak zauważa W. Bartkowicz, ten model seminaryjny nie zdaje egzaminu. Wśród podstawowych wad tego modelu autor wskazał przesadną hierarchiczność, promowanie duszpasterstwa zachowawczego nad ewangelicznym czy też indywidualistyczną duchowość<sup>216</sup>. Seminarium funkcjonują w określonych modelach wychowawczych, nie zawsze

---

<sup>213</sup> Por. Tamże.

<sup>214</sup> Por. Tamże, s. 40-42.

<sup>215</sup> Por. Tamże, s. 43-44.

<sup>216</sup> Por. W. Bartkowicz, *Odwaga wychowawcy*, „Pastores”, nr 64(3)2014, s. 30-31.

wychowujących dojrzałych kapłanów. W periodyku znajdujemy propozycje nowych modeli seminaryjnego wychowania. B. Szpakowski wyróżnił ich cztery:

- tresura – polega na subtelnym wywieraniu presji i prowadzi do konkretnego zachowania opartego o przymus i strach. Wychowawca w tym modelu szybko wymierza kary, promuje uległych i oburza się widząc zachowanie sprzeczne z jego oczekiwaniami. Wychowanek po pewnym czasie prezentuje fasadę swojej osobowości, pod którą ukryte jest jego prawdziwe „ja”;
- administracja – wychowawca skupiony jest na zadaniach, określonych celach i zachowuje duży dystans emocjonalny do wychowanków. Mniej zdolni, nieporadni szybko trafiają na listę nieudaczników. Alumni samodzielni, wykazując się inicjatywą i pragmatyzmem będą dobrze się czuli w takim modelu. Brak więzi emocjonalnych będzie rekompensowany przez wygórowane ambicje;
- moralizatorstwo – wychowawca posługuje się apelami, górnolotnymi słowami, odniesieniem do nieosiągalnych ideałów. Nacisk położony jest na powinność, a nie na wolę ludzką. Kreuje to białą-czarną wizję rzeczywistości, gdzie miejsce mają tylko jednostki silne, nieupadające i niebłądzące. Rodzi to agresję, która staje się siłą napędową do tego, aby zmienić siebie i innych. Swoją słabość odkładając na bok;
- dialog – zakłada wzajemne zrozumienie, współdziałanie i relacje. Bez otwartości na wychowanka i jego rozwój nie można zajmować się alumnami. Metoda dialogu zakłada zmiany w osobowości oraz wzajemną odpowiedzialność za spotkanie. Respektuje godność osoby ludzkiej, wolność myślenia i przeżywania. Tę metodę będą stosować wychowawcy autentyczni, pewni siebie, gotowi do zmian, cierpliwi i elastyczni. Przy tej metodzie dobrze odnajdą się alumni otwarci, znający poczucie własnej wartości, gotowi do współpracy i konfrontacji<sup>217</sup>.

Natomiast A. Cencini wskazał sześć modeli formacyjnych:

- model doskonałości – narzucający człowiekowi przyjmowanie z góry tego co zgodne z założonymi wartościami i ostatecznym celem. Prowadzi on często do wyeliminowania tego, co ludzkie. Abstrakcyjny ideał doskonałości zamyka człowieka za dostrzeżenie prawdy i piękna ukrytych w małych rzeczach;

---

<sup>217</sup> Por. B. Szpakowski, *Wychowanie do dialogu*, „Pastores”, nr 31(2)2006, s. 57-60.

- model obserwacji wspólnotowej – wprowadza pewne niebezpieczeństwo sprowadzenia drogi rozwoju duchowego, do zachowań zewnętrznych i zasad przestrzeganych w grupie. Opuszczenie danej grupy często kończy wzrastanie;
- model samorealizacji – prowadzi do szacunku wobec samego siebie, poznania swojego ja. Związany z nim jest ryzyko rozwinięcia egocentryzmu i narcyzmu, które nie otwiera na drogę nawrócenia;
- model samoakceptacji – może być tylko etapem drogi formacyjnej, ponieważ samoakceptacja nie jest dobrem absolutnym;
- model jedyne go wzorca – zamyka w obiektywnym patrzeniu i czyni formację fragmentaryczną. Kompetencje czy też preferencje jednej osoby nie mogą być pryzmatem patrzenia na człowieka.
- model integracji – punktem wyjścia jest idea formacji obejmująca całe życie i skierowana na życiodajne centrum, którym jest Bóg, w którym człowiek może rozpoznać swoje „ja”. Integracja nie jest jednorazowym zabiegiem: zakłada dynamizm działania przez całe życie i polega na nadawaniu nowego kierunku swojemu powołaniu. Włącza w proces formacji siłę inteligencji, ludzkie uczucia i wolę<sup>218</sup>.

Modelami, które według innych autorów prowadzą do dojrzałości przyjęcia sakramentu święceń to: model dialogu oraz integracji. Oba modele podkreślają potrzebę zgłębienia formacji ludzkiej. R. Cantalamessa zaznaczył, że człowieczeństwo jest podstawą bycia zarówno świętym jak i uczonym. Brak stabilności i równowagi prowadzi do katastrofy człowieka, dlatego należy troszczyć się o podstawową równowagę osoby. Formacja ludzka ma pomagać w ciągłym wzrastaniu do kapłaństwa, aby seminarzysta mógł osiągać dojrzałość opartą na właściwej motywacji<sup>219</sup>. O rozwoju motywacji na drodze formacji seminarzysty pisała B. Zarzycka podając jej trzy etapy. Pierwszy dotyczy przewagi motywacji popędowej zbudowanej na podłożu instynktów i potrzeb. W centrum stawiane są doznania konieczne do zrealizowania. Jest to postawa typowa dla niemowląt, które nie są w stanie zrozumieć, że ich potrzeby rodzice nie zawsze mogą zrealizować „od ręki”. Wtedy wymuszają coś płaczem, ponieważ czują dyskomfort niespełnionej potrzeby. W dorosłym życiu osoby o motywacji popędowej podejmują decyzje sugerując się napięciami. Taki kandydat do kapłaństwa nie potrafi

<sup>218</sup> Por. A. Cencini, *Ciągła...*, dz. cyt., s. 52-58.

<sup>219</sup> Por. *Musimy być w kimś rozkochani, Rozmowa z Raniero Cantalamessą OFMCap* (rozmawia ks. Wojciech Węcowski), „Pastores”, nr 47(2)2010, s. 87; M. Damazyn, *Singiel...*, dz. cyt., s. 34.



podjąć odpowiedzialności za innych i nie jest w stanie do jakiegokolwiek poświęcenia i ofiary ze względu na innych. W tym przypadku kapłaństwo jest traktowane jako urząd, zawód, który trzeba wykonywać poprawnie. Gdy przyjdzie kryzys taka osoba bez większych trudności porzuci kapłaństwo. Drugi odnosi się do motywacji emocjonalnej mającej miejsce w przypadku, gdy człowiek kieruje się bilansem doznań przyjemnych i przykrych. Umożliwia poznanie bogactwa własnej osobowości oraz potencjału wyznaczając granicę samorealizacji człowieka. Taki ksiądz będzie realizował swój ludzki obraz tożsamości kapłańskiej szukając w tym drogi samorealizacji. Drugi człowiek staje się tylko kontekstem, a życie duchowe polega na realizowaniu swoich form duszpasterskich. Trzeci akcentuje przewagę motywacji poznawczej polegającej na poznaniu siebie: tego co człowiek może, co powinien, w jakim otoczeniu funkcjonuje. To pozwala sformułować cel i nadać znaczenie swojej misji życiowej. Opiera się na realistycznym myśleniu, skoncentrowanym na tym co pozytywne i budujące. W przypadku kapłaństwa odniesienie do Boga staje się odkryciem misji kapłańskiej. Taki ksiądz będzie autentyczny, będzie potrafił podjąć odpowiedzialność za siebie i za innych. Kapłaństwo jawi się w tym przypadku jako sens życia połączony z potrzebą dorastania do ideału<sup>220</sup>.

Innym zagadnieniem w obszarze formacji, na który zwracają uwagę publicyści *Pastores* jest znaczenie środowiska wychowawczego w seminarium. M. Cholewa zaznaczył, że obecnie widoczny jest hiatus pomiędzy życiem w seminarium, a późniejszym życiem księdza. Jego zdaniem źródłem problemu jest brak doświadczenia prawdziwej wspólnoty. Gdy wspólnota jest pozorna, a kleryków formuje się z dystansem, to tak naprawdę wychowuje się indywidualistów, którzy następnie będą rywalizować między sobą. W seminarium wspólnotę w pierwszym rzędzie budują wychowawcy – „Tyle będzie realnej wspólnot wśród kleryków, ile jej faktycznie jest pomiędzy wychowawcami”<sup>221</sup>. Innym błędem wychowawczym jest traktowanie posługi formacyjnej jako jedynie obserwacji i ciągłej krytyki. Z alumnami należy żyć we wspólnocie, uczestniczyć w ich przygotowaniu do święceń i dawać przykład swego kapłaństwa. Poprzez wytworzenie „systemu stróżowania” nad seminarzystami niszczy się ich twórczy potencjał w podejściu do życia, gdyż ich energia koncentruje się przede wszystkim na zachowywaniu regulaminu. Wprowadzenie kleryków w mentalność

---

<sup>220</sup> Por. B. Zarzycka, *Rozwój własny a życie Ewangelii*, „Pastores”, nr 48(3)2010, s. 29-32.

<sup>221</sup> M. Cholewa, *Kuźnia indywidualistów czy indywidualności?* „Pastores”, nr 48(3)2010, s. 37.

kapłaństwa jako uprzywilejowanej kasty społecznej powoduje w nich postawę patrzenia na ludzi z góry<sup>222</sup>.

Najlepszą formą kształtowania przyszłych duchownych, jak zauważył w wywiadzie J. Augustyn, jest towarzystwo dobrych księży. Przesadna bierna zależność pomiędzy alumnem a wychowawcą obecna w modelu seminaryjnym nie służy dojrzałości osoby. Kształtowanie przyszłych księży polegające na zapewnieniu im komfortowych warunków modlitwy, nauki nie przygotowuje ich do posługi w przyszłości, ponieważ w codziennej pracy na parafii przede wszystkim zderzą się z koniecznością podejmowania trudu, aby zagospodarować sobie czas na modlitwę i odpoczynek<sup>223</sup>. W. Bartkowicz zaznaczył, że błędem wychowawcy jest myślenie, że sprawuje nad podwładnym władzę absolutną. Między wychowawcą i wychowankiem zawsze występuje napięcie związane z funkcją przełożonego reprezentującego cel wychowanka. Wychowawca formuje przede wszystkim przez swój styl bycia, posłuszeństwo Bogu, postawę modlitwy i braterstwa. Inaczej nie byłby wychowawcą, a nauczycielem pedagogiki, trenerem. To co najbardziej wzmacnia relację wychowawczą to szacunek do prawdy. Prawda własnych słabości może być budulcem głębokich i twórczych relacji z klerykiem, jeśli jest szczerą prośbą o przebaczenie<sup>224</sup>.

Współcześnie formacja ludzka, jak zaznaczył S. J. Rossetti, jest mocniej akcentowana i stanowi przedmiot zainteresowania w środowisku eklezjalnym. Dokument Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* wskazał formację ludzką jako fundament pozostałych trzech aspektów życia i rozwoju. O wiele więcej w seminarium poświęca się czasu na zbudowanie zdrowych relacji, na mówienie o emocjach i integralności psychoseksualnej<sup>225</sup>. Autorzy podkreślali konieczność zgłębienia zagadnienia dojrzałości seksualnej kandydatów do kapłaństwa. Alumnów trzeba nauczyć mówić o seksualności w sposób szczerzy i otwarty, aby mogli wejść dojrzałe w celibat<sup>226</sup>. Wśród podstawowych celów formacji ludzkiej, jak powiedział R. Cantalamessa, można wskazać pomoc w rozwiązywaniu egzystencjalnych problemów, chociażby z własną seksualnością, aby móc zobaczyć ją w Bożym świetle. Osiągnięcie wolności

---

<sup>222</sup> Por. Tamże, s. 36-38.

<sup>223</sup> Por. *Brak formacji...*, dz. cyt., s. 88-89.

<sup>224</sup> Por. W. Bartkowicz, *Z wami jestem chrześcijaninem, dla was wychowawcą*, „Pastores”, nr 70(1)2016, s. 48-52.

<sup>225</sup> Por. *O seksualności...*, dz. cyt., s. 89.

<sup>226</sup> Por. Tamże.

w dziedzinie seksualnej jest zadaniem dla formatorów. Seksualność nie może być terenem traktowanym jako wrogi, ale jako obszar należący do Boga i Jemu należny<sup>227</sup>.

Ważną kwestią, jak napisał A. Grün, jest pomoc w konfrontowaniu seminarzysty z historią swojego życia. Ucieczka przed własnymi zranieniami, których alumn boi się, bardzo często jest przykryta dokładnym wypełnianiem obowiązków. Formuje to kapłana, który będzie zasłaniał się zawsze prawem uciekając od zgłębiania duszy, a co za tym idzie nie będzie potrafił podjąć odpowiedzialności duszpasterskiej<sup>228</sup>. Wielu kandydatom do kapłaństwa towarzyszy lęk przed odpowiedzialnością, co również zauważył J. Augustyn. Skoncentrowanie na swoich potrzebach, problemach, nieustanne zajmowanie się sobą oraz obojętność wobec biednych prowadzi do wycofywania się z decyzji o przyjęciu święceń. Związane jest to często z kryzysem ojcostwa we współczesnych rodzinach, co utrudnia późniejsze przyjęcie postawy ojcostwa w kapłaństwie<sup>229</sup>.

Z. Kroplewski zauważył niebezpieczeństwo traktujące wolność w wychowaniu seminaryjnym jako zagrożenie prowadzące do rozluźnienia i wypaczenia formacji. Należy przechodzić od wychowania przez czynniki zewnętrzne do samowychowania opartego na wolności wyborów. Doświadczenie dokonywania własnych wyborów przed seminarium musi współistnieć z wychowaniem seminaryjnym. Seminarium ma pomóc w rozeznaniu powołania w wolności i odpowiedzialności. Wybór kapłaństwa nie jest „posiadaniem” przyszłości, ale wezwaniem do ciągłego ponawiania tej decyzji oraz ciągłego poszukiwania Boga w przyszłości i podejmowania kolejnych decyzji. Powołanie jest wyborem dynamicznym<sup>230</sup>.

Poruszany temat formacji, zarówno seminaryjnej i permanentnej, ukazuje zdaniem publicystów *Pastores* konieczność rewizji istniejących modeli seminaryjnych. Autorzy tekstów na powyższy temat przedstawili możliwe rozwiązania, których wdrożenie może usprawnić funkcjonowanie seminariów w wymiarze wychowawczym. Z powyższej analizy wynika, że istnieje duża potrzeba usankcjonowania i uporządkowania formacji permanentnej duchowieństwa.

Na podstawie przedstawionych analiz należy stwierdzić, że umieszczone w *Pastores* dotyczące formacji ludzkiej teksty oscylują wokół zagadnień poruszanych w nauczaniu Kościoła dotyczących badanego zagadnienia. Pierwszy punkt rozdziału

---

<sup>227</sup> Por. *Musimy być...*, dz. cyt., s. 87-88.

<sup>228</sup> Por. *Przejrzyste człowieczeństwo...*, dz. cyt., s. 82-83.

<sup>229</sup> Por. J. Augustyn, *Wychowanie do ojcostwa...*, dz. cyt., s. 23.

<sup>230</sup> Por. Z. Kroplewski, *Wolność w wychowaniu seminaryjnym*, „*Pastores*”, nr 11(2)2001, s. 39-41, 43.

pokazał wagę dojrzałości uczuciowej w formacji do kapłaństwa. To ona jest istotą rozmienia procesu dojrzałości człowieka do kapłaństwa, ponieważ jej celem jest miłość. Wychowanie do dojrzałości ma charakter wieloaspektowy, dlatego kolejne trzy paragrafy odnoszą się ściśle do niej. Analiza ilościowa artykułów i wywiadów podejmujących zagadnienie wychowania seksualnego wskazuje, że jest to istotny współcześnie problem, cechujący się wieloaspektowością. Pojęcie seksualności jako daru od Stwórcy i troska o integralność seksualną wysuwa się jako podstawa do wejścia w powołanie do celibatu. Można jednak spostrzec rozbieżności, gdy chodzi o podejście do samego rozumienia celibatu: z jednej strony gloryfikacja stanu celibatariusza ponad inne stany zdaje się być w niektórych momentach sprzeczna z powołaniem każdego człowieka do czystości i świętości. Z drugiej zaś strony ukazane są trudności tej drogi, co nadaje jej bardziej „ludzkiego charakteru”. Poruszenie tak ważnych tematów związanych z celibatem, jak: ojcostwo, relacyjność, czy też samotność jest odpowiedzią redakcji na potrzebę zgłębiania tego tematu wciąż budzącego wiele emocji w różnych kręgach czytelników. W kolejnych dwóch paragrafach dokonana analiza tematów w aspekcie wolności i formacji sumienia ukazuje przestrzeń wolitywną osoby. Dojrzała wolność pozwala na wybór drogi kapłaństwa. Zagrożeniem dla wolności wewnętrznej jest uwikłanie w grzech, który niszczy powołanego. Szczególną uwagę autorzy poświęcili formacji sumienia kapłańskiego. Wolności zagraża również zniewolenie pieniędzmi. Problem ten dotyczy dwóch rodzajów powołania do posługi kapłańskiej: w życiu zakonnym oraz diecezjalnym. Paragraf o trudnościach kapłańskich dowodzi temu, że *Pastores* to czasopismo o kierunku pastoralnym. Osiągnięcie dojrzałości uczuciowej często wiedzie przez kryzysy w życiu kapłańskim. Ten temat został szeroko omówiony na łamach czasopisma. Zagadnienia takie jak kryzys, wypalenie zawodowe, uwiązania emocjonalne czy też odejścia z kapłaństwa wielokrotnie wracają na przestrzeni lat ukazywania się periodyku. Analizy przeprowadzone w ostatnim paragrafie dowodzą, że *Pastores* nie tylko przedstawia kondycję duchowieństwa, ale także w swoich artykułach i rozmowach szuka najlepszej drogi formacji ludzkiej. Temat formacji permanentnej prezbiterów i formacji seminaryjnej ukazuje poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące jej istoty we współcześnie szybko zmieniającym się świecie. Formacja osobowości zintegrowanej jawi się jako podstawa do podprowadzenia młodego mężczyzny do świadomego wyboru drogi kapłańskiej oraz jego permanentnego ponawiania w uczuciowej dojrzałości. Podsumowując powyższy rozdział można skonstatować, że szereg tekstów w periodyku stanowi wyraz troski

o księży oraz o charakter formacji ich życia kapłańskiego. Widoczne są w nich również postulaty, które autorzy proponują, aby, zarówno przygotowujący się do święceń i już wyświęceni, mogli przeżywać kapłaństwo w sposób dojrzały.

## ROZDZIAŁ III

### ZADANIA FORMACJI LUDZKIEJ KAPŁANÓW

Refleksja teologiczna nad formacją kapłańską, a w szczególności nad jej wymiarem ludzkim, oparta na nauczaniu Kościoła i literaturze przedmiotu oraz podjęta analiza wybranych tekstów periodyku *Pastores* umożliwiają sformułowanie oceny treści, formy oraz ilości poruszanych zagadnień. Formacja ludzka kapłanów stawia nowe wyzwania zarówno w zakresie przebiegu formacji, jak i dla redakcji periodyku. Wnioski i postulaty zostaną sformułowane w odniesieniu do samej formacji, jak i do czasopisma *Pastores* i nakreślone w świetle nowego dokumentu Kongregacji ds. Duchowieństwa *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio Fundamentalis Istitutionis Sacerdotalis*<sup>1</sup>. Dokument ten stanowi również punkt odniesienia dla refleksji nad przyszłością *Pastores*, którego główną matrycą odwoławczą była adhortacja *Pastores dabo vobis*. Dlatego też wyzwaniem będzie odczytanie nowych celów i położenie akcentów na to, co zostało wyartykułowane w *Dokumencie*. W obszarze formacji ludzkiej *Dokument* traktuje o szeroko rozumianej edukacji medialnej, co nie może zostać pominięte ze względu na środek przekazu jakim jest czasopismo. Brak uwzględnienia *Ratio* w tej części dysertacji uniemożliwiłby poprawne sformułowanie postulatów dotyczących formacji i kwartalnika *Pastores*.

#### 1. PRÓBA OCENY PUBLIKACJI KWARTALNIKA *PASTORES*

Nauczanie Kościoła dotyczące formacji kapłanów oraz prezentacja analizy artykułów zawartych w *Pastores* umożliwia podjęcie próby oceny działalności formacyjnej czasopisma na przestrzeni badanych lat. Poniżej zostanie przedstawiona ocena jakościowa i ilościowa tekstów koncentrujących się wokół kwestii dotyczących formacji ludzkiej. Zostaną wskazane gatunki typowe dla piśmiennictwa religijnego, z których korzysta redakcja czasopisma w celu łatwiejszej asymilacji prezentowanych treści przez czytelników.

Dojrzałość uczuciowa, będąca podstawowym zagadnieniem formacji ludzkiej, w świetle nauczania Kościoła i literatury przedmiotu jawi się jako niezbędna dyspozycja umożliwiająca posługę kapłańską. Punktem wyjścia do jej zrozumienia jest

---

<sup>1</sup> W dalszej części dysertacji *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio Fundamentalis Istitutionis Sacerdotalis* będzie zapisywane skrótem *Ratio*, a także *Dokument*.

antropologia chrześcijańska zakładająca jedność cielesno-duchową osoby ludzkiej, wyrażonej w płciowości jako podstawowym współczynnikiem osobowości, i zdolnej do złożenia siebie jako daru. W wymiarze kapłańskim winna ukształtować w mężczyźnie postawę miłości do Boga i drugiego człowieka w świetle ewangelicznego przesłania. Zintegrowana osobowość odznacza się m.in. działaniem wolnym, samokontrolą, stałością, uporządkowaną hierarchią wartości moralnych, siłą duchową, empatią, odpowiedzialnością oraz instynktem doskonalenia. Tylko człowiek o dojrzałej (zintegrowanej) osobowości może budować relacje międzyosobowe i brać odpowiedzialność za innych ludzi oraz przeżywać samotność w sposób twórczy. Dokumenty Kościoła wskazują, że drogą umożliwiającą osiągnięcie takiej dojrzałości jest introspekcja, dzięki której kapłan może wejść w proces samoakceptacji i swoim życiem oraz historią poznać Chrystusa i świadomie pójść za Nim.

Artykuły zawarte w periodyku *Pastores* poruszając temat dojrzałości uczuciowej niejednokrotnie nawiązują do zagadnień z zakresu antropologii chrześcijańskiej. Wśród nich można wskazać kwestie tożsamości człowieka, której podstawą jest świadomość samego siebie, o czym pisał Z. Kroplewski<sup>2</sup> oraz A. Grün<sup>3</sup>. Swoją tożsamość człowiek poznaje w Bogu, na którego obraz i podobieństwo został stworzony, co pozwala mu w kontekście powołania przyjąć siebie jako dar. Do tego zagadnienia odwoływał się B. Szpakowski<sup>4</sup> i A. Louf<sup>5</sup>. Temat, któremu poświęcono najwięcej miejsca z zakresu dojrzałości uczuciowej dotyczył relacyjności. J. Augustyn i Z. Kroplewski rozważali to zagadnienie w kontekście historii życia powołanego zwracając szczególną uwagę na relacje z rodzicami<sup>6</sup>. Powtarzającym się na łamach *Pastores* tematem była relacja księdza z kobietami<sup>7</sup>. Kwestia ta stanowiła przedmiot refleksji zarówno autorów duchownych, jak i świeckich. Pozwoliło to na szerokie i rzetelne zarysowanie powyższego zagadnienia. Temat ukazany został zarówno z perspektywy kapłana, jak i kobiety. Nakreślił on konieczność i pozytywne aspekty tej relacji, jak i możliwe wyzwania. Przede wszystkim świadczy to o wierności kolegium redakcyjnego nauczaniu Kościoła oraz o umiejętności wprowadzania dialogowości przez publikacje w zakresie jednego tematu. Ukazywanie zagadnień w personalistycznym ujęciu

---

<sup>2</sup> Zob. Z. Kroplewski, *Tożsamość...*, dz. cyt., s. 80-81.

<sup>3</sup> Zob. *Przejrzyste człowieczeństwo...*, dz. cyt., s. 82.

<sup>4</sup> Zob. B. Szpakowski, *Mężczyźni...*, dz. cyt., s. 55.

<sup>5</sup> Zob. A. Louf, *Czułość...*, dz. cyt., s. 31-34.

<sup>6</sup> Zob. J. Augustyn, *Wychowanie...*, dz. cyt., s. 25; Z. Kroplewski, *Dojrzałość...*, dz. cyt., s. 26.

<sup>7</sup> Zob. K. Grzywocz, *Reguły...*, dz. cyt., s. 35; *Odważa stawiania...*, dz. cyt., s. 78-79; A. Rusak, *Co kobieta...*, dz. cyt., s. 20; J. Mastalski, *ABC współpracy...*, dz. cyt., s. 48; B. Szpakowski, *Mężczyźni...*, dz. cyt., s. 57-58; *Nie możemy...*, dz. cyt., s. 84.

widoczne jest w przedstawieniu tematu z różnych punktów widzenia. Pozwala to dostrzec dobre strony, jak również w tym świetle odnaleźć ewentualne wyzwania i zagrożenia. W ten sposób została przyjęta zasada paradygmatu wyprowadzona z posoborowej nauki Kościoła w ujmowaniu zagadnień formacyjnych.

Kolejną relacją osobową, której autorzy poświęcali uwagę, jest braterstwo kapłańskie. R. Corti i P. Libera w swoich tekstach scharakteryzowali formy kształtowania wspólnotowego życia kapłańskiego. Wspomniani autorzy w publikacjach odwołali się do myśli kard. Carlo Marii Martiniego<sup>8</sup> oraz bp. Klausa Hemmerlega i Wilhelma Breuninga<sup>9</sup>. Większość artykułów zamieszczonych w periodyku podkreśla potrzebę tworzenia wspólnot kapłańskich<sup>10</sup>, ale także ukazuje trudności bądź też niebezpieczeństwa z tym związane, jak np. partykularyzm, zniewolenie uczuciowe, neurotyczne posiadanie przyjaciela czy relacje homoseksualne<sup>11</sup>. Z pewnością rzeczywistość Kościoła w Polsce wymaga bardziej precyzyjnego przyjrzenia się powyższemu zagadnieniu, uwzględniając charakterystykę danej diecezji oraz współczesną zmianę pokoleniową osób powołanych.

Ważnym elementem w formacji dojrzałej osobowości jest wychowanie seksualne. Seksualność, przez którą człowiek wyraża siebie, wymaga szczególnej formacji, by kapłan mógł dojrzałe przeżywać charyzmat celibatu, do którego się zobowiązuje. Dokumenty Kościoła wskazują, że motywem przeżywania celibatu przez mężczyznę wyświęconego jest osoba Jezusa i naśladowanie Jego stylu życia. Punktem odniesienia są również słowa Jezusa z Ewangelii św. Mateusza: „[...] a są także bezzenni, którzy ze względu na królestwo niebieskie sami zostali bezzenni. Kto może pojąć, niech pojmuje!” (Mt 19,12). Podkreślają one, że motywem skłaniającym do podjęcia tej formy życia jest królestwo niebieskie, a także wskazują na pewną trudność, gdyż nie każdy może zrozumieć taki wybór. Rezygnacja z potomstwa jest wyzwaniem do przeżywania daru płodności w ojcostwie duchowym. Powyższy temat dojrzałego przeżywania seksualności był dostrzeżony i obszernie podnoszony na kartach czasopisma *Pastores* i w większości dotyczył kontekstu celibatu. B. Szpakowski podejmował zagadnienie płodności w wymiarze cielesnym, psychicznym i duchowym,

---

<sup>8</sup> Zob. R. Corti, *Pięć znaków...*, dz. cyt., s. 28-29.

<sup>9</sup> Zob. P. Libera, *Wezwani...*, dz. cyt., s. 13-14.

<sup>10</sup> Zob. Z. Kroplewski, *Aby relacje...*, dz. cyt., s. 42-45; E. Staniek, *Kapłańska...*, dz. cyt., s. 77; *Księża najlepiej...*, dz. cyt., s. 89-90; J. Szcześniak, *Dla siebie...*, dz. cyt., s. 40-41.

<sup>11</sup> Zob. Z. Kroplewski, *Aby relacje...*, dz. cyt., s. 42-45.



które odzwierciedla się w seksualności powołanego<sup>12</sup>. A. Mattheeuws, M. Kożuch, R. Jaworski i M. Rondet szczególną uwagę zwracali na przeżywanie męskości w kapłaństwie jako daru związanego z płcią i popędem seksualnym, uzdalniającego do wejścia w relacje<sup>13</sup>. O akceptacji ciała i roli jaką spełnia ono w życiu kapłana pisał T. Radcliffe, J. Augustyn i A. Pelanowski<sup>14</sup>. W publikowanych w periodyku artykułach na temat seksualności często pojawia się odniesienie do nauczania św. Jana Pawła II na temat teologii ciała przedstawionej w katechezach środowych<sup>15</sup>.

Kolejną kwestią, na której autorzy skupiają uwagę jest celibat przedstawiany jako dar, natomiast treści zawarte w artykułach o tej tematyce często odnoszą się do nauczania przedstawionego w *Pastores dabo vobis*. Wielokrotnie, jako kluczowy w przekazie Jezusa o celibacie<sup>16</sup>, przywoływany jest tekst z Ewangelii św. Mateusza. Niektórzy odnoszą się do innych niż powyższy tekstów biblijnych traktując ich kontekst dość szeroko, co może powodować pewien dysonans i nadinterpretację. Chociażby K. Bardski fragmenty biblijne Łk 2,49 i Mt 12,48 ukazuje jako zachętę do celibatu<sup>17</sup>. J. Augustyn podkreślił w swoim tekście znaczenie cnoty czystości w celibacie odwołując się do przykazania o miłości Boga i bliźniego z Mt 22,37<sup>18</sup>. Również temu tematowi poświęcił swój tekst P. M. Delfieux<sup>19</sup>. Nie zabrakło na łamach *Pastores* tekstów gloryfikujących stan celibatu, przedstawiających go jako formę pełniejszej miłości<sup>20</sup>, upodobnienie się do męczenników czy też przygotowujący do męczeństwa<sup>21</sup>. Z pewnością powyższe artykuły są potrzebne i słuszne, ale wydaje się bardziej zasadnym publikowanie tekstów stanowiących pomoc w przeżywaniu celibatu na płaszczyźnie antropologicznej i psychologicznej, zważywszy na fakt, że nauczanie Kościoła kładzie wyraźny nacisk na konieczność pogłębienia refleksji w tym względzie.

Wśród innych kwestii poruszanych przez autorów publikujących w periodyku znalazły się te dotyczące wymiaru ofiary w celibacie<sup>22</sup>, odniesienia celibatu do

---

<sup>12</sup> Zob. B. Szpakowski, *Mężczyźni...*, dz. cyt., s. 57.

<sup>13</sup> Zob. A. Mattheeuws, *Znaczenie...*, dz. cyt., s. 40; *Nie możemy...*, dz. cyt., s. 84; R. Jaworski, *Co ksiądz...*, dz. cyt., s. 53; M. Rondet, *Celibat...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>14</sup> Zob. T. Radcliffe, *Spojrzenie...*, dz. cyt., s. 63; J. Augustyn, *Większa...*, dz. cyt., s. 30; A. Pelanowski, *Ciało...*, dz. cyt., s. 33-35.

<sup>15</sup> Zob. Jan Paweł II, *Mężczyzna...*, dz. cyt.

<sup>16</sup> Zob. K. Bardski, *Naśladowanie...*, dz. cyt., s. 7; S. Knuka, *Co z ciałem...*, dz. cyt., s. 25; J. Augustyn, *Większa...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>17</sup> Zob. K. Bardski, *Naśladowanie...*, dz. cyt., s. 7-16.

<sup>18</sup> Zob. J. Augustyn, *Większa...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>19</sup> Zob. P.M. Delfieux, *Czystość...*, dz. cyt., s. 15-16.

<sup>20</sup> Zob. J. Augustyn, *Większa...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>21</sup> Zob. D. Ange, *Znak...*, dz. cyt., s. 69-71.

<sup>22</sup> Zob. *Kochać bez...*, dz. cyt., s. 82; H. Machoń, *Świadome...*, dz. cyt., s. 59; B. Szpakowski,

sakramentu małżeństwa<sup>23</sup> oraz ojcostwa duchowego mającego źródło w celibacie<sup>24</sup>. Istotnymi tekstami w kontekście celibatu były te, które dotyczyły kwestii zakochania<sup>25</sup>, samotności<sup>26</sup>. Należy stwierdzić, że temat celibatu był podejmowany i omawiany wnikliwie i szczegółowo w *Pastores*. Świadczy o tym trzydziestosześcioletnie powracanie do powyższego zagadnienia w opublikowanych tekstach.

Kolejnym aspektem obecnym w nauczaniu Kościoła jest formacja do wolności. Odnosi się ona do Boga, samego kapłana i ludzi, do których jest posłany. W kapłaństwie wolność związana jest dojrzałością przez wybór zależności od Boga i wierności Ewangelii. W *Pastores dabo vobis* została ona połączona z prawdziwą samorealizacją rozumianą jako rozpoznanie swojego potencjału do dobra i urzeczywistnianiu go w codziennej posłudze kapłańskiej. Dojrzała wolność odzwierciedla się w służbie, posłuszeństwie i ubóstwie na wzór Jezusa.

Temat wewnętrznej wolności jako warunku dojrzałego pójścia za Jezusem pojawiał się w periodyku kilkakrotnie<sup>27</sup>. Ten aspekt został poddany uważnej i wyczerpującej analizie. Rzadziej poruszonym w tym zakresie zagadnieniem było posłuszeństwo w kapłańskiej posłudze. Autorzy teksów jak m.in. J. Augustyn czy też W. Giertych, posłuszeństwo rozumieją jako jeden ze ślubów zakonnych. Podjęcie szerszej refleksji na ten temat staje się wyzwaniem dla czasopisma. Natomiast istotne miejsce na łamach *Pastores* znalazła problematyka ubóstwa w życiu kapłańskim<sup>28</sup> uwzględniająca również ogólne warunki Kościoła w Polsce.

Kształtowanie sumienia moralnego w kapłaństwie nie jest związane tylko z osobistymi wyborami, ale również z odpowiedzialnością za innych ludzi. Podstawowym narzędziem w tym obszarze jest sakrament pokuty, w którym kapłan powinien regularnie uczestniczyć. Dokumenty podkreślają ważną rolę kierownictwa duchowego na płaszczyźnie formacji sumienia. Formowanie sumień wiernych, wpisane w posługę kapłańską, powinno być poprzedzone doświadczeniem przyjęcia

---

*Mężczyźni...*, dz. cyt., s. 56-57.

<sup>23</sup> Zob. *Skończyć z celibatem...*, dz. cyt., s. 95; R. Skrzypczak, *Księża...*, dz. cyt., s. 42-43; A. Kołek, *Od paternalizmu...*, dz. cyt., s. 34.

<sup>24</sup> Zob. D. Zimoń, *Rodzicielstwo...*, dz. cyt., s. 62; *Kochać bez...*, dz. cyt., s. 85-86; J. Augustyn, *Kierownictwo...*, dz. cyt., s. 59; L. Knabit, *Ojcostwo...*, dz. cyt., s. 45.

<sup>25</sup> Zob. J. Augustyn, *Większa...*, dz. cyt., s. 34; K. Grzywocz, *Czy zakochani...*, dz. cyt., s. 67-69; A. Rusak, *Co kobieta...*, dz. cyt., s. 25-26; P. Mazurkiewicz, *Bliskość...*, dz. cyt., s. 23-25;

<sup>26</sup> Zob. A. Louf, *Samotność...*, dz. cyt., s. 40; *Samotność i tak...*, dz. cyt., s. 63-66; H. Machoń, *Świadome...*, dz. cyt., s. 61; A. Rusak, *Brat...*, dz. cyt., s. 65.

<sup>27</sup> Zob. W. Giertych, *Uwalnianie...*, dz. cyt., s. 9; J. Ratzinger, *O naturze...*, dz. cyt., s. 30; J. Twardowski, *Życie chwilą...*, dz. cyt., s. 54; W. Rzeszowski, *Powołanie...*, dz. cyt., s. 56.

<sup>28</sup> Zob. Z. Chlewiński, *Ubóstwo...*, dz. cyt., s. 16-19; *Ksiądz a pieniądze...*, dz. cyt., s. 56-58,62; J. Śliwa, *Jakiego...*, dz. cyt., s. 11; P. Pawlukiewicz, *Dlaczego...*, dz. cyt., s. 52.

przebaczenia i bycie synem duchowym przez samego kapłana, a ponadto winna odbywać się w sposób odpowiedzialny, dyskretny i kompetentny.

Temat sumienia poruszony został w *Pastores* w kilku aspektach. Jako pierwszy można wskazać wymiar pozytywny, który eksponował kryteria zdrowego sumienia<sup>29</sup>. Drugi odnosił się do błędnie ukształtowanych sumień kapłańskich, co w swoich rozważaniach przedstawili A. Grün<sup>30</sup>, A. Cencini<sup>31</sup>, E. Staniek<sup>32</sup> i J. Augustyn<sup>33</sup>. Ze względu na pełnioną posługę wartość dla duchowieństwa stanowią teksty pozwalające zrozumieć błędy w spowiedzi księdza oraz umożliwiają podjęcie po raz kolejny drogi nawrócenia<sup>34</sup>. Ważnym zagadnieniem w zakresie formacji była relacja spowiednik-penitent<sup>35</sup>. Precyzyjnie i konkretne ukazanie możliwych błędów popełnianych w tej relacji przez kapłana, takich jak podejmowanie decyzji za penitenta, brak delikatności czy też nadużywanie autorytetu<sup>36</sup>, pozwala spojrzeć na osobistą posługę i dokonać refleksji.

W *Pastores* nie zabrakło tekstów dotyczących konkretnych sytuacji kryzysowych w posłudze kapłańskiej. Podjęto się rozważań nad terminologią słowa kryzys<sup>37</sup> oraz przyczyną ich powstawania<sup>38</sup>. Pośród sytuacji kryzysowych omawianych w czasopiśmie znalazły się m.in. kryzys wieku średniego, wypalenie zawodowe, uwikłanie emocjonalne z kobietą, zaniedbanie modlitwy, uzależnienia (od Internetu, pieniędzy, nikotyny, alkoholu, pornografii, seksu). Najwięcej tekstów ukazało się w odniesieniu do wypalenia zawodowego<sup>39</sup>. Poruszono także temat porzucenia stanu duchownego<sup>40</sup>. Podjęta w periodyku refleksja nie ograniczyła się jedynie do wymienienia kryzysów, ale również miała na celu poszukiwanie możliwych rozwiązań

---

<sup>29</sup> Zob. A. Grün, *Sumienie...*, dz. cyt., s. 10-12; R. Jaworski, *Seminarium...*, dz. cyt., s. 49.

<sup>30</sup> Zob. A. Grün, *Sumienie...*, dz. cyt., s. 9-10.

<sup>31</sup> Zob. A. Cencini, *Typy...*, dz. cyt., s. 30-33,35.

<sup>32</sup> Zob. E. Staniek, *Kapłańska...*, dz. cyt., s. 77.

<sup>33</sup> Zob. *Sumienia księży...*, dz. cyt., s. 84-85.

<sup>34</sup> Zob. M. R. Hinc, *Psychologiczne...*, dz. cyt., s. 16-21; *Sumienia księży...*, dz. cyt., s. 83-84; K. Wons, *Świadek...*, dz. cyt., s. 35-38.

<sup>35</sup> Zob. J.B. Szłaga, *Tajemnica...*, dz. cyt., s. 33-34; W. Zatorski, *Przebacz...*, dz. cyt., s. 48-50; J. Śliwa, *Jakiego...*, dz. cyt., s. 12.

<sup>36</sup> Zob. A. Szostek, *Sanktuarium...*, dz. cyt., s. 39-40.

<sup>37</sup> Zob. *W stronę dojrzałości...*, dz. cyt., s. 80-81; *Kryzys księdza...*, dz. cyt., s. 90-91;

<sup>38</sup> Zob. Z. Kropiewski, *Tożsamość...*, dz. cyt., s. 86; H. Machoń, *Świadome...*, dz. cyt., s. 56-58; R. Jaworski, *Trudności...*, dz. cyt., s. 26-27; A. Radacki, *Wypalenie – rozczarowane...*, dz. cyt., s. 69; *Kapłańskie kryzysy...*, dz. cyt., s. 76-77.

<sup>39</sup> Zob. Tenże, *Wypalenie w posłudze...*, dz. cyt., s. 52; Tenże, *Wypalenie – rozczarowane...*, dz. cyt., s. 64; R. Jaworski, *Trudności...*, dz. cyt., s. 30-31; *Księdza najlepiej...*, dz. cyt., s. 92-93.

<sup>40</sup> Zob. *Odejścia z kapłaństwa...*, dz. cyt., s. 81-84.

tych trudnych sytuacji<sup>41</sup>. W tym kontekście w tekstach można odnaleźć metodę teologii pastoralnej paradygmatu kard. Josefa Cardijna *widzieć – ocenić – działać*<sup>42</sup>, dzięki której zastosowaniu łamy czasopisma wykorzystywane są jako platforma dialogu i twórczych rozwiązań.

Zagadnienie formacji permanentnej, podejmowane w nauczaniu Kościoła, wciąż wymaga wdrożenia w codzienną posługę kapłańską. Celem jej jest proces nieustannego nawracania się, ożywiania życia kapłańskiego i umacniania miłości pasterskiej. Dotyczy każdego wymiaru formacyjnego, tj.: duchowego, ludzkiego, intelektualnego i pastoralnego. Dokumenty podkreślają znaczenie wspólnoty kapłańskiej i braterstwa w owocnym przeżywaniu kapłaństwa oraz konieczność adekwatnego reagowania na wydarzenia trudne, aby umożliwić osobom duchownym konstruktywne przeżycie sytuacji kryzysowych.

Temat formacji permanentnej na łamach *Pastores* był poruszany najczęściej w kontekście konkretnego wyzwania, przed którym stoi Kościół. Wynika to z faktu, że formacja stała nie ma jednolitej koncepcji. Zagadnienie to podejmowali A. Cencini, Z. Kroplewski i J. Augustyn<sup>43</sup>, których teksty nie mają wymiaru jedynie sprawozdawczego względem nauczania Kościoła o formacji permanentnej, ale otwierają dyskurs w tym obszarze. Periodyk zajmował się również wielokrotnie tematem formacji seminaryjnej. Jednym ze szczegółowych zagadnień była sylwetka kandydata wstępującego do seminarium, którą opisali M. Damazyn i P. Śliwiński<sup>44</sup>. Ważnymi tekstami okazały się te, które omawiały błędy struktur seminaryjnych (przesadna hierarchiczność, promowanie duszpasterstwa zachowawczego nad ewangelicznym, czy też indywidualistyczna duchowość)<sup>45</sup> i modeli wychowawczych (tresury, administracji, moralizatorstwa<sup>46</sup>, doskonałości, obserwacji wspólnoty, samorealizacji, samoakceptacji, jednego wzorca)<sup>47</sup>. Przeanalizowane teksty ułatwiają twórcze poszukiwania najlepszego z możliwych rozwiązań (model dialogu, integracji)

---

<sup>41</sup> Zob. Tamże; *Kapłańskie kryzysy...*, dz. cyt., s. 80-82; *W stronę...*, dz. cyt., s. 82; M. Kożuch, *Kryzys...*, dz. cyt., s. 66; Tenże, *W kryzysie...*, dz. cyt., s. 64-65; *Kryzys księdza...*, dz. cyt., s. 101-102; *Nie możemy...*, dz. cyt., s. 91; K. Wons, *Zdrada...*, dz. cyt., s. 61.

<sup>42</sup> Zob. W. Przygoda, *Paradygmaty...*, s. 33-39.

<sup>43</sup> Zob. Z. Kroplewski, *Tożsamość...*, dz. cyt., s. 80; A. Cencini, *Ciągła...*, dz. cyt., s. 48-51; *Odejścia z kapłaństwa...*, dz. cyt., s. 89-90.

<sup>44</sup> Zob. M. Damazyn, *Singiel...*, dz. cyt., s. 29; P. J. Śliwiński, *Przecięcia...*, dz. cyt., s. 37.

<sup>45</sup> Zob. W. Bartkiewicz, *Odwaga...*, dz. cyt., s. 30-31.

<sup>46</sup> Zob. B. Szpakowski, *Wychowanie...*, dz. cyt., s. 57-60.

<sup>47</sup> Zob. A. Cencini, *Ciągła...*, dz. cyt., s. 52-58.

zmierzającego do przygotowania alumna do święceń kapłańskich oraz integralnego traktowania formacji seminaryjnej i permanentnej.

Czasopismo *Pastores* jako punkt odniesienia dla swojej działalności wybrało adhortację św. Jana Pawła II *Pastores dabo vobis*. Ten dokument Kościoła był wielokrotnie cytowany podczas wywiadów oraz przez autorów artykułów<sup>48</sup>. Częstość tematów oscylowała wokół dokumentu *Pastores dabo Vobis*. Analiza tekstów zawartych w *Pastores* pozwala na stwierdzenie, iż redakcja czasopisma wypełniła postawione w pierwszym numerze założenia traktujące adhortację jako podstawowy punkt odniesienia. Jednocześnie periodyk podejmował próby odczytywania nauki Kościoła na swoich łamach w nowym kontekście rzeczywistości, co czyni twórczym działalność czasopisma i nie zawęży jej jedynie do odtwórczego komentowania adhortacji.

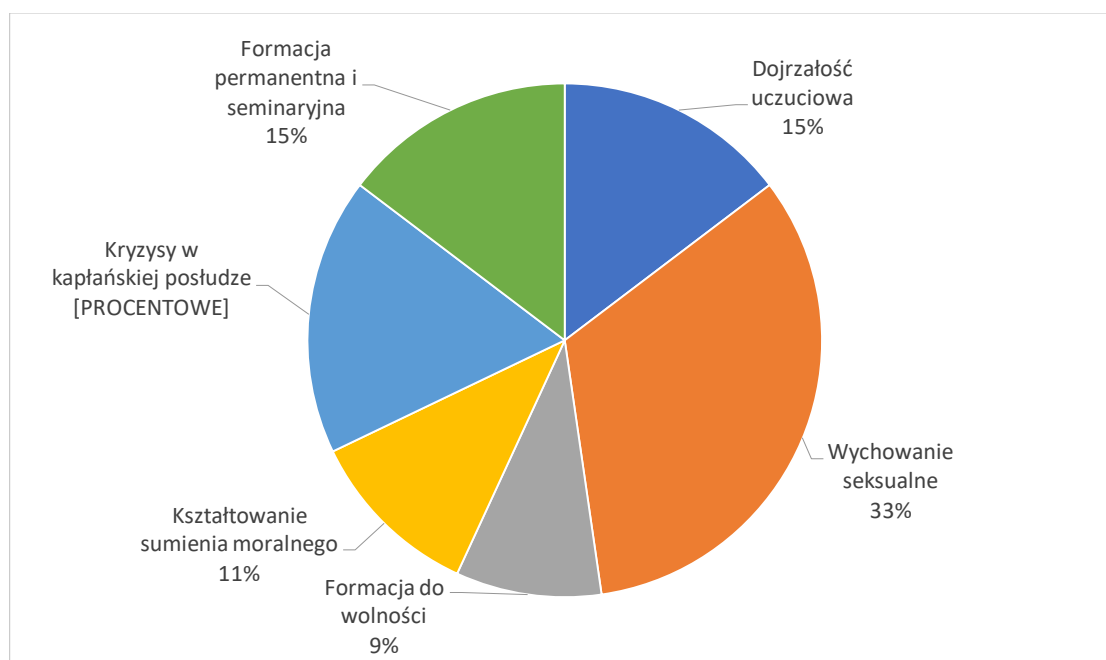
Analizując tematykę czasopisma *Pastores* kolejnym punktem poddanym badaniu jest ilościowe ujęcie danego zagadnienia w obszarze formacji ludzkiej. Należy na samym początku zauważyć, iż publikowane teksty, w tym także artykuły nie mają charakteru monotematycznego, lecz ich autorzy poruszają kilka wątków z zakresu omawianej formacji. Poniższa analiza przedstawiona w tabeli nr 1 i na wykresie nr 1 ma na celu ukazanie częstotliwości poruszanych zagadnień w wybranych artykułach badanych w niniejszej dysertacji.

Tabela nr 1. Rozkład tematów w analizowanych artykułach *Pastores*. [Opracowanie własne].

<b>Temat</b>	<b>Analiza ilościowa</b>
Wychowanie seksualne	36
Kryzysy w kapłańskiej posłudze	19
Formacja permanentna i seminaryjna	16
Dojrzałość uczuciowa	16
Kształtowanie sumienia moralnego	12
Formacja do wolności	10

<sup>48</sup> Zob. Glemp J., *Słowo wstępne*, „*Pastores*” 1(1)1998, s. 7; Augustyn J., *Kierownictwo...*, dz. cyt., s. 54; *Kochać bez...*, dz. cyt., s. 81; Libera P., *Wezwani...*, dz. cyt., s.13-14; Kroplewski Z., *Wolność...*, dz. cyt., s. 41; Tenże, *Aby relacje...*, dz. cyt., s. 42; *Widzieć siebie...*, dz. cyt., s. 81; Rzeszowski W., *Powołanie...*, dz. cyt., s. 51; Zarzycka B., *Rozwój...*, dz. cyt., s. 28; *Kryzys księdza...*, dz. cyt., s. 90; *O seksualności...*, dz. cyt., s. 89; *Brak formacji...*, dz. cyt., s. 85-96; Bartkiewicz W., *Odwaga...*, dz. cyt., s. 91.

Wykres 1. Procentowy udział tematyczny w artykułach. [Opracowanie własne].



Na podstawie powyższych danych można wywnioskować, iż autorzy najczęściej (36 razy, co stanowi 33% analizowanych tekstów) podejmowali temat wychowania seksualnego. Prawie o połowę mniej tematów, bo 17% (19 razy) zajmują zagadnienia dotyczące szeroko rozumianych kryzysów w kapłańskiej posłudze. Powyższe kwestie pozostają w tej samej grupie tematycznej oraz wzajemnej korelacji ze względu na odniesienie do codzienności kapłańskiego życia. Stanowią zatem łącznie 50% poruszanych zagadnień. Zarówno tematyka dotycząca dojrzałości uczuciowej, jak i formacji permanentnej oraz seminaryjnej obejmują po 15% (16 razy) zawartości poruszanych treści. Podnoszony na łamach *Pastores* temat formacji niejednokrotnie stanowił próbę poszukiwania przez Kościół nowych rozwiązań, mających na celu rozwiązanie zarysowującej się dysharmonii między formacją a życiem codziennym księży. Wskazany na wykresie 1 stosunek procentowy treści odnoszących się do formacji permanentnej i seminaryjnej oraz dojrzałości uczuciowej (łącznie 30%) sygnalizuje wyraźnie potrzebę dalszych poszukiwań bądź wdrażania już przeanalizowanych form wychowawczych i formacyjnych. W 12 tekstach stanowiących 11% zawartości treściowej badanych numerów *Pastores*, zostały poruszone kwestie odnoszące się do kształtowania sumienia moralnego, zaś zdecydowanie najmniej (9%) zajmują artykuły dotyczące formacji do wolności. Tak mały udział treściowy przywołanych obszarów tematycznych stanowi wyzwanie dla redaktorów *Pastores*.

Należałoby uwzględnić w planowanych publikacjach problematykę najrzadziej poruszaną, ponieważ fundamentem powołania jest dojrzała wolność, a kształtowanie sumienia moralnego ściśle wiąże się z podejmowanymi decyzjami przez kapłana według wybranych wartości.

Podstawowym gatunkiem dziennikarskim wykorzystywanym przez *Pastores* jest artykuł. Większość opublikowanych tekstów ma charakter popularno-naukowy. Nie brak w nich zagadnień i zwrotów typowych dla języka teologicznego, cytowania dokumentów Kościoła, bądź autorytetów z danej dziedziny. W zdecydowanej większości jednak dominuje język typowy dla tekstów publicystycznych, w których autor podporządkowuje treść wyznaczonej tezie, udowadniając ją problemowo i poddając procesowi wnioskowania<sup>49</sup>. Potoczny język artykułów i ich dostępność dla szerszego grona odbiorców ułatwia asymilację treści na poziomie nie tylko intelektualnym, ale także przeżyciowym. Często występują w artykułach elementy emocjonalne, wartościujące oraz język potoczny np.: „Potrzebujemy ukrzyżowania naszych naturalnych koncepcji Boga”<sup>50</sup>, „Bóg nie wysyła faxów i nie dzwoni”<sup>51</sup> czy też włączone są różne historie i opowiadki np. spotkanie bogatego potentata morskiego z prostym rybakiem w tekście A. Rusak<sup>52</sup>, historia ks. Maćka, ks. Piotra, ks. Iwana i ks. Adama w artykule M. Kożucha<sup>53</sup>. Analiza tytułów artykułów pozwala dokonać ich kategoryzacji, dzieląc je na 1) zbliżone stylowi naukowemu; 2) publicystyczne oraz 3) cechujące się stylem literackim. Tytuły tekstów opublikowanych w *Pastores* spełniają kilka funkcji. Jedne mają charakter informujący o treści artykułu (głównie z grupy stylu zbliżonego naukowemu). Drugie mają charakter wywołujący emocje, często nakreślone już w samym tytule, jak np. lęk, bezradność, frustracja, czułość. Służy temu również przywoływanie konkretnych postaw, wśród których można wskazać na braterstwo, odwagę, pokusę, przyjaźń, rodzicielstwo, kryzys, zdradę. Trzeci rodzaj ma na celu zaintrygować czytelnika, a tytuły mają charakter pytań retorycznych, np. *Czy zakochani będą zbawieni? Dlaczego bogatemu księdzu trudno wejść do królestwa niebieskiego? Księża i małżonkowie – bracia czy rywale? Skończyć z celibatem?* Autorzy, by przyciągnąć uwagę czytelnika korzystają również z takich figur retorycznych jak przenośnia np. *Getsemani księdza* czy też w tytule nawiązują

<sup>49</sup> Por. K. Wolny-Zmorzyński, *Artykuł publicystyczny*, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 11.

<sup>50</sup> A. Louf, *Samotność...*, dz. cyt., s. 41.

<sup>51</sup> H. Joyeux, C. Joyeux, *Celibat...*, dz. cyt., s. 51.

<sup>52</sup> Zob. A. Rusa, *Brat...*, dz. cyt., s. 67.

<sup>53</sup> Zob. M. Kożuch, *W kryzysie...*, dz. cyt., s. 57-63.

bezpośrednio do cytatu np. *Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy...* – odwołanie do Modlitwy Pańskiej, *Z wami jestem chrześcijaninem, dla was wychowawcą* – parafraza słów św. Augustyna „Dla was jestem biskupem, z wami chrześcijaninem”<sup>54</sup>. Różne style tytułów kwartalnika są mogą być postrzegane jako atut – wzbudzają zainteresowanie, czasem intrygują czytelnika, jak również służą poszerzeniu grona czytelników.

Tabela nr 2. Podział tytułów tekstów opublikowanych w czasopiśmie *Pastores* ze względu na styl.  
[Opracowanie własne]

<b>Styl naukowy/informujący</b>
<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ <i>Brak formacji – brak księży.</i></li> <li>▪ <i>Celibat ewangeliczny a świat ludzkich relacji.</i></li> <li>▪ <i>Celibat konsekrowany a wychowanie do miłości.</i></li> <li>▪ <i>Ciało Chrystusa i twoje ciało.</i></li> <li>▪ <i>Co ksiądz powinien wiedzieć o swej seksualności?</i></li> <li>▪ <i>Co z ciałem w celibacie według Karola Wojtyły?</i></li> <li>▪ <i>Dojrzałość relacji międzyludzkich.</i></li> <li>▪ <i>Kapłańskie kryzysy.</i></li> <li>▪ <i>Kierownictwo duchowe a odnowa duszpasterstwa.</i></li> <li>▪ <i>Kondycja psychiczna księdza.</i></li> <li>▪ <i>Kryzys – bez odniesienia do Boga.</i></li> <li>• <i>O naturze kapłaństwa.</i></li> <li>▪ <i>Od paternalizmu do ojcostwa.</i></li> <li>▪ <i>Od przystosowania do nawrócenia.</i></li> <li>▪ <i>Pięć znaków kapłańskiego braterstwa.</i></li> <li>▪ <i>Powołanie jako dialog.</i></li> <li>▪ <i>Psychologiczne aspekty wyznania grzechu.</i></li> <li>▪ <i>Reguły przyjaźni.</i></li> <li>▪ <i>Rodzicielstwo duchowe.</i></li> <li>▪ <i>Rozwój własny a życie Ewangelii.</i></li> <li>▪ <i>Samotność mnicha.</i></li> <li>▪ <i>Sanktuarium spotkania i dialogu.</i></li> <li>▪ <i>Seminarium miejscem dojrzewania sumienia.</i></li> <li>▪ <i>Świadek Ojca miłosierdzia.</i></li> <li>▪ <i>Tajemnica grzechu i łaski.</i></li> <li>▪ <i>Tożsamość księdza.</i></li> </ul>

<sup>54</sup> Cytat za: P. Szewczyk, *Wstęp*, w: *Św. Augustyn, Znak jedności: tajemnica Eucharystii*, Kraków 2016, s. 8.



- *Typy sumienia.*
- *W stronę dojrzałości.*
- *Wezwani do dialogu.*
- *Wolność w wychowaniu seminaryjnym.*
- *Wychowanie do dialogu.*
- *Wychowanie do ojcostwa.*
- *Znaczenie ciała i wstrzemięźliwości.*

#### **Styl publicystyczny**

- *ABC współpracy księży z kobietami.*
- *Brak kobiety a celibat.*
- *Być pasterzem.*
- *Co kobieta widzi w księdzu, czyli na granicy dwóch światów.*
- *Czy zakochani będą zbawieni?*
- *Czystość – nadszedł czas, by o niej mówić.*
- *Dlaczego bogatemu księdzu trudno wejść do królestwa niebieskiego?*
- *Jakiego księdza potrzebujemy?*
- *Kapłańska codzienność.*
- *Kochać bez zawłaszczania.*
- *Kryzys księdza.*
- *Ksiądz a pieniądze.*
- *Księdza najlepiej zrozumie ksiądz.*
- *Księża i małżonkowie – bracia czy rywale?*
- *Księża w sieci.*
- *Ludzka strona celibatu.*
- *Mężczyźni i kobiety – fascynacja czy lęk?*
- *Nie możemy bać się kobiet. Bezradni w nawróceniu.*
- *O seksualności – otwarcie i szczerze.*
- *Odejścia z kapłaństwa... i powroty.*
- *Odwaga wychowawcy.*
- *Ojcostwo rodem z Ducha Świętego.*
- *Przejrzyste człowieczeństwo.*
- *Singiel z kapłańskim powołaniem.*
- *Skończyć z celibatem?*
- *Sumienia księży.*
- *Sumienie, życie, wolność.*
- *Świadome przeżywanie powołania.*
- *Trudności w pracy księdza.*
- *W kryzysie.*
- *Wypalenie – rozczarowane oczekiwania.*
- *Wypalenie w posłudze.*
- *Znak dla świata.*

### Styl literacki

- *Aby relacje nie męczyły.*
- *Bliskość i dystans.*
- *Brat osiołek ma dość, czyli kilka rad dla zagonionego księdza.*
- *Ciągła formacja czy ciągła frustracja?*
- *Czułość i moc.*
- *Dla siebie – ze względu na drugich.*
- *Getsemani księdza.*
- *Kuźnia indywidualistów czy indywidualności?*
- *Musimy być w kimś rozkochani.*
- *Naśladowanie Jezusa w miłości do Kościoła.*
- *Odwaga stawiania granic. Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy...*
- *Pokusy „medialnych ewangelizatorów”.*
- *Przejęcia i cięcia.*
- *Ryzyko trwania, czyli kilka rad dla załężnionego księdza.*
- *Samotność i tak pozostanie.*
- *Spojrzyć w oczy własnym pragnieniom.*
- *Ubóstwo – świadectwem.*
- *Uwalnianie wolności.*
- *Widzieć siebie w prawdzie.*
- *Większa miłość.*
- *Z wami jestem chrześcijaninem, dla was wychowawcą.*
- *Zdrada i powrót.*
- *żyć chwilą konsekracji.*

Czasopismo korzysta również z innego gatunku dziennikarskiego jakim jest wywiad. Znalazł on w kwartalniku swoje stałe miejsce w części *Nasze rozmowy*. W większości są to wywiady bądź rozmowy panelowe opublikowane w formie pytań i odpowiedzi. Zamieszczone teksty o tym charakterze pełnią funkcję informacyjną. W analizowanych materiałach nie pojawiły się wywiady o charakterze prezentującym postać pytaną<sup>55</sup>. Pośród zaproszonych do wywiadów i rozmów gości znaleźli się biskupi: bp. Zbigniew Kiernikowski, bp. Edward Dajczak, abp. Kazimierz Nycz, abp. Hippolyt Simon i bp. Wiesław Mering. Kolejną grupę stanowią księża oraz osoby zakonne zajmujące się przede wszystkim formacją. Wśród nich znaleźli się Will Lambert SJ, Stanisław Tokarski MS, Raniero Cantalamessa OFMCap, Mieczysław Kożuch SJ, Artur Radacki MIC, Wiesław Błaszczak SAC, Anselm Grün OSB, Mirosław Piłśniak OP, Wojciech Prus OP, ks. Jan Sikorski, ks. Romuald Jaworski,

<sup>55</sup> Por. Z. Bauer, *Wywiad*, w: *Słownik terminologii...*, dz. cyt., s. 236.

ks. Stephan J. Rossetti oraz ks. Tadeusz Huk. Czterokrotnie wywiadu udzielił Józef Augustyn SJ, trzykrotnie Kazimierz Pek MIC i dwukrotnie ks. Mirosław Cholewa. Wśród autorów nie zabrakło także osób świeckich jak Krzysztof Koseł, Paweł Krzemiński i Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Czasopismo *Pastores* posługuje się zasadniczo gatunkiem dziennikarskim, takim jak artykuł czy wywiad/rozmowa, ale dla pogłębienia omawianych zagadnień w każdym numerze czasopisma dwa działy są poświęcone *praxis*: *Świadectwo* i *Nasza modlitwa*. Świadectwa, które są przykładem religijnego gatunku uniwersalnego<sup>56</sup>, zamieszczane w periodyku w większości wiążą się z wiodącym tematem numeru. Ich rolą jest ukazanie omawianego zagadnienia poprzez zobrazowanie go konkretną historią życia. Autorzy podejmujący rozważania w tym dziale pozostają w większości anonimowi, co w tym przypadku uwiarygodnia w oczach czytelników ukazaną historię. Przykładowo w numerze zatytułowanym *Dojrzałość i celibat* (2003) ukazało się pięć świadectw. Pierwsze, to świadectwo kapłana zatytułowane *Bardziej dar niż wyrzeczenie*<sup>57</sup> traktujące o czystości i celibacie, drugie *Zakochana zakonnica*<sup>58</sup>, którego autorką jest siostra zakonna pisząca o swoim doświadczeniu zakochania. Kolejne to *Moje zaległe Amen*<sup>59</sup> autorstwa księdza opisującego osobiste kryzysy i przebytą drogę terapii oraz *Życie jako powołanie*<sup>60</sup>. Ostatnie, zatytułowane *Zostałam wykorzystana seksualnie*<sup>61</sup> jest historią siostry zakonnej, która w dzieciństwie doświadczyła traumatycznego przeżycia zawartego w tytule artykułu. W numerze *Odejścia z kapłaństwa... i powroty* (2008) znalazły się świadectwa nawróconego kapłana, zatytułowane *Wezwanie Boże jest nieodwołalne*<sup>62</sup> czy też kapłana, który po wystąpieniu ze stanu duchownego założył swoją rodzinę *Wielka różnica*<sup>63</sup>. Pełnią one rolę przekazywania wartości ewangelicznych w świetle konkretnej historii życia, co ubogaca samą treść artykułów o aspekt egzystencjalny.

Drugi dział, którego celem jest pogłębienie omawianych zagadnień nosi tytuł *Nasza modlitwa*. Znajdują się w nim artykuły pozwalające dokonać refleksji z perspektywy duchowej np. poprzez podjęcie modlitwy w określonej intencji. Szczególną uwagę poświęcono w tym dziale medytacji i kontemplacji opartych na

<sup>56</sup> Por. M. D. Nowak, *Świadectwo religijne. Gatunek – język – styl*, Lublin 2005, s. 20.

<sup>57</sup> Zob. *Bardziej dar niż wyrzeczenie*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 157-160.

<sup>58</sup> Zob. *Zakochana zakonnica*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 160-165.

<sup>59</sup> Zob. *Moje zaległe Amen*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 165-167.

<sup>60</sup> Zob. *Życie jako powołanie*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 168-171.

<sup>61</sup> Zob. *Zostałam wykorzystana seksualnie*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 171-175.

<sup>62</sup> Zob. *Wezwanie Boże jest nieodwołalne*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 161-163.

<sup>63</sup> Zob. *Wielka różnica*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 166-169.

słowie Bożym<sup>64</sup>. Warto w tym miejscu przywołać kilka tekstów opublikowanych w numerze pt. *Spowiedź księdza* (2009) jak np.: *Niespodziewane spojrzenie*<sup>65</sup> na temat spotkania Jezusa z Zacheuszem, *Grzech Saula*<sup>66</sup> oraz *Szczegółowy rachunek sumienia*<sup>67</sup> o ćwiczeniach duchowych św. Ignacego Loyoli. W numerze pt. *Kryzysy księdza* (2011) ukazały się teksty *Kiedy trzeba walczyć o smak powołania...*<sup>68</sup> o medytacji na temat walki Boga z Jakubem oraz *Nawróciwszy się, umacniaj braci*<sup>69</sup> traktujący o św. Piotrze. Redakcja czasopisma, zamieszczając w powyższym dziale artykuły pomagające w modlitwie, wprowadza czytelnika w wymiar formacji duchowej, co ukazuje integralne podejście do czytelnika. Kwartalnik dzięki temu jest narzędziem służącym formacji w zakresie intelektualnym i duchowym.

Przedstawione powyżej zestawienie zawartości treściowej kwartalnika pozwala dostrzec korelacje między nauczaniem Kościoła o formacji ludzkiej, a zamieszczonymi tekstami na łamach *Pastores*. Kluczowym dokumentem stanowiącym punkt odniesienia dla redakcji była adhortacja *Pastores dabo vobis*, co wielokrotnie wybrzmiało w artykułach. Dzięki temu czasopismo spełniło wyznaczany sobie cel. Ponadto łamy czasopisma często pełniły funkcję platformy dialogu na temat formacji, co podkreślało twórczą rolę publikowanych tekstów. Najczęściej poruszane zagadnienie dotyczące wychowania seksualnego wyraźnie implikuje konieczność akcentowania tego tematu w formacji kapłańskiej. Język popularno-naukowy spełnia funkcję komunikacyjną z czytelnikiem zaś formy pomocnicze, z których korzysta czasopismo, charakterystyczne dla piśmiennictwa religijnego, *Świadectwo* i *Nasza modlitwa* integrują treść artykułów z codziennością kapłańskiego życia i służą jako narzędzie do formacji duchowej.

---

<sup>64</sup> Por. *Od redakcji*, „*Pastores*”, nr 1(1)1998, s.10.

<sup>65</sup> Zob. P. Mazurkiewicz, *Niespodziewane spojrzenie*, „*Pastores*”, nr 44(3)2009, s. 101-108.

<sup>66</sup> Zob. F. Longchamps de Bérier, *Grzech Saula*, „*Pastores*”, nr 44(3)2009, s. 109-116.

<sup>67</sup> Zob. K. Osuch, *Szczegółowy rachunek sumienia*, „*Pastores*”, nr 44(3)2009, s. 117-125.

<sup>68</sup> Zob. P. Ślęczka, *Kiedy trzeba walczyć o smak powołania...*, „*Pastores*”, nr 51(2)2011, s. 105-111.

<sup>69</sup> Zob. M. Warowny, *Nawróciwszy się, umacniaj braci*, „*Pastores*”, nr 51(2)2011, s. 112-120.

## 2. NOWE PERSPEKTYWY FORMACYJNE W ŚWIETLE DOKUMENTU *DAR POWOŁANIA DO KAPŁAŃSTWA. RATIO FUNDAMENTALIS INSTITUTIONIS SACERDOTALIS*

Kongregacja ds. Duchowieństwa 8 grudnia 2016 roku wydała dokument *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis*, który traktuje o formacji kapłańskiej, a w szczególności seminaryjnej. Dokument ten dostarcza nowego światła dla wniosków z podjętej refleksji naukowej nad nauczaniem Kościoła w rozdziale pierwszym i treściami zawartymi w artykułach *Pastores* o formacji ludzkiej w rozdziale drugim. Posłużą one *expressis verbis* do odczytania postulatów Kongregacji na temat formacji kapłańskiej jak i wysunięcia wniosków z podjętej refleksji. Na wstępie konieczne jest określenie celu i wizji formacji oraz jej typologię. Szczególna uwaga poświęcona zostanie formacji ludzkiej i dotyczących jej postulatów oraz formacji medialnej, na którą *Dokument* położył duży akcent.

### 2.1. *Droga bycia uczniem* – koncepcja, normy formacji, wyzwania

*Ratio* wydane przez Kongregację ds. Duchowieństwa jest odpowiedzią na pojawienie się w kręgach eklezjalnych zagadnień dotyczących formacji, nad którymi na nowo winno się podjąć dyskusję, uwzględniając kontekst życia współczesnego człowieka. Dokument ten powstał w wyniku przeniesienia z Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego do powyższej Kongregacji kwestii dotyczących seminariów. Uczynił to Benedykt XVI w Liście apostolskim *Ministororum institutio*<sup>70</sup>. Powyższy fakt jest przypomnieniem, że formacja początkowa (seminaryjna) ma swoją naturalną kontynuację w procesie formacji permanentnej stanowiąc z nią „jednolitą rzeczywistość”<sup>71</sup>. Punktem wyjścia do sporządzenia nowego *Ratio* był dokument św. Jana Pawła II *Pastores dabo vobis*, który został określony mianem „podstawowy”<sup>72</sup>. Dokument Kongregacji stanowi bazę do sporządzenia przez Konferencję Episkopatu poszczególnych krajów własnego *Ratio* uwzględniającego kontekst społeczny, kulturowy i eklezjalny danego kraju<sup>73</sup>. Natomiast poszczególne seminaria do

---

<sup>70</sup> Benedykt XVI, *Ministororum...*, dz. cyt.

<sup>71</sup> RFIS, s. 5.

<sup>72</sup> Tamże.

<sup>73</sup> Por. Tamże, nr 4,7.

powyższych dokumentów winny sporządzić itinerarium formacyjne opracowujące projekt formacji integralnej<sup>74</sup>.

Cechą charakterystyczną dla *Ratio* jest określenie podmiotu formacyjnego jako «ucznia», a procesu jako «drogi». Cel tej wizji wyznacza tekst ewangeliczny: „I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki” (Mk 3,14). Dlatego fundamentalną kwestią jest bycie z Jezusem, ponieważ w tym właśnie celu zostaje powołany uczeń. Staje się on nie tylko odbiorcą Jego nauki, ale także kimś, kto z bliska przygląda się Mistrzowi, dzieli Jego sposób myślenia, działania i odczuwania<sup>75</sup>. Początek drogi powołanego ucznia to moment chrztu świętego, a kolejnymi etapami są sakramenty inicjacji chrześcijańskiej. Droga ta trwa przez całe życie i nie kończy się z chwilą przyjęcia święceń. Ma wymiar integralny, traktujący formację początkową i permanentną jako proces dojrzewania ucznia powołanego do prezbiteriatu<sup>76</sup>, „dlatego jest konieczne, aby każdy zawsze czuł się uczniem w drodze, stale potrzebującym całościowej formacji, rozumianej jako upodobnianie się do Chrystusa”<sup>77</sup>. Postawa ucznia zakłada odniesienie do Mistrza, którym jest Zbawiciel. W Jego szkole ksiądz uczy się miłości pasterskiej<sup>78</sup>, a jej przykładem jest scena z ostatniej wieczerzy, gdy Jezus obmył swoim uczniom nogi, zachęcając ich do tego samego: „Jeżeli więc ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13,14-15)<sup>79</sup>.

Zasadniczy cel formacji nie ulega zmianie. Jest nim ukształtowanie tożsamości kapłańskiej na drodze procesu zintegrowanego ujmującego dwa podstawowe aspekty: 1) bogactwo człowieczeństwa kształtowane przez łaskę i 2) ludzkie ograniczenia i słabości. Zintegrowanie tych dwóch wektorów na drodze wiary i dojrzewania osoby ma na celu pomóc uniknąć „dzielenia na części, polaryzacji, skrajności, powierzchowności i stronniczości”<sup>80</sup>. Źródłem tożsamości kapłańskiej i wzorem do upodobniania jest Chrystus – „Głowa, Pasterz, Sługa i Oblubieniec”<sup>81</sup>.

Omawiany *Dokument* dzieli proces formacji początkowej na cztery etapy: 1) propedeutyczny, 2) studiów filozoficznych, 3) studiów teologicznych i 4) pastoralny,

---

<sup>74</sup> Por. Tamże, nr 10.

<sup>75</sup> Por. Tamże, nr 61.

<sup>76</sup> Por. Tamże, s. 7.

<sup>77</sup> Tamże.

<sup>78</sup> Por. Tamże, nr 42.

<sup>79</sup> Por. Tamże, nr 37.

<sup>80</sup> Tamże, nr 28.

<sup>81</sup> Tamże, nr 35.

wśród których nowością jest podkreślenie konieczności i obowiązkowości wprowadzenia etapu propedeutycznego<sup>82</sup>. Każdy z etapów dąży do ukształtowania w kandydacie do kapłaństwa pełnej dojrzałości, w wymiarze ludzkim, duchowym, intelektualnym i pastoralnym, pozwalającej na przyjęcie święceń. Poniżej zostaną omówione cele poszczególnych etapów bez omawiania zakresu studiów seminaryjnych.

Etap propedeutyczny to czas wprowadzający. Powinien on trwać nie krócej niż jeden rok i nie dłużej niż dwa lata. Jego celem jest uformowanie podstaw życia duchowego przez włączenie kandydatów w modlitwę, sakramenty, Liturgię Godzin i medytację słowa Bożego. Również w tym czasie seminarzyści powinni poznać podstawowe nauczanie poprzez lekturę *Katechizmu Kościoła Katolickiego* oraz uzupełnić formację kulturalną. Ten okres nie może być połączony ze studiowaniem filozofii oraz powinien odbywać się w innym miejscu niż wspólnota WSD<sup>83</sup>.

Drugi etap studiów filozoficznych *Dokument* określa „etapem bycia uczniem”. Koncepcja bycia uczniem Jezusa trwa przez całe życie kapłana, ale „od strony pedagogicznej domaga się wyodrębnienia szczególnego etapu”<sup>84</sup>. W ramach tego czasu wyraźny nacisk kładzie się na formację ludzką, ponieważ „świętość prezbitera jest bowiem w nią wszczepiona i zależy w dużej mierze od autentyczności i dojrzałości jego człowieczeństwa”<sup>85</sup>. Dlatego w tym okresie wysiłek ukierunkowuje się na kształtowanie charakteru, który pomoże odzwierciedlić człowieczeństwo Jezusa, a przez to umożliwi w przyszłości bycie „pomostem” łączącym ludzi z Bogiem. Środkiem służącym osiągnięciu odpowiedniej dojrzałości będą: 1) wychowanie do zrównoważonego stylu życia, 2) wsparcie fizyczne i sportowe oraz 3) towarzyszenie psychologiczne. Na tym etapie za główny cel przyjmuje się „wychowanie osoby do prawdy o własnym istnieniu, do wolności i panowania nad sobą, zmierzając do przewyciężenia różnych form indywidualizmu, a także do szczerego daru z siebie”<sup>86</sup>. Ta faza formacji nie powinna być krótsza niż dwa lata, a jej zakończenie wieńczy dopuszczenie seminarzysty do grona kandydatów do święceń<sup>87</sup>.

Trzeci etap – studia teologiczne – *Dokument* określa także jako „upodobnianie się do Chrystusa”. Szczególny nacisk został położony na formację duchową, która winna prowadzić do kontemplacji osoby Jezusa posłanego przez Ojca, który powołuje

---

<sup>82</sup> Por. Tamże, s. 7.

<sup>83</sup> Por. Tamże, nr 59-60.

<sup>84</sup> Tamże, nr 61.

<sup>85</sup> Tamże, nr 63.

<sup>86</sup> Tamże, nr 62.

<sup>87</sup> Por. Tamże, nr 61-67.

i wzywa do naśladowania. Akcentuje się w tym czasie rozwijanie duchowości kapłana diecezjalnego charakteryzującej się świadomością przynależności do konkretnego terytorium kościelnego bądź miejsca posłania i gotowości posługi. Na tym etapie wymaga się od kandydata do kapłaństwa życia cnotami kardynalnymi i teologalnymi oraz radami ewangelicznymi. Ważne jest również odczytanie swojej historii „według spójnego profilu pasterskiej miłości, która ożywia, formuje i motywuje życie prezbitera”<sup>88</sup>. Podczas tego etapu seminarzyści powinni przyjąć posługę lektoratu i akolitu<sup>89</sup>.

Ostatni etap pastoralny *Dokument* określa „syntezą powołaniową”. Ten właśnie czas zakłada realizację dwóch celów: 1) włączanie alumna w życie duszpasterskie oraz 2) przygotowanie do przyjęcia święceń prezbiteratu. Etap ten odbywa się zasadniczo poza domem formacyjnym, w określonej wspólnotcie, która wpływa na kształtowanie osobowości alumna. W niej kandydat zobowiązuje się posługiwać. Jest to także czas ostatecznego zadeklarowania woli bycia kapłanem „w sposób wolny, świadomy i ostateczny”<sup>90</sup>. Po tym etapie kończy się cykl formacyjny w seminarium, którego zwieńczeniem są święcenia kapłańskie i zarazem rozpoczyna formacja permanentna w konkretnym prezbiterium<sup>91</sup>.

W poddanym analizie *Ratio* podkreślono potrzebę wewnętrznej dojrzałości, wolności, umiejętności budowania relacji i pracy nad sumieniem. Powyższe elementy pokrywają się z koncepcją formacji ludzkiej ukazanej w *Pastores dabo vobis*, z wyjątkiem wychowania seksualnego, któremu dokument poświęca bardzo mało miejsca. Celem formacji ludzkiej jest wychowywanie „do prostoty, do skromności, do spokojnego dialogu, do autentyczności” i pomoc w pokonywaniu „obsesji na punkcie własnego wyglądu, zarozumiałej pewności doktrynalnej i dyscyplinarnej, narcyzmu i autorytaryzmu, roszczeniowości w narzucaniu się, jedynie zewnętrznej i ostentacyjnej trosce o akcję liturgiczną, próżności, indywidualizmu, niezdolności do słuchania drugiego człowieka i wszelkiego karierowiczostwa”<sup>92</sup>.

Wyeksponowane w drugim rozdziale nieprawidłowości w formacji seminaryjnej oparte na błędnej motywacji wychowanka np. popędowej, emocjonalnej<sup>93</sup> bądź

---

<sup>88</sup> Tamże, nr 69.

<sup>89</sup> Por. Tamże, nr 68-73.

<sup>90</sup> Tamże, nr 74.

<sup>91</sup> Por. Tamże, nr 74-79.

<sup>92</sup> Tamże, nr 42.

<sup>93</sup> Zob. B. Zarzycka, *Rozwój...*, dz. cyt., s. 29-32.



niewłaściwym modelu wychowania np. tresury, administracji, moralizatorstwa<sup>94</sup> czy też doskonałości, obserwacji wspólnotowej, samorealizacji, samoakceptacji, jednego wzorca<sup>95</sup>, skłaniają do sformułowania postulatu wdrożenia paradygmatu formacji integralnej opartej na dialogu i motywacji poznawczej osoby. Ten sam postulat zaproponowany został również w *Ratio*. Uwzględnił on formację całej osoby bez podziałów i dychotomii, odbywającą się w czterech wymiarach, tj. ludzkim, duchowym, intelektualnym i duszpasterskim. Uprzednio stanowiły one przedmiot zainteresowania adhortacji *Pastores dabo vobis*. Celem tej formacji jest „upodobnienie serca seminarzysty na obraz serca Chrystusowego”<sup>96</sup>, aby mógł całym sobą służyć Bogu i wspólnocie Kościoła<sup>97</sup>.

W obszarze wymiaru ludzkiego formacji zadaniem kandydata jest rozwój własnej osobowości na wzór człowieczeństwa Jezusa. Po raz kolejny w nauczaniu Kościoła powtórzono, że formacja ludzka jest fundamentem całej drogi kapłańskiej. Winna służyć jako pomoc w pielęgnowaniu „pokory, odwagi, zmysłu praktycznego, wielkoduszności serca, zrównoważonego osądu i dyskrecji, tolerancji i przejrzystości, umiłowaniu prawdy i uczciwość”<sup>98</sup>. Dokument przedstawia kilka wymiarów, które dotyczą tej przestrzeni formacyjnej. Pierwszy – fizyczny dotyczy zdrowia, sportu, wypoczynku i odżywiania. Drugi – psychologiczny ma na celu uformowanie stabilnej osobowości, która zakłada „dojrzałość uczuciową, panowanie nad sobą i dobrze zintegrowaną seksualność”<sup>99</sup>. Trzeci wymiar – moralny zakłada ukształtowanie sumienia moralnego, co umożliwi bycie odpowiedzialnym kapłanem podejmującym roztropne i przemyślane decyzje. Kolejny wymiar odnosi się do estetyki mającej na celu uwrażliwienie na piękno i zapoznanie z różnymi formami artystycznymi. Ostatnim wymienianym wymiarem jest społeczny umożliwiający budowanie wspólnoty z innymi ludźmi<sup>100</sup>. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że na osiem zagadnień charakteryzujących formację ludzką, aż trzy dotyczą środków społecznego przekazu<sup>101</sup> i tematów z nimi związanych, których szersze omówienie znajdzie miejsce w następnym punkcie. W obszarze wymiaru ludzkiego pojawia się sugestia, aby jeden

---

<sup>94</sup> Zob. B. Szpakowski, *Wychowanie...*, dz. cyt., s. 57-60.

<sup>95</sup> Zob. A. Cencini, *Ciągła...*, dz. cyt., s. 52-58.

<sup>96</sup> RFIS, nr 89.

<sup>97</sup> Por. Tamże, nr 91.

<sup>98</sup> Tamże, nr 93.

<sup>99</sup> Tamże, nr 94.

<sup>100</sup> Por. Tamże.

<sup>101</sup> Zob. Tamże, nr 97-100.

z formatorów był jego „koordynatorem”, który będzie odpowiedzialny za współpracę ze specjalistami z zakresu m.in. psychologii, sportu czy też medycyny<sup>102</sup>.

W dzisiejszym społeczeństwie można dostrzec akcentowanie wymiaru, który *Ratio* określa mianem psychologiczny. Należy zaznaczyć, że nie chodzi o psychologizowanie formacji, ale o całościowe spojrzenie na człowieka, w którym łaska Boża działa na ludzkiej naturze. Wciąż w niektórych kręgach osób wierzących widoczna jest nieufność, a nawet dezaprobata wobec korzystania z pomocy nauk psychologicznych, co stoi w sprzeczności z nauczaniem Kościoła<sup>103</sup>. Z przeprowadzonej uprzednio analizy dokumentów Kościoła, literatury przedmiotu oraz artykułów *Pastores* wyłania się klarowny postulat korzystania z pomocy psychologii i psychoterapii, wspomagającej osiągnięcie dojrzałej osobowości. Udzielanie psychologicznego wsparcia jest niezwykle istotne w procesie formacji seminaryjnej oraz po przyjęciu sakramentu święceń kapłańskich. Zwlekanie i banalizowanie problemów osobowościowych prowadzi nierzadko do sytuacji krytycznych, takich jak depresje, wypalenie zawodowe, prowadzenie podwójnego życia, a niekiedy do samobójstwa duchownego<sup>104</sup>. Stąd troskę o dojrzałość osobową należy traktować bardzo poważnie. Postulowane w *Pastores* korzystanie z terapii psychologicznej przepracowujące historię życia czy też sytuacje problemowe, w niektórych przypadkach jawi się jako konieczność, by zapobiec osobistej tragedii samego kapłana czy skrzywdzeniu wiernych w wymiarze ludzkim i duchowym.

W kapłaństwie szczególną rolę odgrywa również zintegrowana seksualność. *Ratio* w formacji ludzkiej poświęca jej bardzo mało miejsca. Punktem wyjścia w tej kwestii, jak podkreślał św. Jan Paweł II, jest rozumienie ludzkiej płciowości jako daru, przez który osoba, w tym przypadku mężczyzna, może dzięki swojej męskości sam stać się darem. W kapłaństwie ma to swoje odzwierciedlenie w celibacie mającym wymiar ofiary. Tylko wtedy można zrozumieć jego pełny sens, którym jest naśladowanie Chrystusa w jego bezżeństwie dla Królestwa Bożego oraz duchową płodność, rodzenie

---

<sup>102</sup> Por. Tamże, nr 137.

<sup>103</sup> Wspomniany chociażby wcześniej dokument Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego: *Zasady z korzystania dorobku psychologii w procesie przyjmowania kandydatów i ich formacji do kapłaństwa*. O psychologii w formacji według nowego *Ratio*: zob. T. Liszewski, *Zadania psychologa w formacji do kapłaństwa*, w: „Łódzkie Studia Teologiczne”, nr 26(2017)1, s. 147-158

<sup>104</sup> Zob. *Samobójstwa księży*, w: <http://gosc.pl/doc/1155815.samobojstwa-ksiezy> [10.04.2018]; *Trzeba wyjaśnić sprawę samobójstw duchownych*, w: <http://www.frona.pl/a/trzeba-wyjasnic-sprawe-samobojstw-duchownych,19607.html> [10.04.2018]; *Jaki był motyw samobójstwa ks. Dariusza?* w: [https://ddwloclawek.pl/pl/19\\_wiadomosci\\_z\\_regionu/589\\_lipno/20167\\_jaki\\_byl\\_motyw\\_samobojstwa\\_ks\\_dariusza\\_proboszcz\\_nie\\_komentuje.html](https://ddwloclawek.pl/pl/19_wiadomosci_z_regionu/589_lipno/20167_jaki_byl_motyw_samobojstwa_ks_dariusza_proboszcz_nie_komentuje.html) [10.04.2018].

na wzór św. Pawła. Podkreślone przez autorów artykułów publikowanych w *Pastores*<sup>105</sup> problemy związane z przeżywaniem seksualności przez duchownych takie jak brak akceptacji swojego ciała lub jego nadmierna afirmacja, narcyzm, wykorzystywanie kobiet, uzależnienie od onanizmu i pornografii czy też skłonności homoseksualne wskazują, że potrzeba wciąż dojrzałego spojrzenia na seksualność w jej wymiarze biologicznym, psychicznym, społecznym i duchowym. Należy zatem podjąć starania, aby formatorzy seminaryjni i odpowiedzialni za formację permanentną sami mieli odpowiednią wiedzę o seksualności mężczyzn oraz potrafili reagować w sytuacjach zagrożenia korzystając z pomocy specjalistów w dziedzinie np. seksuologii.

Dojrzała osobowość zakłada umiejętność utrzymywania dojrzałych relacji z mężczyznami i kobietami w każdym wieku i pozycji społecznej. W *Dokumencie* podkreślone zostało szczególnie zagadnienie relacji seminarzysty z kobietami. Ich obecność towarzyszy wychowaniu mężczyzny od samego dzieciństwa i ma ważny wkład w jego integralny rozwój. Świadczenie kobiet, które swoją modlitwą i przykładem zaangażowania w działalność duszpasterską na różnych płaszczyznach, jak również kobiet życia konsekrowanego, ma pozytywny wpływ na kształtowanie powołania kapłanów. Obecność kobiet w procesie formacyjnym ma wielką wartość wychowawczą i podkreśla komplementarność mężczyzny i kobiety. Należy pamiętać, że stanowią one również większość populacji wiernych uczęszczających do Kościoła<sup>106</sup>. Dojrzałość relacji z kobietami w życiu kapłańskim nie jest indyferentna dla wspólnoty Kościoła. Niewłaściwą postawą wśród księży, jest nieumiejętność traktowania kobiet po partnersku w pracy duszpasterskiej. Należy zatem na nowo odczytać wezwania św. Jana Pawła II o odkryciu „geniuszu kobiety”<sup>107</sup>. Jednocześnie konieczne wydaje się wdrożenie w formację kapłańską wiedzy dotyczącej psychofizjologii kobiet i ich duchowości<sup>108</sup>, poczynając od świętych kobiet chociażby takich jak św. Teresa od Jezusa, św. Teresa Benedykta od Krzyża, św. Hildegarda z Bingen, których zarówno nauka jak i osobowość miały wpływ na nauczanie Kościoła. Istotną kwestią staje się także wprowadzenie do programu formacji zajęć z zakresu psychologii kobiety i jej duchowości. Jednak podstawowym postulatem w tym zakresie, a zarazem

---

<sup>105</sup> W drugim rozdziale przytoczone m.in.: J. Augustyn, *Większa...*, dz. cyt., s. 28-35; A. Mattheeuws, *Znaczenie ciała...*, dz. cyt., s. 36-49; T. Radcliffe, *Spojrzenie w oczy...*, dz. cyt., s. 58-68; A. Pelanowski, *Ciało Chrystusa...*, dz. cyt., s. 33-42.

<sup>106</sup> Por. RFIS, nr 95, 151.

<sup>107</sup> Zob. Jan Paweł II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II do Kobiet* (29 czerwca 1995), w: *LosR*, nr 8-9(176)1995, Rok XVI, nr 9-10.

<sup>108</sup> Zob. T. Paszkowska, *Kobiety duchowość*, w: *Leksykon duchowości...*, dz. cyt., s. 421-422.

najtrudniejszym do wdrożenia, jest zmiana mentalności niektórych księży w postrzeganiu kobiety i budowaniu z nią relacji. Z pewnością uwydatnianie zagadnień umożliwiających głębsze poznanie specyfiki osobowości kobiecej pomoże spojrzeć na relacje z nimi jako na szansę umocnienia kapłaństwa, a nie wykorzystania do rekompensaty samotności.

Trzeci wymiar wymieniany przez *Ratio* dotyczy kwestii moralnych, a szczególnie dobrze ukształtowanego sumienia. Postulat ten nabiera szczególnego znaczenia ponieważ sam kapłan w swojej posłudze formuje sumienia innych ludzi. W sakramencie pokuty bierze odpowiedzialność za drugiego człowieka i jego sumienie. Posługa ta wymaga dojrzałości zmysłu moralnego samego spowiednika. W Polsce Krakowska Prowincja Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów zorganizowała *Szkołę dla Spowiedników*. Aprobata dla tej inicjatywy wyraziła Penitencjaria Apostolska w Rzymie oraz Komisje Duchowieństwa Episkopatu Polski. Za cel wiodący organizatorzy szkoły przyjęli interdyscyplinarne pogłębienie wiedzy oraz wypracowanie narzędzi ułatwiających księżom diecezjalnym i zakonnym posługę sakramentu pokuty. Szkoła obejmuje cztery turnusy ujęte w cyklu dwuletnim. Każdy składa się z trzech zasadniczych części: intelektualnej, praktycznej i „doświadczeniowej”<sup>109</sup>. Program *Szkoły dla Spowiedników* prezentuje tabela nr 3.

Tabela nr 3. Program merytoryczny *Szkoły dla Spowiedników*<sup>110</sup>. [Opracowanie własne].

Część intelektualna	Część praktyczna	Część „doświadczeniowa”
<b>Turnus I</b>		
<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ antropologia kultury: rozbitcie osoby, osierocenie postmodernistyczne;</li> <li>▪ psychologia: poczucie samotności i potrzeba bliskości;</li> <li>▪ ikona biblijna;</li> <li>▪ teologia: problem wiary penitenta i spowiednika, kapłaństwo spowiednika.</li> </ul>	Studium konkretnych przypadków spowiedniczych.	Pytania, dyskusja, wymiana doświadczeń.

<sup>109</sup> Por. <https://sds.kapucyni.pl/> [11.04.2018].

<sup>110</sup> Ukazany w tabeli program merytoryczny *Szkoły dla spowiedników* został przygotowany na podstawie informacji umieszczonych na stornie <https://sds.kapucyni.pl/> [11.04.2018]. Obejmuje on cztery turnusy, z którego każdy obejmuje trzy części zatytułowane: *Część intelektualna*, *Część praktyczna* i *Część „doświadczeniowa”*.

<b>Turnus II</b>		
<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ antropologia kultury: problematyka grzechu w kulturze współczesnej;</li> <li>▪ psychologia: poczucie winy;</li> <li>▪ ikona biblijna;</li> <li>▪ teologia: teologia grzechu i żal za grzechy.</li> </ul>	Studium konkretnych przypadków spowiedniczych.	Pytania, dyskusja, wymiana doświadczeń.
<b>Turnus III</b>		
<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ antropologia kultury: potrzeba przebaczenia i problematyka nienawiści w kulturze współczesnej;</li> <li>▪ psychologia: dialog penitent-spowiednik zmierzający ku przebaczeniu;</li> <li>▪ ikona biblijna;</li> <li>▪ teologia: sumienie i doświadczenie przebaczenia.</li> </ul>	Studium konkretnych przypadków spowiedniczych.	Pytania, dyskusja, wymiana doświadczeń.
<b>Turnus IV</b>		
<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ antropologia kultury: Potrzeba komunikacji symbolicznej;</li> <li>▪ psychologia: komunikacja interpersonalna - uczucie, gest, ciało, przedmiot;</li> <li>▪ ikona biblijna;</li> <li>▪ teologia: liturgia spotkania z Bogiem.</li> </ul>	Studium konkretnych przypadków spowiedniczych.	Pytania, dyskusja, wymiana doświadczeń.

Po ukończeniu dwuletniego cyklu *Szkoła* przewiduje dalszą formację poprzez organizację sesji specjalistycznych. Pośród szczegółowych zagadnień organizatorzy proponują m.in. takie tematy jak: 1) spowiedź różnych kategorii penitentów (małżonkowie, narzeczeni, osoby duchowne, osoby w formacji początkowej; osoby o szczególnych/głębokich doświadczeniach duchowych; osoby z zaburzeniami psychicznymi np. skrupulaci, osoby o skłonnościach homoseksualnych, osoby uzależnione); 2) spowiedź a aborcja; 3) relacja kapłan/spowiednik – kobieta; 4) kapucyńska tradycja spowiednicza (o. Pio, o. Leopold Mandić, o. Honorat Koźmiński); 5) spowiedź a kierownictwo duchowe; 6) spowiedź a psychoterapia; 7) spowiedź a egzorcyzmy oraz 8) współpraca spowiednika ze specjalistami z innych dziedzin<sup>111</sup>. Program opracowany przez Braci Mniejszych Kapucynów jest konkretną propozycją formacji dla duchowieństwa, która zarówno kształtuje spowiedników, jak również ma wpływ na samego uczestnika i formację jego sumienia. Warto zastanowić

<sup>111</sup> Por. Tamże.

się, czy podjęcie współpracy pomiędzy *Szkołą dla Spowiedników*, a diecezjami, w ramach formacji stałej umożliwiającej taki kurs, nie przyczyniłoby się zarówno do rozpowszechnienia powyższego dzieła oraz rozwoju kapłanów w materii spowiednictwa?

Pozostałe wymiary formacji są skonsolidowane ze sobą. Analizowany *Dokument* przypominał, że wymiar duchowy ukierunkowuje na Chrystusa, z którym powołany powinien mieć osobową relację tworzoną na modlitwie. W ramach formacji duchowej zostały wymienione praktyki, które tę więź tworzą i podtrzymują. Dotyczą one relacji ze słowem Bożym przy pomocy metody *lectio divina*, codziennej Eucharystii, adoracji, modlitwy Liturgią Godzin, regularnej spowiedzi, kierownictwa duchowego, czy też rekolekcji. Kongregacja zachęca również do praktykowania pobożności do Matki Bożej przez modlitwę różańcową i Anioł Pański, kultu świętych, a szczególnie św. Józefa. W ramach formacji zaleca się czytanie pism Ojców Kościoła oraz praktykowanie pobożności ludowej<sup>112</sup>. *Dokument*, w ramach wymiaru duchowego, wymienia również rady ewangeliczne. Jako pierwszą wskazuje na posłuszeństwo na wzór Chrystusa, które prowadzi do powierzenia swej woli „na służbę Bogu i braciom”<sup>113</sup>. Ponadto podkreśla znaczenie czystości, która „pogłębia dojrzałość osoby, czyniąc ją zdolną do przeżywania rzeczywistości własnego ciała i własnej uczuciowości w logice daru”<sup>114</sup>. W dokumencie została przypomniana dyscyplina i nauka Kościoła dotycząca celibatu. Za formację duchową w seminarium odpowiedzialny jest ojciec duchowny. Do jego kompetencji należą: 1) troska o życie liturgiczne; 2) koordynacja kierowników duchowych i spowiedników; 3) organizacja rekolekcji, dni skupienia oraz 4) promowanie formacji stałych kierowników duchowych<sup>115</sup>.

W ramach wymiaru duchowego podkreślono cnotę ubóstwa. Powinna być ona konkretnie praktykowana przez co powołani naśladują samego Jezusa oraz Apostołów, którzy idąc na głoszenie ewangelicznego przesłania nic nie brali ze sobą na drogę (por. Mk 6,8-9). Celem życia w ubóstwie jest bycie „promotorem prawdziwej sprawiedliwości społecznej”<sup>116</sup> przez wyrzekanie się tego, co nie jest konieczne oraz prostotę i surowość życia<sup>117</sup>. Nauczanie Kościoła wyraźnie zaleca ubóstwo duchowieństwu, a ze szczególną mocą akcentuje tę kwestię papież Franciszek. Cnota

---

<sup>112</sup> Por. RFIS, nr 101-108.

<sup>113</sup> Tamże, nr 109.

<sup>114</sup> Tamże, nr 110.

<sup>115</sup> Por. Tamże, nr 136.

<sup>116</sup> Tamże, nr 111.

<sup>117</sup> Por. Tamże, nr 109-111.

ubóstwa dotyczy wymiaru duchowego kapłana, ale wiąże się także z ludzkim, ponieważ coraz częściej spotyka się duchownych uzależnionych od bogactwa. Kwestie gratyfikacji materialnej dla duchowieństwa reguluje *Kodeks Prawa Kanonicznego*<sup>118</sup> oraz ustalenia biskupów diecezji. W Polsce widoczna jest duża nierównomierność w usytuowaniu materialnym księży, co wciąż rodzi kontrowersje, jak i nie służy braterstwu kapłańskiemu. Przed Kościołem staje poważne zadanie ujednoczenia uposażania materialnego księży (w zależności od stanowiska, stażu kapłańskiego itp.), tak jak ma to miejsce w innych krajach.

Rozpatrywany w *Ratio* kolejny, intelektualny wymiar formacji winien prowadzić do nabycia kompetencji ogólnych z zakresu filozofii, teologii oraz kultury. Nie zawiera się ona jedynie w wiedzy teoretycznej, ale powinna prowadzić do wsłuchiwania się w słowo Boże, rozeznawać potrzeby Kościoła i odczytywać znaki czasu. *Ratio* w ramach organizacji studiów dzieli formację intelektualną na: 1) studium przedmiotów propedeutycznych<sup>119</sup>, 2) studia filozoficzne<sup>120</sup>, 3) studia teologiczne<sup>121</sup>, 4) przedmioty służące bezpośrednio posłudze kapłańskiej<sup>122</sup> oraz 5) studia specjalistyczne<sup>123</sup>. W okresie propedeutycznym celem formacji jest przekazanie wiedzy z zakresu podstawowych prawd wiary nauczania Kościoła oraz uzupełnienie wykształcenia średniego. Stąd pośród proponowanych zajęć znajdują się: wprowadzenie do Pisma Świętego, studium *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, wprowadzenie do dokumentów Soboru Watykańskiego II i Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, elementy duchowości kapłańskiej, elementy historii Kościoła powszechnego i lokalnego z uwzględnieniem aspektu misyjnego, hagiografia lokalna, elementy kultury (dzieła autorów krajowych, chrześcijańskich kraju i regionu) oraz elementy psychologii<sup>124</sup>. Do studiów teologicznych zostaje włączone zagadnienie dotyczące ekologii związane z kryzysem planetarnym, któremu papież Franciszek poświęcił encyklikę *Laudato si'*<sup>125</sup>. Kongregacja zaznaczyła, że „konieczne będzie uwrażliwienie przyszłych prezbiterów na tę tematykę i poprzez niezbędne wskazania pedagogiczne i teologiczne, udzielenie im pomocy, aby mogli rozpoznać wielkość, pilność i piękno wspomnianego wyzwania

---

<sup>118</sup> Zob. KPK, kan. 531.

<sup>119</sup> Zob. RFIS, nr 155-157.

<sup>120</sup> Zob. Tamże, nr 158-164.

<sup>121</sup> Zob. Tamże, nr 165-175.

<sup>122</sup> Zob. Tamże, nr 176-184.

<sup>123</sup> Zob. Tamże, nr 185.

<sup>124</sup> Por. Tamże, nr 156-157.

<sup>125</sup> Zob. Franciszek, *Laudato si'*. *Encyklika poświęcona trosce o wspólny dom* (24 maja 2015), Watykan 2015.

oraz podjąć je w posłudze pasterskiej, jako promotorzy odpowiedniej opieki nad wszystkim tym, co związane jest ze stworzeniem”<sup>126</sup>. Pojawiło się także wskazanie, aby włączyć w program studiów teologicznych, w ramach teologii duchowości, wykłady z teologii życia konsekrowanego<sup>127</sup>.

Poddany analizie *Dokument* przypominał o konieczności formacji permanentnej. Każdy kapłan powinien wykazywać stałą dyspozycyjność wobec woli Boga, co stanowi fundament formacji permanentnej, która „zakłada ciągle nawracanie serca, umiejętność odczytywania życia i faktów w świetle wiary, a nade wszystko, miłość pasterską”<sup>128</sup>. Powinna być ona konkretna i rzeczywista, a pierwszym odpowiedzialnym za nią jest sam kapłan. Ponadto przypomniane zostały etapy drogi kapłańskiej wyznaczone przez trzy okresy: 1) pierwsze lata po święceniach; 2) kilkuletnia praca duszpasterska i 3) kapłani starsi z długoletnim stażem posługi. Szczególną uwagę zwrócono na grupę kapłanów z kilkuletnim stażem kapłańskim wymieniając możliwe sytuacje problemowe. Większość z tych sytuacji ujęto w schemat: problem, opis sytuacji kryzysowej oraz rozwiązanie<sup>129</sup>. Przykładowe sytuacje problemowe prezentuje tabela nr 4.

Tabela nr 4. Przykładowe problemy duchowieństwa kilka lat po święceniach<sup>130</sup>. [Opracowanie własne].

Problem	Opis	Propozycja rozwiązania
Doświadczenie własnej słabości	pojawienie się sprzeczności osobowych	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ wsparcie na płaszczyźnie duchowej;</li> <li>▪ wsparcie na płaszczyźnie psychologicznej;</li> <li>▪ ochrona przed izolacją;</li> <li>▪ zintensyfikowanie relacji z kierownikiem duchowym;</li> <li>▪ ta sytuacja może być również szansą na: większą pokorę, zaufanie miłosierdziu Bożemu i wyrozumiałość wobec innych.</li> </ul>
Ryzyko poczucia się funkcjonariuszem religijnym	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ traktowanie powołania jako funkcji urzędnika;</li> <li>▪ ostygła miłość pasterska.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ bliskość współbraci w kapłaństwie</li> </ul>

<sup>126</sup> RFIS, nr 172.

<sup>127</sup> Por. Tamże, nr 169.

<sup>128</sup> Tamże, nr 56.

<sup>129</sup> Por. Tamże, nr 80-83.

<sup>130</sup> Por. Tamże, nr 84.



Wyzwania współczesnej kultury	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ zróżnicowane problemy dzisiejszej kultury</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ otwartość;</li> <li>▪ ciągłe dokształcanie;</li> <li>▪ „zakotwiczenie” w czterech wymiarach formacji: ludzkim, duchowym, intelektualnym i duszpasterskim.</li> </ul>
Pokusa władzy i bogactwa	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ przywiązanie do własnej pozycji;</li> <li>▪ obsesja tworzenia przestrzeni jedynie dla samego siebie;</li> <li>▪ dążenie do kariery;</li> <li>▪ żądza władzy;</li> <li>▪ pragnienie bogactwa;</li> <li>▪ brak dyspozycyjności wobec woli Bożej;</li> <li>▪ brak dyspozycyjności wobec ludzi;</li> <li>▪ niespełnianie zadań powierzonych przez biskupa.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ upomnienie braterskie;</li> <li>▪ nagana;</li> <li>▪ nałożenie kar jeżeli kwalifikuje się do przestępstwa.</li> </ul>
Wyzwanie celibatu	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ emocjonalny regres;</li> <li>▪ zaspokajanie własnych potrzeb w zwyczajnej tendencji społecznych;</li> <li>▪ szukanie kompensacji.</li> </ul>	Brak
Całkowite oddanie swojej posłudze	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ zmęczenie;</li> <li>▪ osłabienie fizyczne;</li> <li>▪ problemy zdrowotne;</li> <li>▪ konflikty;</li> <li>▪ rozczarowania w stosunku do oczekiwań duszpasterskich;</li> <li>▪ ciężar rutyny;</li> <li>▪ trudności wynikające ze zmian socjo-kulturowych.</li> </ul>	Brak

Z powyższego zestawienia sytuacji problemowych występujących u osób duchownych można wywnioskować, że złożoność trudności nie zawsze pozwala odnaleźć proste rozwiązania. Należy pamiętać, że każdy kapłan doświadczający kryzysu inaczej reaguje na zaistniałą sytuację. Powyższa tabela prezentuje również konieczność szukania nowych rozwiązań i narzędzi, które będą pomocne w przeżyciu czasu perturbacji kapłańskich.

W dokumencie podkreślono znaczenie braterstwa kapłańskiego prezbiterium w formacji permanentnej. Wymieniono formy sprzyjające kapłańskiej wspólnoty: braterskie spotkania, kierownictwo duchowe i spowiedź, rekolekcje, wspólnota stołu, życie wspólne i stowarzyszenia kapłanów. Powyższe formy mają wspierać równowagę emocjonalną i duchową<sup>131</sup>. Zarówno nauczanie Kościoła jak i refleksja pastoralna ukazana w *Pastores* wyraźnie potwierdzają taką potrzebę. W Polsce, jak podkreślił Z. Kroplewski, formy wspólnego życia kapłańskiego praktykowane są rzadko<sup>132</sup>. Przyczyny takiego stanu mogą być upatrywane w braku starań ukierunkowanych na tworzenie wspólnoty w ramach formacji seminarialnej. W życiu kapłańskim konsekwencja tej luki formacyjnej uwidacznia się w postawie braku potrzeby inicjowania zachowań wspólnotowych. Kolejnymi motywami utrudniającymi pielęgnowanie braterstwa w kapłaństwie są mnogość zadań parafialnych, odległość między plebaniami i brak porozumienia braterskiego. Aktualny jest zatem postulat tworzenia małych wspólnot braterskich czy też domów kapłańskich.

W *Ratio* zostały uporządkowane kwestie odnoszące się do formacji przyszłych prezbiterów nadając im odpowiedni kierunek związany z rozeznawaniem znaków obecnego czasu. Bezsporne wydaje się podjęcie kwestii norm generalnych, odpowiedzialnych za formację czy też kryteriów i norm traktujących o przyjęciu czy też wydaleniu z seminarium. Jako walory *Dokumentu* należy wskazać jego przejrzystość oraz obszerne omówienie zagadnień dotyczących środków społecznego przekazu. Dyskusyjną sprawą pozostaje praktyczne wdrożenie wychowania medialnego w proces przygotowania kandydatów do święceń.

Analiza *Ratio* odnosząca się do formacji ludzkiej uprawnia do stwierdzenia, iż w dokumencie marginalnie odniesiono się do problematyki wychowania seksualnego, które zostało wzmiankowane w jednym zdaniu oraz wyszczególnione jako element składowy wymiaru psychologicznego<sup>133</sup>. Adhortacja *Pastores dabo vobis* omawiając kwestie odnoszące się do wychowania seksualnego podkreśla motyw zrozumienia swojej płciowości jako daru w wymiarze ludzkim<sup>134</sup>, natomiast *Ratio* całe zagadnienie przenosi do formacji duchowej zamykając temat w punkcie dotyczącym rady

---

<sup>131</sup> Por. Tamże, nr 87. Potrzeba braterstwa kapłańskiego została już przywołana w paragrafie *Formacja permanentna duchowieństwa* w pierwszym rozdziale oraz w paragrafie *Zintegrowana osobowość* w drugim rozdziale.

<sup>132</sup> Zob. Z. Kroplewski, *Aby relacje ...*, dz. cyt., s. 41-50.

<sup>133</sup> „W wymiarze psychologicznym zajmuje się ukonstytuowaniem stabilnej osobowości, odznaczającej się dojrzałością uczuciową, panowaniem nad samym sobą i dobrze zintegrowaną seksualnością”. Za: RFIS, nr 94.

<sup>134</sup> Zob. PDV, nr 44.

ewangelicznej czystości i celibatu<sup>135</sup>. Wydaje się to znacznym uproszczeniem tak ważnego zagadnienia. Jednakże, przy lekturze dokumentu, należy mieć na uwadze zasadę hermeneutyczną, iż mimo innego rozłożenia akcentów w *Ratio*, należy żywić nadzieję, że wcześniejsze wskazania zawarte w *Pastores dabo vobis*, szczególnie te odnoszące się do formacji ludzkiej i jej komponentów, zostaną uwzględnione w dokumentach przygotowywanych przez konferencje episkopatów krajowych.

## 2.2. *Zanurzeni w rzeczowość cyfrową* – formacja medialna

W dokumencie Kongregacji ds. Duchowieństwa *Dar powołania do kapłaństwa* w wymiarze formacji ludzkiej pojawia się zagadnienie korzystania ze środków społecznego przekazu, które we wcześniejszych dokumentach Kościoła nie pojawiało się. Tej właśnie kwestii poświęcono cztery z ośmiu numerów *Dokumentu*<sup>136</sup>. Fakt ten uwydatnia wzrost roli mediów w procesie wychowawczym do kapłaństwa. Kościół w swoim nauczaniu wielokrotnie podkreślał istotę tego tematu, co wykazano już w pierwszym rozdziale tej dysertacji. W niniejszym paragrafie zostanie dokonana prezentacja zagadnień odnoszących się do szeroko pojętej edukacji medialnej oraz głoszenia Ewangelii za pośrednictwem środków społecznego przekazu i mediów społecznościowych. Ich analiza umożliwi sformułowanie postulatów oraz pomoże nakreślić sposoby wdrożenia ich w życie.

W punkcie 97 *Dokumentu* zaznaczono, że bycie świadkiem Jezusa po „krańce ziemi” dotyka pośrednictwa środków społecznego przekazu. To one stanowią – jak napisał Benedykt XVI – „nową agorę” przepelnioną informacjami, ideami i opiniami<sup>137</sup>. W tym środowisku powstają także nowe więzi społeczne. Wykluczenie duszpasterstwa z przestrzeni medialnej byłoby zaprzeczeniem nakazu misyjnego Jezusa. Jak zauważono „korzystanie ze środków społecznego przekazu i kontakt ze światem cyfrowym stanowią integralną część rozwoju osobowości seminarzysty”<sup>138</sup>. Przywołana integralność w korzystaniu z mass mediów dotyczy ukazywania oblicza Chrystusa światu z umiejętnością posługiwania się medialnymi środkami „z solidnym przygotowaniem teologicznym i wyrazistą duchowością kapłańską, umacnianą

---

<sup>135</sup> Zob. RFIS, nr 110.

<sup>136</sup> Zob. Tamże, nr 97-100.

<sup>137</sup> Dokument przywołuje orędzie Benedykta XVI: RFIS, nr 97; zob. Benedykt XVI, Orędzie na 47. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2013), *Serwisy społecznościowe: portale prawdy i wiary; nowe przestrzenie ewangelizacji*, w: Benedykt XVI – orędzia..., dz. cyt., s. 87.

<sup>138</sup> RFIS, nr 97.

w nieustannej rozmowie z Panem”<sup>139</sup>. Z powyższego fragmentu dokumentu, przywołującego również słowa Benedykta XVI, jasno wynika, że media muszą być ujęte w całościowej wizji wychowania seminaryjnego i powinny występować w jej czterech obszarach, tj. duchowym, ludzkim, intelektualnym i pastoralnym. Skoro wpływ zmediatyzowanego świata jest niepodważalny, zatem należy wyraźnie podkreślić, jak zauważył A. Adamski, że „zasadne jest mówienie o teologii mediów”<sup>140</sup>. Dynamizm cyfrowego świata ma wpływ na współczesnego człowieka, jego wybory, sposób funkcjonowania, zawierania relacji i oczekiwań, ale również na jego religijność. Nie odnosi się wyłącznie do kwestii moralnego korzystania z tych środków, ale przede wszystkim do zagadnień pochodnych z tego wymiaru, takich jak wspólnota, głoszenie Ewangelii, doświadczenie Boga, relacyjność wiary. Dlatego w formacji seminaryjnej nie może zabraknąć refleksji teologicznej odnoszącej się do zagadnienia mediów<sup>141</sup>.

Kolejną kwestią z zakresu wykorzystania mediów w procesie kształcenia seminarzystów, na którą zwracają uwagę autorzy *Dokumentu* jest rola rzeczywistości cyfrowej w dziele ewangelizacji. Współczesny człowiek poruszający się w świecie medialnym powinien otrzymać możliwość autentycznej kultury spotkania. Przywołując nauczanie papieża Franciszka przypomniano, że to środki społecznego przekazu zbliżają do siebie ludzi, umożliwiają szersze spojrzenie na jedność rodziny ludzkiej, pobudzają do solidarności i zaangażowania w pomoc ubogim<sup>142</sup>. O wykorzystaniu mediów w dziele ewangelizacji pisał już bł. Paweł VI, który podkreślił, iż „środki te, wprzęgnięte w służbę Ewangelii, niezmiernie poszerzają zakres słuchania Słowa Bożego i zanoszą orędzie zbawienia do milionów ludzi. Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które ludzki umysł coraz bardziej usprawnia i doskonali. Za ich pośrednictwem głosi orędzie, jakie mu zostało powierzone, „na dachach”; w nich znajduje nowe i skuteczne formy świętego oddziaływania, współczesną ambonę; poprzez nie może przemawiać do rzesz”<sup>143</sup>. Z tego powodu nowa ewangelizacja wymaga odwagi od duszpasterzy, aby media były

---

<sup>139</sup> Dokument przywołuje orędzie Benedykta XVI: RFIS, nr 97; zob. Benedykt XVI, *Kapłan i duszpasterstwo...*, dz. cyt., s. 56.

<sup>140</sup> A. Adamski, *Benedykt XVI jako „teolog komunikacji cyfrowej” w świetle jego orędzi na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu*, BEM, nr 1/2016, s. 144.

<sup>141</sup> Por. Tamże, s. 144-145; T. Zasepa, J. P. Woźniak, *Nové technológie a nové uztahy v Digital Nation – podpora kultury, úcty, dialogu a priateľstva*, BEM, nr 1/2009, s. 43-44.

<sup>142</sup> Por. RFIS, nr 98; Zob. Franciszek, *Przekaz w służbie kultury spotkania, Orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24 stycznia 2014), w: *LosR*, nr 2(359)2014, Rok XXXV, s. 8-10.

<sup>143</sup> Paweł VI, *Ewangelii nuntiandi. Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym* (8 grudnia 1975), nr 45.

narzędziami przekazywania Ewangelii i wartości tradycji chrześcijańskiej<sup>144</sup>. Bez wątpienia powyższe zadanie wpisuje się w wymiar pastoralny posługi kapłańskiej<sup>145</sup>. Drugim obszarem jest formacja intelektualna, ponieważ bez odpowiedniego przygotowania warsztatu i narzędzi w świecie cyfrowym, łatwo można ośmieszyć zarówno treść przekazywaną, czyli Ewangelię, jak i posługę głoszenia. Nie brak stron internetowych, blogów czy też portali społecznościowych poświęconych tematyce religijnej. Zwiększyły się również zasoby medialne w postaci muzyki chrześcijańskiej, obrazów, memów, filmów (szczególnie na YouTube: konferencje, świadectwa, spotkania ewangelizacyjne, transmisje) i projekcji multimedialnych. Użytkownicy mobilnych urządzeń mogą znaleźć aplikacje o typowym rysie chrześcijańskim, jak np. *Modlitwa w drodze*<sup>146</sup>, *Pismo Święte* (Pallottinum)<sup>147</sup>, *Modlitewnik*<sup>148</sup>, *Lectio Divina*<sup>149</sup>, *Adoptuj życie*<sup>150</sup> czy *Nowenna pompejańska*<sup>151</sup>.

Głoszenie Ewangelii za pośrednictwem nowych mediów staje się nie tylko obowiązkiem, ale i koniecznością. Wymaga jednakże rzetelnego przygotowania nie tylko z zakresu technicznej obsługi urządzeń cyfrowych, ale przede wszystkim do zrozumienia funkcjonowania świata medialnego oraz ich odbiorców i twórców. Jak podkreśla M. Drożdż, potrzeba kształcenia szeroko rozumianych kompetencji medialnych wynika także z faktu, że „medialny przekaz powinien wpływać z roztropnej troski o to, by nie został naruszony przez media charakter *sacrum* w misji ewangelizacyjnej, a z drugiej strony, żeby przeniknąć roztropnie, w duchu miłości i wolności, z duchem Ewangelii w nową kulturę medialną, w metasferę, która jest codziennym ludzkim światem”<sup>152</sup>. Niejednokrotnie zdarzają się przypadki błędnego korzystania z tych środków przez osoby duchowne. Wynikają one z jednej strony z niewiedzy, a z drugiej z braku odpowiedniej formacji w tym zakresie. Nieznajomość natury i języka mediów, bądź negatywne doświadczenia związane z partycypacją w cyfrowym świecie często zamykają duchownych na wykorzystywanie tych narzędzi

<sup>144</sup> Por. Synod Biskupów, XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Lineamenta*, (2011), nr 6.

<sup>145</sup> Temat był przedstawiony w punkcie *Wymiar pastoralny* w paragrafie *Wymiary formacji kapłańskiej* w pierwszym rozdziale.

<sup>146</sup> Zob. <https://modlitwawdrodze.pl/home/> [24.04.2018].

<sup>147</sup> Zob. <http://pismo.swiete.pl/> [24.04.2018].

<sup>148</sup> Zob. <https://play.google.com/store/apps/details?id=pl.mb.modlitewnik> [24.04.2018].

<sup>149</sup> Zob. <https://play.google.com/store/apps/details?id=com.tr.onjestslowo.app&hl=pl> [24.04.2018].

<sup>150</sup> Zob. <http://dlazycia.info/premiera-aplikacji-adoptuj-zycie/> [24.04.2018].

<sup>151</sup> Zob. <http://pompejanska.rosemaria.pl/2016/07/aplikacja-nowenna-pompejanska-i-rozaniec-gotowapobierz-i-skorzystaj/> [24.04.2018].

<sup>152</sup> M. Drożdż, *Profesjonalizm twórców i odbiorców mediów – 50 lat troski Kościoła o etyczność mediów*, BEM, nr 2/2016, s. 11-12.

w dziele ewangelizacji<sup>153</sup>. Konieczne jest zatem wprowadzenie zagadnień szeroko rozumianej edukacji medialnej w zakres formacji intelektualnej. Zatem argumentami, aby nie zaniedbywać tego obszaru edukacji są: nauczanie Kościoła przywołane w pierwszym rozdziale, nowy *Dokument* podejmujący te zagadnienie i spojrzenie na rozwijającą się rzeczowość w tej przestrzeni. Mimo, iż nowe *Ratio* porusza wagę tego zagadnienia, to jednak w organizacji studiów kwestia tematów środków społecznego przekazu została podjęta wyłącznie w dziale zatytułowanym *Przedmioty służące bezpośrednio posłudze kapłańskiej*. Dokument podkreśla, że „w związku z tym potrzeba, aby [kapłani – przypis autora] nie tylko zapoznali się z narzędziami i technikami komunikacji społecznej, ale przede wszystkim przyzwyczaili się do korzystania z nich w sposób wyważony i dojrzały, wolny od nadmiernego przywiązania i uzależnienia”<sup>154</sup>. Zawarte w numerze 182 zalecenia upraszczają poruszaną w punktach 97-100 tematykę medialną. Dostrzeżenie nowych mediów jako narzędzi i zwrócenie uwagi na sposób korzystania z nich przez duchowieństwo, mimo że stanowi ważną kwestię, to nie wyczerpuje zagadnienia medialnego obecnego już we wcześniejszym nauczaniu Kościoła.

Autorzy *Ratio* w punkcie 99 zauważają, że kandydaci rozpoczynający formację seminaryjną przynależą już do pokolenia „zanurzonego” w rzeczywistość cyfrową. Z tego powodu mogą uwidaczniać się konkretne zagrożenia, jak chociażby różnorodne formy uzależnienia. W przypadku zaistnienia takich zdarzeń należy przygotować się na udzielenie niezbędnej w tym zakresie pomocy duchowej i psychologicznej<sup>155</sup>. Powyższe zagadnienie dotyka płaszczyzny formacji ludzkiej i duchowej. Zagrożenie uzależnieniem związanym z rzeczywistością cyfrową stanowi realny problem, który dotyczy osób młodych pragnących rozpocząć drogę życia kapłańskiego. Tym bardziej, że większą skłonność do uzależnień internetowych ma młodzież męska<sup>156</sup>. Istotnym dla tego problemu wydaje się być okres propedeutyczny w formacji. Trafne uwydatnienie przez Kongregację problematyki związanej z niebezpieczeństwem uzależnień wynikających z korzystania z nowych technologii nie znalazł jednak praktycznego zastosowania w dalszej części *Ratio*. W studium przedmiotów propedeutycznych nie

---

<sup>153</sup> Por. J. P. Woźniak, *Zagubieni, latwowierni, naiwni. Księża i media*, BEM, nr 1/2015, s. 17.

<sup>154</sup> RFIS, nr 182.

<sup>155</sup> Por. Tamże, nr. 99.

<sup>156</sup> Por. *Uzależnienia od e-czynności wśród młodzieży: diagnoza i determinanty. Raport*, opr. M. Styśko-Kunkowska, G. Wąsowicz, s. 167, w: [www.kbpn.gov.pl/portal?id=15&res\\_id=5064290](http://www.kbpn.gov.pl/portal?id=15&res_id=5064290) [16.03.2018]; O uzależnieniu od Internetu w Polsce z CBOS i zwiększonej grupie ryzyka uzależnienia wśród młodych: *Pracoholicy, siecioholicy, hazardziści... uzależnienia od zachowań*, „Komunikat z badań CBOS”, nr 76/2015, s. 3, w: [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_076\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_076_15.PDF) [16.03.2018].

uwzględniono żadnego z przedmiotów dotyczących zagadnień z edukacji medialnej. Na ostatnim miejscu wymieniono „elementy psychologii, które mogą pomóc seminarzyście w poznaniu samego siebie”<sup>157</sup>.

Ostatnie zagadnienie zawarte w nr 100 poświęcone wykorzystaniu nowych mediów w procesie formacji seminarzystów dotyczy włączenia w życie wspólnoty seminaryjnej sieci społecznościowych, z ang. *social networks*. Dokument wskazuje, że są one środowiskiem, w którym powołany żyje i dlatego należy uwzględnić je jako otoczenie, w którym dzieli się sobą i współtworzy je. Stanowi ono także coraz bardziej alternatywne miejsce spotkania i tworzenia relacji międzyludzkich, jak również jest przestrzenią dawania świadectwa. Należy do tych środków podejść „w sposób uważny, spokojny i pozytywny”<sup>158</sup>. Relacyjność w sieci, jak zauważył P. Drzewiecki, „wymaga przede wszystkim odniesienia się do Chrystusa oraz podejmowania osobistego wysiłku odkrywania autentyczności i tożsamości samego siebie”<sup>159</sup>. Papież Benedykt XVI w *social networks* dostrzegł szansę na umacnianie dialogu, tworzenie przyjaźni i łączenie wspólnoty. Podkreślając, że są częścią rzeczywistości, wskazał na nie jako narzędzia, dzięki którym można doprowadzić człowieka pytającego „o miłość, prawdę i sens życia”<sup>160</sup> do odpowiedzi w osobie Jezusa. Użytkownicy mediów społecznościowych mówią w nich o samych sobie, o potrzebie bycia kochanym, dlatego należy z wielką delikatnością rozpoznawać pragnienia człowieka, jak „Eliasz rozpoznał głos Boga nie w silnej, gwałtownej wichurze, ani w trzęsieniu ziemi czy w ogniu, ale w szmerze łagodnego powiewu (1 Krl 19,11-12)”<sup>161</sup>. Spełnianie tej roli jest możliwe z uszanowaniem natury mediów, czyli interaktywności, prywatności, odpowiedzialności, a nade wszystko prawdy<sup>162</sup>. Wśród najpopularniejszych *social networks* można wymienić<sup>163</sup>: Facebook<sup>164</sup>, Messenger<sup>165</sup>, WhatsApp<sup>166</sup>, Youtube<sup>167</sup>,

---

<sup>157</sup> RFIS, nr 157.

<sup>158</sup> Tamże, nr 100.

<sup>159</sup> P. Drzewiecki, *Kto jest moim bliźnim w wirtualnym świecie? Teologia społeczności sieciowych w orędziach Benedykta XVI na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, nr 20/2011, s. 63.

<sup>160</sup> Benedykt XVI, *Orędzie na 47. Światowy Dzień...*, dz. cyt., s. 89.

<sup>161</sup> Tamże.

<sup>162</sup> Por. Tamże, s. 87-90.

<sup>163</sup> Kluczem kolejności wymienianych portali jest ich popularność na świecie. Por. Raport *Digital in 2017 Global overview. A collection of Internet, social media, and mobile data from around the world*, w: <https://wearesocial.com/special-reports/digital-in-2017-global-overview> [16.03.2018].

<sup>164</sup> „Serwis społecznościowy, na którym zarejestrowani użytkownicy mogą tworzyć własne profile, dodawać innych użytkowników jako przyjaciół, wymieniać informacje, zdjęcia, filmy itp. facebook.com”. Za: A. Borkowska, M. Witkowska, *Media społecznościowe w szkole*, Warszawa 2017, s. 9, w: [https://akademia.nask.pl/publikacje/SM\\_w\\_szkole.pdf](https://akademia.nask.pl/publikacje/SM_w_szkole.pdf) [13.03.2017].

<sup>165</sup> „Komunikator pozwalający na prowadzenie prywatnych rozmów i wideorozmów w serwisie

Tumblr<sup>168</sup>, Instagram<sup>169</sup>, Twitter<sup>170</sup>, Snapchat<sup>171</sup>, LinkedIn<sup>172</sup>, Pinterest<sup>173</sup>, Google Plus<sup>174</sup>, Flickr<sup>175</sup> oraz Slideshare<sup>176</sup>. Nie każdy z przywołanych serwisów jest wykorzystywany z takim samym natężeniem. Aktywność użytkowników na tych portalach związana jest z ich wiekiem, preferencjami komunikacyjnymi czy też kreatywnością. Siła mediów społecznościowych według przywołanego raportu z 2017 roku jest niepodważalna<sup>177</sup>. W przeciągu roku wykorzystanie mediów społecznościowych wzrosło o ponad 20%. Obecnie prawie 2,8 miliarda ludzi na całym świecie korzysta z mediów społecznościowych co najmniej raz w miesiącu. W 2016 roku do serwisów społecznościowych zapisało się prawie pół miliarda (482 milionów) nowych użytkowników. Największy wzrost odnotowuje Facebook, który jest najpopularniejszą platformą społeczną na świecie w ostatnim dziesięcioleciu. Obecnie ponad miliard osób korzysta z niego każdego dnia, co oznacza, że ponad połowa wszystkich aktywnych użytkowników Facebooka korzysta z tej usługi codziennie. Warto podkreślić, że ponad jedna trzecia światowej populacji (2,5 miliarda) ma obecnie dostęp do serwisów społecznościowych za pośrednictwem urządzeń mobilnych każdego miesiąca, a liczba ta wzrosła w 2016 roku o 581 milionów.

---

Facebook. Z Messengera można również korzystać bez posiadania konta na Facebooku. pl-pl.messenger.com”. Za: Tamże.

<sup>166</sup> „Aplikacja mobilna – komunikator pozwalający na wysyłanie krótkich wiadomości tekstowych i zdjęć poprzez sieć internetową. whatsapp.com”. Za: Tamże.

<sup>167</sup> „Serwis internetowy umożliwiający bezpłatne umieszczanie, ocenianie i komentowanie filmów. youtube.com”. Za: Tamże.

<sup>168</sup> „Platforma mikroblogowa. Pozwala użytkownikom tworzyć wpisy i zamieszczać zdjęcia, filmy, pliki audio, itp. tumblr.com”. Za: Tamże.

<sup>169</sup> „Serwis społecznościowy służący do publikowania zdjęć i filmów wideo, umożliwiający ich edycję. instagram.com”. Za: Tamże.

<sup>170</sup> „Serwis społecznościowy udostępniający usługę mikroblogowania. Użytkownicy mogą zamieszczać na swoim profilu tzw. tweety czyli krótkie (do 140 znaków) wiadomości tekstowe. twitter.com”. Za: Tamże.

<sup>171</sup> „Komunikator służący do wysyłania błyskawicznych wiadomości (tzw. efemerycznych wiadomości), które po kilku sekundach zostają automatycznie skasowane. Użytkownicy aplikacji mogą również czatować z przyjaciółmi, prowadzić rozmowy wideo oraz prowadzić prywatny profil, tzw. Story snapchat.com”. Za: Tamże.

<sup>172</sup> „Serwis społecznościowy specjalizujący się w kontaktach zawodowych. linkedIn.com”. Za: Tamże.

<sup>173</sup> „Serwis społecznościowy przeznaczony do kolekcjonowania i porządkowania zebranych materiałów wizualnych. Pozwala też na wymianę materiałów pomiędzy użytkownikami. pl.pinterest.com”. Za: Tamże.

<sup>174</sup> „Serwis społecznościowy firmy Google, w którym użytkownicy, podobnie jak na Facebooku, posiadają swoje profile, gdzie publikują wiadomości, zdjęcia, filmy i łączą się ze znajomymi. plus.google.com”. Za: Tamże.

<sup>175</sup> „Serwis fotograficzny online pozwalający wymieniać się treściami, komentować zdjęcia i śledzić działania innych fotografów. ickr.com”. Za: Tamże, s. 10.

<sup>176</sup> „Platforma wymiany prezentacji multimedialnych. Zamieszczanie prezentacji w zasobach serwisu możliwe jest po uprzedniej rejestracji i utworzeniu darmowego konta indywidualnego. slideshare.net”. Za: Tamże.

<sup>177</sup> Zob. Raport *Digital in 2017 Global overview...*, dz. cyt.



Smartfony są już używane przez 80% wszystkich aktywnych użytkowników Facebooka na całym świecie<sup>178</sup>.

Współczesny młody człowiek, wybierający drogę powołania z pewnością korzystał z niejednego portalu społecznościowego i dlatego stanowią one wyzwanie dla formacji seminaryjnej, ponieważ z jednej strony powinny być wykorzystane jako narzędzia ewangelizacji, a z drugiej mają służyć czynnikowi wspólnototwórczemu w seminarium. Warto zatem zastanowić się w jaki sposób *social networks* mogą przysłużyć się wspólnocie na drodze do kapłaństwa? Możliwości korzystania z portali jest bardzo wiele, stąd wszystko zależy od kreatywności ich użytkowników, w tym przypadku seminarzystów i formatorów. Przydatną formą korzystania z tych portali mogłoby być tworzenie na platformie wirtualnej dedykowanych konkretnej grupie profili np. profilu na Facebooku. Umożliwiłyby one zachowanie płynności przekazywania informacji, dzielenia się wydarzeniami wspólnotowymi czy też wartościowymi inicjatywami indywidualnych użytkowników. Portale społecznościowe stanowią również ułatwienie w „przedłużaniu” kontaktu z innymi alumnami seminariów na terenie danej metropolii, państwa oraz Kościoła. W ten sposób mogą być one płaszczyzną wymiany doświadczeń formacyjnych, podejmowania wspólnych inicjatyw służących nawiązywaniu nowych relacji, które w przyszłości mogą zaowocować współpracą na polu duszpasterskim. *Social media* są narzędziem, które może służyć zrozumieniu powszechności Kościoła i otwarciu na jego misyjność, ponieważ „dar kapłaństwa otrzymany wraz ze święceniami zawiera w sobie oddanie się Kościołowi powszechnemu, i dlatego otwiera na misję zbawienia skierowaną do wszystkich ludzi, aż po krańce ziemi”<sup>179</sup>. Dokument Kongregacji określa media społecznościowe jako „miejsca relacji, w których żyje”<sup>180</sup> osoba powołana. Stąd również to miejsce ma się stawać przestrzenią, w której będzie widoczna biblijna radość psalmisty: „O jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem” (Ps 133,1).

Pierwszym krokiem w kierunku dostrzeżenia potencjału *social networks* jest, jak określił *Dokument*, pozytywne podejście. Dotyczy ono przede wszystkim formatorów. Taka postawa pozwala dostrzegać media jako narzędzia służące formacji. Jak zauważył M. Chmielewski „pierwszeństwo metodologii wydobywania najpierw tego, co pozytywne i dobre w postrzeganiu świata mediów jest bardziej owocne, zarówno

---

<sup>178</sup> Por. Tamże.

<sup>179</sup> RFIS, nr 71.

<sup>180</sup> Tamże, nr 100.

w budowaniu świadomości, jak i w duszpasterskiej praktyce Kościoła”<sup>181</sup>, która obejmuje również dzieło powołań kapłańskich. W sposobie doboru serwisów społecznościowych celem wykorzystania ich w misji Kościoła należy uwzględnić przynależność pokoleniową, tj. fakt z jakiej generacji medialnej pochodzą wychowawcy seminaryjni i ich wychowankowie. Przedmiotem zainteresowań w niniejszych rozważaniach są trzy pokolenia, które literatura określa mianem pokolenia X (urodzeni w latach 1961-1980), pokolenia Y (urodzeni w latach 1980-1995) oraz pokolenia Z (urodzeni w latach 1995-2010). W literaturze przedmiotu rozbieżnie prezentowane są granice wiekowe powyższych generacji. Pokolenie X doświadczyło kryzysu gospodarczego i zmian ustrojowych, dlatego charakteryzuje się stosunkiem niepewności względem przyszłości i lękiem przed samotnością. Osoby z tego pokolenia wychowały się już w rzeczywistości zmediatyzowanej, gdzie media współtworzyły tożsamość jednostki (szczególnie radio, prasa i TV). Określa się ich jako cyfrowych imigrantów. Pokolenie Y przyjęło określenie „pokolenia sieci”, czyli cyfrowych tubylców. Ich partycypacja w świecie związana jest z obecnością komputerów i Internetu oraz wykorzystaniem ich w codziennej komunikacji. Poprzez taką formę uczestnictwa w świecie poszerza się wśród użytkowników mediów świadomość życia w globalnej wiosce, co daje im pewność siebie w nawiązywaniu relacji, podróżowaniu po świecie i otwartość na to, co nowe. Przedstawiciele tej generacji wykorzystują cyberprzestrzeń do zdobywania wiedzy, nauki, rozrywki, prowadzenia życia społecznego i cechują się otwartością na nowości techniczne. W przeciwieństwie do pokolenia X nie tylko są oni odbiorcami mediów, ale również je tworzą. Pokolenie Z określane jest mianem cyfrowych tubylców, bądź Generacją C (*Connected Generation*). Osoby należące do tej generacji nie wyobrażają sobie rzeczywistości bez nowych urządzeń medialnych i dostępu do Internetu, ponieważ są one niezbędnym elementem ich codzienności. Nie są tylko narzędziami do nauki, komunikacji i rozrywki, ale stanowią istotny element ich egzystencji. Pokolenie Z charakteryzuje się otwartością na różnorodność, odmienność i indywidualizm. Widoczny jest u nich zanik rozróżnienia między tym co prywatne a publiczne oraz brak oporów związanych z udostępnianiem swoich danych – także tych wrażliwych czy intymnych – na forum cyfrowym. Wyzwaniem dla formacji seminaryjnej będzie również kolejne pokolenie, które określa się jako *Generation Alpha*, bądź *Google Kids*. Według prognoz będzie to pokolenie najbardziej rozwinięte

---

<sup>181</sup> M. Chmielewski, *Kultura medialna jako wyzwanie dla komunikacji wiary w świetle orędzi Benedykta XVI na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu*, BEM, nr 1/2016, s. 174.

technologicznie z najlepszym zabezpieczeniem ekonomicznym w historii dziejów<sup>182</sup>.

Powyższa charakterystyka pokoleń odnosząca się do rzeczywistości medialnej pozwala dostrzec wyzwania, jakie stoją przed formatorami przyszłych kapłanów. Współcześnie kandydaci do kapłaństwa w większości są przedstawicielami Pokolenia Z, a ich wychowawcy z Pokolenia X i Y. Z zarysowanej pokrótce charakterystyki generacji wyraźnie wynika potrzeba nie tylko zdobycia odpowiedniej wiedzy na temat mediów i ich funkcjonowania, aby zrozumieć młodych ludzi wchodzących na drogę powołania. Wyłania się konieczność formacji medialnej umożliwiającej przyjęcie odpowiedniej postawy zrozumienia i otwartości. Z jednej strony dotyczy ona człowieka przychodzącego z medialnej codzienności, którego Bóg obdarzył powołaniem kapłańskim, a z drugiej odnosi się do otwartości na media, które są narzędziem ewangelizacyjnym jak i mogą przysłużyć się samemu procesowi formacji.

Analizując zagadnienie formacji formatorów i alumnów z zakresu edukacji medialnej należy spojrzeć na nie w kontekście globalnym. Postulat potrzeby wprowadzenia edukacji w zakresie świata cyfrowego nie jest czymś nowym, zarówno w dokumentach Kościoła, co zostało przedawnione wcześniej, jak i instytucji międzynarodowych. Unia Europejska w Rezolucji z dnia 16 grudnia 2008 roku podkreśliła, że „edukacja medialna musi obejmować wszystkich obywateli: dzieci, młodzież, dorosłych, osoby starsze i osoby niepełnosprawne”<sup>183</sup> i powinna być częścią oficjalnego kształcenia. Młodemu człowiekowi podstawowych informacji dostarcza Internet, dlatego też tak istotna jest umiejętność zarówno weryfikacji wiedzy, jak i odpowiedniego ukierunkowania go w poszukiwaniach. Starszym osobom natomiast zagraża wycofanie z życia społecznego i z aktywnej postawy obywatelskiej przez wykluczenie cyfrowe. Unia Europejska zauważyła jak ważną rolę odgrywają media w życiu społecznym. Przenikają one wszystkie sfery życia, wymagają aktywnej postawy, kreatywności i interakcji, a korzystanie staje się nieodzowną kompetencją społeczną odnoszącą się do procesu uczenia się przez całe życie<sup>184</sup>.

---

<sup>182</sup> Por. M. Gruchola, *Od Pokolenia X do Pokolenia Alpha*, w: *Wartości w mediach*, tom 2, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, s. 35-38, 41-43; M. Murzyn, J. Nogic, *Deklarowane wartości w opinii przedstawicieli wybranych pokoleń*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu”, nr 3(15)2015, s. 374-378; G. Polański, *Cechy pokolenia sieci w perspektywie pokolenia Y – raport z badań*, w: *Człowiek – Media – Edukacja*, red. J. Morbitzer, E. Musiał, Kraków 2014, s. 296-304.

<sup>183</sup> *Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym (2008/2129(INI))*, nr 11, w: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52008IP0598&from=PL> [04.04.2018].

<sup>184</sup> Por. Tamże.

W Polsce również wyraźnie podkreśla się konieczność edukacji medialnej, ale dotychczas brak jednoznacznych uregulowań prawnych wprowadzających ją w rzeczywistość edukacyjną. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w *Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego 2020* przyjętej uchwałą nr 61 Rady Ministrów 26 marca 2013 roku<sup>185</sup> zawarło informację, iż: „przewiduje się, że edukacja medialna rozumiana jako wychowanie do właściwego odbioru i wykorzystania mediów, w tym przygotowanie do autonomicznego i krytycznego odbioru wszelkich przekazów medialnych (np. przekazów reklamowych), będzie prowadzona na wszystkich etapach edukacji szkolnej”<sup>186</sup>. Należy zatem zintensyfikować działania zmierzające do kształcenia zarówno przyszłego duchowieństwa, jak i formatorów w zakresie edukacji medialnej<sup>187</sup>. Bardzo dużym uznaniem cieszą się w Polsce dwie szkoły wychowawców seminaryjnych: Szkoła Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych przy Centrum Formacji Duchowej księży salwatorianów oraz Szkoła Formatorów prowadzona przez Ojców Jezuitów we współpracy z Akademią *Ignatianum*. Pierwsza szkoła jako główny cel wskazała przygotowanie księży do pracy wychowawczej na różnych poziomach formacji seminaryjnej. Ma on charakter osobistej formacji wychowawców w dynamice pracy grupowej i indywidualnej. Szkoła zakłada integralny rozwój uczestnika obejmujący wymiary formacyjne, tj. ludzki, duchowy i intelektualny. Duży akcent położony został na modlitwę słowem Bożym w dynamice *lectio divina*. Dwuletni cykl podzielony jest na dwanaście sesji<sup>188</sup>. Program *Szkoły Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych przy Centrum Formacji Duchowej* prezentuje tabela nr 5.

---

<sup>185</sup> Zob. *Uchwała nr 61 Rady Ministrów z dnia 26 marca 2013 w sprawie przyjęcia „Strategii rozwoju Kapitału Społecznego 2020”*, w: *Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej*, w: [http://ks.mkidn.gov.pl/media/download\\_gallery/20130520SRKS\\_na\\_stronie\\_internetowej.pdf](http://ks.mkidn.gov.pl/media/download_gallery/20130520SRKS_na_stronie_internetowej.pdf) [04.04.2018].

<sup>186</sup> Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, *Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego 2020*, Warszawa 2013, s. 42, w: [http://ks.mkidn.gov.pl/media/download\\_gallery/20130520SRKS\\_na\\_stronie\\_internetowej.pdf](http://ks.mkidn.gov.pl/media/download_gallery/20130520SRKS_na_stronie_internetowej.pdf) [04.04.2018].

<sup>187</sup> Zob. J. P. Woźniak, *Rozwój mediów w przekazie wiary w archidiecezji lubelskiej po roku 1989*, Lublin 2015, s. 48-52.

<sup>188</sup> Por. Centrum Formacji Duchowej Salwatorianie – Kraków, *Szkoła Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych im. bł. Jana Pawła II 2013-2015*, w: <https://www.cfd.sds.pl/?d=more,1484,151> [20.03.2018].

Tabela nr 5. Program merytoryczny *Szkoły Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych przy Centrum Formacji Duchowej księży salwatorianów*<sup>189</sup>. [Opracowanie własne.]

<b>Sesja I</b>		
<b>Modlitwa Słowem Bożym <i>Lectio divina</i></b>	<b>Wykłady</b>	<b>Warsztaty</b>
Droga Piotra – Ewangelie	<p>Powrót do korzeni własnego powołania:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• historia zbawienia i historia mojego życia,</li> <li>• historia mojej relacji z Bogiem i mój obraz Boga,</li> <li>• historia relacji międzyludzkich: zranienia w relacjach i ich uzdrawianie,</li> <li>• historia powołania kapłańskiego: rozeznawanie, decyzje, kryzysy.</li> </ul>	Trening interpersonalny
<b>Sesja II</b>		
Droga Piotra – Ewangelie	<p>Tożsamość ludzka i kapłańska:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• istotne elementy tożsamości ludzkiej i kapłańskiej,</li> <li>• rozwój i dojrzewanie do silnej i stabilnej tożsamości,</li> <li>• kryzys tożsamości i zaburzenia w tożsamości,</li> <li>• pomaganie osobom w kryzysie tożsamości.</li> </ul>	Kim jestem?
<b>Sesja III</b>		
Droga Piotra – Ewangelie	<p>Dojrzałe przeżywanie uczuć:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• poznawanie i przeżywanie własnych uczuć,</li> <li>• wypowiedanie uczuć a niebezpieczeństwo tłumienia uczuć,</li> <li>• rola uczuć w rozeznawaniu duchowym,</li> <li>• uczucia i relacje międzyosobowe; różnice w świecie uczuć mężczyzn i kobiet,</li> </ul>	Świat moich uczuć
<b>Sesja IV</b>		
Rekolekcje <i>Lectio Divina</i> : Formacja ucznia w Ewangelii św. Marka	-	-

<sup>189</sup> Por. Tamże.

<b>Sesja V</b>		
Droga Piotra – Ewangelie	<p>Wychowanie do wolności i posłuszeństwa:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• relacja osobowa z Bogiem a wolność: wolność w rozumieniu ewangelicznym,</li> <li>• wychowanie do decyzji: od pragnienia do decyzji,</li> <li>• odpowiedzialność za własne życie i za wybory życiowe,</li> <li>• dialog, posłuszeństwo, zależność, zaparcie się siebie, rola autorytetu Kościoła.</li> </ul>	Spotkanie z moimi potrzebami
<b>Sesja VI</b>		
Droga Piotra – Ewangelie	<p>Wychowanie do przeżywania czystości:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• doświadczenie miłości Boga źródłem ludzkiej miłości,</li> <li>• integralne rozumienie osoby ludzkiej,</li> <li>• seksualność i celibat kapłański: wymiar ludzki i teologa lny,</li> <li>• przyjaźń kapłańska i ojcostwo duchowe</li> </ul>	Mężczyzna kapłanem
<b>Sesja VII</b>		
Droga Piotra – Dzieje Apostolskie	<p>Formacja sumienia:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• chrześcijańskie rozumienie sumienia; sumienie i słuchanie słowa Bożego,</li> <li>• kształtowanie sumienia: umiłowanie prawdy, szczerłość, uczciwość moralna,</li> <li>• wrażliwość sumienia, poczucie grzechu; zdrowe i fałszywe poczucie winy,</li> <li>• wybory i decyzje powołaniowe: wierność i stałość wobec zobowiązań moralnych.</li> </ul>	Budowanie relacji międzyludzkich
<b>Sesja VIII</b>		
Droga Piotra – Dzieje Apostolskie	<p>Formacja do życia we wspólnocie:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• świadomość relacji międzyludzkich i dynamika wspólnoty seminaryjnej,</li> <li>• zaufanie i dialog, autorytet we wspólnocie; wpływ grup nieformalnych,</li> <li>• konflikty, przebaczenie i pojednanie we wspólnocie,</li> <li>• współpraca wychowawców w zespole.</li> </ul>	Tożsamość formatora

<b>Sesja IX</b>		
Droga Piotra – Dzieje Apostolskie	Formacja do modlitwy: <ul style="list-style-type: none"> <li>• doświadczenie Boga i budowanie zażyłej więzi z Jezusem,</li> <li>• wprowadzenie w ciszę, słuchanie i medytację Słowa Bożego; Liturgia Godzin,</li> <li>• życie eucharystyczne: uczestnictwo we Mszy św. i adoracja Najświętszego Sakramentu,</li> <li>• odpowiedzialność za własne życie duchowe w codziennej posłudze.</li> </ul>	Stosowanie narzędzi komunikacji
<b>Sesja X</b>		
Rekolekcje <i>Lectio Divina</i> : Formacja ucznia w Ewangelii św. Mateusza	-	-
<b>Sesja XI</b>		
Droga Piotra – Dzieje Apostolskie	Formacja do sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego: <ul style="list-style-type: none"> <li>• sakrament pokuty w formacji seminaryjnej i kapłańskiej,</li> <li>• kryteria, metody diagnozowania wstępujących do seminarium,</li> <li>• praktyka kierownictwa duchowego i rozeznawanie duchowe,</li> <li>• kierownictwo duchowe i pomoc terapeutyczna.</li> </ul>	Technika prowadzenia rozmów formacyjnych
<b>Sesja XII</b>		
Droga Piotra – Dzieje Apostolskie	Formacja do posługi duszpasterskiej: <ul style="list-style-type: none"> <li>• rola praktyk duszpasterskich w seminarium; refleksja nad dostosowaniem metod,</li> <li>• duszpasterstwo młodzieży; wychowanie do katechezy,</li> <li>• styl życia kapłańskiego; kultura w relacjach międzyludzkich w życiu księdza,</li> <li>• relacje osobowe w pracy duszpasterskiej; kierowanie zespołem i umiejętność współpracy.</li> </ul>	Wzrastanie w posłudze formatora

Druga szkoła ma charakter studiów podyplomowych, w ramach których proponowane są następujące zagadnienia: przedmioty antropologiczne (antropologia w ujęciu interdyscyplinarnym, filozofia człowieka, teologia i psychologia, kierownictwo duchowe, rozeznawanie duchowe), przedmioty psychologiczne (psychologia rozwoju człowieka, psychologia osobowości, psychologia zaburzeń, teorie osobowości, ocena osobowości), przedmioty pedagogiczne (komunikacja interpersonalna, problematyka rodziny, uczestnictwo organizacyjne) oraz praktyki (chrześcijańska formacja indywidualna – kolokwia wzrostu i poradnictwo w zakresie życia i formacji chrześcijańskiej)<sup>190</sup>.

Pełniejszą wizję formacji reprezentuje Szkoła Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych przy Centrum Formacji Duchowej księży salwatorianów, gdyż skupia się nie tylko na aspekcie rozwoju intelektualnego, ale także na formacji osobowości formatora oraz jego duchowości. Jednak żadna ze szkół w swoim programie nie uwzględnia zagadnień odnoszących się do edukacji medialnej. Wielokrotnie już podkreślona konieczność podnoszenia tych zagadnień w obszarze formacji seminaryjnej skłania do podjęcia refleksji i zrewidowania zarówno planu studiów seminaryjnych, o czym mowa w samym *Ratio*, jak i programów służących formatorom w ich rozwoju i przygotowaniu do funkcji wychowawcy seminaryjnego. Współczesna wiedza na temat pokoleń medialnych, antropologii oraz teologii mediów wymaga szerszej formacji. Dotychczas w literaturze promowano formację medialną kładąc nacisk na korzystanie ze środków medialnych w duszpasterstwie. J. Kloch i M. Przybysz podkreślali potrzebę formacji w trzech wymiarach, tj. bycia odbiorcą, uczenia innych korzystania z mediów oraz unowocześnienia pracy duszpasterskiej<sup>191</sup>. Nowe *Ratio* wyraźnie poszerza zasięg dotychczasowej wizji, gdyż podkreśla wykorzystywanie narzędzi nie tylko w duszpasterstwie, ale także w procesie formacji. Uzasadnieniem dla tego postulatu jest fakt, iż cyfrowy świat nie jest dla młodego alumna czymś wirtualnym, ale realnym.

Propozycją uzupełnienia formacji formatorów w zakresie środków społecznego przekazu mogą być studia doktoranckie z zakresu edukacji medialnej. Obecnie w Polsce można podjąć tego typu studia w charakterze katolickim na uczelniach takich jak

---

<sup>190</sup> Por. *Plan studiów*, w: <http://szkolaformatorow.jezuici.pl/planstudiow/> [20.03.2018].

<sup>191</sup> Por. J. Kloch, M. Przybysz, *Edukacja medialna w seminariach duchownych. Dylematy i propozycje*, s. 1-2, w: <http://docplayer.pl/10860502-Edukacja-medialna-w-seminariach-duchownych-dylematy-i-propozycje.html> [03.04.2018].



Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II na kierunku Edukacja medialna<sup>192</sup>, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa<sup>193</sup>, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II na kierunku Dziennikarstwo i komunikacja społeczna<sup>194</sup> oraz Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej<sup>195</sup>. Trzy ostatnie uczelnie w swoim programie uwzględniają także kształcenie dziennikarskie. Natomiast oferta Edukacji medialnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w swoich założeniach jest odpowiedzią na „oczekiwanie Kościoła wobec uniwersytetów, ośrodków naukowych i seminariów duchownych wdrożenia różnych form kształcenia w dziedzinie mediów masowych”<sup>196</sup>. Kierunek prowadzony jest przez Katedrę Współczesnych Form Przekazu Wiary, która powstawała w 1992 roku w ramach Instytutu Teologii Pastoralnej i Katechetyki KUL. W programie studiów przewiduje się takie zajęcia jak: duchowość w mediach, etyka dziennikarska, ewolucja nauczania Kościoła o mediach, portale społecznościowe a przekaz wiary, wiedza o mediach, wprowadzenie do edukacji medialnej, obecność Kościoła w mediach, Internet – szanse i zagrożenia, społeczne i prawne aspekty mediów, globalizacja a kultura i polityka, podstawy retoryki<sup>197</sup>. Część z tych zajęć mogłaby znaleźć się w programach służących formacji formatorów. Oczywiście należałoby uwzględnić specyfikę poszczególnych szkół dla wychowawców seminaryjnych i zmodyfikować cele i formę poszczególnych zajęć. Podjęcie współpracy między szkołami i Instytutem Teologii Pastoralnej i Katechetyki KUL mogłoby w tej kwestii przynieść niezbędne rozwiązania i przysłużyć się formacji seminariów w Polsce.

Przed Konferencją Episkopatu Polski stoi również wyzwanie przygotowania *Ratio* dla polskich diecezji opierającego się na dokumencie watykańskim. Wśród zadań stojących przed komisją pracującą nad tymi wskazaniem jest opracowanie organizacji studiów. Pomimo licznych wskazań Kościoła aktualnie tylko w nielicznych seminariach odbywają się zajęcia dotyczące środków społecznego przekazu. Z jednej strony nie

---

<sup>192</sup> Zob. <http://edukacjamedialna.eu/> [03.04.2018].

<sup>193</sup> Zob. <http://media.uksw.edu.pl/index.php> [03.04.2018].

<sup>194</sup> Zob. <http://www.upjp2.edu.pl/edumod/studia/kierunek2/743/> [03.04.2018].

<sup>195</sup> Zob. <https://wksim.edu.pl/> [03.04.2018].

<sup>196</sup> *Charakterystyka kierunku*, w: <http://edukacjamedialna.eu/kandydatow/charakterystyka-kierunku/> [03.04.2018].

<sup>197</sup> Do przedmiotów uzupełniających w ramach specjalizacji zalicza się: katecheza dorosłych, Kościół w świecie współczesnym, współczesne formy przekazu wiary (seminarium), współczesne metody i formy dydaktyki, metodologia badań naukowych i metodologia pisanie dysertacji doktorskiej, etyka pracownika naukowego i prowadzenia badań naukowych. Por. *Plan studiów*, w: <https://e.kul.pl/qlprogram.html?ra=1&etap=0&kid=113&op=2> [03.04.2018].

można ujmować wagi innym przedmiotom w ramach formacji intelektualnej, a z drugiej pominięcie edukacji medialnej w dzisiejszej rzeczywistości Kościoła oznaczałoby lekceważenie zaleceń i wskazań zawartych w nauczaniu Kościoła na temat mediów. Należy poszukiwać zatem jak najlepszych rozwiązań, aby formacja intelektualna w tej materii nie straciła na jakości. Jednym z trafnych rozwiązań i możliwych do realizacji okazała się oferta Wydziału Teologii KUL. W roku akademickim 2014/2015 i 2015/2016 w ramach jednolitych studiów magisterskich na kursie A i B została otworzona specjalizacja z zakresu edukacji medialnej odbywająca się w dwuletnim cyklu. Program kształcenia został opracowany przez ks. dr hab. Andrzeja Kicińskiego, prof. KUL, ks. dr hab. Jarosława Woźniaka oraz o. dr Mirosława Chmielewskiego CSsR. W programie realizowanych studiów były następujące przedmioty: podstawy edukacji medialnej, Kościół i media, komunikacja w mediach, formacja liderów edukacji medialnej, język mediów, prawo autorskie i prasowe, edukacja medialna dzieci, edukacja medialna młodzieży, edukacja medialna dorosłych, edukacja medialna niepełnosprawnych, kompleksowe opracowanie tekstu, prasa w edukacji medialnej, radio w edukacji medialnej oraz Internet w edukacji medialnej<sup>198</sup>. Zaproponowana i zrealizowana specjalizacja na Wydziale Teologii KUL, w której uczestniczyli kandydaci do kapłaństwa, wychodzi naprzeciw wymaganiom jakie stawia Kościół i świat wobec edukacji medialnej duchowieństwa.

Formacja w zakresie środków społecznego przekazu nie może pominąć księży, którzy ukończyli już seminarium. Płaszczyzną, na której można podjąć edukację w zakresie mediów jest formacja stała prezbiterów i czas jaki planuje się w jej ramach. Ważne i nieodzowne jest, by spotkania prowadzone były przez osoby kompetentne w tej dziedzinie. Warto podejmować w związku z tym współpracę między uczelniami zajmującymi się edukacją medialną oraz diecezjami w celu przygotowania jak najlepszej formy warsztatowej uwzględniającej specyfikę danego terenu, wiek kapłanów czy też bieżącą sytuację kościoła lokalnego. W 2015 roku taką współpracę z Katedrą Współczesnych Form Przekazu Wiary KUL podjęła archidiecezja przemyska. W ramach projektu odbyły się trzy sesje szkoleniowe skierowane do księży wikariuszy, które miały miejsce w Ośrodku Kultury i Formacji Chrześcijańskiej im. Służebnicy Bożej Anny Janke w Jarosławiu. Każde szkolenie odbywało się symultanicznie w trzech grupach warsztatowych w formie wykładu konwersatoryjnego. Zostały podjęte

---

<sup>198</sup> Por. A. Kiciński, *Edukacja medialna na Wydziale Teologii KUL*, BEM, nr 2/2015, s. 128, 131-132.

następujące tematy: *Media społecznościowe w ewangelizacyjnej misji parafii. Nowa ewangelizacja – parafia – nowe media* (prowadził o. dr Mirosław Chmielewski), *Ochrona dzieci i młodzieży przed zagrożeniami płynącymi z mediów* (prowadząca dr Agnieszka Szajda) oraz *Pozytywne i niebezpieczne przemiany mentalnościowe dzieci i młodzieży oraz całego społeczeństwa w związku z powszechnym dostępem do telefonii komórkowej, komputerów oraz Internetu* (prowadził ks. mgr lic. Dariusz Sonak)<sup>199</sup>. Powyższa forma została przyjęta z dużym uznaniem i aprobatą, a oferta tematyczna okazała się trafna i sprostała potrzebom i oczekiwaniom prezbiterium przemyskiego. Powyższy przykład wskazuje na konieczność podejmowania współpracy w obszarze edukacji medialnej między diecezjami i uczelniami wyższymi.

Ważnym zadaniem wyznaczonym przez *Ratio* i związanym z edukacją medialną jest ochrona niepełnoletnich. W dokumencie czytamy, że „zarówno do programu formacyjnego początkowego, jak i stałego, należy włączyć specyficzne zajęcia, seminaria lub kursy o ochronie niepełnoletnich. Powinny być stosowane przekazane odpowiednie informacje, dotyczące również. możliwego wykorzystania i przemocy, jak na przykład handlu niepełnoletnimi, pracy niepełnoletnich oraz wykorzystywania seksualnego ich oraz osób dorosłych słabych i bezbronnych”<sup>200</sup>. Współcześnie dzieci i młodzież doświadczają w cyberprzestrzeni wiele krzywdy. Stąd ważne okazuje się wdrożenie w proces formacji seminaryjnej powyższych zajęć z zakresu ochrony nieletnich w sieci.

Według raportu *Dzieci się liczą 2017. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce* przygotowanego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę<sup>201</sup> w ostatniej dekadzie w Polsce dostęp do Internetu znacząco się zwiększył, o czym świadczy zajmowane piętnaste miejsce w światowym rankingu. Dzieci i młodzież mają coraz więcej możliwości korzystania z treści obecnych w cyberprzestrzeni, ale wiąże się to także z konkretnymi niebezpieczeństwami. Pierwszym z nich jest kontakt ze szkodliwymi treściami, takimi jak pornografia (67,3% badanej młodzieży miało kontakt z takimi treściami), przemoc (40,1%), treści zachęcające do korzystania z narkotyków (24,1%), do samookaleczeń (22,3%) czy nawet samobójstwa (15,6%). Drugim

<sup>199</sup> Por. A. Szajda, *Edukacja medialna kapłanów archidiecezji przemyskiej w ramach formacji stałej*, BEM, nr 2/2015, s. 169-170.

<sup>200</sup> RFIS, nr 202.

<sup>201</sup> Dawna nazwa to Fundacja Dzieci Niczyje. Powstała w 1991 roku a jej celem jest bezpieczeństwo dzieci. Fundacja oferuje pomoc psychologiczną i prawną pokrzywdzonym dzieciom i ich opiekunom, przygotowuje programy uczące: dzieci jak uniknąć przemocy i wykorzystania i dorosłych jak traktować dzieci, szukają rozwiązań prawnych by jak najlepiej chronić dzieci. Por. <http://fdps.pl/o-nas/misja/> [05.04.2018].

zagrożeniem jest pornografia dziecięca (współcześnie dla podkreślenia aktu przemocy proponuje się nazwę: materiały przedstawiające wykorzystanie seksualne dzieci), kolejne to uwodzenie dzieci online stanowiące największe niebezpieczeństwo – 23,1% badanej młodzieży przyznała, że spotkała się z dorosłym poznanym w Internecie. Wśród nowych niebezpieczeństw występujących coraz częściej wśród młodzieży wymienia się *seksting*. Polega on na przesyłaniu swoich intymnych zdjęć w celu zainteresowania sobą. Rozpowszechnianie takich materiałów związane jest z dużym ryzykiem, ponieważ kontrola nad wysłanym plikiem kończy się z chwilą jego udostępnienia w sieci<sup>202</sup>. Wśród badanej młodzieży (15-19 lat) 45% respondentów przyznało, że ich znajomi przesyłają takie zdjęcia, a 34% otrzymało materiały sekstingowe. Szerokim zjawiskiem, o którym mówi się już od dekady, jest cyberprzemoc rówieśnicza<sup>203</sup> polegająca na użyciu technologii informacyjnych i komunikacyjnych w celu dokonania przemocy. Do tego zjawiska należą między innymi takie zachowania jak: nękanie, wyzywanie<sup>204</sup>, straszenie, szantaż, rozsyłanie materiałów kompromitujących rówieśników, wykluczenie z grupy czy podszywanie się za kogoś innego. Coraz powszechniejszym zagrożeniem staje się uzależnienie od Internetu<sup>205</sup>. Jak wynika z powyższego raportu skala zagrożenia negatywnymi zjawiskami obecnymi w cyberprzestrzeni jest poważna. Kapłan powinien być tym, który będzie potrafił ochronić dzieci i młodzież przed niebezpieczeństwami obecnymi w świecie cyfrowym, gdzie zdecydowana większość młodszego społeczeństwa prowadzi równoległe życie. Brak umiejętności dostrzeżenia powyższych niebezpieczeństw, niewiedza na ten temat oraz niezdolność umiejętnego zareagowania byłyby zaniedbaniem wrażliwości pasterskiej wobec powierzonego ludu Bożego. Z ostatnich dostępnych danych wynika, że w polskich szkołach katechezy uczy 8381

---

<sup>202</sup> Zdjęcia wysłane w celu sekstingu mogą być wykorzystane do szantażu, co określa się jako *sextortion*. Por. NASK, *Raport 2016*, s. 23, w: [https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport\\_2016.pdf](https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf) [06.04.2018].

<sup>203</sup> W literaturze nazywa się również *cyberbullyingiem*. Zob. A. Szajda, *Cyberbaiting wyzwaniem dla pedagoga szkolnego*, BEM, nr 2/2014, s. 57-59.

<sup>204</sup> Jedną z form takiego zachowania jest *flaming (bashing)* polegający na wykorzystywaniu wulgaryzmów w celu obrażenia kogoś w interakcji internetowej. Pojawia się na czatach, forach, emailach i grach online. Jedną z odmian *flamingu* jest *trolling* polegający na publikowaniu kontrowersyjnych tekstów, nawet obraźliwych w celu wywołania irytacji i prowokowania. Por. W. Godzic, L. Rudzińska, M. Kowalewska, *Świat, który potrzebuje edukacji medialnej. Poznanie, terapia i wyzwanie*, w: *O potrzebie edukacji medialnej w Polsce*, red. M. Federowicz, S. Ratajski, Warszawa 2015, s. 84-86.

<sup>205</sup> Por. S. Wójcik, *Zagrożenia dzieci i młodzieży w Internecie*, w: *Dzieci się liczą 2017. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, red. M. Sajkowska, Warszawa 2017, s. 273-281.

księży, 799 zakonników oraz 1989 sióstr zakonnych<sup>206</sup>. Ten fakt stanowi dodatkowe uzasadnienie dla postulatu czujności i odpowiedzialności za bezpieczeństwo młodego pokolenia katechizowanych.

*Ratio* wspomina również o ochronie osób dorosłych. Cyberswiat wykorzystywany jest również jako narzędzie agresji np. wobec nauczycieli, a co za tym idzie duchownych uczących w szkołach. Zjawisko to określa się mianem *cyberbaitingu* i polega na intencjonalnym wprowadzeniu nauczyciela w stan irytacji, krzyku, zdenerwowania, następnie nagrania jego reakcji urządzeniem mobilnym i umieszczenia takiego filmu w sieci (najpopularniejszy kanał, gdzie umieszczane są takie materiały to YouTube). Działanie to ma na celu uniemożliwienie przeprowadzenia lekcji oraz kompromitację osoby prowadzącej zajęcia<sup>207</sup>. Część niebezpieczeństw wymienionych w raporcie wspomnianym w poprzednim akapicie dotyczy również osób dorosłych (szkodliwe treści, *sexting*, *sextortion*, cyberprzemoc, uzależnienie). Nie może zatem zabraknąć również tej tematyki w pastoralnym przygotowaniu duchowieństwa do posługi pasterskiej<sup>208</sup>.

### 3. ZADANIA W WYMIARZE FORMACJI LUDZKIEJ DLA KOŚCIOŁA W POLSCE

Dokument wydany przez Kongregację ds. Duchowieństwa jest otwarciem nowej karty formacyjnej dla Kościołów lokalnych. Każda Konferencja Episkopatu jest zobowiązana do przygotowania tzw. *Ratio* krajowego, które ma na celu ujednoczenie formacji „ułatwiając w ten sposób dialog między biskupami i formatorami, z korzyścią dla seminarzystów i samych seminariów”<sup>209</sup>. Dokument krajowy powinien odnosić się do norm prawa powszechnego znajdujących się w *Ratio* watykańskim określając etapy formacji oraz porządek studiów. Konferencje Episkopatów, przygotowując dokument, winny uwzględnić takie elementy jak: opis kontekstu społecznego, kulturalnego i eklezjalnego; istniejące porozumienia dotyczące seminariów w ramach danego kraju; informacje o duszpasterstwie powołań; etapy formacji z uwzględnieniem charakterystyki danego kraju; środki, które zostaną wykorzystane w czterech wymiarach formacji; plan każdego etapu studiów (propedeutyczny, filozoficzny

---

<sup>206</sup> Por. 30 tys. Katechetów w polskich szkołach, w: <https://ekai.pl/30-tys-katechetow-w-polskich-szkolach/> [06.04.2018].

<sup>207</sup> Por. A. Szajda, *Cyberbaiting...*, dz. cyt., s. 59-60.

<sup>208</sup> Zob. A. W. Sipe, *Sexualität und Zölibat*, Paderborn 1992.

<sup>209</sup> RFIS, nr 6.

i teologiczny) z wykazem i opisem przedmiotów (cele, treści, liczba kredytów). Konieczne jest uwzględnienie w dokumencie sytuacji socjo-edukacyjnej danego kraju ukazującej możliwości i ich realia, które mogą wspomóc formację. Kongregacja zaproponowała również, aby proces powstawania dokumentu przeprowadzony został w następującym porządku: konsultacje z seminariami krajowymi, opracowanie tekstu roboczego Komisji Episkopatu ds. Duchowieństwa i Seminariów oraz ostateczna redakcja Konferencji Episkopatu. Tak opracowany dokument winien być wysłany do zatwierdzenia przez Kongregację ds. Duchowieństwa po konsultacjach z Kongregacją ds. Edukacji Katolickiej. Poza krajowym *Ratio* każdy biskup diecezjalny jest zobowiązany przygotować własne itinerarium formacyjne dla seminarium, które, uwzględniając normy *Ratio* krajowego, będzie programem pedagogicznym mającym na uwadze specyfikę danego Kościoła partykularnego, tradycję i kulturę społeczeństwa oraz terenu<sup>210</sup>.

Aktualnie trwają prace nad *Ratio* krajowym w Komisji ds. Duchowieństwa Konferencji Episkopatu Polski. Dnia 6 kwietnia 2016 roku kard. Stanisław Dziwisz, przewodniczący powyższej komisji, powołał Zespół ds. Przygotowania nowych zasad formacji kapłańskiej w Polsce. Na czele zespołu przygotowującego dokument stanął ks. bp. Damian Bryl. Pozostali członkowie zespołu to: ks. dr Tomasz Trzaskawka (sekretarz zespołu, przewodniczący Sekcji Stałej Formacji Kapłańskiej, ojciec duchowny PWSD w Gnieźnie), ks. kan. dr Adam Łuźniak (współpracownik sekretariatu zespołu, Wikariusz Generalny Metropolity Wrocławskiego, Wrocław), ks. dr Marek Jarosz (rektor WSD w Płocku, koordynator doradców z dziedziny psychologii współpracujących z zespołem), ks. kan. dr Mirosław Cholewa (redaktor naczelný kwartalnika *Pastores*, proboszcz par. pw. św. Marii Magdaleny w Magdalence), ks. dr Krzysztof Dyrek SJ (członek ekipy Centrum Duchowości Księżý Jezuitów w Częstochowie), ks. dr Marek Panek (rektor WSSD w Katowicach), ks. kan. dr Marek Pińkowski (wiceprzewodniczący Sekcji Stałej Formacji Kapłańskiej, dyrektor Ośrodka Kultury i Formacji Chrześcijańskiej w Jarosławiu), ks. kan. dr Grzegorz Puchalski (delegat biskupa elbląskiego ds. Stałej Formacji Kapłanów, dyrektor Centrum Nowej Ewangelizacji w Elblągu), ks. kan. dr Wojciech Rzeszowski (dyrektor Centrum Edukacyjno-Formacyjnego w Gnieźnie), ks. kan. lic. Jakub Szcześniak (ojciec duchowny WMSD w Warszawie) i ks. dr Krzysztof Wons SDS (dyrektor Szkoły

---

<sup>210</sup> Por. Tamże, nr 3,6-8,10.

Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych, dyrektor Centrum Formacji Duchowej w Krakowie). W trakcie prac zespołu dołączyli do niego także ks. dr Wojciech Wójtowicz (rektor WSD w Koszalinie, przewodniczący Sekcji Rektorów WSD Diecezjalnych i Zakonnych w Polsce) oraz ks. dr Wojciech Mleczko CR (przewodniczący Sekcji Ojców Duchownych WSD Diecezjalnych i Zakonnych w Polsce, Ojciec duchowny WSD Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie).

Godnym zauważenia jest fakt, że w polskich kręgach eklesjalnych już od dawna podnosi się temat formacji seminaryjnej i kapłańskiej, na konferencjach naukowych czy też na łamach czasopism naukowych i popularno-naukowych, jak np. analizowany *Pastores*. Zainteresowanie w tej dziedzinie świadczy o trosce niektórych środowisk kościelnych, takich jak Szkoła Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych przy Centrum Formacji Duchowej, o konieczności wprowadzenia zmian w program formacyjny oraz odpowiedzialności za przyszłość Kościoła. Dzięki temu Polska mogła wziąć czynny udział w symposium organizowanym przez Kongregację ds. Duchowieństwa omawiającym zagadnienia podjęte w nowym *Ratio*. Cele jakie wyznaczyła sobie polska komisja mają charakter wieloaspektowy. Pierwszym i podstawowym podmiotem według komisji jest człowiek wybierający drogę powołania kapłańskiego. To wokół niego mają się koncentrować wysiłki polegające na towarzyszeniu mu w drodze do kapłaństwa, zmierzające do uformowania w nim postawy ucznia rozkochanego w Jezusie i gotowego służyć braciom i siostram w wierze jako kapłan. Jako drugi cel komisja stawia chęć twórczego poruszania całego środowiska związanego z formacją seminaryjną, aby wspólnie wypracować model wychowania i kształcenia odpowiadający współczesnej mentalności polskiego społeczeństwa. Trzecim celem jest przygotowanie i redakcja polskiego *Ratio* formacyjnego<sup>211</sup>.

Prace zespołu zostały zaplanowane na kilka spotkań poświęconych zagadnieniom, które znajdą swoje odzwierciedlenie w poszczególnych rozdziałach przygotowywanego dokumentu. Wypracowanie konkretnych wskazań formacyjnych czerpie swoje źródła z wykładów, dyskusji czy wymiany doświadczeń. Do tej pory

---

<sup>211</sup> Por. *By towarzyszyć człowiekowi. O formacji dobrych pasterzy, o przygotowywaniu krajowego Ratio dotyczącego seminariów i o formatorach. Z Księdzem Biskupem Damianem Brylem, członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Duchowieństwa, rozmawia ks. Dariusz Sonak*, w: *Aneks*, s. 202, 209-210.

w ramach prac komisji miało miejsce siedem sesji. Poniższa tabela nr 6 przedstawia tematykę sesji oraz zaproszonych prelegentów.

Tabela nr 6. Program spotkań Zespołu ds. Przygotowania nowych zasad formacji kapłańskiej w Polsce<sup>212</sup>.  
[Opracowanie własne].

<b>Data</b>	<b>Temat spotkania</b>	<b>Wygłoszone referaty i prelegenci</b>
<b>06.10.2016</b>	<i>Tożsamość presbitera. Refleksja interdyscyplinarna</i>	<i>Tożsamość presbitera. Ujęcie antropologiczne i psychologiczne</i> – o. dr Tadeusz Kotlewski SJ (Collegium Bobolanum w Warszawie)  <i>Znaczenie teologii sakramentalnego kapłaństwa dla życia, posługi i formacji kapłanów</i> – ks. dr Tomasz Trzaskawka (przewodniczący Sekcji Stałej Formacji Kapłańskiej, Gniezno)  <i>Droga kształtowania się tożsamości kapłana</i> – ks. dr Wojciech Bartkowicz (rektor WMSD w Warszawie).
<b>19.12.2016</b>	<i>Sytuacja powołaniowa w Polsce. Duszpasterstwo powołaniowe w perspektywie duszpasterstwa ogólnego. Pedagogia powołań.</i>	ks. lic. Emil Parafiniuk (sekretarz Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań)  ks. prof. Marek Tatar (Krajowy Duszpasterz Powołań oraz o. Sergiusz Bałdyga)  o. Euzebiusz Skorupa (dyrektor Franciszkańskiego Centrum Młodzieżowo-Powołaniowego „Trzej Towarzysze” w Chorzowie)
<b>12.05.2017</b>	<i>Specyfika i koncepcja formacji kapłańskiej.</i>	o. Amadeo Cencini FdCC
<b>16.10.2017</b>	<i>Nowe Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis</i>	ks. Abp. Jorge Carlos Patron Wong (Sekretarz ds. Seminariów Kongregacji Duchowieństwa)

<sup>212</sup> Korespondencja e-mailowa pomiędzy ks. dr Tomaszem Trzaskawką, a ks. Dariuszem Sonak z dnia 05.05.2018 [archiwum autora].



06.12.2017	Wyższe seminarium duchowne. Tożsamość, modele, etapy.	<p><i>Specyfika doświadczenia Dwunastu a współczesna formacja kapłańska</i> – ks. prof. Dariusz Kotecki (biblista, dziekan Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu)</p> <p><i>Tożsamość i modele wyższego seminarium duchownego</i> – ks. dr Wojciech Rzeszowski (dyrektor Centrum Edukacyjno-Formacyjnego w Gnieźnie, b. przewodniczący Konferencji Rektorów WSD)</p> <p><i>Etapy formacji podstawowej</i> – ks. dr Grzegorz Puchalski (dyrektor Centrum Nowej Ewangelizacji w Elblągu, b. rektor WSD w Elblągu)</p>
31.01.2018	Rok propedeutyczny w formacji kapłańskiej	<p><i>Nauczanie Kościoła nt. okresu propedeutycznego</i> – ks. dr Piotr Wierzbicki (prefekt WMSD w Warszawie, wychowawca w Domu Formacji Propedeutycznej Archidiecezji Warszawskiej i Diecezji Warszawsko-Praskiej w Urłach k/Wyszkowa)</p> <p>Relacje z doświadczeń roku propedeutycznego w trzech seminariach duchownych w Polsce:</p> <p>ks. dr Wojciech Wójtowicz (rektor WSD w Koszalinie, przewodniczący Sekcji Rektorów WSD Diecezjalnych i Zakonnych w Polsce)</p> <p>ks. dr Ryszard Skowronek (prefekt WSSD w Katowicach, opiekun roku propedeutycznego w Domu Formacyjnym Tabor w Brennej)</p> <p>ks. dr Marek Szymula (b. moderator Domu Formacji Propedeutycznej w Urłach)</p>
15.05.2018	Kryteria i normy formacyjne	<p><i>Ramy prawne formacji kapłańskiej w kontekście RFIS</i> – ks. dr Jan Dohnalik (kanclerz Kurii Biskupiej Ordynariatu Polowego WP w Warszawie, adiunkt Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW, kierownik Zakładu Prawa Rzymskiego)</p> <p><i>Obserwacje na temat przyczyn kryzysów księży w Polsce i porzucenia stanu kapłańskiego. Czy i jak można temu zapobiec w formacji seminaryjnej?</i> – ks. dr Tomasz Pocałujko (kanonista, pracownik Kongregacji Duchowieństwa w Rzymie, kapłan archidiecezji warmińskiej)</p> <p><i>Aplikacje norm prawnych w doświadczeniach seminarium duchownego</i> – ks. dr Marek Panek (rektor Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, członek Zespołu ds. przygotowania nowych zasad formacji kapłańskiej w Polsce)</p>

W *Ratio* krajowym, według wskazań Kongregacji ds. Duchowieństwa, powinien zostać uwzględniony kontekst sytuacyjny danego państwa. Ks. bp Damian Bryl dokonując charakterystyki kandydatów do kapłaństwa wskazał następujące cechy cechujące polskie społeczeństwo: zróżnicowany poziom wiary, trudności związane z wychowaniem i historią życia kandydata oraz zmediatyzowane środowisko, z którego kandydat przychodzi do seminarium. Różnica poziomu wiary wynika z doświadczeń eklezjalnych młodych ludzi. Jedni są związani z życiem parafialnym np. przez ministranturę, inni przychodzą ze wspólnot ewangelizacyjnych nie zawsze zakorzenionych w struktury parafii, kolejni zaś wykazują duże przywiązanie do obrzędowości i praktyk religijnych, ale nie zawsze połączonych z żywą relacją z Jezusem Chrystusem. Kandydaci przychodzący do seminarium muszą skonfrontować się ze swoją historią, która niekiedy nosi piętno trudnego dzieciństwa, doświadczenie uzależnienia lub współzależnienia czy niedojrzałości osobowej. Ponadto należy wziąć pod uwagę fakt, iż ze względu na sposób funkcjonowania dzisiejszego społeczeństwa, określonego mianem cyfrowego, młodzi ludzie w naturalny sposób zakorzenieni są w cyberświat. W przypadku niektórych osób może stanowić to przeszkodę, aby wejść w ciszę, modlitwę i medytację<sup>213</sup>.

Przywołany powyżej rys osobowy kandydata do kapłaństwa stanowi wyzwanie dla formacji seminaryjnej oraz formatorów. Dobrym okresem na „przepracowanie” powyższych kwestii w człowieku rozpoczynającym drogę powołania jest czas propedeutyczny, który Kongregacja ds. Duchowieństwa wskazuje jako obowiązkowy. Ma on trwać nie krócej niż rok i nie dłużej niż dwa lata. Przygotowanie odpowiedniego programu umożliwiłoby zmierzenie się z wyżej przedstawionymi kwestiami wymagającymi konkretnej pracy duchowej i psychologicznej. W Polsce obecnie funkcjonują trzy modele roku propedeutycznego w diecezji: warszawskiej, koszalińsko-kołobrzeskiej i katowickiej. Wprowadzenie w każdej diecezji takiego okresu jest obowiązkiem, ale nade wszystko warto potraktować wydłużenie formacji o ten etap jako dodatkowy czas umożliwiający dojrzewanie alumna w sferze osobowej i seksualnej.

Aktualnym postulatem i zarazem zadaniem dla komisji przygotowującej krajowe *Ratio* jest kwestia edukacji medialnej w seminariach. Wydaje się słusznym dołączenie powyższego tematu do omawianych zagadnień i sesji, zważywszy na cyfrową

---

<sup>213</sup> *By towarzyszyć...*, dz. cyt., s. 204.

transformację społeczeństwa w Polsce oraz głos Kościoła wzywający do wykorzystywania środków społecznego przekazu zarówno do głoszenia Ewangelii, jak i samej formacji.

W świetle powyższych rozważań można wysunąć końcowe postulaty mogące posłużyć redakcji czasopisma *Pastores* do odkrycia na nowo jego znaczenia i misji oraz poszukiwania dalszych perspektyw. Kwartalnik poświęcony formacji kapłańskiej bez wątplenia na przestrzeni lat wypełnił swoje zamierzone cele przedstawione w rozdziale drugim niniejszej dysertacji. Opublikowane na łamach czasopisma artykuły poświęcone czterem wymiarom formacyjnym, tj. duchowym, ludzkim, intelektualnym i pastoralnym, znalazły nie tylko szerokie grono czytelników, ale również oddźwięk w środowisku zajmującym się problematyką formacji. W kontekście formacji ludzkiej walorem czasopisma jest różnorodność tematów, jak i autorów. Wśród nich znajdują się osoby duchowne, konsekrowane i świeckie z Polski oraz spoza jej granic. Umieszczona poniżej tabela nr 7 przedstawia wykaz tematów artykułów traktujących o formacji ludzkiej. Należy zaznaczyć, że niektóre tytuły mogłyby się znaleźć w kilku grupach tematycznych.

Tabela nr 7. Wykaz artykułów dotyczących formacji ludzkiej i ich autorów opublikowanych na łamach *Pastores*. [Opracowanie własne.]

Temat	Tytuł i autor
<b>Tożsamość kapłańska</b>	<i>Być pasterzem</i> , W. Polak
	<i>Jakiego księdza potrzebujemy?</i> , J. Śliwa
	<i>Kapłańska codzienność</i> , E. Staniek
	<i>Musimy być w kimś rozkochani</i> , Rozmowa z <i>Raniero Cantalamessą OFMCap</i> (rozmawia ks. Wojciech Węcowski)
	<i>Naśladowanie Jezusa w miłości do Kościoła</i> , K. Bardsk
	<i>O naturze kapłaństwa</i> , J. Ratzinger
	<i>Świadome przeżywanie powołania</i> , M. Machoń
	<i>Tożsamość księdza</i> , Z. Kroplewski
	<i>Życ chwilą konsekracji</i> , J. Twardowski

<p style="text-align: center;"><b>Formacja (pojęcie, seminaryjna, permanentna)</b></p>	<p><i>Brak formacji – brak księży, Konferencja z u działem bp. Zbigniewa Kiernikowskiego, Józefa Augustyna SJ, ks. Mirosławy Cholewy i Kazimierza Peka MIC (prowadzi Paweł Bieliński)</i></p> <p><i>Ciągła formacja czy ciągła frustracja?, A. Cencini</i></p> <p><i>Ksiądz najlepiej zrozumie ksiądz, Rozmowa z ks. Romualdem Jaworskim (rozmawia ks. Wojciech Węcowski)</i></p> <p><i>Kuźnia indywidualistów czy indywidualności?, M. Cholewa</i></p> <p><i>Odwaga wychowawcy, W. Bartkowicz</i></p> <p><i>Pięć znaków kapłańskiego braterstwa, R. Corti</i></p> <p><i>Przecięcia i cięcia, P.J. Śliwiński</i></p> <p><i>Seminarium miejscem dojrzewania sumienia, R. Jaworski</i></p> <p><i>Singiel z kapłańskim powołaniem, M. Damazyn</i></p> <p><i>Wolność w wychowaniu seminaryjnym, Z. Kroplewski</i></p> <p><i>Z wami jestem chrześcijaninem, dla was wychowawcą, W. Bartkowicz</i></p>
<p style="text-align: center;"><b>Formacja ludzka Dojrzałość osobowa</b></p>	<p><i>Dla siebie – ze względu na drugich, J. Szcześniak</i></p> <p><i>Powołanie jako dialog, W. Rzeszowski</i></p> <p><i>Przejrzyste człowieczeństwo, Rozmowa z Anselmem Grünem OSB (rozmawia Krzysztof Wons SDS)</i></p> <p><i>Rozwój własny a życie Ewangelii, B. Zarzycka</i></p> <p><i>Samotność i tak pozostanie, Rozmowa z Mirosławem Piłśniakiem OP i Wojciechem Prusem OP (rozmawia ks. Wojciech Węcowski)</i></p> <p><i>Samotność mnicha, A. Louf</i></p> <p><i>Spojrzenie w oczy własnym pragnieniom, T. Radcliffe</i></p> <p><i>Świadek Ojca miłosierdzia, K. Wons</i></p> <p><i>Uwalnianie wolności, W. Giertych</i></p> <p><i>W stronę dojrzałości, Rozmowa z ks. Tadeuszem Hukiem (rozmawia ks. Wojciech Węcowski)</i></p> <p><i>Widzieć siebie w prawdzie, Rozmowa z ks. bp. Wiesławem Meringiem (rozmawiają Paweł Bieliński i Kazimierz Pek MIC)</i></p> <p><i>Wychowanie do dialogu, B. Szpakowski</i></p>

<p style="text-align: center;"><b>Formacja ludzka</b> <b>Celibat</b></p>	<p><i>Brak kobiety a celibat</i>, M. Kożuch</p> <p><i>Celibat ewangeliczny a świat ludzkich relacji</i>, M. Rondet</p> <p><i>Celibat konsekrowany a wychowanie do miłości</i>, H. i C. Joyeux</p> <p><i>Ciało Chrystusa i twoje ciało</i>, A. Pelanowski</p> <p><i>Co ksiądz powinien wiedzieć o swej seksualności?</i>, R. Jaworski</p> <p><i>Co z ciałem w celibacie według Karola Wojtyły?</i>, S. Knuka</p> <p><i>Czułość i moc</i>, A. Louf</p> <p><i>Czystość – nadszedł czas, by o niej mówić</i>, P.M. Delfieux</p> <p><i>Kierownictwo duchowe a odnowa duszpasterstwa</i>, J. Augustyn</p> <p><i>Ludzka strona celibatu</i>, M. Lütz</p> <p><i>O seksualności – otwarcie i szczerze, Rozmowa z ks. Stephanem J. Rossettim</i> (rozmawia Mira Majdan)</p> <p><i>Od paternalizmu do ojcostwa</i>, A. Kołek</p> <p><i>Ojcostwo rodem z Ducha Świętego</i>, L. Knabit</p> <p><i>Rodzicielstwo duchowe</i>, D. Zimoń</p> <p><i>Skończyć z celibatem? Rozmowa z ks. abp. Hippolytem Simonem</i> (rozmawia Service National des Vocations)</p> <p><i>Większa miłość</i>, J. Augustyn</p> <p><i>Wychowanie do ojcostwa</i>, J. Augustyn</p> <p><i>Znaczenie ciała i wstrzeźliwości</i>, A. Mattheeuws</p> <p><i>Znak dla świata</i>, D. Ange</p>
<p style="text-align: center;"><b>Formacja ludzka</b> <b>Relacje</b></p>	<p><i>ABC współpracy księży z kobietami</i>, J. Mastalski</p> <p><i>Aby relacje nie męczyły</i>, Z. Kroplewski</p> <p><i>Bliskość i dystans</i>, P. Mazurkiewicz</p> <p><i>Co kobieta widzi w księdzu, czyli na granicy dwóch światów</i>, A. Rusak</p> <p><i>Czy zakochani będą zbawieni?</i>, K. Grzywocz</p> <p><i>Dojrzałość relacji międzyludzkich</i>, Z. Kroplewski</p> <p><i>Kochać bez zawłaszczania. Rozmowa z ks. bp. Edwardem Dajczakiem</i> (rozmawia ks. Dariusz Jastrząb)</p> <p><i>Księża i małżonkowie – bracia czy rywale?</i>, R. Skrzypczak</p> <p><i>Mężczyźni i kobiety – fascynacja czy lęk?</i>, B. Szpakowski</p> <p><i>Nie możemy bać się kobiet, Rozmowa z Mieczysławem Kożuchem SJ</i> (rozmawia ks. Wojciech Węcowski)</p> <p><i>Odwaga stawiania granic, Rozmowa z Wiesławem Błaszczakiem SAC</i> (rozmawia Anna Foltańska)</p> <p><i>Reguły przyjaźni</i>, K. Grzywocz</p> <p><i>Wezwani do dialogu</i>, P. Libera</p>

<p style="text-align: center;"><b>Formacja ludzka</b> <b>Sumienie</b></p>	<p><i>Bezradni w nawróceniu</i>, Z. Kroplewski  <i>Od przystosowania do nawrócenia</i>, Z. Chlewiński  <i>Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy...</i>, W. Zatorski  <i>Psychologiczne aspekty wyznania grzechu</i>, M. R. Hinc  <i>Sanktuarium spotkania i dialogu</i>, A. Szostek  <i>Sumienia księży, Rozmowa z Józefem Augustynem SJ</i> (rozmawia ks. Wojciech Węcowski)  <i>Sumienie, życie, wolność</i>, A. Grün  <i>Tajemnica grzechu i łaski</i>, J.B. Szlaga  <i>Typy sumienia</i>, A. Cencini</p>
<p style="text-align: center;"><b>Media</b></p>	<p><i>Księża w sieci</i>, J. Chyła  <i>Pokusy „medialnych ewangelizatorów”</i>, T. Bieliński</p>
<p style="text-align: center;"><b>Trudności</b></p>	<p><i>Brat osiołek ma dość, czyli kilka rad dla zagonionego księdza</i>, A. Rusak  <i>Getsemani księdza</i>, M. Cozzoli  <i>Kapłańskie kryzysy, Rozmowa z Willim Lambertem SJ</i> (rozmawiają Józef Augustyn SJ i Stanisław Łucarz SJ)  <i>Kondycja psychiczna księdza</i>, M.R. Hinc  <i>Kryzys – bez odniesienia do Boga</i>, M. Koźuch  <i>Kryzys księdza, Rozmowa z Stanisławem Tokarskim MS, Kazimierzem Peka MIC, Krzysztofem Kosela, Pawłem Krzemińskim</i> (Rozmawia ks. Mirosław Cholewa)  <i>Odejścia z kapłaństwa... i powroty, Rozmowa panelowa</i>, (ks. abp. Kazimierz Nycz, Józef Augustyn SJ, Artur Radacki MIC, ks. Mirosław Cholewa, prowadził Marcin Przeciszewski)  <i>Ryzyko trwania, czyli kilka rad dla załamionego księdza</i>, A. Rusak  <i>Trudności w pracy księdza</i>, R. Jaworski  <i>W kryzysie</i>, M. Koźuch  <i>Wypalenie – rozczarowane oczekiwania</i>, A. Radacki  <i>Wypalenie w posłudze</i>, A. Radacki  <i>Zdrada i powrót</i>, K. Wons</p>
<p style="text-align: center;"><b>Ubóstwo</b></p>	<p><i>Dlaczego bogatemu księdzu trudno wejść do królestwa niebieskiego?</i>, P. Pawlukiewicz  <i>Ksiądz a pieniądze, Rozmowa panelowa</i> (Hanna Gronkiewicz-Waltz, ks. Jan Sikorski, Józef Augustyn SJ, Kazimierz Pek MIC, prowadzi Marcin Przeciszewski)  <i>Ubóstwo – świadectwem</i>, Z. Chlewiński</p>

Z powyższego zestawienia wynika, że redakcja czasopisma poprzez wybrane artykuły zapewniła zarówno różnorodność tematów, jak i autorów. Teksty zamieszczone w *Pastores* pełnią kilka zasadniczych zadań. Pierwszym z nich jest pogłębienie refleksji teologicznej nad dokumentami Kościoła dotyczącymi formacji

kapłańskiej, a szczególnie nad *Pastores dabo vobis*. Liczne odniesienia do powyższej adhortacji św. Jana Pawła II oraz sam tytuł kwartalnika świadczą o ciągłości w nauczaniu Kościoła dotyczącym formacji. Drugim priorytetowym aspektem zamieszczanych w czasopiśmie tekstów jest ukazanie konkretnych wskazań pastoralnych dotyczących formacji ludzkiej dla kapłanów i odpowiedzialnych za formację. Jego realizacja uwidacznia się w tekstach poruszających zagadnienia ogólne: celibat, dojrzałość seksualna, wychowanie do wolności, kształtowanie sumienia, ubóstwo, jak i w tematach szczegółowych: wypalenie zawodowe księdza, kryzysy, porzucenie stanu duchownego, zmęczenie, relacje z kobietami, samotność, problemy z posłuszeństwem itp. Kontekst wymienionych zagadnień nie dotyczy jedynie perspektywy teologicznej, ale również antropologicznej, co podnosi wartość merytoryczną publikowanych tekstów. Dodatkowym walorem są przytaczane w treści artykułów konkretne przykłady, jak i dział *Świadectwa*. Trzecim zadaniem, jakie spełnia kwartalnik jest wywieranie wpływu na przyszłość formacji kapłanów i seminarzystów. Bez wątpienia część zagadnień poruszanych na łamach *Pastores* jest wyraźnie obecna w nowym *Ratio* watykańskim. Sygnalizuje to twórczy wymiar czasopisma, umiejętność rozpoznawania znaków czasu, jak i wrażliwość na trudności, z którymi spotykają się kapłani w swoim życiu i posłudze. Dostępność kwartalnika dla osób świeckich spełnia także zadanie katechetyczne wobec nich. Podjęcie badań na temat wpływu *Pastores* na stosunek osób świeckich do duchowieństwa, rozumienia zarazem natury kapłaństwa, jak i trudności, z którymi może się on spotkać, wyłania się jako nowy obszar badawczy.

Powstanie nowego *Ratio* krajowego będzie wymagało pracy środowisk wychowawczych zajmujących się formacją. Nie może jednak zabraknąć katechezy skierowanej do kapłanów, osób konsekrowanych, alumnów oraz świeckich dotyczącej obu dokumentów: watykańskiego i krajowego. Czasopismo może w tym przypadku spełniać powyższą rolę, zważywszy na fakt, że do tej pory liczne artykuły zawarte w *Pastores* jasno wskazywały potrzebę przeprowadzenia zmian w formacji kapłańskiej. Dlatego też ukazanie się tekstów komentujących nowe normy i przedstawiające próby wdrożenia zmian formacyjnych będzie urzeczywistnieniem postulatu katechezy skierowanej do duchowieństwa, alumnów i osób świeckich, a także platformą wymiany doświadczeń.

Ze względu na wspomnianą w poprzednim paragrafie formację medialną, której *Ratio* watykańskie poświęciło kilka punktów, warto podjąć ten temat na łamach

czasopisma. Istotne wydaje się poruszanie tego zagadnienia zarówno przypominając nauczanie Kościoła, jak i szukając rozwiązań służących jak najlepszej formacji w tej dziedzinie, która posiada charakter wielowymiarowy. Problematyka formacji medialnej wymaga refleksji antropologicznej, ponieważ media stały się środowiskiem, z którego człowiek nie tylko korzysta, ale w którym egzystuje od początku swojego istnienia. Zmiany mentalności pokoleniowej ukierunkowują na szersze patrzenie w tej materii. Potrzeba także zgłębienia teologicznego w podwójnym znaczeniu: poszukiwania narzędzi umożliwiających recepcję nauczania Kościoła o mediach w formacji kapłańskiej oraz podążania w kierunku sprecyzowania tego, co nazywa się „teologią mediów”<sup>214</sup>. Należy również podjąć refleksję nad psychologicznymi uwarunkowaniami formacji medialnej poruszając chociażby takie zagadnienia jak: relacyjność w cyberprzestrzeni, zgodność tożsamości w świecie offline i online, autokreacja medialna i uzależnienie od cyberświata. Przedmiotem zainteresowania i pogłębionej refleksji warto także uczynić wykorzystanie mediów w dziele ewangelizacji. *Pastores* bez wątpienia może stać się cennym nośnikiem powyższych tematów oraz promotorem badań empirycznych w tym obszarze.

Obserwowane zmiany w kontekście odbioru treści medialnych przez społeczeństwo powinny skłonić zespół redakcyjny czasopisma do podjęcia refleksji nad formą periodyku. Od czasu powstania kwartalnika jego układ zasadniczo nie uległ zmianie. Format każdego numeru wynosi 20,5/14,03 cm. Okładka będąca zarazem tytułaturą zawiera: nazwę czasopisma (*Pastores*), częstotliwość wydania wraz z ogólną treścią (*Kwartalnik Poświęcony Formacji Kapłańskiej*), temat szczegółowy, wybrane tematy artykułów oraz numer i rok wydania. Szata graficzna jest skromna i jej kolorystyka zależy od pory roku, w jakim ukazuje się dany numer: wiosna – zielony, lato – czerwony, jesień – żółty, zima – niebieski. Z biegiem lat zmianie uległa długość artykułów, a ich treść zawsze zależna od gremium zaproszonych do tworzenia numeru autorów. Kwartalnik cieszy się stałym gronem czytelników, jednak warto podjąć starania w kierunku pozyskania młodszego pokolenia. Jedną z konkretnych modyfikacji winna być zmiana strony graficznej czasopisma i dostosowanie długości artykułów do czytelnika, który obecnie posiada duży wybór pośród katolickich wydawnictw. Kwestią, którą warto podkreślić jest fakt, że czasopismo jest wydawane w wersji elektronicznej, co stanowi wyjście naprzeciw czytelnikom funkcjonującym w świecie

---

<sup>214</sup> A. Adamski, *Benedykt XVI jako...*, dz. cyt., s. 144.



cyfrowym. Cenne mogłoby być zamieszczenie streszczeń w języku angielskim (tytuły już są publikowane w j. angielskim), co umożliwiłoby dotarcie do osób zainteresowanych poza Polską.

Powyższe treści pozwalają stwierdzić, że przed odpowiedzialnymi za formację kapłańską stoją wyzwania, których podjęcie jawi się jako konieczne dla dobra kształtowania przyszłych kapłanów w sposób dojrzały. Wydany przez Kongregację ds. Duchowieństwa dokument *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio Fundamentalis Istitutionis Sacerdotalis* stanowi wyraźny sygnał do dalszej pracy nad formacją seminaryjną, której jednym z celów jest uformowanie dojrzałej osobowości przyszłego kapłana dzięki modelowi formacji integralnej. Wśród istotnych obszarów, nad którymi należy podjąć szczególną refleksję, należy wskazać: motywację powołanego, dojrzałą osobowość, zintegrowaną seksualność, ukształtowane sumienie oraz postawę miłości pasterskiej wolnej od przywiązania do bogactwa. Należy podkreślić wyzwanie szczególne dotyczące edukacji medialnej w seminariach oraz w ramach formacji permanentnej. Świat cyfrowy czyni ten postulat nieodzownym w rzeczywistości eklezjalnej. Podjęcie form współpracy z kompetentnymi uczelniami, organizowanie warsztatów i szkoleń osób duchownych czy też wdrożenie podstawowej edukacji medialnej w seminariach nie może w świetle nauczania Kościoła pozostać bez odzewu. Formacja wychowawców w tym zakresie i uzupełnienie o tematykę medialną programów szkół dla nich może stać się dobrym krokiem, by móc korzystać z przestrzeni cyfrowej nie tylko jako z narzędzia ewangelizacyjnego, ale także służącego formacji. Znaczącą rolę w porządkowaniu kwestii formacyjnych odniosło w Polsce czasopismo *Pastores*, w którym opublikowane teksty podkreślają wrażliwość na kwestie kształcenia duchowieństwa. Wyzwaniem dla redakcji dalej jest nie tylko misja głoszenia Ewangelii, ale szukanie nowych środków i form przekazu prezentowanych treści. Także wdrażanie katechezy dotyczącej formacji kapłańskiej, która przeżywa renesans, stanowi istotny postulat dla czasopisma.

## ZAKOŃCZENIE

Człowiek wezwany do świętości jest zobowiązany do własnego rozwoju osobowości, aby tu na ziemi najpełniej odzwierciedlić podobieństwo Boże objawione w Jezusie Chrystusie. Podjęcie konkretnej pracy nad sobą odbywa się w kontekście rozeźnanego powołania. Jednym z nich jest droga życia kapłańskiego związanego z permanentną formacją. Konieczne w tym procesie jest przyjęcie postawy ucznia idącego za Jezusem przez całe życie. W ten sposób powołany może doświadczać dynamizmu tego procesu i mieć poczucie podążania drogą za Zbawicielem. Bóg zbawia całego człowieka na drodze powołania, dlatego formacja duchowieństwa nie ma charakteru fragmentarycznego, nie dotyka tylko jakiejś części funkcjonowania osoby. O wizji integralnego rozwoju świadczą wymiary formacji wyróżnione jako ludzki, duchowy, intelektualny i pastoralny.

Fundamentem powołania kapłańskiego jest formacja ludzka. Stanowi ona punkt wyjścia do wzrostu powołanego w pozostałych aspektach jego egzystencji. Uwydatnienie w nauczaniu Kościoła katolickiego roli dojrzałej osobowości pokazuje mądrość nauczania eklesjalnego w poznawaniu człowieka i dróg, którymi Bóg go wiedzie do życia wiecznego. Potrzeba zatem jasnej wizji formacyjnej i mądrego towarzyszenia na drodze powołania, by ludzkie cechy służyły samemu powołanemu, jak również tym, do których jest on posłany. Czasopismo *Pastores* podjęło się misji wparcia w procesie formacyjnym przygotowujących się do kapłaństwa i już wyświęconych prezbiterów. Wykorzystanie środka społecznego przekazu jakim jest czasopismo otwiera również drogę do poszukiwania kolejnych form komunikowania i wdrażania treści formacyjnych przez formy medialne.

Niniejsza rozprawa włącza się w nurt troski Kościoła o formację ludzką osób duchownych oraz przygotowujących się do kapłaństwa. Urzeczywistnienie się tego zadania posiada charakter wielopodmiotowy, gdyż do grona odpowiedzialnych za to dzieło należą: biskup, zespoły diecezjalne ds. formacji permanentnej, formatorzy seminaryjni, a przede wszystkim sam kapłan, którego całe życie jest w ciągłej drodze formacji. W tym kontekście istotne okazują się także formy przekazu medialnego, takie jak czasopismo *Pastores*, którego opublikowane teksty zostały poddane analizie w tej dysertacji.

Celem rozwiązania głównego problemu badawczego pracy było udzielenie odpowiedzi na pytanie: W jaki sposób kwartalnik *Pastores* prezentował treści odnoszące się do formacji ludzkiej kapłanów? Postawiony w pytaniu problem badawczy pozwolił na wyłonienie szczegółowych zagadnień dysertacji. Analiza artykułów umożliwiła dostrzeżenie w jakim stopniu ich treści odnoszą się do nauczania Kościoła na temat formacji kapłańskiej. Pozwoliło to na wyznaczenie obszarów formacji ludzkiej wymagających dalszego pogłębienia oraz podjęcie próby wskazania zadań stojących przed Kościołem w Polsce i czasopismem *Pastores* w odniesieniu do formacji ludzkiej. W dysertacji posłużono się metodą teologii pastoralnej kard. Josefa Cardijna *widzieć – ocenić – działać* i zastosowano paradygmat analizy teologii pastoralnej z jej zasadniczymi etapami badawczymi, czyli eklezjologicznym, kairologicznym i prakseologicznym. Do pogłębienia tematu rozprawy wykorzystana została również technika badawcza wywiadu niekategoryzowanego, jawnego i indywidualnego.

W pierwszym rozdziale przedstawiono nauczanie Kościoła odnoszące się do formacji kapłańskiej. Celem tej części dysertacji było *widzieć* jak ewoluowało podejście dotyczące formacji, szczególnie w posoborowej myśli eklezjalnej. Ukazana wielowymiarowość formacji pozwoliła na dostrzeżenie całościowej wizji, w którą wpisują się wymiar ludzki, duchowy, intelektualny i pastoralny. Kluczowym dokumentem dotyczącym formacji kapłanów była posynodalna adhortacja św. Jana Pawła II *Pastores dabo vobis*, w której każdy z wymiarów jest przedstawiony jako konieczny i integralny. W dalszej części pierwszego rozdziału została zaprezentowana istota formacji ludzkiej, będącej komponentem głównego problemu badawczego. Przeprowadzana w tej części pracy analiza pozwoliła określić najpierw podmiot formacji, którym jest osoba powołana oraz określić jej podstawowe cele, czyli odtworzenie człowieczeństwa Jezusa oraz dojrzałość osobowa. Również z analizy wyłoniony został drugi podmiot formacji, czyli osoby, do których powołany jest posłany. Następnie przez zaprezentowanie poszczególnych komponentów formacji ludzkiej, których wspólnym spoiwem jest dojrzałość osobowa, a jej składowymi wychowanie seksualne, wychowanie do wolności i kształtowanie sumienia moralnego, pozwoliło zauważyć całościową koncepcję rozwoju człowieka powołanego do kapłaństwa. Konkluzję dokonanej analizy stanowiło stwierdzenie, że formacja ludzka, mająca odzwierciedlić w powołanym człowieczeństwo Jezusa, winna rozwijać zespół ludzkich cech kształtujących osobowość dojrzałą przez podjęcie pracy nad sobą,

umożliwiających podejmowanie odpowiedzialności za wiernych. Ostatni paragraf dotyczył formacji permanentnej duchowieństwa. Analiza dokumentów Kościoła i literatury przedmiotu na ten temat pozwoliły podkreślić konieczność podjęcia poszukiwań skutecznych narzędzi, dzięki którym eklezjalny postulat formacji stałej będzie realizowany zarówno na płaszczyźnie kościołów lokalnych jako dzieło wspólne, jak i w codziennej posłudze prezbiterów.

W drugim rozdziale poprzez *ocenić* została dokonana analiza wybranych tekstów opublikowanych w periodyku *Pastores* odnoszących się do formacji ludzkiej. Przeprowadzona eksploracja materiału źródłowego pozwoliła dokonać konkluzji, iż jest on zbieżny z komponentami formacji ludzkiej poddanymi analizie w pierwszym rozdziale dysertacji. Na tej podstawie dokonano pogrupowania poszczególnych zagadnień. Wśród tematów odnoszących się do dojrzałości uczuciowej znalazły się te z dziedziny antropologii chrześcijańskiej, które ukazywały jedność cielesno-duchową osoby ludzkiej i tożsamość człowieka. Również do tego wektora tematycznego zaklasyfikowano relacyjność prezbitera wobec rodziców, kobiet i braci w kapłaństwie. Z obszaru wychowania seksualnego zostały wybrane tematy odnoszące się do przeżywania seksualności w wymiarze daru, akceptacji cielesności oraz dotyczące celibatu i jego aspektów, takich jak: biblijna podstawa celibatu, charyzmat celibatu w Kościele, dar płodności w ojcostwie duchowym, odniesienie do sakramentu małżeństwa i przeżywanie samotności. W kwestiach dotyczących formacji do wolności znalazły się takie tematy jak: postawa wewnętrznej wolności w wyborze drogi powołania, posłuszeństwo kapłańskie oraz ubóstwo w życiu prezbitera. Podejmując zagadnienie sumienia na łamach kwartalnika znalazł się temat, w którym podano kryteria dobrze ukształtowanego sumienia kapłańskiego. Również wskazano, na istotę sumienia błędnie ukształtowanego, na błędy w spowiedzi samego księdza oraz relację spowiednik – penitent. Swój wydźwięk znalazł także temat dotyczący formacji seminaryjnej i permanentnej. Poszukiwanie dobrego modelu formacyjnego stało się wyraźnym celem publikowanych tekstów. Cennym okazały się zagadnienia dotyczące trudności i kryzysów życia kapłańskiego, pośród których zostały wymienione takie jak kryzys wieku średniego, wypalenie zawodowe, uwikłanie emocjonalne, zawieszenie w czynnościach kapłańskich, uzależnienie od używek, Internetu, pornografii i seksu. Wyakcentowanie poszczególnych problemów umożliwiło w kolejnym etapie poszukiwanie rozwiązań zaistniałych trudnych sytuacji. Ukazanie zagadnień w ujęciu personalistycznym uwidoczniło się w przedstawieniu tematów z różnych perspektyw

widzenia. Pozwoliło to dostrzec dobre strony zaistniałych sytuacji, jak również w tym świetle odnaleźć ewentualne wyzwania i zagrożenia.

Ostatni trzeci rozdział koncentrował się na analizie wymiaru *działać* metody kard. Cardijna. Zostały w nim wskazane zadania dla Kościoła odnoszące się do wymiaru ludzkiego formacji. Pierwszy paragraf dotyczył oceny jakościowej i ilościowej czasopisma *Pastores*, co pozwoliło dostrzec najczęściej poruszany temat w zakresie formacji ludzkiej – wychowanie seksualne. Analiza zamieszczonych tekstów pozwoliła stwierdzić, iż redakcja czasopisma wypełniła postawione w pierwszym numerze założenia traktujące adhortację *Pastores dabo vobis* jako podstawowy punkt odniesienia. Jednocześnie periodyk podejmował próby odczytywania nauki Kościoła na swoich łamach w nowym kontekście rzeczywistości, co czyni twórczym działalność czasopisma i nie zawęża jedynie do odtwórczego komentowania adhortacji. Język popularno-naukowy, który najczęściej był wykorzystany do przekazu treści, spełnił funkcję komunikatywną z czytelnikiem. W drugiej części rozdziału wskazane zostały perspektywy formacyjne. Konieczną na tym etapie dysertacji okazała się analiza dokumentu Kongregacji ds. Duchowieństwa z 8 grudnia 2016 roku *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis*. W niniejszej pracy można nazwać go „podwójną klamrą”, która z jednej strony zamyka i podsumowuje pewien etap myśli formacyjnej w Kościele od czasu *Pastores dabo vobis*, a z drugiej wyznacza i akcentuje perspektywy formacyjne w świetle współczesności. Z eksploracji działu dotyczącego formacji ludzkiej powyższego dokumentu został wyprowadzony postulat edukacji medialnej duchowieństwa. Ostatni paragraf rozdziału wyznaczył zadania w wymiarze formacji ludzkiej dla Kościoła w Polsce i czasopisma *Pastores*. Dokument Kongregacji zobowiązuje episkopaty krajowe do przygotowania zasad formacyjnych na swoim obszarze. W Polsce prace nad takim dokumentem koordynuje Komisja ds. Duchowieństwa Konferencji Episkopatu Polski. Przewodniczący powyższej komisji, powołał Zespół ds. Przygotowania nowych zasad formacji kapłańskiej w Polsce. Uwzględnienie tła kulturowo-społecznego w Polsce w odniesieniu do formacji, czy też twórcze poruszenie środowisk formacyjnych w kraju to zadania zmierzające do skoncentrowania wysiłków wokół osoby powołanej, by uformować w niej postawę ucznia Jezusa gotowego do służby w Kościele. Redakcja czasopisma *Pastores* oraz publikujące w nim osoby okazały się środowiskiem, które odczytując znaki czasów, wytyczyło kierunki dla formacji, która obecnie przeżywa swoją kolejną próbę uaktualnienia.

Komparacja nauczania Kościoła na temat formacji ludzkiej z treściami opublikowanymi w kwartalniku *Pastores* pozwoliła na wyznaczenie dalszych kierunków działań formacyjnych oraz sformułowanie wniosków i postulatów pastoralnych w analizowanym obszarze.

Kościół w swoim nauczaniu podkreślał wielokrotnie istotę i wagę formacji duchowieństwa oraz osób przygotowujących się do przyjęcia sakramentu święceń. Jako fundament tego procesu wymienia się formację ludzką, której celem jest dojrzałość osobowa zmierzająca do odzwierciedlenia w prezbiterze człowieczeństwa Jezusa Chrystusa.

Przeprowadzona analiza tekstów *Pastores* wykazała zainteresowanie w kręgach eklezjalnych tematem formacji ludzkiej. Jednocześnie uwypukliła znaczenie jej wielopłaszczyznowej struktury. Stąd konieczne jest podejmowanie wysiłków zmierzających do integralnego rozwoju człowieczeństwa prezbitera we wszystkich jego wymiarach, tj. fizycznym, psychologicznym, moralnym i społecznym. Aspektem powtarzającym się najczęściej w publikacjach, 33% analizowanych tekstów, była kwestia wychowania seksualnego i jego komponentów, ze szczególnym uwzględnieniem celibatu. Poruszanie tego zagadnienia przez różnych autorów – księży, osoby konsekrowane, psychologów – oraz opisy sytuacji egzystencjalnych w tej materii, stanowią wektor formacyjny. Rodzi się zatem postulat pogłębiania powyższego zagadnienia z wykorzystaniem jak najszerszej wiedzy o człowieku. W wymiarze ogólnopolskim wskazana byłaby refleksja w tym temacie przeprowadzona przez środowiska odpowiedzialne za formację seminaryjną i kapłańską.

Jednym z wysiłków służących integralnej formacji jest tworzenie publikacji o charakterze popularno-naukowym. Stąd czasopismo *Pastores* może odegrać ważną rolę w pogłębianiu nauczania Kościoła dotyczącego formacji ludzkiej, ukazywaniu kierunku działań pastoralnych oraz wpływać na dalsze kształtowanie się programów formacyjnych. Powyższe zadania wymagają też poszukiwań nowych form przekazu, by móc dotrzeć do szerszego grona odbiorców, a szczególnie pozyskać młode pokolenie duchowieństwa. Zmodyfikowanie objętości publikowanych tekstów, szaty graficznej, stworzenie aplikacji czasopisma byłoby krokiem w kierunku pokolenia cyfrowego.

Współczesna kultura medialna stanowi wyzwanie dla formacji prezbiterów. *Ratio* w wymiarze formacji ludzkiej podkreśliło następujące obszary w podjętym w dysertacji problemie: wykorzystanie środków społecznego przekazu jako narzędzi do skutecznego głoszenia słowa Bożego, tożsamość człowieka i niebezpieczeństwa

wynikające z bycia zanurzonym w rzeczywistość cyfrową oraz wykorzystanie nowych mediów jako narzędzia formacyjnego. Powyższe komponenty edukacji medialnej wymagają kompetencji zarówno przyszłego duchowieństwa, jak i osób odpowiedzialnych za formację. Przeprowadzona eksploracja *Ratio* oraz programów szkół formatorów w Polsce wykazała potrzebę zrewidowania planów studiów kleryckich oraz programów służących formatorom z potrzebą podjęcia studiów i formacji z edukacji medialnej. Wparciem dla tych przedsięwzięć może być współpraca szkół formatorów oraz seminariów duchownych z instytucjami, które podjęły się już wdrożenia wychowania do mediów w swoich programach. Formacja medialna nie dotyczy jedynie aspektu ludzkiego. Współczesnemu człowiekowi media towarzyszą od momentu jego poczęcia, stąd wpływają także na przestrzeń duchową i formę przeżywania relacji z Bogiem. Skuteczność tych przemian będzie możliwa jedynie wtedy, gdy osoby odpowiedzialne za formację, na płaszczyźnie ogólnopolskiej i diecezjalnej, będą przekonane o zasadności i niezbędności zmian w sposobie patrzenia i korzystania ze środków społecznego przekazu w procesie formacyjnym. Takie podejście byłoby zgodne z nauczaniem Kościoła i wychodziłoby naprzeciw wyzwaniom stojącym przed formacją.

Podmioty edukacji medialnej, tj. kandydaci do kapłaństwa oraz wyświęceni prezbiterzy przyjmują odpowiedzialność za ludzi im powierzonych. Ważnym postulatem w tym kontekście wydaje się odpowiednie przygotowanie duchowieństwa, w ramach formacji ludzkiej, do ochrony osób niepełnoletnich oraz dorosłych przed zagrożeniami wynikającymi z uczestnictwa w cyberprzestrzeni, co jest postulatem *Ratio*. Skala zagrożeń wobec niepełnoletnich ukazana w dysertacji wymaga poszukiwania odpowiednich form przygotowania duchowieństwa do podjęcia posługi duszpasterskiej w tej dziedzinie. Również agresja wobec osób dorosłych w medialnej przestrzeni wymaga wdrożenia w przygotowanie i formację pastoralną odpowiednich zajęć.

Analiza komponentów dysertacji wskazuje na potrzebę większej uwagi wobec formacji permanentnej duchowieństwa. Szczególnie akcent położony na wymiar ludzki może przyczynić się do dojrzałego przeżywania daru powołania. Fundament dojrzałości osobowej prezbitera to proces, który ewoluuje w zależności od różnych składowych życia: wiek, stan zdrowia, kondycja psychiczna, staż kapłaństwa i doświadczenie. Powyższe aspekty winny być postrzegane w sposób integralny z pozostałymi wymiarami formacji. Stąd zarysowuje się konieczność powstania całościowego

i integralnego modelu formacji stałej, która nie może być sprowadzona do formy sporadycznych kursów.

W ocenie autora niniejszej dysertacji przeprowadzona analiza dała odpowiedzi na postawione pytanie główne oraz pytania szczegółowe. Podjęte studium otwiera także dalsze perspektywy badawcze. Z pewnością warto kontynuować refleksję nad formacją ludzką na łamach czasopisma *Pastores*. Również należałoby obserwować rozwijającą się myśl dotyczącą formacji na łamach czasopism poświęconych powyższej tematyce. Przeprowadzone badania otwierają przestrzeń do eksploracji tego zagadnienia w innych czasopismach publikowanych w Polsce traktujących o formacji kapłańskiej. Warto podjąć próby stworzenia narzędzia badawczego, za pomocą którego można by zbadać jaki wpływ na indywidualną postawę osoby duchownej mają publikowane teksty w mediach podejmujących problem formacji ludzkiej kapłanów?



## SPIS GRAFIK I WYKRESÓW

Grafika 1.	Podmiot formacji stałej i podstawowe cele. [Opracowanie własne].	33
Wykres 1.	Procentowy udział tematyczny w artykułach. [Opracowanie własne].	142

## SPIS TABEL

Tabela nr 1.	Rozkład tematów w analizowanych artykułach <i>Pastores</i> . [Opracowanie własne].	141
Tabela nr 2.	Podział tytułów tekstów opublikowanych w czasopiśmie <i>Pastores</i> ze względu na styl. [Opracowanie własne]	144
Tabela nr 3.	Program merytoryczny <i>Szkoły dla Spowiedników</i> <sup>1</sup> . [Opracowanie własne].	156
Tabela nr 4.	Przykładowe problemy duchowieństwa kilka lat po święceniach <sup>2</sup> . [Opracowanie własne].	160
Tabela nr 5.	Program merytoryczny <i>Szkoły Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych przy Centrum Formacji Duchowej</i> księży salwatorianów <sup>3</sup> . [Opracowanie własne.]	173
Tabela nr 6.	Program spotkań Zespołu ds. Przygotowania nowych zasad formacji kapłańskiej w Polsce <sup>4</sup> . [Opracowanie własne].	184
Tabela nr 7.	Wykaz artykułów dotyczących formacji ludzkiej i ich autorów opublikowanych na łamach <i>Pastores</i> . [Opracowanie własne.]	187

<sup>1</sup> Ukazany w tabeli program merytoryczny *Szkoły dla spowiedników* został przygotowany na podstawie informacji umieszczonych na stronie <https://sds.kapucyni.pl/> [11.04.2018]. Obejmuje on cztery turnusy, z którego każdy składa się z trzech części zatytułowanych: *Część intelektualna*, *Część praktyczna* i *Część „doświadczeniowa”*.

<sup>2</sup> Por. Tamże, nr 84.

<sup>3</sup> Por. Tamże.

<sup>4</sup> Korespondencja e-mailowa pomiędzy ks. dr Tomaszem Trzaskawką, a ks. Dariuszem Sonak z dnia 05.05.2018 [archiwum autora].

## **„By towarzyszyć człowiekowi”.**

O formacji dobrych pasterzy, o przygotowywaniu krajowego *Ratio* dotyczącego seminariów i o formatorach. Z księdzem Biskupem Damianem Brylem, członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Duchowieństwa, rozmawia ks. Dariusz Sonak

**Ks. Dariusz Sonak:** Księżę Biskupie, 8 grudnia 2016 roku Kongregacja ds. Duchowieństwa wydała nowy dokument dotyczący formacji seminaryjnej dla całego Kościoła – *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis*. Z tej racji przed Kościołem w Polsce stoi wyzwanie, by przygotować tzw. *Ratio* krajowe. Ksiądz Biskup z ramienia Episkopatu Polski jest odpowiedzialny za przygotowanie tego dokumentu. Chciałbym spytać jak wyglądają prace nad dokumentem polskim?

**Ks. bp Damian Bryl:** Prace rozpoczęliśmy zaraz po ukazaniu się dokumentu. Warto jednak wspomnieć, że w Polsce pewną refleksję nad formacją seminaryjną prowadzą już niektóre środowiska od dłuższego czasu. Ukazanie się dokumentu Kongregacji ds. Duchowieństwa wpisało się w to, co już zaczęliśmy robić wcześniej w różnych ośrodkach. Uważam ten fakt za Boże błogosławieństwo. Naszym celem nie jest tylko przygotowanie dokumentu, ale nade wszystko chcemy poruszyć twórczo całe środowisko formatorów. Dzieliliśmy się tym doświadczeniem z całym Kościołem powszechnym na sympozjum w Rzymie organizowanym przez Kongregację ds. Duchowieństwa.

**Ks. Dariusz Sonak:** Jak wyglądają etapy pracy komisji w Polsce nad *Ratio* i kto w niej uczestniczy?

**Ks. bp Damian Bryl:** Obok podstawowej pracy redakcyjnej, co kwartał spotykamy się w Warszawie na sympozjach, które gromadzą osoby związane ze środowiskami formacyjnymi. Na takie spotkania zapraszamy przełożonych seminariów, rektorów,

prefektów, ojców duchownych, osoby zajmujące się formacją stałą oraz odpowiedzialnych za duszpasterstwo powołań. Podczas spotkań omawiany jest zawsze skonkretyzowany, ważny dla formacji temat. Spotkania mają charakter otwarty, każdy może dołączyć się do nas, uczestniczyć i włączyć się w prace, tak więc nikt nie może w Polsce powiedzieć, że prace nad *Ratio* idą obok niego.

**Ks. Dariusz Sonak:** Jaki jest największy walor tych sesji?

**Ks. bp Damian Bryl:** Dzięki pewnej strukturze naszych spotkań są one swego rodzaju przestrzenią spotkania, dzielenia się, poszukiwań, rozmów, dyskusji. Pierwszym punktem sesji są referaty wprowadzające w tematykę. Często jest to ukazanie ważnego doświadczenia formacyjnego konkretnego miejsca, seminarium. Potem rozmawiamy, dzielimy się doświadczeniem. Przez to widzimy różnorodność doświadczeń w seminariach w Polsce, przypatrujemy się rozwiązaniom, które już podjęto. Jednak najistotniejsze wydaje się wspólne poszukiwanie dalszej drogi, ustalanie stanowisk i wypracowywanie konkretnych rozwiązań czy wskazań.

**Ks. Dariusz Sonak:** Ksiądz Biskup pamięta czemu były poświęcane poszczególne sesje?

**Ks. bp Damian Bryl:** Sesje są ustawione według rozdziałów, które chcemy umieścić w dokumencie. Dzięki temu pracę idą równocześnie: sesje i redakcja dokumentu. Pierwsze sesje były poświęcone tożsamości kapłańskiej i duszpasterstwu powołań. Potem mieliśmy bardzo ciekawą sesję, którą prowadził o. Amadeo Cencini. Można powiedzieć, że była ona o priorytetach formacji. Kolejną, czwartą sesję, prowadził Arcybiskup Jorge Carlos Patrón Wong, sekretarz Kongregacji ds. Duchowieństwa. Swoje wystąpienie poświęcił założeniom nowego *Ratio* oraz tworzeniu *Ratio* narodowych. Powiedział też o pewnych aspektach szczegółowych, które zauważył gdy zebrano materiały o doświadczeniach seminariów z całego świata. Piąta sesja dotyczyła seminarium: czym jest, o modelach seminariów, o specyfice doświadczenia Dwunastu. Później była sesja dotycząca okresu propedeutycznego. Przed nami jeszcze dwie sesje: pierwsza dotycząca kryteriów i norm formacyjnych oraz ostatnia o formacji stałej.

**Ks. Dariusz Sonak:** Kongregacja, zlecając odpowiedzialność przygotowania *Ratio* krajowego zaznaczyła, że dokument powinien umieścić konkretny kontekst społeczny, kulturowy i kościelny danego kraju. Jak Ksiądz Biskup ocenia dzisiejszą sytuację w Polsce i co warto w tym punkcie dokumentu zaznaczyć?

**Ks. bp Damian Bryl:** To jest najtrudniejszy punkt. Jak ksiądz wspomniał kongregacja we wskazówkach do napisania *Ratio* dla konkretnych episkopatów zaleciła, aby pokazać sytuację społeczno-kulturową, eklezjalną oraz uwarunkowania osób, które przychodzą do nas. Chcemy o tym pisać na samym początku dokumentu. Pierwszą sprawą, którą można zauważyć to zróżnicowany poziom życia wiary tych, którzy zaczynają drogę formacji seminaryjnej. W niektórych diecezjach większość kandydatów to ministranci. Inni mają piękne doświadczenie życia we wspólnotach chrześcijańskich, ale nie mają na przykład doświadczenia w życiu parafialnym, które kiedyś było podstawowym środowiskiem przed seminarium. Potem mamy wśród naszych kleryków wielu, którzy są ludźmi bardzo religijnymi, przywiązanymi do pewnych obrzędów, praktyk, ale często widzimy w nich brak żywej relacji z Chrystusem. Z drugiej strony mamy tych którzy zostali zewangelizowani, o wielkiej gorliwości, ale mający problem z klasycznymi praktykami. Kandydaci, którzy przychodzą do polskich seminariów są bardzo zróżnicowani.

**Ks. Dariusz Sonak:** W kontekście społecznym coraz częściej wspomina się o kryzysie rodziny, czy też wychowania. Jaki ma to wpływ na proces formacji w seminarium?

**Ks. bp Damian Bryl:** Oprócz różnego poziomu życia wiary, kolejną sprawą bardzo ważną jest ich historia życia. Jest to nierzadko „trudne dziedzictwo”, związane z niedomaganiem rodziny, doświadczeniem różnych uzależnień czy współzależnień, itd. Niestety doświadczenia te hamują pełny rozwój. Oczywiście są to tematy wielowymiarowe i dostrzegamy, że bywają dużą przeszkodą w pełnym podjęciu drogi formacji. Wyraźnie też dostrzegamy, że to, co dzisiaj proponujemy w seminariach nie odpowiada adekwatnie do sytuacji kleryków. Obecny model jakiś czas temu był bardzo dobry i służył formacji kapłańskiej. Dzisiaj potrzebujemy jednak nowych form, które były by bardziej adekwatne i pomogłyby naszym klerykom w rozwoju. Bo przecież zależy nam na tym, aby byli dobrymi pasterzami służącymi wspólnocie Kościoła. To jest pierwsza intencja naszych poszukiwań.

**Ks. Dariusz Sonak:** Ksiądz Biskup wspomniał, że jedna z sesji była poświęcona etapowi propedeutycznemu. Jakie są dzisiaj propozycje wykorzystania tego czasu?

**Ks. bp Damian Bryl:** Do tej pory trwał czas prób i przyglądania się. Kongregacja mówi jednoznacznie o obowiązku wprowadzenia roku propedeutycznego trwającego nie krócej niż rok. W seminariach wyraźnie widzimy, że nasi klerycy potrzebują dużo czasu inicjacyjnego, aby mogli wejść w doświadczenie głębszej formacji. Rzeczywistość, z której przychodzą kandydaci, coraz częściej medialna, wirtualna, itd., nie do końca sprzyja wejściu w formację. Można powiedzieć, że dla niektórych potrzebny jest wręcz „czas odtruwania”. Młody człowiek żyjący w głośnym świecie, wciąż słuchający czegoś, potrzebuje powolnego wprowadzania w czas milczenia i modlitwy. Nie rzadko pół godziny całkowitego milczenia okazuje się czymś bardzo trudnym, początkowo ponad jego siły. Dla wielu zewnętrzne podporządkowanie nie stanowi większego problemu, nam jednak chodzi o coś więcej.

**Ks. Dariusz Sonak:** W Polsce od jakiegoś czasu w części seminariów ma miejsce nawet tzw. rok propedeutyczny, a w innych tym czasem określa się np. pierwsze dwa tygodnie przed rokiem akademickim.

**Ks. bp Damian Bryl:** W Polsce mamy bardzo ciekawe doświadczenie roku propedeutycznego. Spotkałem się z trzema modelami. Pierwszy, który funkcjonuje w Warszawie, drugi w Koszalinie i trzeci w diecezji Katowickiej. Miałem radość i zaszczyt być w każdym z tych miejsc, rozmawiałem z prowadzącymi i to są bardzo różne i cenne doświadczenia. W ramach prac nad *Ratio*, chcemy zebrać te doświadczenia, wyciągnąć z nich to co najważniejsze, skonfrontować z propozycją *Ratio fundamentalis* i sformułować zasady, które dotyczyłyby wszystkich. Chodzi o to żeby nie tłamsić inicjatyw oddolnych, diecezjalnych, bo te doświadczenia, wynikają z pewnych tradycji, kontekstu życia danej diecezji, są ważne w konkretnej wspólnoty. Chociażby archidiecezja katowicka ma swoje piękne tradycje i jest spore przywiązaniem do kościoła. Natomiast diecezja koszalińska, gdzie odsetek praktykujących jest mniejszy, potrzebuje innego modelu. Ważne, by nie zgasić tego co jest. W Polsce ze zdziwieniem patrzymy na rok propedeutyczny, natomiast doświadczenia wielu krajów, pokazują jak ważnym i cennym jest ten czas. W wielu

krajach nie pyta się już o sensowność okresu propedeutycznego, ale jak go najlepiej kształtować i realizować.

**Ks. Dariusz Sonak:** Czy Ksiądz Biskup dostrzega potrzebę, czy może nawet konieczność krajowej, ponaddiecezjalnej organizacji zrzeszającej seminaria w Polsce, jak sugeruje to *Ratio*?

**Ks. bp Damian Bryl:** W Kościele w Polsce mamy bardzo dużo pól współpracy między seminariami, szczególnie między formatorami. Nie są to zrzeszenia w formie zinstytucjonalizowanej, ale takie spotkania, gdzie spotykają się osoby związane z jakimś wycinkiem formacji. Możemy tu wyliczyć: współpracę rektorów seminariów polskich w ramach ich corocznej konferencji, spotkania ojców duchownych, osób odpowiedzialnych za formację stałą. Nadto mamy też bardzo dobre doświadczenia wspólnego kształcenia formatorów w ramach Centrum Formacji Duchowej salwatorianów czy Szkoły Formatorów prowadzonej przez jezuitów w Krakowie.

**Ks. Dariusz Sonak:** Szkoły formatorów w Polsce, czy to salwatoriańska czy jezuicka, dają wiele ciekawych form oraz narzędzi służących wychowawcom pracującym w seminarium. Czy nie powinno wprowadzić się obligatoryjności ukończenia jednej z nich dla tych, którzy są posłani do pracy w seminarium?

**Ks. bp Damian Bryl:** Myślę, że jeżeli to co robimy w seminariach chcemy wykonywać dobrze, profesjonalnie i rzeczywiście pomagać przygotowującym się do kapłaństwa, to każdy wychowawca powinien przejść jakiś rodzaj dodatkowej formacji. To też będzie ważnym postulatem naszego polskiego dokumentu, ponieważ od wielu lat mówimy w Kościele o formacji formatorów. Myślę, że warto by biskupi dbali o tę kwestię. Mamy w Polsce bardzo duże grono osób które już doświadczyły tej formacji, chociażby we wspomnianych ośrodkach. Na szczęście rośnie wrażliwość na tych, którzy przychodzą do seminariów i dzięki tym szkołom wypracowaliśmy już pewien obraz odpowiedzialnych za formację, którzy otrzymują konkretne narzędzia do pracy i wsparcie.

**Ks. Dariusz Sonak:** Można śmiało powiedzieć, że twórcy szkoły formatorów i ich absolwenci wyprzedzili to, o czym możemy przeczytać w *Ratio*. Dzięki tym szkołom

pewien model podejścia do wychowanka już funkcjonuje w niektórych seminariach w Polsce.

**Ks. bp Damian Bryl:** Rzeczywiście tak jest i Bogu dziękujemy za to. My sami trochę wnieśliśmy dzięki temu swoich myśli w *Ratio* watykańskie. Spotykając się na różnych zjazdach i sympozjach z formatorami z różnych krajów możemy dzielić się naszymi doświadczeniami. Bardzo ciekawy jest fakt, że w wielu kwestiach formacyjnych problemy są podobne, ale także nasze rozwiązania są zbliżone.

**Ks. Dariusz Sonak:** Księżo Biskupie, jak wiemy z dokumentów fundamentem całej formacji, to o czym rozmawiamy, jest formacja ludzka. Nowe *Ratio* opisuje ten wymiar formacji w ośmiu punktach. W jednym z nich czytamy o kilku aspektach: fizycznym, psychologicznym, moralnym i estetycznym. W aspekcie psychologicznym, „wręcz po przecinku” jest wymieniona dojrzałość uczuciowa i zintegrowana seksualność. Św. Jan Paweł II w *Pastores dabo vobis* wiele miejsca poświęcał dojrzałości uczuciowej i wychowaniu seksualnemu. W nowym *Ratio* jest to temat niemal marginalny, a całość wychowania do celibatu została przerzucona tylko do wymiaru duchowego. Czy jest to nowe spojrzenie na te zagadnienia? A może pewne uproszczenie bądź zminimalizowanie?

**Ks. bp Damian Bryl:** Ja myślę, że są to bardzo ważne zagadnienia i należy je bardzo poważnie traktować. Nasi kandydaci do kapłaństwa mają wiele nieuporządkowania w tej materii. Natomiast gdy chodzi o dokument, to myślę, że należy czytać go w kluczu hermeneutyki ciągłości. W związku z tym nie czytamy *Ratio* jako coś obok *Pastores dabo vobis*, tylko czytamy jako kontynuację. To co *Ratio* ujmuje jednozdaniowo, czy też w skrócie jest rozwinięte we wcześniejszych dokumentach. Bez wątplenia dojrzałość emocjonalna i seksualna to ważna sprawa w formacji. Każdy kto pracował w seminarium i spotykał się z tym tematem wie, że brak pracy nad tą dziedziną wpływa na wiele innych. Dlatego chcemy to bardzo odpowiedzialnie traktować i zaprosiliśmy do pomocy psychologów i pedagogów, którzy pomagają nam w wytyczeniu drogi pracy formacyjnej w tym temacie. Propozycja polskiego *Ratio* będzie w tej kwestii bardzo konkretna.

**Ks. Dariusz Sonak:** Trzy punkty z ośmiu dotyczące formacji ludzkiej odnoszą się do środków społecznego przekazu. Z jednej strony oczywista dzisiaj jest kwestia posługiwania się mediami jako narzędziem ewangelizacyjnym. *Ratio* zaznacza również problem uzależnienia od świata medialnego oraz zaleca korzystanie z mediów społecznościowych w formacji seminaryjnej. Czy są już wypracowane propozycje tego w jaki sposób media społecznościowe można wykorzystać w procesie formacji?

**Ks. bp Damian Bryl:** Na dzisiaj szukamy tych propozycji. Wiem jedno, że potrzeba dużej roztropności. Z tego jak przyglądam się naszym klerykom, to potrzeba nade wszystko uczyć ich roztropnego użytkowania, ale także wolności. Wielu z nich umie się nimi posługiwać bardzo sprawnie, natomiast niekoniecznie zawsze w dobrej sprawie. Niepokoi mnie fakt uzależnienia, gdyż część osób nie wyobraża sobie życia bez mediów, są w nie wręcz wrośnięci. Z pewnością potrzeba spokojnej pracy, by uczyć ich rozsądnych wyborów.

**Ks. Dariusz Sonak:** Osoby, które przychodzą do seminarium, są z pokolenia typowo medialnego: można powiedzieć, że urodzili się z telefonem komórkowym w ręku, nie znają innego świata bez połączenia z Internetem. „Świat online” jest dla nich czymś, co traktują jako realną rzeczywistość. Kościół wielokrotnie uczył, że jest potrzebna edukacja medialna w seminariach dotycząca kleryków oraz kapłanów. Wiemy, że w Polsce ta edukacja jest bardzo nikła, czasem ogranicza się jedynie tylko do zajęć informatycznych, dotyczących posługiwania się różnymi programami itd. Zauważalny jest brak wdrożenia edukacji medialnej patrzącej szeroko na człowieka przychodzącego do seminarium, na to jaką pracę z nim podjąć, jak uczyć go wolności. Dostrzegamy wyraźnie brak tej formacji: zarówno w umiejętnym korzystaniu z nowych mediów w codzienności kapłańskiej (portale społecznościowe), jak i posługiwaniu się nimi jako narzędziami służącymi rozwojowi osobistemu i ewangelizacji. Czy w nowym *Ratio* krajowym pojawią się skonkretyzowane wskazania edukacji medialnej zarówno w wymiarze intelektualnym jak i wychowawczym?

**Ks. bp Damian Bryl:** Jesteśmy dzisiaj na etapie rozmów, poszukiwań, na pewno temat jest bardzo ważny. Warto pomóc naszym braciom i dać im jasne punkty odniesienia, a także uczyć ich pewnych umiejętności w tej dziedzinie. Chcemy to robić



i zobaczymy... na dzisiaj nie chciałbym jeszcze mówić o szczegółowych rozwiązaniach.

**Ks. Dariusz Sonak:** Według Księdza Biskupa co jest najcenniejsze w nowym *Ratio watykańskim*?

**Ks. bp Damian Bryl:** Myślę, że pierwszą, kluczową sprawą to chrystocentryzm formacji. Dokument ukazuje Chrystusa w centrum całej formacji. To Jezus Chrystus powołuje, prowadzi, Jego chcemy naśladować, z Nim się utożsamiać i Jemu służyć w kapłaństwie. Drugim ważnym akcentem dokumentu jest podkreślenie, że droga za Chrystusem trwa całe życie. Dlatego formacja to rzeczywistość, która towarzyszy kapłanowi do ostatnich dni. Zatem nie tylko w czasie seminarium, ale także długo po nim. Formacja seminaryjna jest tylko pierwszym etapem. Chcemy widzieć całe życie kapłana i w perspektywie całego życia pytać o formację u początków.

**Ks. Dariusz Sonak:** Dokument jednak często wraca do starej formy opisywania formacji w sformułowaniach: „wyróżnia się fazę początkową i permanentną”...

**Ks. bp Damian Bryl:** Myślę, że to bardziej kwestia redakcji. Warto zauważyć w dokumencie doświadczenie wzrostu, drogi oraz związaną z tym etapowość formacji. Relacja z Chrystusem jest rzeczywistością dynamiczną, rozwojową. Formator winien znać tę rzeczywistość, nie tylko wiedząc dokąd prowadzi wychowanka, ale także jak go prowadzić. Ciekawy w dokumencie jest też mocny akcent na etapowość drogi formacyjnej. Inna ważna myśl to zwrócenie uwagi na drogę każdej, pojedynczej osoby. Chcemy widzieć każdego kleryka jako konkretną osobę, która idzie drogą powołania swoim tempem. Dlatego długość formacji przed święceniami może być różna przez to, że ktoś będzie potrzebował 7 lat, a ktoś inny może więcej.

**Ks. Dariusz Sonak:** Na zakończenie naszej rozmowy co Ksiądz Biskup może wskazać jako fundamentalny cel pracy nad formacją?

**Ks. bp Damian Bryl:** Celem pracy nad formacją jest, aby najlepiej służyła osobom wezwanym przez Chrystusa. Aby zaproszeni mogli rozwijać swoją więź z Chrystusem,

coraz pełniej naśladować Go i utożsamić się z Nim w Jego całkowitym oddaniu się służbie Królestwu Bożemu.

## BIBLIOGRAFIA

### I. ŹRÓDŁA

*Biblia Tysiąclecia*, Poznań 2005.

#### 1. Powszechne nauczanie Kościoła

##### Dokumenty soborowe

Sobór Watykański II, *Dekret o środkach społecznego przekazu „Inter mirifica”* (4 grudnia 1963), w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 87-95.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* (21 listopada 1964), w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 104-163.

Sobór Watykański II, *Dekret o formacji kapłanów „Optatam totius”* (28 października 1965), w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 288-301.

Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów „Presbyterorum ordinis”* (7 grudnia 1965), w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 478-508.

##### Nauczanie papieży

Pius XII, *Menti notrae. Adhortacja apostolska o podniesieniu świętości życia kapłańskiego* (23 września 1950), w: [http://w2.vatican.va/content/pius-xii/it/apost\\_exhortations/documents/hf\\_p-xii\\_exh\\_19500923\\_menti-nostrae.html](http://w2.vatican.va/content/pius-xii/it/apost_exhortations/documents/hf_p-xii_exh_19500923_menti-nostrae.html) [22.02.2017].

Paweł VI, *Sacerdotalis coelibatus. Encyklika o celibacie kapłańskim* (21 czerwca 1967), Tarnów 2000.

Paweł VI, *Evangelii nuntiandi. Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym* (8 grudnia 1975), Wrocław 2011.

Paweł VI, *Do kleru rzymskiego* (10 lutego 1978), w: [http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/speeches/1978/february/documents/hf\\_p-vi\\_spe\\_19780210\\_clero-romano.html](http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/speeches/1978/february/documents/hf_p-vi_spe_19780210_clero-romano.html) [10.06.2018].

Jan Paweł II, *Kapłaństwo służebne. List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979*, w: *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowiecki, Kraków 2005, s. 13-33.

Jan Paweł II, *Familiaris consortio. Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym* (22 listopada 1981), Wrocław 1993.

- Jan Paweł II, *Recociliatio et paenitentia. Adhortacja apostolska o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła* (2 grudnia 1984), Warszawa 2000.
- Jan Paweł II, *List do młodych całego świata Parati semper* (31 marca 1985), AAS, nr 77(1985), s. 579-628.
- Jan Paweł II, *Św. Jan Maria Vianney – wzór dla wszystkich kapłanów. List do kapłanów na Wielki Czwartek 1986*, w: *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowiecki, Kraków 2005, s. 111-126.
- Jan Paweł II, *Modlitwa Chrystusa w Getsemani. List do kapłanów na Wielki Czwartek 1987*, w: *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowiecki, Kraków 2005, s. 127-137.
- Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis. Posynodalna adhortacja apostolska o formacji kapłanów we współczesnym świecie* (25 marca 1992), Wrocław 1995.
- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do zmartwychwstania*, Lublin 1993.
- Jan Paweł II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II do Kobiet* (29 czerwca 1995), „L'Osservatore Romano”, nr 8-9(176)1995, Rok XVI, s. 18-22.
- Jan Paweł II, *Fides et ratio. Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem* (14 września 1998), Tarnów 1998.
- Jan Paweł II, *Tajemnica wielkiej miłości. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001*, w: *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowiecki, Kraków 2005, s. 245-253.
- Jan Paweł II, Orędzie na 36. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2002), *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii*, w: *Jan Paweł II – orędzia na światowy dzień Środków Społecznego Przekazu. Konkordancja*, red. D. Sonak, I. Piątek-Belina, D. Belina i in., Lublin-Olsztyn 2015, s. 247-250.
- Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia. Encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła* (17 kwietnia 2003), Poznań 2003.
- Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa. Adhortacja apostolska o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy* (28 czerwca 2003), Kraków 2003.
- Jan Paweł II, *Pastores gregis. Posynodalna adhortacja apostolska o biskupie służące ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata* (16 października 2003), Wrocław 2003.
- Jan Paweł II, *Sakrament pojednania. List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002*, w: *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowiecki, Kraków 2005, s. 255-267.
- Benedykt XVI, *Nasze ręce niech się staną rękami Chrystusa. Homilia Msza św. Krzyżma w Wielki Czwartek* (Watykan, 13 kwietnia 2006), „L'Osservatore Romano”, nr 5(283)2006, Rok XXVII, s. 10-12.

- Benedykt XVI, *Wierzę w moc waszego kapłaństwa. Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem w archikatedrze św. Jana* (Warszawa, 25 maja 2006), „L'Osservatore Romano”, nr 6-7(284)2006, Rok XXVII, s. 15-17.
- Benedykt XVI, *Sacramentum Caritatis. Posynodalna adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła* (22 lutego 2007), Wrocław 2007.
- Benedykt XVI, *Kapłan musi czuwać, żeby świat był wrażliwszy na Boga. Homilia Msza św. Krzyżma w Wielki Czwartek* (Watykan 20 marca 2008), „L'Osservatore Romano”, nr 5(303)2008, Rok XXIX, s. 6-7.
- Benedykt XVI, *Verbum Domini. Posynodalna adhortacja o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* (30 września 2010), Kraków 2010.
- Benedykt XVI, Orędzie na 44. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2010), *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: nowe media w służbie Słowa*, w: *Benedykt XVI – orędzia na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Warsztat edytorski*, red. G. Umiński, I. Piątek-Belina, E. Bal, Lublin 2013, s. 55-58.
- Benedykt XVI, Orędzie na 45. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2011), *Nowe technologie komunikacyjne i głoszenie Ewangelii*, w: *Benedykt XVI – orędzia na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Warsztat edytorski*, red. G. Umiński, I. Piątek-Belina, E. Bal, Lublin 2013, s. 65-68.
- Benedykt XVI, *Pokora krzyża i prawdziwa odnowa Kościoła. Homilia Msza św. Krzyżma w Wielki Czwartek* (Watykan, 5 kwietnia 2012), „L'Osservatore Romano”, nr 5(343)2012, Rok XXXIII, s.15-17.
- Benedykt XVI, Orędzie na 47. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2013), *Serwisy społecznościowe: portale prawdy i wiary; nowe przestrzenie ewangelizacji*, w: *Benedykt XVI – orędzia na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Warsztat edytorski*, red. G. Umiński, I. Piątek-Belina, E. Bal, Lublin 2013, s. 87-90.
- Benedykt XVI, *Ministororum institutio. List apostolski w formie Motu proprio* (16 stycznia 2013), w: [http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/la/motu\\_proprio/documents/hf\\_ben-xvi\\_motu-proprio\\_20130116\\_ministororum-institutio.html](http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/la/motu_proprio/documents/hf_ben-xvi_motu-proprio_20130116_ministororum-institutio.html). [22.02.2017].
- Franciszek, *Spotkanie z seminarzystami, nowicjuszami i nowicjuszkami* (Watykan, 6 lipca 2013), w: [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2013/july/documents/papa-francesco\\_20130706\\_incontro-seminaristi.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2013/july/documents/papa-francesco_20130706_incontro-seminaristi.html) [22.02.2017].
- Franciszek, *Evangelii gaudium. Adhortacja apostolska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie* (24 listopada 2013), Kraków 2013.
- Franciszek, *Przekaz w służbie kultury spotkania, Orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24 stycznia 2014), „L'Osservatore Romano”, nr 2(359)2014, Rok XXXV, s. 8-10.

Franciszek, *Żyjemy w epoce miłosierdzia. Spotkanie z kapłanami z diecezji rzymskiej* (6 kwietnia 2014), „L'Osservatore Romano”, nr 3-4(360)2014, Rok XXXV, s. 29-32.

Franciszek, *Misericordiae Vultus. Bulla o nadzwyczajnym jubileuszu miłosierdzia* (11 kwietnia 2015), Wrocław 2015.

Franciszek, *Laudato si'. Encyklika poświęcona trosce o wspólny dom* (24 maja 2015), Watykan 2015.

### **Dokumenty Stolicy Apostolskiej**

Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* (6 stycznia 1970), AAS nr 62 (1970), s. 321-384.

Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Communio et progressio. Instrukcja duszpasterska o środkach społecznego przekazu* (23 maja 1971), Rzym 1971.

Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Przewodnik do formacji kapłańskiej o celibacie*, w: *Nauka Kościoła o charyzmacie celibatu* (11 kwietnia 1974), red. A. Jasiński, s. 11-81.

Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* (19 marca 1985), w: [http://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/ccatheduc/documents/rc\\_con\\_ccatheduc\\_doc\\_19850319\\_ratio-fundamentalis\\_it.html](http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/ccatheduc/documents/rc_con_ccatheduc_doc_19850319_ratio-fundamentalis_it.html) [03.06.2018].

Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Aetatis novae. Instrukcja duszpasterska o przekazie społecznym w dwudziątą rocznicę ogłoszenia instrukcji Communio et progresio* (22 lutego 1992), „L'Osservatore Romano”, nr 6(143)1992, Rok XIII, s. 50-59.

Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* (1994), Rzym 1994.

Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Wskazania dla formacji alumnów dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny* (19 marca 1995), Warszawa 2008.

Papieskie Dzieło Powołań Kościelnych, *Nowe powołania dla nowej Europy (In verbo tuo...).* Dokument końcowy Kongresu poświęconego powołaniom do Kapłaństwa i Życia Konsekwowanego w Europie (06 stycznia 1998), Watykan 1998.

Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa* (19 marca 1999), Tarnów 1999.

Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu* (4 czerwca 2000), „L'Osservatore Romano”, nr 4(232)2001, Rok XXII, s. 48-56.

Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet* (22 lutego 2002), Rzym 2002.

- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej* (04 sierpnia 2002), Watykan 2002.
- Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego, *Instrukcja nt. kryteriów rozeznawania powołania u osób z tendencjami homoseksualnymi ubiegających się o przyjęcie do seminarium i dopuszczenie do święceń* (4 listopada 2005), „L'Osservatore Romano”, nr 5(283)2006, Rok XXVII, s. 54-55.
- Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Zasady z korzystania dorobku psychologii w procesie przyjmowania kandydatów i ich formacji do kapłaństwa*, w: *Wyzwania i dylematy do kapłaństwa*, Kraków 2009.
- Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Dekret o reformie kościelnych studiów w zakresie filozofii* (15 lipca 2011), Lublin, 2011.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Iuvenescit Ecclesia. List na temat relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi* (15 maja 2016), w: <http://episkopat.pl/relacja-miedzy-darami-hierarchicznymi-a-charyzmatycznymi-list-kongregacji-nauki-wiary/> [22.02.2017].
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania kapłańskiego. Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis* (8 grudnia 2016), Watykan 2016.
- Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Młode wino, nowe bukłaki. Życie konsekrowane od Soboru Watykańskiego II i wyzwania nadal otwarte. Ukierunkowania* (3 stycznia 2017), Warszawa 2017.

## **Dokumenty inne**

- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Abyśmy nie ustali w drodze. List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej*, Kraków 2006.
- Synod Biskupów, XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Lineamenta*, (2011), w: [http://www.vatican.va/roman\\_curia/synod/documents/rc\\_synod\\_doc\\_20110202\\_lineamenta-xiii-assembly\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20110202_lineamenta-xiii-assembly_pl.html) [22.03.2018].

## **2. Publikacje kwartalnika Pastores**

### **Artykuły**

- Ange D., *Znak dla świata*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 69-77.
- Augustyn J., *Kierownictwo duchowe a odnowa duszpasterstwa*, „Pastores”, nr 4(3)1999, s. 51-61.

- Augustyn J., *Większa miłość*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 28-35.
- Augustyn J., *Wychowanie do ojcostwa*, „Pastores”, nr 2(1)1999, s. 22-30.
- Bardski K., *Naśladowanie Jezusa w miłości do Kościoła*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 7-16.
- Bartkowicz W., *Odwaga wychowawcy*, „Pastores”, nr 64(3)2014, s. 27-33.
- Bartkowicz W., *Z wami jestem chrześcijaninem, dla was wychowawcą*, „Pastores”, nr 70(1)2016, s. 48-52.
- Bieliński T., *Pokusy „medialnych ewangelizatorów”*, „Pastores”, nr 42(1)2009, s. 23-30.
- Cencini A., *Ciągła formacja czy ciągła frustracja?* „Pastores”, nr 26(1)2005, s. 48-59.
- Cencini A., *Typy sumienia*, „Pastores”, nr 46(1)2010, s. 30-38.
- Chlewiński Z., *Od przystosowania do nawrócenia*, „Pastores”, nr 4(3)1999, s. 18-27.
- Chlewiński Z., *Ubóstwo – świadectwem*, „Pastores”, nr 10(1)2001, s. 16-25.
- Cholewa M., *Kuźnia indywidualistów czy indywidualności?* „Pastores”, nr 48(3)2010, s. 36-42.
- Chyła J., *Księża w sieci*, „Pastores”, nr 71(2)2016, s. 72-77.
- Corti R., *Pięć znaków kapłańskiego braterstwa*, „Pastores”, nr 12(3)2001, s. 22-29.
- Cozzoli M., *Getsemani księdza*, „Pastores”, nr 67(2)2015, s. 28-40.
- Damazyn M., *Singiel z kapłańskim powołaniem*, „Pastores”, nr 41(4)2008, s. 28-35.
- Delfieux P. M., *Czystość – nadszedł czas, by o niej mówić*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 11-19.
- Giertych W., *Uwalnianie wolności*, „Pastores”, nr 11(2)2001, s. 9-19.
- Grün A., *Sumienie, życie, wolność*, „Pastores”, nr 4(3)1999, s. 9-17.
- Grzywocz K., *Czy zakochani będą zbawieni?* „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 62-70.
- Grzywocz K., *Reguły przyjaźni*, „Pastores”, nr 14(1)2002, s. 32-38.
- Hinc M. R., *Psychologiczne aspekty wyznania grzechu*, „Pastores”, nr 44(3)2009, s. 15-22.
- Hinc M. R., *Kondycja psychiczna księdza*, „Pastores”, nr 16(3)2002, s. 43-50.
- Jaworski R., *Co ksiądz powinien wiedzieć o swej seksualności?* „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 50-61.
- Jaworski R., *Seminarium miejscem dojrzewania sumienia*, „Pastores”, nr 4(3)1999, s. 41-50.
- Jaworski R., *Trudności w pracy księdza*, „Pastores”, nr 20(3)2003, s. 22-32.



- Joyeux H., Joyeux C., *Celibat konsekrowany a wychowanie do miłości*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 46-57.
- Knabit L., *Ojcostwo rodem z Ducha Świętego*, „Pastores”, nr 2(1)1999, s. 43-47.
- Knuka S., *Co z ciałem w celibacie według Karola Wojtyły?* „Pastores”, nr 62(1)2014, s. 16-25.
- Kołek A., *Od paternalizmu do ojcostwa*, „Pastores”, nr 33(4)2006, s. 31-39.
- Kożuch M., *Brak kobiety a celibat*, „Pastores”, nr 14(1)2002, s. 39-47.
- Kożuch M., *Kryzys – bez odniesienia do Boga*, „Pastores”, nr 51(2)2011, s. 59-67.
- Kożuch M., *W kryzysie*, „Pastores”, nr 39(2)2008, s. 56-65.
- Kroplewski Z., *Aby relacje nie męczyły*, „Pastores”, nr 20(3)2003, s. 41-50.
- Kroplewski Z., *Bezradni w nawróceniu*, „Pastores”, nr 24(3)2004, s. 20-28.
- Kroplewski Z., *Dojrzałość relacji międzyludzkich*, „Pastores”, nr 28(3)2005, s. 26-31.
- Kroplewski Z., *Tożsamość księdza*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 79-87.
- Kroplewski Z., *Wolność w wychowaniu seminaryjnym*, „Pastores”, nr 11(2)2001, s. 39-47.
- Libera P., *Wezwani do dialogu*, „Pastores”, nr 9(4)2000, s. 9-14.
- Louf A., *Czułość i moc*, „Pastores”, nr 2(1)1999, s. 31-42.
- Louf A., *Samotność mnicha*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 36-45.
- Lütz M., *Ludzka strona celibatu*, „Pastores”, nr 51(2)2011, s. 49-58.
- Machoń H., *Świadome przeżywanie powołania*, „Pastores”, nr 13(4)2001, s. 56-62.
- Mastalski J., *ABC współpracy księży z kobietami*, „Pastores”, nr 62(1)2014, s. 43-49.
- Mattheeuws A., *Znaczenie ciała i wstrzemięźliwości*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 36-49.
- Mazurkiewicz P., *Bliskość i dystans*, „Pastores”, nr 25(4)2004, s. 16-27.
- Pawlukiewicz P., *Dlaczego bogatemu księdzu trudno wejść do królestwa niebieskiego?* „Pastores”, nr 15(2)2002, s. 50-59.
- Pelanowski A., *Ciało Chrystusa i twoje ciało*, „Pastores”, nr 37(4)2007, s. 33-42.
- Polak W., *Być pasterzem*, „Pastores”, nr 58(1)2013, s. 40-46.
- Radacki A., *Wypalenie – rozczarowane oczekiwania*, „Pastores”, nr 35(2)2007, s. 64-70.
- Radacki A., *Wypalenie w posłudze*, „Pastores”, nr 20(3)2003, s. 51-58.
- Radcliffe T., *Spojrzenie w oczy własnym pragnieniom*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 58-68.
- Ratzinger J., *O naturze kapłaństwa*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 27-38.
- Rondet M., *Celibat ewangeliczny a świat ludzkich relacji*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 17-23.

- Rusak A., *Brat osiołek ma dość, czyli kilka rad dla zagonionego księdza*, „Pastores”, nr 20(3)2003, s. 59-67.
- Rusak A., *Co kobieta widzi w księdzu, czyli na granicy dwóch światów*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 17-26.
- Rusak A., *Ryzyko trwania, czyli kilka rad dla zalęknionego księdza*, „Pastores”, nr 31(2)2006, s. 66-74.
- Rzeszowski W., *Powołanie jako dialog*, „Pastores”, nr 30(1)2006, s. 51-57.
- Skrzypczak R., *Księża i małżonkowie – bracia czy rywale?* „Pastores”, nr 28(3)2005, s. 42-52.
- Staniek E., *Kapłańska codzienność*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 73-78.
- Szcześniak J., *Dla siebie – ze względu na drugich*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 35-41.
- Szłaga J.B., *Tajemnica grzechu i łaski*, „Pastores”, nr 7(2)2000, s. 27-34.
- Szostek A., *Sanktuarium spotkania i dialogu*, „Pastores”, nr 4(3)1999, s. 28-40.
- Szpakowski B., *Mężczyźni i kobiety – fascynacja czy lęk?* „Pastores”, nr 28(3)2005, s. 53-63.
- Szpakowski B., *Wychowanie do dialogu*, „Pastores”, nr 31(2)2006, s. 57-65.
- Śliwa J., *Jakiego księdza potrzebujemy?* „Pastores”, nr 10(1)2001, s. 9-15.
- Śliwiński P. J., *Przecięcia i cięcia*, „Pastores”, nr 41(4)2008, s. 36-44.
- Twardowski J., *Życ chwilą konsekracji*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 39-55.
- Wons K., *Świadek Ojca miłosierdzia*, „Pastores”, nr 7(2)2000, s. 35-44.
- Wons K., *Zdrada i powrót*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 58-67.
- Zarzycka B., *Rozwój własny a życie Ewangelii*, „Pastores”, nr 48(3)2010, s. 27-35.
- Zatorski W., *Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy...*, „Pastores”, nr 7(2)2000, s.45-52.
- Zimoń D., *Rodzicielstwo duchowe*, „Pastores”, nr 2(1)1999, s. 61-66.

### **Nasza rozmowa**

- Brak formacji – brak księży, Konferencja z udziałem bp. Zbigniewa Kiernikowskiego, Józefa Augustyna SJ, ks. Mirosławy Cholewy i Kazimierza Peka MIC (prowadzi Paweł Bieliński)*, „Pastores”, nr 64(3)2014, s. 85-96.
- Kapłańskie kryzysy, Rozmowa z Willim Lambertem SJ (rozmawiają Józef Augustyn SJ i Stanisław Łucarz SJ)*, „Pastores”, nr 12(3) 2001, s. 75-84.
- Kochać bez zawłaszczania. Rozmowa z ks. bp. Edwardem Dajczakiem (rozmawia ks. Dariusz Jastrząb)*, „Pastores”, nr 5(4)1999, s. 79-89.

- Kryzys księdza, Rozmowa z Stanisławem Tokarskim MS, Kazimierzem Peka MIC, Krzysztofem Koselą, Pawłem Krzemińskim* (rozmawia ks. Mirosław Cholewa), „Pastores”, nr 51(2)2011, s. 89-104.
- Ksiądz a pieniądze, Rozmowa panelowa* (Hanna Gronkiewicz-Waltz, ks. Jan Sikorski, Józef Augustyn SJ, Kazimierz Pek MIC, prowadzi Marcin Przeciszewski), „Pastores”, nr 10(1)2001, s. 49-62.
- Księdza najlepiej zrozumie ksiądz, Rozmowa z ks. Romualdem Jaworskim* (rozmawia ks. Wojciech Węckowski), „Pastores”, nr 33(4)2006, s. 83-93.
- Musimy być w kimś rozkochani, Rozmowa z Raniero Cantalamessą OFMCap* (rozmawia ks. Wojciech Węckowski), „Pastores”, nr 47(2)2010, s. 83-91.
- Nie możemy bać się kobiet, Rozmowa z Mieczysławem Kozuchem SJ* (rozmawia ks. Wojciech Węckowski), „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 81-94.
- O seksualności – otwarcie i szczerze, Rozmowa z ks. Stephanem J. Rossettim* (rozmawia Mira Majdan), „Pastores”, nr 59(2)2013, s. 88-95.
- Odejścia z kapłaństwa... i powroty, Rozmowa panelowa*, (ks. abp. Kazimierz Nycz, Józef Augustyn SJ, Artur Radacki MIC, ks. Mirosław Cholewa, prowadzi Marcin Przeciszewski), „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 77-92.
- Odważa stawiania granic, Rozmowa z Wiesławem Błaszczakiem SAC* (rozmawia Anna Foltańska), „Pastores”, nr 62(1)2014, s. 77-87.
- Przejrzyste człowieczeństwo, Rozmowa z Anselmem Grünem OSB* (rozmawia Krzysztof Wons SDS), „Pastores”, nr 22(1)2004, s. 81-85.
- Samotność i tak pozostanie, Rozmowa z Mirosławem Piłśniakiem OP i Wojciechem Prusem OP* (rozmawia ks. Wojciech Węckowski), „Pastores”, nr 25(4)2004, s. 63-74.
- Skończyć z celibatem? Rozmowa z ks. abp. Hippolytem Simonem* (rozmawia Service National des Vocations), „Pastores”, nr 47(2)2010, s. 92-101.
- Sumienia księży, Rozmowa z Józefem Augustynem SJ* (rozmawia ks. Wojciech Węckowski), „Pastores”, nr 44(3)2009, s. 83-91.
- W stronę dojrzałości, Rozmowa z ks. Tadeuszem Hukiem* (rozmawia ks. Wojciech Węckowski), „Pastores”, nr 50(1)2011, s. 80-87.
- Widzieć siebie w prawdzie, Rozmowa z ks. bp. Wiesławem Meringiem* (rozmawiają Paweł Bieliński i Kazimierz Pek MIC), „Pastores”, nr 24(3)2004, s. 79-90.

## **Świadectwa**

- Bardziej dar niż wyrzeczenie*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 157-160.
- Moje zaległe Amen*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 165-167.
- Wezwanie Boże jest nieodwołalne*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 161-163.

*Wielka różnica*, „Pastores”, nr 38(1)2008, s. 166-169.

*Zakochana zakonnica*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 160-165.

*Zostałam wykorzystana seksualnie*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 171-175.

*Życie jako powołanie*, „Pastores”, nr 21(4)2003, s. 168-171.

### **Nasza modlitwa**

Longchamps de Bérier F., *Grzech Saula*, „Pastores”, nr 44(3)2009, s. 109-116.

Mazurkiewicz P., *Niespodziewane spojrzenie*, „Pastores”, nr 44(3)2009, s. 101-108.

Osuch K., *Szczegółowy rachunek sumienia*, „Pastores”, nr 44(3)2009, s. 117-125.

Ślęczka P., *Kiedy trzeba walczyć o smak powołania...*, „Pastores”, nr 51(2)2011, s. 105-111.

Warowny M., *Nawróciwszy się, umacniaj braci*, „Pastores”, nr 51(2)2011, s. 112-120.

### **Inne**

Glemp J., *Słowo wstępne*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s. 7-8.

*Od redakcji*, „Pastores”, nr 1(1)1998, s.9-12.

## **II. LITERATURA PRZEDMIOTU**

Adamski A., *Benedykt XVI jako „teolog komunikacji cyfrowej” w świetle jego orędzi na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 1/2016, s. 143-155.

Apostoli A., *Celibat wezwanie do miłości*, Kraków 2005.

Augustyn J., *Celibat. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2002.

Augustyn J., Dyrek K., *Pasterz według serca Jezusowego*, Warszawa 1996.

Augustyn J., *Wychowanie do czystości i celibatu kapłańskiego*, Kraków-Ząbki 2000.

Balter L., *Intelektualny wymiar pracy duszpasterskiej kapłana*, w: *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 115-121.

Bortkiewicz P., *Seksualność ludzka a wymóg celibatu*, w: *Stosowność celibatu w relacji do kapłaństwa*, Kraków 2012, s. 49-64.

Cencini A., *Drzewo życia. Ku modelowi formacji początkowej i permanentnej*, Kraków 2006.

Cencini A., *Dziewictwo i celibat dzisiaj. W kierunku seksualności paschalnej*, Kraków 2005.

- Cencini A., *Kiedy ciało jest słabe.... Rozpoznanie powołania wobec niedojrzałości i patologii rozwoju afektywno-seksualnego*, Kraków 2006.
- Cencini A., Manentii A., *Psychologia a formacja*, Kraków 2002.
- Cencini A., *Od wychowania do formacji*, Kroków 2003.
- Cencini A., *Oddech życia. Łaska formacji permanentnej*, Kraków 2004.
- Cencini A., *Proces formacji ciągłej. Wskazania dla każdego*, Kraków 2005.
- Chmielewski M., *Kultura medialna jako wyzwanie dla komunikacji wiary w świetle orędzi Benedykta XVI na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 1/2016, s. 156-178.
- Derdziuk A., *Kapłan w służbie Bogu i ludziom*, Kraków 2010.
- Drożdż M., *Profesjonalizm twórców i odbiorców mediów – 50 lat troski Kościoła o etyczność mediów*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 2/2016, s. 9-23.
- Drzewiecki P., *Kto jest moim bliźnim w wirtualnym świecie? Teologia społeczności sieciowych w orędziach Benedykta XVI na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, nr 20/2011, s. 55-66.
- Dyrek K., *Formacja ludzka do kapłaństwa*, Kraków 1999.
- Fiałkowski M., *Formacja chrześcijańska katolików świeckich w świetle nauczania Kościoła współczesnego*, Lublin 2010.
- Friedberg J., *Cölibat*, w: *Realencyklopädie für protestantische Theologie und Kirche*, t. 4, Leipzig 1898, s. 204–208.
- Godzic W., Rudzińska L., Kowalewska M., *Świat, który potrzebuje edukacji medialnej. Poznanie, terapia i wyzwanie*, w: *O potrzebie edukacji medialnej w Polsce*, red. M. Federowicz, S. Ratajski, Warszawa 2015, s. 31-93.
- Goyret P., *Powołani, konsekrowani, posłani. Sakrament kapłaństwa*, Warszawa 2004.
- Gruchola M., *Od Pokolenia X do Pokolenia Alpha*, w: *Wartości w mediach*, tom 2, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, s. 31-48.
- Grułkowski B., *Kapłański celibat jako znak nadziei w świetle psychologii komunikacji*, w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie. W 40-lecie encykliki Sacerdotalis caelibatus*, red. I. Werbiński, Toruń 2009, s. 223-264.
- Guarinelli S., *Il celibato dei preti. Perché sceglierlo ancora?* Roma 2008.
- Hareźga S., *Medytacja słowa Bożego podstawową modlitwą kapłana*, w: *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 137-146.
- Hillenbrand K., *Sacerdote del Concilio di fronte alla modernità*, Libreria Editrice Vaticana 2013.
- Integralna formacja kandydatów do kapłaństwa*, pod kierunkiem J. Guindon, Warszawa 1998.

- Jankowski S., *Życie bezżenne w Biblii i nauczaniu Kościoła*, w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie. W 40-lecie encykliki Sacerdotalis caelibatus*, red. I. Werbiński, Toruń 2009, s. 11-51.
- Jasiak R., *Celibat*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 109-111.
- Kapłan i rodzina w mediach*, red. A. Adamski, K. Kwasik, G. Łęcicki, Warszawa 2012.
- Kijas Z. J., *Ksiądz – penitent i spowiednik*, w: *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 407-418.
- Kudasiewicz J., *Misja kapłanów podeszłego wieku*, w: *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. Augustyn J., Kraków 2010, s. 123-133.
- Leśniak F., Popowski R., *Formacja ludzka powołanych do kapłaństwa*, Lublin 2006.
- Lipiec D., *Funkcja pasterska prezbitera w świetle adhortacji apostolskiej „Pastores dabo vobis”*, „Roczniki Teologiczne”, nr 6/2007, t. 54, s. 191-201.
- Liszewski T., *Zadania psychologa w formacji do kapłaństwa*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, nr 26(2017)1, s. 147-158.
- Machniak J., *Świadectwo miłości Jezusa*, w: *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 245-256.
- Maciel M., *La formazione integrale del sacerdote*, Roma 1994.
- Miąso J., *Wychowanie do kapłaństwa w świetle posynodalnej adhortacji Ojca Świętego Jana Pawła II „Pastores dabo vobis”*, „Resovia Sacra”, nr 5/1998, s. 223-235.
- Misiurek J., *Celibat kapłański w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie. W 40-lecie encykliki Sacerdotalis caelibatus*, red. I. Werbiński, Toruń 2009, s. 163-174.
- Nowicki A., *Soborowa wizja celibatu kapłańskiego w encyklice Pawła VI Sacerdotalis caelibatus*, w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie. W 40-lecie encykliki Sacerdotalis caelibatus*, red. I. Werbiński, Toruń 2009, s. 105-161.
- Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*, red. M. Starowieyski, Kraków 2010.
- Paszowska T., *Formacja i godność*, Kraków 2004.
- Perszon J., *Celibat – dar czy przeszkoda?* w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie. W 40-lecie encykliki Sacerdotalis caelibatus*, red. I. Werbiński, Toruń 2009, s. 65-88.
- Pindel R., *Wymowa nowotestamentowych tekstów o stanie cywilnym pasterzy Kościoła*, w: *Stosowność celibatu w relacji do kapłaństwa*, Kraków 2012, s. 77-101.
- Polański G., *Cechy pokolenia sieci w perspektywie pokolenia Y – raport z badań*, w: *Człowiek – Media – Edukacja*, red. J. Morbitzer, E. Musiał, Kraków 2014, s. 296-304.

- Proniewski A., *Kapłan – świadkiem komunii z Bogiem*, „Studia Teologiczne – Białystok – Drohiczyn – Łomża”, nr 29/2011, s. 83-92.
- Ratzinger J., *Nasza kapłańska posługa. Przemowa do kapłanów w Ekwadorze, 1978*, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia. Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, tom XII, red. G.L. Müller, Lublin 2012, s. 384-387.
- Ratzinger J., *O celibacie katolickich kapłanów. Stanowisko do artykułu ks. prałata prof. dr. Richarda Egentera „Erwägungen zum Pflichtzölibat”*, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia. Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, tom XII, red. G.L. Müller, Lublin 2012, s. 144-148.
- Ratzinger J., *Oddając siebie, odnajdujemy także siebie samych. Pożegnanie z kapłanami i diakonami 1982*, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia. Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, tom XII, red. G. L. Müller, Lublin 2012, s. 520-526.
- Ratzinger J., *Przedmowa do: Walter Friedberger, Franz Schnider (red.), “Theologie – Gemeinde – Seelsorger” [Teologia – wspólnota – duszpaterz]*, München 1979, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia. Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, tom XII, red. G.L. Müller, Lublin 2012, s. 431-433.
- Ratzinger J., *Słudzy waszej radości. Medytacje o duchowości kapłańskiej*, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia. Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, tom XII, red. G.L. Müller, Lublin 2012, s. 438-499.
- Ratzinger J., *W przestrzeni tchnienia Jego Ducha stać się „uduchowionymi duchownymi” (Johann Michael Sailer). Missa chrismatis 1979*, w: *Joseph Ratzinger. Opera omnia. Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, tom XII, red. G.L. Müller, Lublin 2012, s. 508-512.
- Rondet M., *Celibat ewangeliczny we współczesnym świecie*, Warszawa 1995.
- Ryś G., *Celibat*, Karków 2002.
- Santorski A., *Kierownictwo duchowe w życiu i posłudze księdza*, w: *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 183-193.
- Schlink M. B., *Das Königliche Priestertum: Berufung zum Dienst Gottes nach neutestamentlichem Verständnis*, Mülheim 1973.
- Selejda R., *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, Częstochowa 2001.
- Semeraro M., *La pastorale è Cristo. Temi di formazione e vita sacerdotale*, wyd. Miter Thev, 2011.
- Sipe A. W., *Sexualität und Zölibat*, Paderborn 1992.

- Skreczko A., Rydzewski M., *Formacja ludzka kandydatów do kapłaństwa*, „Studia Seminarii Bialostocensis”, nr 9, Warszawa – Białystok 2014.
- Sonak D., *Sila dobranego słowa. O kwartalniku Pastores, o formacji kapłańskiej i potrzebie odkrywania przez Kościół wciąż na nowo swojej misji. Z Józefem Augustynem SJ rozmawia ks. Dariusz Sonak*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 2/2016, s. 160-169.
- Stachowiak D., *Dialog w formacji kapłańskiej*, Kraków 2013.
- Steczek B., *Wspólnota kapłańska*, w: *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 107-114.
- Strojnowski J., *Celibat. Aspekt psychospołeczny*, w: *Encyklopedia katolicka*, tom II, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976, k. 1394-1396.
- Św. Efrem, *Mowa o kapłaństwie*, Tarnów 1998.
- Trojan K., *Antropologia w służbie formacji*, w: *Czy dzisiaj można formować bez psychologii?* red. M. Kożuch, J. Poznański, Kraków 2002.
- Vogels H. J., *Zölibat als Gnade und als Gesetz*, Stuttgart 2013.
- Wątroba J., *Permanenna formacja duchowa kapłanów w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (1963-1994)*, Częstochowa 1999.
- Woźniak J. P., *Zagubieni, łatwowierni, naiwni. Księża i media*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 1/2015, s. 13-20.
- Wójcik S., *Celibat kapłański*, „Homo Dei”, 37/1968, z. 4, s. 197-210.
- Zawada M., *Posłuszeństwo kapłańskie w naszych czasach*, w: *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 221-228.
- Zyzak W., *Argumentacja za celibatem w nauczaniu Jana Pawła II i Benedykta XVI*, w: *Stosowność celibatu w relacji do kapłaństwa*, Kraków 2012, s. 177-193.

### III. LITERATURA POMOCNICZA

- Adamowicz L., *Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego*, w: *Encyklopedia katolicka*, tom IX, red. A. Szostek, B. Migut, R. Sawa, Lublin 2002, k. 613-614.
- Aleksandrowicz J. W., *Superwizja w kształceniu psychoterapeutów*, „Psychoterapia”, 154(3)2010, s. 23-30.
- Anczewska M., Świtaj P., Roszczyńska J., *Wypalenie zawodowe*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii”, 14(2)2005, s. 71-74.
- Bakiera L., Stelter Ż., *Leksykon psychologii rozwoju człowieka*, tom 1, Warszawa 2011.
- Bakiera L., Stelter Ż., *Leksykon psychologii rozwoju człowieka*, tom 2, Warszawa 2011.



- Bauer Z., *Wywiad*, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 236-237.
- Byrne B., *List do Filipian*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, Murphy R. E., Warszawa 2004, s. 1399-1408.
- Dobosz J., *Celibat duchownych w kościele rzymsko-katolickim*, Paris 1972.
- Drażek D., *Globalna wioska Jana Pawła II*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1(2012), s. 31-54.
- Dzedzej P., *Porzucone sutanny. Opowieści byłych księży*, wyd. Znak, 2007.
- Dziki S., *Prasa*, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 154-155.
- Erlinger R., *Nachdenken über Moral. Gewissensfragen auf den Grund gegangen (Augsburger Vorlesungen)*, Frankfurt am Main 2012.
- Felton G., *This Holy Mystery*, Nashville 2005.
- Gerken A., *Theologie der Eucharistie*, München 1973.
- Heylighen F., *A cognitive-systemic reconstruction of Maslow's theory of self-actualization*, „Behavioral Science”, nr 37(1)1992, 39-58.
- Jasiak R., *Charyzmaty*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 112-115.
- Jasiak R., *Model doskonałości kapłańskiej. Studium na podstawie publikacji w periodyku "Homo Dei" z lat 1932-2002*, Lublin 2004, mps w Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
- Kamiński R., *Metodyka przygotowania prac promocyjnych z teologii praktycznej*, Siedlce 2017.
- Kiciński A., *Edukacja medialna na Wydziale Teologii KUL*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 2/2015, s. 127-139.
- Kindziuk M., *Wizerunek medialny ks. Jerzego Popiełuszki w polskiej prasie w latach 1980-1984*, Warszawa 2014.
- Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. C. S. Keener, Warszawa 2000.
- Kotulski T., *Kapłan „Alter Chrystus” na nasze czasy – zagadnienia formacji kapłańskiej na łamach „Pastores”*, Lublin 2004, mps w Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
- Kraczla M., *Wypalenie zawodowe jako efekt długotrwałego stresu*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas Zarządzanie”, 14(2)2013, s. 69-81.
- Leksykon Kościoła Katolickiego w Polsce*, Warszawa 2003.
- Łuszczkiewicz M., *Model świętości kapłańskiej w świetle publikacji kwartalnika „Pastores”*, Olsztyn 2015, mps w Archiwum w Biblioteki Wyższego Seminarium

Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Marek Z., *Wychowanie integralne podstawą rozwoju osoby*, w: „Edukacja elementarna w teorii i praktyce”, nr 1(43)2017, s. 32-47.

Mielnik R., *Ideal kapłaństwa służebnego w świetle publikacji w „Pastores”*, Lublin 2006, mps w Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Mirski A., *Rozwój moralny*, w: *Encyklopedia psychologii*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1998, s. 748-751.

Misiurek J., *Kierownictwo duchowe*, w: *Encyklopedia katolicka*, tom VIII, red. A. Szostek, B. Migut, E. Ginglewicz i in., Lublin 2000, k. 1412-1416.

Misiurek J., *Kierownictwo duchowe*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 411-415.

Morgalla S., *Dojrzałość emocjonalna*, „Życie duchowe”, nr 85/2016, s. 123.

Murray S. O., *Homosexualities*, Chicago-London 2000.

Murzyn M., Nogiec J., *Deklarowane wartości w opinii przedstawicieli wybranych pokoleń*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu”, nr 3(15)2015, s. 373-380.

Nowak M. D., *Świadectwo religijne. Gatunek – język – styl*, Lublin 2005.

*Obrzęd święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, Katowice 1999.

Paszowska T., *Kobiety duchowość*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 421-422.

Paszowska T., *Psychologia w kierownictwie duchowym*, Lublin 2007.

Pocivavsek L., *Selbstverwirklichung, Eine Analyse aus psychologischer und ethischer Sicht*, Frankfurt am Main 2002.

Przygoda W., *Paradygmaty metodologiczne we współczesnej teologii pastoralnej*, w: *Teologia praktyczna*, tom 10, Poznań 2009, s. 31-43.

*Psychologia. Podręcznik akademicki. Psychologia ogólna*, tom 2, red. J. Strelau, Gdańsk 2000.

Reber A. S., Reber E. S., *Słownik psychologii*, Warszawa 2005

Ruthe R., *Gewissen - Das Geheimnis der inneren Stimme*, Basel 2012.

Schmemann A., *Eucharistie. Sakrament des Gottesreichs. Johannes Einsiedeln*, Freiburg 2005.

Schnitzler T., *Was die Messe bedeutet. Hilfen zur Mitfeier*, Freiburg im Breisgau 1990.

Schumacher T., *Die Feier der Eucharistie. Liturgische Abläufe – geschichtliche Entwicklungen – theologische Bedeutung*, München 2009.

- Siegień-Matyjewicz A. J., *Samorealizacja*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, tom V, red. T. Plich, Warszawa 2006, s. 622-626.
- Stookey L. H., *Eucharist. Christ's Feast with the Church*, Nashville 1993.
- Sumienie*, w: *Encyklopedia katolicka*, tom XVIII, red. E. Giglewicz, Lublin, 2013, k. 1198-1203.
- Szajda A., *Cyberbaiting wyzwaniem dla pedagoga szkolnego*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 2/2014, s. 56-71.
- Szajda A., *Edukacja medialna kapłanów archidiecezji przemyskiej w ramach formacji stałej*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 2/2015, s. 169-171.
- Szewczyk P., *Wstęp*, w: *Św. Augustyn, Znak jedności: tajemnica Eucharystii*, Kraków 2016, s. 5-9.
- Wild R. A., *Listy pasterskie*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, Warszawa 2004, s. 1438-1455.
- Wolny-Zmorzyński K., *Artykuł publicystyczny*, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 11.
- Woźniak J. P., *Rozwój mediów w przekazie wiary w archidiecezji lubelskiej po roku 1989*, Lublin 2015.
- Wójcik M., *Celibat. Opowieści o miłości i pożądaniu*, wyd. Agora, 2017.
- Wójcik S., *Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie*, w: *Dzieci się liczą 2017. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, red. M. Sajkowska, Warszawa 2017, s. 271-287.
- Zasępa T., Woźniak J. P., *Nové technológie a nové uztahy v Digital Nation – podpora kultury, úcty, dialogu a priateľstva*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 1/2009, s. 41-48.
- Zysk W., *Papieskie Dzieło Powołań Kapłańskich*, w: *Encyklopedia katolicka*, tom XIV, red. E. Giglewicz, Lublin 2010, k. 1281-1282.

#### **IV. NETOGRAFIA**

- 30 tys. Katechetów w polskich szkołach*, w: <https://ekai.pl/30-tys-katechetow-w-polskich-szkolach/> [06.04.2018].
- Borkowska A., Witkowska M., *Media społecznościowe w szkole*, Warszawa 2017, w: [https://akademia.nask.pl/publikacje/SM\\_w\\_szkole.pdf](https://akademia.nask.pl/publikacje/SM_w_szkole.pdf) [13.03.2017].
- Centrum Formacji Duchowej Salwatorianie – Kraków, *Szkoła Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych im. bł. Jana Pawła II 2013-2015*, w: <https://www.cfd.sds.pl/?d=more,1484,151> [20.03.2018].
- Charakterystyka kierunku*, w: <http://edukacjamedialna.eu/kandydatow/charakterystyka-kierunku/> [03.04.2018].

- Jaki był motyw samobójstwa ks. Dariusza?*, w: [https://ddwloclawek.pl/pl/19\\_wiadomosci\\_z\\_regionu/589\\_lipno/20167\\_jaki\\_byl\\_motyw\\_samobojstwa\\_ks\\_dariusz\\_a\\_proboszcz\\_nie\\_komentuje.html](https://ddwloclawek.pl/pl/19_wiadomosci_z_regionu/589_lipno/20167_jaki_byl_motyw_samobojstwa_ks_dariusz_a_proboszcz_nie_komentuje.html) [10.04.2018].
- Kloch J., Przybysz M., *Edukacja medialna w seminariach duchownych. Dylematy i propozycje*, s. 1-2, w: <http://docplayer.pl/10860502-Edukacja-medialna-w-seminariach-duchownych-dylematy-i-propozycje.html> [03.04.2018].
- Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, *Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego 2020*, Warszawa 2013, w: [http://ks.mkidn.gov.pl/media/download\\_gallery/20130520SRKS\\_na\\_stronie\\_internetowej.pdf](http://ks.mkidn.gov.pl/media/download_gallery/20130520SRKS_na_stronie_internetowej.pdf) [04.04.2018].
- NASK, *Raport 2016*, w: [https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport\\_2016.pdf](https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf) [06.04.2018].
- Plan studiów*, w: <http://szkolaformatorow.jezuici.pl/planstudiow/> [20.03.2018].
- Plan studiów*, w: <https://e.kul.pl/q/program.html?ra=1&etap=0&kid=113&op=2> [03.04.2018].
- Pracoholicy, siecioholicy, hazardziści... uzależnienia od zachowań*, „Komunikat z badań CBOS”, nr 76/2015, w: [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_076\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_076_15.PDF) [16.03.2018].
- Prasa*, w: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/prasa;3961726.html> [03.06.2018].
- Raport Digital in 2017 Global overview. A collection of Internet, social media, and mobile data from around the world*, w: <https://wearesocial.com/special-reports/digital-in-2017-global-overview> [16.03.2018].
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym (2008/2129(INI))*, w: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52008IP0598&from=PL> [04.04.2018].
- Samobójstwa księży*, w: <http://gosc.pl/doc/1155815.samobojstwa-ksiezy> [10.04.2018].
- Trzeba wyjaśnić sprawę samobójstw duchownych*, w: <http://www.frona.pl/a/trzeba-wyjasnic-sprawe-samobojstw-duchownych,19607.html> [10.04.2018].
- Uchwała nr 61 Rady Ministrów z dnia 26 marca 2013 w sprawie przyjęcia „Strategii rozwoju Kapitału Społecznego 2020”*, w: *Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej*, w: [http://ks.mkidn.gov.pl/media/download\\_gallery/20130520SRKS\\_na\\_stronie\\_internetowej.pdf](http://ks.mkidn.gov.pl/media/download_gallery/20130520SRKS_na_stronie_internetowej.pdf) [04.04.2018].
- Uzależnienia od e-czynności wśród młodzieży: diagnoza i determinanty. Raport*, opr. M. Styśko-Kunkowska, G. Wąsowicz, w: [www.kbnp.gov.pl/portal?id=15&res\\_id=5064290](http://www.kbnp.gov.pl/portal?id=15&res_id=5064290) [16.03.2018].

## V. STRONY INTERNETOWE

- <http://dlazycia.info/premiera-aplikacji-adoptuj-zycie/> [24.04.2018].
- <http://edukacjamedialna.eu/> [03.04.2018].
- <http://fdds.pl/o-nas/misja/> [05.04.2018].
- <http://homodei.pl/> [03.06.2018].
- <http://media.uksw.edu.pl/index.php> [03.04.2018].
- <http://pismo.swiete.pl/> [24.04.2018].
- <http://pompejanska.rosemaria.pl/2016/07/aplikacja-nowenna-pompejanska-i-rozaniec-gotowa-pobierz-i-skorzystaj/> [24.04.2018].
- <http://rivistadelclero.vitaepensiero.it/la-rivista.html> [03.06.2018].
- <http://uak.com.pl/> [12.11.2017].
- <http://ukchs.oaza.pl/nowa/> [12.11.2017].
- <http://www.ateneumkaplanskie.pl/> [03.06.2018].
- <http://www.pastores.pl/> [03.06.2018].
- [http://www.sulpc.org/sulpc\\_publications\\_bss.php](http://www.sulpc.org/sulpc_publications_bss.php) [03.06.2018].
- <http://www.upjp2.edu.pl/edumod/studia/kierunek2/743/> [03.04.2018].
- <http://www.zycie-duchowe.pl/> [03.06.2018].
- <https://modlitwawdrodze.pl/home/> [24.04.2018].
- <https://play.google.com/store/apps/details?id=com.tr.onjestslowo.app&hl=pl> [24.04.2018].
- <https://play.google.com/store/apps/details?id=pl.mb.modlitewnik> [24.04.2018].
- <https://sds.kapucyni.pl/> [11.04.2018].
- <https://wksim.edu.pl/> [03.04.2018].
- <https://www.cfd.sds.pl/?d=more,1484,151> [20.03.2018].
- <https://www.prediger-katechet.de/index.php> [03.06.2018].